

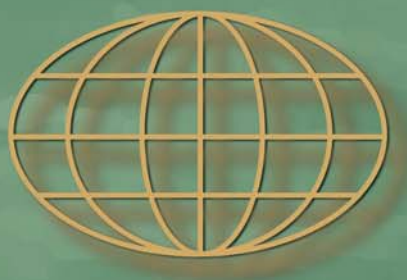


ISSN 0867-3888  
e-ISSN 2353-5962

**AKADEMIA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO  
IM. BRONISŁAWA CZECHA W KRAKOWIE**

# FOLIA TURISTICA

**Nr 52 – 2019**



**KRAKÓW 2019**

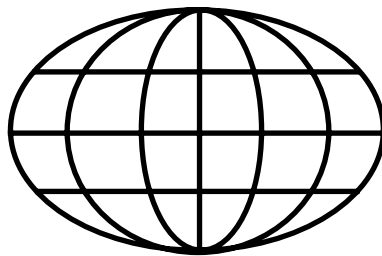
ISSN 0867-3888, e-ISSN 2353-5962

AKADEMIA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO  
IM. BRONISŁAWA CZECHA W KRAKOWIE

---

# FOLIA TURISTICA

**NR 52 – 2019**



KRAKÓW 2019

## Kolegium Redakcyjne

**prof. nadzw. dr hab. Wiesław Alejziak** – redaktor naczelny  
**prof. nadzw. dr hab. Zygmunt Kruczek** – zastępca redaktora naczelnego  
**dr Bartosz Szczechowicz** – sekretarz redakcji  
**dr Mikołaj Bielański** – pełnomocnik redakcji ds. Open Access  
**prof. nadzw. dr hab. Andrzej Matuszyk**  
**prof. nadzw. dr hab. Ryszard Winiarski**  
**prof. nadzw. dr hab. Maria Zowisło**  
**dr Sabina Owsianowska**

## Redaktorzy tematyczni

**prof. nadzw. dr hab. Maria Zowisło** – redaktor tematyczny dla nauk humanistycznych  
**prof. nadzw. dr hab. Zygmunt Kruczek** – redaktor tematyczny dla nauk geograficznych  
**dr Bartosz Szczechowicz** – redaktor tematyczny dla nauk ekonomicznych

## Rada Naukowa

<b>prof. David Airey</b> (University of Surrey, UK)	<b>prof. dr hab. Barbara Marciszewska</b> (Akademia Morska w Gdyni, Polska)
<b>prof. Richard W. Butler</b> (University of Strathclyde, Glasgow, UK)	<b>prof. Josef A. Mazanec</b> (MODUL University Vienna, Austria)
<b>prof. Erik Cohen</b> (The Hebrew University of Jerusalem, Israel)	<b>prof. Douglas G. Pearce</b> (Victoria University of Wellington, New Zealand)
<b>prof. Chris Cooper</b> (Oxford Brookes University, UK)	<b>prof. Philip L. Pearce</b> (James Cook University, Australia)
<b>prof. dr hab. Zbigniew Dziubiński</b> (Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie, Polska)	<b>prof. nadzw. dr hab. Krzysztof Podemski</b> (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska)
<b>prof. Milan Đuriček</b> (University of Presov, Slovakia)	<b>prof. dr hab. Andrzej Rapacz</b> (Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Polska)
<b>prof. Charles R. Goeldner</b> (University of Colorado, Boulder, USA)	<b>prof. Chris Ryan</b> (The University of Waikato, Hamilton, New Zealand)
<b>prof. dr hab. Grzegorz Gołembski</b> (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Polska)	<b>prof. (emeritus) H. Leo Theuns</b> (Tilburg University, Netherlands)
<b>prof. Jafar Jafari</b> (University of Wisconsin-Stout, USA)	<b>prof. (emeritus) Boris Vukonić</b> (University of Zagreb, Croatia)
<b>prof. nadzw. dr hab. Magdalena Kachniewska</b> (Szkola Główna Handlowa w Warszawie, Polska)	<b>prof. nadzw. dr hab. Bogdan Włodarczyk</b> (Uniwersytet Łódzki, Polska)
<b>prof. nadzw. dr hab. Marek Kazmierczak</b> (Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Polska)	<b>prof. Arch G. Woodside</b> (Carroll School of Management, Boston College, USA)
<b>prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk</b> (Uniwersytet Warszawski, Polska)	<b>prof. nadzw. dr hab. Michał Żemła</b> (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Polska)

## Redaktorzy naukowemu numeru

**Wiesław Alejziak, Bartosz Szczechowicz**

## Redaktor statystyczny

**dr Stanisław Matusik**

## Redaktor językowy (wersja polskojęzyczna)

**Barbara Przybyło**

## Redaktor językowy (wersja anglojęzyczna)

**AmE Native Katarzyna Smith-Nowak (native speaker)**

## Adres Redakcji:

Akademia Wychowania Fizycznego  
al. Jana Pawła II 78, 31-571 Kraków, Pawilon IV, pok. 316, tel. +48 12 6831139  
Deklaracja o wersji pierwotnej – wersją pierwotną czasopisma jest wersja papierowa.

ISSN 0867-3888, e-ISSN 2353-5962

© Copyright by

University of Physical Education, Cracow, Poland

---

**DTP:** Ryszard Sasorski

**Druk:** Drukarnia Eikon Plus Dominik Sieńko, ul. Wybickiego 46, 31-302 Kraków

**Nakład:** 100 egzemplarzy



Folia Turistica – czasopismo, zadanie finansowane w ramach umowy  
885/P-DUN/2019 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego  
przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę

## SPIS TREŚCI

<b>Wiesław Alejziak, Bartosz Szczechowicz:</b> <i>Od Redaktorów . . . . .</i>	5
<b>Jacek Polechoński, Rajmund Tomik:</b> <i>Czy „turystyka” w zanurzeniu- wej wirtualnej rzeczywistości może zastąpić realne podróżowanie?</i>	11
<b>Mirosław Nalazek:</b> <i>Analiza zmian przestrzennego rozkładu pasażer- skiego transportu lotniczego na świecie w latach 2005-2017. . . . .</i>	31
<b>Czesław Koźmiński:</b> <i>Turyści zagraniczni w województwie zachod- niopomorskim w latach 2006-2016. . . . .</i>	45
<b>Danuta Umiastowska, Marta Kisiel:</b> <i>Podjęmowanie uczestnictwa w turystyce górskiej przez mieszkańców województwa zachodnio- pomorskiego . . . . .</i>	59
<b>Piotr Cych, Weronika Machowska:</b> <i>Aspekty bezpieczeństwa uczest- nictwa i organizacji zawodów w marszach na orientację rozgrywa- nych na terenach górskich. . . . .</i>	79
<b>Marta Wiczorek, Aleksandra Sadziak, Wojciech Wiliński:</b> <i>Po- dejmowanie turystyki na obszarach górskich przez osoby z niepeł- nosprawnością a poziom ich samooceny – badania pilotażowe . . . .</i>	97
<b>Magdalena Malec:</b> <i>W poszukiwaniu ciszy – dźwięk jako walor tury- styczny szlaków górskich. . . . .</i>	119
<b>Karolina Janeczko:</b> <i>Interpretacja przedstawień symbolicznych jako metoda personalizacji narracji przewodnickiej (na przykładzie ana- lizy symboli zoomorficznych w wybranych godłach kamienic kra- kowskich). . . . .</i>	141
<b>Przemysław Pawelec:</b> <i>„Turystyka sztuk i sportów walki” w mediach masowych (na przykładzie programu telewizyjnego Fight Quest) . .</i>	171
<b>Rafał Orzechowski:</b> <i>Zastosowanie terapii reminiscencyjnej u osób starszych w turystyce medycznej. . . . .</i>	189

RECENZJE, POLEMIKI NAUKOWE, SPRAWOZDANIA,  
WSPOMNIENA

<b>Bronisław Sitek:</b> <i>Recenzja monografii: „Prawne aspekty podróży i tu- rystyki – historia i współczesność. Prace poświęcone pamięci profe- sora Janusza Sondla (dzieła zbiorowe pod. red. Piotra Cybuli) .</i>	203
<b>Jadwiga Berbeka:</b> <i>Recenzja książki Ewy Malchrowicz-Moško „Tury- styka sportowa” . . . . .</i>	209
<b>Małgorzata Kryczka:</b> <i>Relacja z Międzynarodowych Targów Tury- stycznych ITB Berlin 2019 . . . . .</i>	213
<b>Informacje i instrukcje dla autorów . . . . .</b>	221

## CONTENTS

<b>Wiesław Alejziak, Bartosz Szczechowicz:</b> <i>From the Editors . . . .</i>	5
<b>Jacek Polechoński, Rajmund Tomik:</b> <i>Can Immersive Virtual Reality Travel Experience Replace Real Travel? . . . . .</i>	11
<b>Mirosław Nalazek:</b> <i>Analysis of Changes in World Spatial Distribution of Passenger Air Transport in the Years 2005-2017 . . . . .</i>	31
<b>Czesław Koźmiński:</b> <i>Foreign Tourists in the Province of Western Pomerania in 2006-2016. . . . .</i>	45
<b>Danuta Umiastowska, Marta Kisiel:</b> <i>Undertaking Mountain Tourism by Residents of the West Pomeranian Voivodeship . . . . .</i>	59
<b>Piotr Cych, Weronika Machowska:</b> <i>Aspects of Safety for Participants and Organisers Of Tourist Foot-orienteeing Competitions Set in Mountain Areas . . . . .</i>	79
<b>Marta Wieczorek, Aleksandra Sadziak, Wojciech Wiliński:</b> <i>Undertaking Tourism in Mountain Areas by the Disabled and the Level of their Self-evaluation – a Pilot Study . . . . .</i>	97
<b>Magdalena Malec:</b> <i>In Search of Silence – Sound as a Tourist Value of Mountain Hiking Trails . . . . .</i>	119
<b>Karolina Janeczko:</b> <i>Interpretation of Symbolic Representations as a Method of Personalising Guide Narration (on the Example of Analysis Regarding Zoomorphic Symbols in the Selected Emblems of Tenement Houses in Kraków) . . . . .</i>	141
<b>Przemysław Pawelec:</b> <i>”Martial Arts Tourism” in the Mass Media (on the Example of The Fight Quest TV Programme) . . . . .</i>	171
<b>Rafał Orzechowski:</b> <i>Appllying Reminiscence Therapy among Seniors in Medical Tourism . . . . .</i>	189

REVIEWS, COMMENTS, SCIENTIFIC CONTROVERSY,  
MEMORIES

<b>Bronisław Sitek:</b> <i>A Review of the Monography Titled ”Legal Aspects of Travel and Tourism – History and the Present. Works Devoted to the Memory of Professor Janusz Sondel” (collective work ed. Piotr Cybula) . . . . .</i>	203
<b>Jadwiga Berbeka:</b> <i>A Review of the Book by Ewa Malchrowicz-Mośko titled ”Sports Tourism” . . . . .</i>	209
<b>Małgorzata Kryczka:</b> <i>An Account from the International Tourism Bourse (ITB), Berlin 2019 . . . . .</i>	213
<b>Information and Instructions for Authors . . . . .</b>	221

DOI: 10.5604/01.3001.0013.2638

## OD REDAKTORÓW

O ile poprzedni numer czasopisma „Folia Turistica” zawierał artykuły wpisujące się we względnie jednorodne pole badawcze (marketing turystyczny), to numer niniejszy łączy w sobie teksty silnie zróżnicowane: z punktu widzenia dziedzin i dyscyplin nauki, których dotyczą, przedmiotu rozważań autorów oraz obranych przez nich perspektyw badawczych, a także zastosowanych metod poszukiwania odpowiedzi na postawione pytania badawcze czy sposobów rozstrzygnięcia sformułowanych hipotez. To zróżnicowanie ma jednak wyraźną zaletę, która może stanowić zachętę dla Czytelników do zapoznania się z przedłożonym zbiorem tekstów. Otóż co najmniej kilka spośród opublikowanych tu artykułów dotyka zagadnień, które relatywnie rzadko stanowią przedmiot refleksji oraz badań prowadzonych w sferze turystyki.

Za nader aktualne należy uznać pytanie postawione już w tytule pierwszego artykułu, autorstwa **Jacka Polechońskiego i Rajmunda Tomika**: Czy „turystyka” w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości może zastąpić realne podróżowanie? Oprócz rozważań teoretycznych, w tym dotyczących definicji oraz tego jak klasyfikować ten rodzaj „podrózowania”, artykuł zawiera wyniki badań empirycznych przeprowadzonych wśród studentów kierunku „Turystyka i rekreacja” Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach. Powszechna cyfryzacja oraz związane z nią różnorodne technologie znajdują szerokie zastosowanie w różnych dziedzinach życia człowieka, nie wyłączając turystyki, gdzie jest wykorzystywana w różnych celach, w tym np. do tworzenia prezentacji atrakcji turystycznych, hoteli i ośrodków wypoczynkowych, promowania miejscowości itd. Odpowiednie oprogramowanie oraz zaawansowany technologicznie sprzęt informatyczny pozwalają także na odbywanie wirtualnych wycieczek, które mają często bardzo realistyczną postać. Praca zawiera przegląd i charakterystykę różnych aplikacji umożliwiających odbywanie wycieczek poprzez immersyjną eksplorację wirtualnych środowisk. Przeprowadzone badania ankietowe miały na celu poznanie opinii na temat wirtualnego zwiedzania, jego rozwoju w najbliższej przyszłości oraz relacji względem zwiedzania tradycyjnego. Z badań wynika, że mimo pozytywnych doświadczeń związanych ze zwiedzaniem w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości, badani studenci – pozostawiając sprawę otwartą – uważają jednak, że raczej taka forma „turystyki” nie może zastąpić realnego podróżowania.

Drugi artykuł – autorstwa **Mirosława Nalazka** – dotyka zupełnie innych kwestii. Stanowi on bowiem próbę identyfikacji oraz zrozumienia przestrzennych (geograficznych) zmian, jakie wystąpiły w rozkładzie pasażerskiego

transportu lotniczego. Analiza danych z tym związanych, obejmująca okres 2005-2017, doprowadziła do bardzo konkretnych ustaleń. Spośród nich przywołajmy w tym miejscu jedynie najbardziej ogólny, choć może nie zaskakujący wniosek: pozycję lidera, pod względem liczby przewiezionych pasażerów, stracił region Ameryki Północnej na rzecz regionu Azji i Pacyfiku, co było rezultatem szybkiego wzrostu przewozów pasażerskich zwłaszcza w Chinach, Indiach i Indonezji. Dodajmy, że wszystkie szczegółowe wnioski wysnute przez autora zostały stosownie udokumentowane, a także wzbogaczone o interesujące interpretacje (w tym także prawidłowości), które są istotne z punktu widzenia określania trendów rozwoju turystyki międzynarodowej.

Dwa kolejne opracowania łączy zainteresowanie autorów regionem Pomorza Zachodniego, a dokładniej: województwem zachodniopomorskim. **Czesław Koźmiński** analizuje wielkość i strukturę zagranicznego ruchu turystycznego w tym województwie. Autor w szczególny sposób interesuje się kwestiami takimi, jak: kierunki przepływu strumieni ruchu turystycznego, jego sezonowość oraz czas pobytu turystów. Badania dotyczą okresu 2006-2016. Wykorzystano w nich miesięczne i roczne dane dotyczące liczby turystów zagranicznych oraz udzielonych im noclegów według powiatów, zgromadzone w Urzędzie Statystycznym w Szczecinie. W analizowanym okresie występował dodatni, wysoce istotny statystycznie trend liniowy liczby turystów zagranicznych ( $R^2=0,7369$ ) i udzielonych im noclegów ( $R^2=0,8309$ ). Udział turystów zagranicznych w ogólnej liczbie turystów odwiedzających województwo zachodniopomorskie wynosi 23,6%, a średni czas ich pobytu kształtował się w poszczególnych latach od 5,0 do 5,5 dnia, nie wykazując wyraźnego trendu zmian. W porównaniu do turystów krajowych, sezonowość pobytu turystów zagranicznych jest niemal dwukrotnie mniejsza. Badania wykazały, że dominującym kierunkiem przyjazdu turystów zagranicznych w całym województwie zachodniopomorskim jest wybrzeże Bałtyku (63,6% przyjazdów) oraz miasto Szczecin (30,1%), zaś pojezierza odwiedza zaledwie 3,2% turystów zagranicznych.

Z kolei **Danuta Umiastowska** i **Marta Kisiel** starają się rozpoznać kwestię aktywności mieszkańców wspomnianego województwa, przejawiającą się w ich skłonności do penetracji obszarów odległych przestrzennie i krajobrazowo od Pomorza, tj. obszarów górskich. Rozstrzygnięcia związanych z tym zagadnieniem hipotez i pytań badawczych autorki dokonały w toku analizy danych uzyskanych w ramach badań empirycznych – przeprowadzonych na próbie 3224 osób, w tym uczniów, studentów oraz ludzi dorosłych mieszkających w dużych i małych miastach, a także we wsiach województwa zachodniopomorskiego – uzupełnionych o analizę zastanych dokumentów. Spośród sformułowanych na tej podstawie wniosków zwraca uwagę w szczególności jeden: wskazujący na spadek zainteresowania respondentów podejmowaniem rodzinnych wyjazdów w góry, ale także zmniejszoną aktywność szkół w zakresie organizowania tego typu wycieczek.

Z tym ostatnim artykułem tematycznie powiązane są trzy kolejne opracowania – także one dotyczą bowiem aktywności ludzi podejmowanej na ob-

szarach górskich. W pierwszym z tych opracowań **Piotr Cych** i **Weronika Machowska** poddają wieloaspektowej analizie kwestię bezpieczeństwa związanego z organizacją górskich marszów na orientację, mając na względzie zwłaszcza zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom tego typu wydarzeń. Autorzy rozpatrują podstawowe czynniki ryzyka wynikające z istoty tak specyficznej formy górskiej aktywności ludzi, identyfikują związany z nią stan regulacji prawnych – zwracając przy tym uwagę na pewne luki, czy też niekonsekwencje. Wart podkreślenia jest jednak fakt, że praca nie jest jedynie przeglądem kluczowych zagadnień dotyczących organizacji marszów na orientację na obszarach górskich, ale zawiera też oryginalną (choć inspirowaną literaturą) propozycję autorów spojrzenia na rozpatrywane kwestie bezpieczeństwa poprzez matrycę służącą minimalizowaniu czynników ryzyka w organizacji zawodów w marszach na orientację.

W drugim opracowaniu z tej puli **Marta Wieczorek**, **Aleksandra Sadziak** oraz **Wojciech Wiliński** rozważają kwestię znaczenia turystyki (zwłaszcza w jej aktywnych, górskich formach) dla samooceny oraz jakości życia osób niepełnosprawnych. Autorzy przeprowadzili niewielkie badania wśród 26 osób z niepełnosprawnością ruchową i sensoryczną biorących udział w projekcie „Niepełnosprawni w górach – Razem na Szczyty”. Ich celem było określenie poziomu samooceny badanych oraz jego zróżnicowania przy zastosowaniu tzw. Skali Samooceny SES Rosenberga. Badania wykazały duże znaczenie, jakie respondenci przypisują podejmowanej aktywności fizycznej w górach, zwłaszcza w zakresie podnoszenia wiary w siebie i własne możliwości, przewycięzania lęków oraz akceptacji ze strony społeczeństwa, co przyczyniło się do wzrostu samooceny badanych i tym samym poprawy jakości ich życia.

Autorka ostatniego z tekstów prezentowanych w bloku „górkim” – **Magdalena Malec** – kieruje naszą uwagę na znaczenie ciszy, jako często niedocenianego, czy wręcz nieuświadomianego sobie przez turystów waloru szlaków górskich. W swoich rozważaniach autorka nakreśla relacje istniejące między turystami a krajobrazem dźwiękowym, a w ślad za tym referuje wyniki badań empirycznych, których realizacja umożliwiła ocenę krajobrazu dźwiękowego dwóch popularnych szlaków beskidzkich: na Turbaczu i na Luboń Wielki. Zasadniczą część badań polegała na dokonaniu podczas wędrowki tymi szlakami pomiarów poziomu dźwięku, a także inwentaryzacji charakterystycznych dźwięków. W rezultacie tego ustalono, że w okresie realizacji badań (późna wiosna, dzień powszedni) na obu szlakach przeważały dźwięki pochodzenia przyrodniczego, dzięki czemu oceniane tereny stanowią dogodne miejsc odpoczynku i relaksu, zwłaszcza dla mieszkańców aglomeracji miejskich. Wartość artykułu ujawnia się jednak nie tylko w postawieniu przez autorkę oryginalnego problemu i jego empirycznego rozwiązania, ale jest też widoczna w dyskusji uzyskanych wyników badań, bogatej w liczne interpretacje i pogłębione refleksje.

Dwa ostatnie artykuły dotyczą odmiennych kwestii. W pierwszym z nich **Karolina Janeczko** podejmuje temat roli symboliki w narracji przewodniczej. Na przykładzie analizy symboli zoomorficznych w wybranych godłach



kamienic krakowskich wykazuje, że kreatywność oraz daleko posunięta personalizacja przekazu stanowić mogą bardzo ważne elementy w sztuce budowania narracji przewodnickiej. W pracy przedstawiono autorską koncepcję interpretacji przedstawień symbolicznych o charakterze zoomorficznym, jako rozwojowej i atrakcyjnej metody wzbogacenia interpretacji dziedzictwa historycznego w pracy przewodnika miejskiego oraz podstawowe zasady samodzielnego konstruowania tematycznych tras zwiedzania dla różnych grup odbiorców.

Z kolei **Przemysław Pawelec** podjął temat obrazu „turystyki sztuk i sportów walki” w mediach, wykorzystując do tego wyselekcjonowane materiały i środki komunikacji masowej, związane głównie z programem telewizyjnym *Fight Quest*. W pracy zastosowano jakościową analizę treści przekazów masowych, obejmując nią trzynaście odcinków wspomnianego programu. Głównym przedmiotem analiz były materiały audiowizualne rozpatrywane pod kątem wybranych treści, przy czym kodowanie odpowiedzi i prezentację wyników przeprowadzono za pomocą programu komputerowego Atlas.ti. Badania wykazały pozytywny stosunek głównych bohaterów do poznawania sztuk walki i sportów walki, jako jednej z form turystyki kulturowej, przy jednoczesnym marginalnym występowaniu tematu uprawiania turystyki krajoznawczej i religijnej.

**Rafał Orzechowski** poddaje natomiast pod rozważę możliwość i zasadność organizowania podróży o charakterze turystyki medycznej, których programy zawierałyby elementy terapii reminiscencyjnej. Podróże takie byłyby ukierunkowane na poprawę jakości życia osób starszych – cierpiących na choroby pogarszające ich zdolności kognitywne oraz odczuwających dyskomfort psychiczny – poprzez wywoływanie wspomnień chroniących ich zdrowie psychiczne, analizowanie dawnych czynów, próby rozwiązywania zaistniałych w przeszłości konfliktów. Autor, w ramach szeroko zakrojonych studiów literaturowych, dowodzi, że choć idea prowadzenia terapii reminiscencyjnej poza obszarem specjalistycznych placówek jest uzasadniona, to bez przeprowadzenia stosownych badań empirycznych nie można stwierdzić, czy byłaby ona bardziej skuteczna i efektywna, niż terapia prowadzona we wspomnianych placówkach.

Niniejszy numer „Folii...” zawiera też miscellanea, na które składają się trzy teksty. Pierwszy z nich to przygotowana przez **Bronisława Sitka** recenzja monografii wydanej pod red. P. Cybuli, zawierającej prace na temat prawnych aspektów podróży i turystyki. Ta obszerna, a przy tym pięknie wydana monografia została poświęcona pamięci Profesora Janusza Sondla. Druga z opublikowanych w tym numerze recenzji, autorstwa **Jadwigi Berbeki**, zawiera ocenę innej nowości wydawniczej: monografii E. Malchrowicz-Moško pt. „Turystyka sportowa”. Warto wspomnieć, że książka ta jest pierwszym na rynku polskim tak wyczerpującym opracowaniem poświęconym zjawisku rodzącym się u styku aktywności turystycznej i sportowej człowieka. Numer zamyka relacja **Małgorzaty Kryczki** z ITB Berlin 2019 – najważniejszego wydarzenia w roku dla przedstawicieli branży turystycznej, a także innych osób interesujących się aktualnymi trendami rozwoju rynku turystycznego.

Zapraszając Państwa do zapoznania się z pełną treścią wskazanych tu jedynie sygnałnie opracowań zachęcamy jednocześnie do przesyłania na adres redakcji własnych tekstów: artykułów naukowych, komunikatów z badań, recenzji nowości wydawniczych, relacji z konferencji oraz innego typu wydarzeń mających charakter naukowy, wreszcie – głosów polemicznych i dyskusyjnych względem prac publikowanych na łamach „Folii...”. Zawartość czasopisma jest bowiem rezultatem naszych wspólnych – jako redaktorów, ale też autorów i recenzentów – działań.

*Wiesław Alejziak, Bartosz Szczechowicz*



DOI: 10.5604/01.3001.0013.2639

## CZY „TURYSTYKA” W ZANURZENIOWEJ WIRTUALNEJ RZECZYWISTOŚCI MOŻE ZASTĄPIĆ REALNE PODRÓŻOWANIE?<sup>1</sup>

*Jacek Polechoński\*, Rajmund Tomik\*\**

### Abstrakt

**Cel.** W pracy podjęta została próba zdefiniowania „turystyki” uprawianej w tzw. zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości. Scharakteryzowano i przedstawiono również wybrane aplikacje stworzone na potrzeby wirtualnego zwiedzania. Na podstawie ankiety przeprowadzonej wśród studentów kierunku „Turystyka i rekreacja” Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach (AWF) próbowano odpowiedzieć na prowokacyjne pytanie: „Czy »turystyka« w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości może zastąpić realne podróżowanie?” oraz przeanalizowano różne opinie respondentów na temat wirtualnych wycieczek.

**Metoda.** Analiza opracowań naukowych oraz informacji i danych o możliwości wykorzystania zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości w życiu człowieka ze szczególnym uwzględnieniem turystyki. Przegląd i charakterystyka aplikacji umożliwiających odbywanie wycieczek poprzez immersyjną eksplorację wirtualnych środowisk. Ankieta przeprowadzona wśród studentów AWF, w której wyrażali oni swoje opinie związane z wirtualnym zwiedzaniem.

**Wyniki.** Wirtualna rzeczywistość znajduje coraz szersze zastosowanie w różnych dziedzinach życia człowieka, wkraczając także do turystyki, gdzie jest wykorzystywana do tworzenia prezentacji hoteli i ośrodków wypoczynkowych, promowania miejscowości i obiektów turystycznych. Odpowiednie oprogramowanie i sprzęt informatyczny pozwalają także na odbywanie świadomych, zaplanowanych i bardzo realistycznych wirtualnych wycieczek. Autorzy pracy zdefiniowali taką „turystykę” jako ogół czynności osób, które w celach poznawczych lub rozrywkowych zanurzają się w wirtualnej rzeczywistości, aby doświadczyć złudzenia zmiany miejsca swojego codziennego, realnego otoczenia w czasie i przestrzeni. Tak rozumiana „turystyka” pozwala nie tylko na przemieszczenie się niemalże w dowolne miejsce bez konieczności wychodzenia z domu, ale także odwiedzanie terenów i obiektów, których w rzeczywistości zwiedzić się nie da. Umożliwia zwiedzającemu między innymi podróżowanie w przestrzeni kosmicznej,

---

<sup>1</sup> Badania statutowe realizowane na Wydziale Wychowania Fizycznego AWF im. J. Kukuczki w Katowicach: Projekt: „Intensywność wysiłków fizycznych podczas korzystania z multimedialnych aplikacji sterowanych ruchami ciała w wirtualnej rzeczywistości w świetle prozdrowotnych zaleceń”.

\* Dr; Akademia Wychowania Fizycznego im. J. Kukuczki w Katowicach, Wydział Wychowania Fizycznego, Katedra Turystyki i Prozdrowotnej Aktywności Fizycznej; e-mail: j.polechonski@awf.katowice.pl.

\*\* Prof. nadzw. dr hab.; Akademia Wychowania Fizycznego im. J. Kukuczki w Katowicach, Wydział Wychowania Fizycznego, Katedra Turystyki i Prozdrowotnej Aktywności Fizycznej; e-mail: r.tomik@awf.katowice.pl.

odwiedzanie miejsc historycznych, które nie istnieją już w pierwotnym kształcie, a zostały odtworzone w aplikacjach komputerowych. „Turystyka wirtualna” pozwala również eksplorować lokacje fikcyjne, wykreowane przez twórców grafiki fotorealistycznej, a także cenne lub wrażliwe zabytki, oraz odbywać wycieczki do miejsc, których zwiedzanie może być niebezpieczne lub jest zabronione. Z przeprowadzonych badań ankietowych wynika, że mimo iż studenci kierunku turystyka i rekreacja pozytywnie oceniają doświadczenie zwiedzania w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości, to raczej są przekonani, że taka forma „turystyki” nie może zastąpić realnego podróżowania.

**Ograniczenie badań i wnioski.** Niewiele publikacji dotyczących „turystyki” w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości. Oprogramowanie w fazie wczesnego dostępu.

**Implikacje praktyczne.** Zrozumienie i uporządkowanie problematyki związanej z „turystyką” w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości. Praca może stanowić swoisty wstęp i zachętę do badań jakościowych i ilościowych nad nowopowstałą „turystyką wirtualną”.

**Oryginalność pracy.** Zaprezentowano autorską koncepcję rozumienia „turystyki wirtualnej”.

**Rodzaj pracy.** Praca przeglądowo-empiryczna.

**Słowa kluczowe:** zanurzeniowa rzeczywistość wirtualna, „turystyka wirtualna”, wirtualne wycieczki, wirtualne zwiedzanie, rzeczywistość wirtualna, rzeczywistość rozszerzona, środowisko wirtualne, technologie informatyczne, fantomatyka, cyfryzacja.

## Wprowadzenie

Sztuczną rzeczywistość stworzoną przy wykorzystaniu technologii informatycznej określa się współcześnie mianem rzeczywistości wirtualnej (ang. *virtual reality* – VR). Jej wizję kreował już w latach sześćdziesiątych Stanisław Lem, który na łamach wydanego w 1964 zbioru esejów *Summa technologiae* użył pojęcia „fantomatyka” [Lem 1964]. Stworzony przez Lema neologizm *Słownik języka polskiego PWN* definiuje jako „technikę wytwarzania w umyśle ludzkim iluzji istnienia sztucznej rzeczywistości”. Dziś idea rzeczywistości wirtualnej polega na stworzeniu za pomocą symulacji komputerowej interaktywnego, trójwymiarowego środowiska, które osobom w nim umieszczonym wyda się realistyczne. Kreowana komputerowo interaktywna wizja przedmiotów, przestrzeni i zdarzeń może przedstawiać zarówno elementy świata realnego, jak i fikcyjnego.

Najbardziej zaawansowaną techniką, umożliwiającą uzyskanie najwyższego stopnia realizmu, jest tzw. zanurzeniowa rzeczywistość wirtualna (ang. *immersive virtual reality* – IVR), w której człowiek zostaje odcięty od bodźców wzrokowych i dźwiękowych rzeczywistego środowiska, a zamiast nich odbiera obraz i dźwięk, a nawet wrażenia dotykowe symulowanego świata [Budziszewski i in. 2011; Buń i in. 2013; Grabowski 2012, 2014].

Spośród najbardziej znanych i dostępnych na rynku systemów spełniających warunki zanurzeniowej rzeczywistości wirtualnej można wymienić takie rozwiązania, jak gogle VR „HTC Vive” i Oculus Rift” współpracujące z komputerem czy okulary VR firmy „Sony” działające w połączeniu z konsolą „PlayStation 4”, a także dające nieco mniej realistyczne wrażenia, ale stale udoskonalane zestawy do VR dedykowane dla smartfonów. Tego typu

urządzenia oraz odpowiednie oprogramowanie umożliwiające immersyjną eksplorację VR wkraczają wspólnie do niemal każdej sfery ludzkiej działalności, nie wyłączając turystyki.

W pracy podjęta została próba zdefiniowania pojęcia „turystyki wirtualnej” uprawianej w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości. Dokonano również przeglądu i charakterystyki wybranych programów komputerowych stworzonych na potrzeby wirtualnego zwiedzania. Liczne doświadczenia poznawcze autorów związane z destynacją wirtualnych lokacji pozwoliły na postawienie hipotezy, że odpowiednie oprogramowanie oraz sprzęt pozwalają na odbywanie świadomych, zaplanowanych i bardzo realistycznych wirtualnych wycieczek. Zrodziło się więc prowokacyjne pytanie: „Czy »turystyka« w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości może zastąpić realne podróżowanie?” Empiryczną próbą odpowiedzi na tak postawione pytanie badawcze była ankieta przeprowadzona wśród studentów kierunku turystyka i rekreacja Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki Katowicach (AWF), w której respondenci wyrażali swoje opinie związane z wirtualnym zwiedzaniem.

### **Przegląd literatury**

Wirtualna rzeczywistość znajduje coraz szersze zastosowanie w różnych dziedzinach życia i nauki, od przemysłu po medycynę. W przemyśle jest przydatna do symulacji i wizualizacji niebezpiecznych warunków pracy, drogiego lub trudnego w obsłudze sprzętu, a także procesów, które trudno pokazać [Dźwiarek 2014; Grabowski 2012; Kęsy 2016]. Pojawiają się pierwsze próby jej medycznego wykorzystywania w przypadku pacjentów z zaburzeniami psychicznymi [Geraets i in. 2017], chorobami neurologicznymi [Pavão i in. 2013] lub uszkodzeniami rdzenia kręgowego [Salisbury i in. 2016]. Rzeczywistość wirtualna (VR) może być pomocna w terapii przeciwbólowej [Tashjian i in. 2017], leczeniu lub łagodzeniu lęków [Bush 2008; Juan, Pérez 2010; Krijn i in. 2004; Rothbaum i in. 1995; Ryu i in. 2017] i stresu pourazowego [McLay i in. 2017], a także w rehabilitacji podczas usprawniania motorycznego [de Mello Monteiro i in. 2017]. Może mieć również zastosowanie w sporcie. Jest wykorzystywana jako narzędzie do analizy i oceny zachowań motorycznych [Bideau i in. 2010; Katz i in. 2006] oraz czynności zawodników w różnych dyscyplinach sportowych, takich jak piłka nożna [Craig i in. 2006], piłka ręczna [Bideau i in. 2004; Vignais i in. 2009], rugby [Brault i in. 2009]. Wykorzystuje się ją także do konstruowania symulatorów sportowych oraz późniejszej ich eksploatacji [Kelly, Hubbard 2000].

Technologia VR dynamicznie wkracza także do branży turystycznej, gdzie wykorzystywana jest przede wszystkim w celach marketingowych [Parsons 2017; Spielmann, Mantonakis, Babin, Manthiou 2016; Yong-Hyun,

Youcheng, Fesenmaier 2002; Yu-chih, Backman, McGuire, Backman, Lan-Lan 2013]. Coraz bardziej powszechne stają się prezentacje hoteli i ośrodków wypoczynkowych z wykorzystaniem fotografii 360°, które umożliwiają turystom dokładne sprawdzanie miejsc przyszłej podróży [Holland 2017; Perkowsky 2016]. Technologię VR wykorzystuje się również do promowania miejscowości i obiektów turystycznych [Berbeka 2016; Guerra, Pinto, Beato 2015; Jamhawi, Hajahjah 2016], a także jako rozrywkę podczas podróżowania [Negroni 2017]. W związku z różnorodnym zastosowaniem VR w branży turystycznej, termin „turystyka wirtualna” posiada wiele znaczeń i może być różnie interpretowany.

### **„Turystyka” w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości**

Podejmując próbę określenia pojęcia „turystyka wirtualna” odniesiono się do definicji turystyki Światowej Organizacji Turystyki (United Nations World Tourism Organization – UNWTO). Turystyka obejmuje „ogół czynności osób, które podróżują i przebywają w celach wypoczynkowych, służbowych lub innych nie dłużej niż jeden rok bez przerwy, poza swoim codziennym otoczeniem, z wyłączeniem wyjazdów, w których głównym celem jest działalność zarobkowa wynagradzana w odwiedzanej miejscowości” [*Terminologia turystyczna – zalecenia* WTO 1995, s. 5]. Tak rozumiana turystyka wiąże się więc z czasową oraz dobrowolną zmianą miejsca pobytu na odległe i jest umotywowana inaczej, niż podjęciem pracy zarobkowej w nowym miejscu.

W przypadku „turystyki wirtualnej” nie dochodzi de facto do przemieszczania się podróżnika w czasie i przestrzeni, jednak dzięki nowoczesnej technologii VR powstaje bardzo realne wrażenie takiej podróży, tym mocniejsze, im głębsze jest zanurzenie w wirtualnym świecie. Nie są to jednak podróże sensu stricto, a raczej krótkotrwałe wycieczki. Podróż wymaga bowiem odpowiedniego przygotowania, zabrania garderoby dostosowanej do warunków klimatycznych oraz innych potrzebnych sprzętów oraz kojarzy się także z długotrwałym przebywaniem poza miejscem stałego zamieszkania, co z kolei wiąże się z wykorzystywaniem elementu zagospodarowania turystycznego obszaru recepcji turystycznej. „Wirtualni turyści” nie korzystają z noclegu, oferty gastronomicznej i rozrywkowej miejsc, które „odwiedzają”, ale za pomocą zestawu VR od kilkunastu minut do maksymalnie kilku godzin mogą zaspokoić swoje potrzeby poznawcze dotyczące miejsca „wirtualnej podróży”.

Parafrazując definicję turystyki UNWTO, proponujemy, aby za wirtualną jej odmianę uznać ogół czynności osób, które w celach poznawczych lub rozrywkowych zanurzają się w wirtualnej rzeczywistości, aby doświadczyć złudzenia zmiany miejsca swojego codziennego, realnego otoczenia w czasie i przestrzeni. Motywów takich wirtualnych wycieczek może być kilka. Na

pierwszy plan wysuwają się dwa główne: poznawczy – związany ze zwiedzaniem różnych miejsc, atrakcji turystycznych oraz rozrywkowy, który należy kojarzyć z działalnością ukierunkowaną na dostarczanie przyjemności poprzez relaks (gry wideo, programy i wizualizacje relaksacyjne) w atrakcyjnym miejscu recepcji turystycznej.

Dzięki odpowiedniemu sprzętowi i oprogramowaniu taka forma „turystyki” pozwala zwiedzającemu, bez wychodzenia z domu, przemieścić się niemalże w dowolne miejsce na Ziemi, a nawet podróżować w przestrzeni kosmicznej. Możliwe jest również „podróżowanie w czasie” i odwiedzanie miejsc historycznych, które nie istnieją już w pierwotnym kształcie, a zostały odtworzone w aplikacjach komputerowych. „Turystyka” w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości pozwala także zwiedzać miejsca fikcyjne, wykreowane przez twórców grafiki fotorealistycznej.

### **Charakterystyka wybranych aplikacji umożliwiających uprawianie „turystyki” w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości**

#### ***Google Earth VR***

Jedną z najbardziej znanych aplikacji umożliwiających „wirtualną turystykę” jest Google Earth VR. Pozwala ona odwiedzić niezliczone miejsca na wszystkich kontynentach przemieszczając się w wirtualnej rzeczywistości. Podczas zwiedzania poszczególnych zakątków naszej planety można oglądać je z różnej perspektywy. Oprogramowanie w połączeniu z goglami VR daje wrażenie oglądania świata z lotu ptaka, ale można również „stanać” na ziemi i dzięki stworzonym przez autorów usługi Google Street View milionom sferycznych zdjęć zrealizowanych w formacie 360°, poruszać się ulicami



**Ryc. 1.** Pomnik Chrystusa Odkupiciela i ulice Rio de Janeiro

**Fig. 1.** Christ the Redeemer (statue) and the streets of Rio de Janeiro

**Źródło:** Opracowanie własne (skan ekranu – Google Earth VR).

**Source:** Own elaboration (screenshot – Google Earth VR).



miast, lokalnych dróg i szlaków górskich. Można także obserwować piękne krajobrazy stojąc na szczycie wysokich gór, a nawet szybować w kosmos. Ponadto, aplikacja umożliwia zwiedzanie popularnych atrakcji turystycznych, stadionów, muzeów, obiektów historycznych itp. Dzięki Google Earth można na przykład w ciągu jednej wirtualnej wycieczki stanąć pod Pomnikiem Chrystusa Odkupiciela i przejść się ulicami Rio de Janeiro (ryc. 1), zwiedzić bajeczny zamek Neuschwanstein w Bawarii (ryc. 2) oraz rozkoszować się pięknym widokiem Alp Szwajcarskich (ryc. 3).



**Ryc. 2.** Zamek Neuschwanstein w Bawarii

**Fig. 2.** The Neuschwanstein Castle in Bavaria

**Źródło:** Opracowanie własne (skan ekranu – Google Earth VR).

**Source:** Own elaboration (screenshot – Google Earth VR).



**Ryc. 3.** Alpy Szwajcarskie – widok na Matterhorn

**Fig. 3.** The Swiss Alps – the Matterhorn view

**Źródło:** Opracowanie własne (skan ekranu – Google Earth VR).

**Source:** Own elaboration (screenshot – Google Earth VR).

## **Realities**

Aplikacja Realities umożliwia odwiedzanie wyjątkowych miejsc na świecie w sposób niezwykle realistyczny. Autorzy stworzyli wirtualne środowiska za pomocą techniki fotogrametrii przestrzennej. W porównaniu do ty-

powych zdjęć 360°, które można oglądać z perspektywy pierwszej osoby, głównie jako płaskie i nie posiadające głębi obrazy, wirtualna rzeczywistość utworzona z zastosowaniem fotogrametrii charakteryzuje się dużo wyższą jakością detali, a także pozwala na swobodne przemieszczanie się i oglądanie obiektów z różnych perspektyw i odległości.

Użytkownik po wybrze jednego z zaznaczonych na mapie świata punktów zostaje przeniesiony we wskazane miejsce, które może zwiedzać poruszając się w różnych kierunkach. W obrębie terenów lub budowli o dużej powierzchni możliwa jest również szybka teleportacja do tej części, która jest dla „wirtualnego turysty” najbardziej interesująca. Na razie twórcy programu przygotowali kilka lokalizacji, jed-



**Ryc. 4.** Hologram Katedry Świętego Piotra i Najświętszej Marii Panny w Kolonii umożliwiający wybór miejsca wirtualnego zwiedzania

**Fig. 4.** A hologram of the Cologne Cathedral of Saint Peter and Mary used to choose a tour place

**Źródło:** Opracowanie własne (skan ekranu – Realities).  
**Source:** Own elaboration (screenshot – Realities).



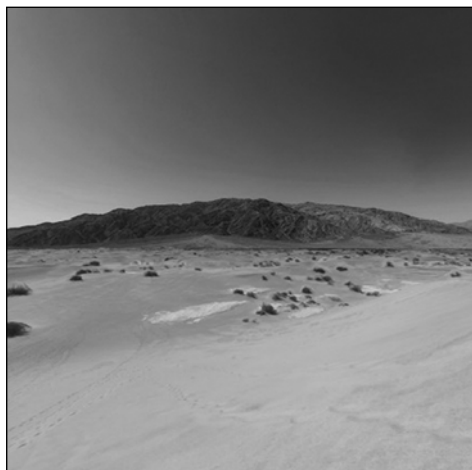
**Ryc. 5.** Wnętrze oraz widok z wieży Katedry Świętego Piotra i Najświętszej Marii Panny w Kolonii

**Fig. 5.** The interior of Cologne Cathedral of Saint Peter and Mary and view from the tower

**Źródło:** Opracowanie własne (skan ekranu – Realities).

**Source:** Own elaboration (screenshot – Realities).

nak ich oferta ma być systematycznie poszerzana. Mimo niewielkiej liczby miejsc do wyboru są one bardzo różnorodne i mogą być niezwykle atrakcyjne dla zwiedzających. Oprócz typowych zabytków, jak Katedra w Kolonii (ryc. 4 i 5), twórcy umożliwiają eksplorację miejsc, do których turyści zwy-



**Ryc. 6.** Dolina Śmierci w Kalifornii

**Fig. 6.** Death Valley in California

**Źródło:** Opracowanie własne (skan ekranu – Realities).

**Source:** Own elaboration (screenshot – Realities).



**Ryc. 7.** Opuszczony szpital w Beelitz-Heilstätten w Niemczech

**Fig. 7.** Abandoned hospital in Beelitz-Heilstätten – Germany

**Źródło:** Opracowanie własne (skan ekranu – Realities).

**Source:** Own elaboration (screenshot – Realities).

kle nie mogą dotrzeć, takich jak np. opuszczone budynki i trudno dostępne tereny. Można więc spacerować po kalifornijskiej Dolinie Śmierci (ryc. 6), wejść do jednej z francuskich jaskiń, zwiedzić opuszczony i mroczny kompleks szpitalny Beelitz-Heilstätten w Niemczech, który używany był przez nazistów w czasie II wojny światowej (ryc. 7), a nawet poczuć się jak więzień w ciasnej celi w Alcatraz (ryc. 8).



**Ryc. 8.** Cella więzienna w Alcatraz

**Fig. 8.** Alcatraz prison cell

**Źródło:** Opracowanie własne (skan ekranu – Realities).

**Source:** Own elaboration (screenshot – Realities).

Istotnym elementem wirtualnych wycieczek, możliwych dzięki aplikacji Realities jest także aspekt edukacyjny. Dzięki interaktywnym narzędziom (tekst, rysunki, zdjęcia, nagrania) udostępnionym przez twórców oprogramowania można poznać historię zwiedzanych obiektów.

Na świecie istnieje wiele niesamowitych miejsc wartych odwiedzenia. Niestety niektóre są zbyt odległe, inne zamknięte dla ogółu społeczeństwa, a jeszcze inne zbyt niebezpieczne dla zwiedzających. Twórcy projektu Realities, dzięki połączeniu fotogrametrii przestrzennej i grafiki fotorealistycznej z technologią wirtualnej rzeczywistości, umożliwili ich bardzo realistyczną eksplorację bez konieczności ruszania się z domu.

### ***Chernobyl VR Project***

Podobne techniki obrazowania wykorzystali również autorzy Projektu Chernobyl, tworząc wyjątkowe przedsięwzięcie, które łączy świat gier kom-

puterowych ze światem aplikacji edukacyjnych i narracji filmowej. Jest to pierwsza w historii wirtualna wycieczka po Czarnobylu i Prypeci przeznaczona na urządzenia VR, takie jak Oculus Rift i PlayStation VR, HTC Vive, a nawet smartfony (Samsung Gear VR). Twórcom udało się stworzyć przejmującą interaktywną opowieść na temat tragicznych losów ludzi i miejsca,



**Ryc. 9.** Zrujnowany basen i sala gimnastyczna

**Fig. 9.** Ruined pool and gymnasium

**Źródło:** Opracowanie własne (skan ekranu – Projekt Czarnobyl).

**Source:** Own elaboration (screenshot – Chernobyl VR Project).



**Ryc. 10.** Radar pozahoryzontalny „Oko Moskwy” w niedalekim sąsiedztwie reaktora atomowego w Czarnobylu

**Fig. 10.** "The Moscow Eye" – radar near Chernobyl Nuclear Power Plant

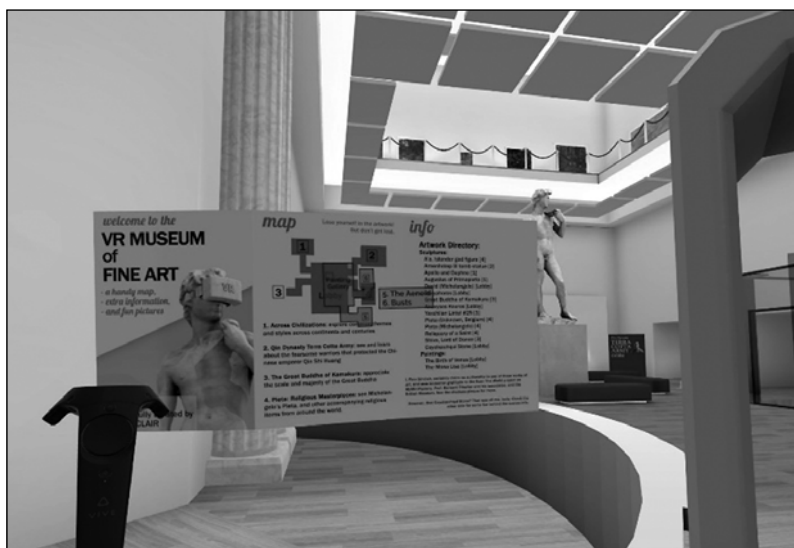
**Źródło:** Opracowanie własne (skan ekranu – Projekt Czarnobyl).

**Source:** Own elaboration (screenshot – Chernobyl VR Project).

które dotknęła katastrofa reaktora atomowego. Aplikacja pozwala między innymi na przemieszczanie się po opuszczonych domach, mieszkaniach, obiektach użyteczności publicznej oraz zwiedzanie terenów w pobliżu Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej (ryc. 9 i 10).

### *The VR Museum of Fine Art*

Aplikacja The VR Museum of Fine Art pozwala na wirtualną wycieczkę po dwukondygnacyjnym budynku posiadającym wybrane eksponaty z różnych muzeów na całym świecie. Na początku wycieczki użytkownik otrzymuje informator z mapą i opisem obiektu, który po przeczytaniu odkłada lub trzyma w dłoni w trakcie zwiedzania (ryc. 11). Po muzeum można poruszać się swobodnie w dowolnym kierunku, a pomiędzy piętrami użytkownik przemieszcza się za pomocą windy. Nie istnieją żadne ograniczenia w postaci barierek lub szklanych gablot. Eksponaty są na wyciągnięcie ręki, można do nich podejść na dowolną odległość i oglądać je z każdej strony i pod dowolnym kątem, co byłoby niemożliwe w rzeczywistym świecie. Ponadto „turyista” znajduje się sam w muzeum, nikt go nie pogania i nie przeszkadza, co umożliwia spokojne i dokładne zwiedzanie. Znajdujące się w muzeum dzieła sztuki są tak wyskalowane, aby sprawiać wrażenie naturalnej wielkości.



**Ryc. 11.** Przewodnik po wirtualnym muzeum

**Fig. 11.** The VR museum guide

**Źródło:** Opracowanie własne (skan ekranu – The VR Museum of Fine Art).

**Source:** Own elaboration (screenshot – The VR Museum of Fine Art).

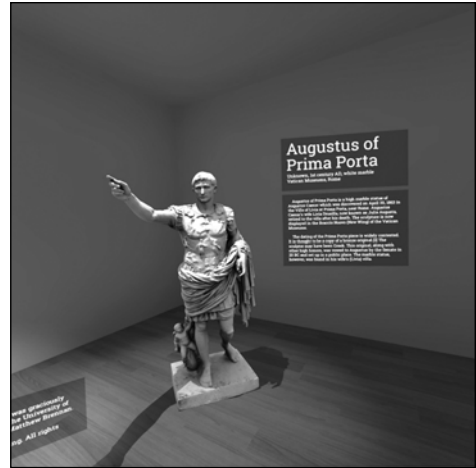


**Ryc. 12.** Apollo i Dafne Giovanniego Lorenza Berniniego

**Fig. 12.** Apollo and Daphne by Gian Lorenzo Bernini

**Źródło:** Opracowanie własne (skan ekranu – The VR Museum of Fine Art).

**Source:** Own elaboration (screenshot – The VR Museum of Fine Art).



**Ryc. 13.** August z Prima Porta

**Fig. 13.** August of Prima Porta

**Źródło:** Opracowanie własne (skan ekranu – The VR Museum of Fine Art).

**Source:** Own elaboration (screenshot – The VR Museum of Fine Art).



**Ryc. 14.** Grupa Laokoona

**Fig. 14.** The Laocoön Group

**Źródło:** Opracowanie własne (skan ekranu – The VR Museum of Fine Art).

**Source:** Own elaboration (screenshot – The VR Museum of Fine Art).



**Ryc. 15.** Narodziny Wenus Botticellego

**Fig. 15.** The Birth of Venus by Botticelli

**Źródło:** Opracowanie własne (skan ekranu – The VR Museum of Fine Art).

**Source:** Own elaboration (screenshot – The VR Museum of Fine Art).

Rzeźby sprawiają wrażenie bardzo realistycznych i odtworzonych z dbałością o szczegóły. Również reprodukcje obrazów zostały wygenerowane z wyraźnymi detalami. Widać odbijające się od nich światło zmieniające się w zależności od kąta patrzenia, a spoglądając z bliska dostrzega się strukturę płótna oraz fakturę i spękania farby. Obok każdego dzieła sztuki umieszczone są opisujące je, holograficzne tablice informacyjne. W muzeum można przykładowo zachwycać się rzeźbą Apollo i Dafne Giovanniego Lorenza Berniniego (ryc. 12), która znajduje się na co dzień w Galerii Borghese w Rzymie czy posągami Cesarza Augusta z Prima Porta (ryc. 13) i Grupą Laokooona (ryc. 14), będącymi na wyposażeniu Muzeów Watykańskich. Można także podziwiać Monę Lisę Leonarda da Vinci i Narodziny Wenus Botticellego (ryc. 15) oraz wiele innych arcydzieł kultury i sztuki.

Wykorzystanie interaktywnych technologii, takich jak wirtualna rzeczywistość w muzeach i innych miejscach dziedzictwa kulturowego, stanowi oryginalny sposób na zmianę formy prezentacji historii i eksponatów. Może to zmienić postrzeganie tych instytucji, szczególnie przez osoby młode, które chętnie korzystają z nowoczesnych technologii i zwiększyć grono odbiorców sztuki

### **Badania sondażowe dotyczące zwiedzania w wirtualnej rzeczywistości**

W celu poznania opinii związanych z wirtualnym zwiedzaniem oraz uzyskania odpowiedzi na pytanie: „Czy »turystyka« w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości może zastąpić realne podróżowanie?” przeprowadzono anonimową ankietę, którą objęto 66 respondentów – 38 studentek (wiek  $23 \pm 1,7$ ) i 28 studentów (wiek  $23,5 \pm 1,6$ ) kierunku „Turystyka i rekreacja” AWF w Katowicach. Kwestionariusz ankiety składał się z dwóch części. Pierwsza była wypełniana przez respondentów przed doświadczeniem zwiedzania w wirtualnej zanurzeniowej rzeczywistości, a druga – po odbyciu wirtualnej wycieczki. Na początku kwestionariusza zostały szczegółowo wytłumaczone dwa pojęcia: „wirtualna rzeczywistość” oraz „zanurzeniowa wirtualna rzeczywistość”. Pytania pierwszej części ankiety dotyczyły doświadczeń studentów związanych z VR oraz oceny „turystyki” w zanurzeniowej VR na tle realnego podróżowania. W drugiej części kwestionariusza pytano o wrażenia dotyczące odbytej wycieczki oraz poproszono o ponowną ocenę „wirtualnej turystyki” w kontekście rzeczywistego zwiedzania.

W badaniach wykorzystano Google HTC Vive oraz aplikację Realities będące na wyposażeniu Pracowni Badań Prozdrowotnej Aktywności Fizycznej. Badani studenci przez około 10 minut zwiedzali Katedrę Świętego Piotra i Najświętszej Marii Panny w Kolonii.



Różnice w postrzeganiu przez studentów wirtualnego zwiedzania przed i po jego doświadczeniu oceniono nieparametrycznym testem McNemara-Bowkera. Obliczenia wykonano w programie statystycznym IBM SPSS Statistics (wersja 20).

Z przeprowadzonej ankiety wynika, że z pojęciem i definicją wirtualnej rzeczywistości wcześniej spotkało się 59 (89,4%) studentów, co stanowi zdecydowaną większość ankietowanych. Zaledwie 7 (10,6%) osób nie posiadało wiedzy na ten temat. Odwrotna sytuacja miała miejsce, jeśli chodzi o znajomość terminu „zanurzeniowa wirtualna rzeczywistość”, który znało jedynie 12 (18,2%) respondentów. Pozostałe 54 (81,8%) osoby pierwszy raz miały do czynienia z tym pojęciem podczas wypełniania ankiety. Również zaledwie 12 studentów doświadczyło wcześniej zanurzeniowej VR. Czterech spośród nich korzystało w tym celu z okularów firmy Oculus, a ośmiu z gogli współpracujących ze smartfonem. Warto zauważyć, że żaden student nie miał doświadczenia z wykorzystywanymi w badaniu okularami HTC Vive, nikt też nie korzystał z aplikacji Realities. W ankiecie pytano również o znajomość pojęcia „turystyka wirtualna”. Aż 37 (56,1%) osób twierdziło, że nie zna takiego określenia, a 29 (43,9%) respondentów spotkało się wcześniej z tym terminem. Natomiast z pojęciem uprawiania „turystyki” w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości miały do czynienia tylko 2 osoby, czyli 3% badanych, chociaż 3 (4,5%) ankietowanych zadeklarowało, że takiej formy „turystyki” doświadczyło.

Kolejne dwa pytania, kluczowe w aspekcie postawionego pytania badawczego, zostały zadane przed i po doświadczeniu „wirtualnej turystyki”. Pierwsze brzmiało: „Czy uważasz, że zwiedzanie w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości może zaspokajać potrzeby poznawcze turystów?”. Drugie natomiast było odzwierciedleniem prowokacyjnego tytułu niniejszej pracy: „Czy uważasz, że »turystyka« w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości może zastąpić realne podróżowanie?”. Postawienie jednakowych pytań przed i po zwiedzaniu w zanurzeniowej VR było celowym zabiegiem, aby ocenić, jak doznanie to wpłynie na poglądy przyszłych specjalistów z zakresu turystyki i rekreacji. Jak wynika z przeprowadzonego testu McNemara-Bowkera, studenci istotnie ( $p=0,02$ ) zmienili swoje zdanie o możliwości zaspokajania potrzeb poznawczych „wirtualnych turystów” podczas zwiedzania w VR po tym, jak sami doświadczyli takiej eksploracji. Początkowo 37 (56%) respondentów było zdania, że wirtualne zwiedzanie zdecydowanie może lub raczej może zaspokajać potrzeby poznawcze turystów, a 22 (33,4%) ankietowanych było przeciwnego zdania. Później liczba studentów udzielających pozytywnych odpowiedzi zwiększyła się do 44 (66,7%) osób, a negatywnie nastawionych zmniejszyła się do 18 (27,3%) osób (tab. 1).

Studenci nie są natomiast przekonani do tego, żeby „turystyka” w zanurzeniowej VR mogła zastąpić jej realną formę. Przed doświadczeniem wirtualnego zwiedzania takiego zdania było aż 53 (70,3%) respondentów, a za-

**Tab. 1.** Odsetek odpowiedzi na pytanie „Czy uważasz, że zwiedzanie w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości może zaspokajać potrzeby poznawcze turystów?” zadane studentom przed i po wirtualnej wycieczce

**Tab. 1.** Percentage of responses to the question “Do you think sightseeing in virtual reality can satisfy the cognitive needs of tourists?” asked students before and after a virtual trip

Rodzaj odpowiedzi	Przed		Po		Ogółem	
	n	%	n	%	n	%
Zdecydowanie tak	2	3,0%	13	19,7%	15	11,4%
Raczej tak	35	53,0%	31	47,0%	66	50,0%
Nie wiem	7	10,6%	4	6,1%	11	8,3%
Raczej nie	19	28,8%	14	21,2%	33	25,0%
Zdecydowanie nie	3	4,6%	4	6,1%	7	5,3%
Razem	66	100,0	66	100,0%	132	100,0%

Chi<sup>2</sup>=6,586, p=0,02

**Źródło:** Opracowanie własne.

**Source:** Own elaboration.

**Tab. 2.** Odsetek odpowiedzi na pytanie „Czy uważasz, że »turystyka« w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości może zastąpić realne podróżowanie?” zadane studentom przed i po wirtualnej wycieczce

**Tab. 2.** Percentage of responses to the question: “Do you think virtual reality in tourism can replace real-world travel?” asked students before and after a virtual trip

Rodzaj odpowiedzi	Przed		Po		Ogółem	
	n	%	n	%	n	%
Zdecydowanie tak	1	1,5%	5	7,6%	6	4,6%
Raczej tak	6	9,1%	13	19,7%	19	14,4%
Nie wiem	6	9,1%	8	12,1%	14	10,6%
Raczej nie	39	59,1%	26	39,4%	65	49,2%
Zdecydowanie nie	14	21,2%	14	21,2%	28	21,2%
Razem	66	100,0%	66	100,0%	132	100,0%

Chi<sup>2</sup>=15,044, p=0,13

**Źródło:** Opracowanie własne.

**Source:** Own elaboration.

ledwie 7 (10,6 %) osób twierdziło inaczej. Sześciu ankietowanych (9,1%) nie miało zdania w tej kwestii. Proporcje te uległy zmianie po odbyciu przez studentów wirtualnej wycieczki. Odsetek odpowiedzi twierdzących na pytanie: „Czy uważasz, że »turystyka« w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości

może zastąpić realne podróżowanie?” wyniósł 27,3%, a przeczących 60,6%, przy 12,1% badanych nie mających zdania w tej sprawie. Zaobserwowane różnice nie były jednak istotne statystycznie ( $p=0,13$ ) (tab. 2).

## Podsumowanie

Z przeprowadzonych badań wynika, że mimo iż studenci kierunku turystyka i rekreacja AWF w Katowicach bardzo pozytywnie oceniają doświadczenie zwiedzania w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości, to nie są w większości przekonani, że taka forma „turystyki” może zastąpić realne podróżowanie. Nie ulega jednak wątpliwości, że „turystyka wirtualna” posiada pewne unikatowe walory. Pozwala odwiedzać miejsca, których w rzeczywistości zwiedzać nie można. Umożliwia udział w lotach kosmicznych, spacerowanie po powierzchni innych planet [Noor, 2010], zwiedzanie fantastycznych krain pełnych magii, poznawanie innych ras i bajkowych postaci, przemierzanie światów zniszczonych przez apokalipsę i światów futurystycznych, a nawet „wymiarów alternatywnych”. Pozwala dokładnie eksplorować cenne lub wrażliwe zabytki oraz odbywać wycieczki do miejsc, których zwiedzanie może być niebezpieczne lub jest zabronione. Oczywiście podobną lub jeszcze dłuższą listę można utworzyć z przykładami na co „turystyka wirtualna” nie pozwala.

Wycieczka w wirtualnej rzeczywistości może też pełnić rolę przygotowania do realnej podróży. Umożliwia wstępnie zapoznać się z atrakcjami turystycznymi destynacji, którą planuje się odwiedzić, uzyskać wskazówki logistyczne oraz zastąpić przewodniki turystyczne powszechnymi smartfonami z odpowiednimi aplikacjami.

„Wirtualna turystyka” daje również ogromne możliwości edukacyjne – zamiast typowych lekcji historii (podręczniki, slajdy) można zorganizować tanią i bezpieczną, a jednocześnie pełną interakcji i ekscytującą wycieczkę w czasie [Allison 2008; Ijaz, Bogdanovych, Trescak 2017]. Znane są również koncepcje wykorzystania wirtualnych światów w edukacji geograficznej [Cho, Lim 2017; Dittmer 2010]. Należy się spodziewać, że w niedalekiej przyszłości (kilka, kilkanaście lat) tego typu zajęcia będą możliwe do realizacji w klasach lekcyjnych.

Oczywiście nic nie zastąpi bezpośredniego obcowania z atrakcjami obszaru recepcji turystycznej, kontaktu z przyrodą, przebywania na łonie natury i oddychania świeżym powietrzem, jednak być może, przy określonym stopniu rozwoju techniki komputerowej i zwiększeniu immersji, pod pewnymi względami „wirtualna turystyka” stanie się poważną konkurencją dla turystyki tradycyjnej, która będzie dawała znacznie mniejsze możliwości poznawcze.

Konkludując, uważamy, że już na obecnym etapie rozwoju i upowszechnienia technologii „turystyka” w zanurzeniowej wirtualnej rzeczywistości

może uzupełnić realne podróżowanie, ułatwić wybór miejsca wypoczynku lub przygotowanie się do podróży w świecie realnym, a to w jakim stopniu w przyszłości zastąpi turystykę, której istotą jest fizyczne opuszczenie miejsca codziennego pobytu i wejście w interakcję z walorami turystycznymi oraz ludnością miejsca recepcji turystycznej, pozostawiamy kwestią otwartą.

## Bibliografia

- Allison J. (2008), *History educators and the challenge of immersive pasts: a critical review of virtual reality 'tools' and history pedagogy*, "Learning, Media & Technology", Vol. 33(4), s. 343-352.
- Berbeka J. (2016), *Wirtualna i rozszerzona rzeczywistość a zachowania konsumentów*, „Studia Ekonomiczne”, nr 303, s. 84-101.
- Bideau B., Kulpa R., Vignais N., Brault S., Multon F., Craig C. (2010), *Virtual reality, a serious game for understanding performance and training players in sport*, "IEEE Computer Graphic Applications", Vol. 30, s. 14-21.
- Bideau B., Multon F., Kulpa R., Fradet L., Arnaldi B., Delamarche P. (2004), *Using virtual reality to analyze links between handball thrower kinematics and goalkeeper's reactions*, "Neuroscience Letters", Vol. 372(1-2), s. 119-122.
- Brault S., Bideau B., Kulpa R., Craig C. (2009), *Detecting Deceptive Movement in 1 vs. 1 Based on Global Body Displacement of a Rugby Player*, "International Journal of Virtual Reality", Vol. 8(4), s. 31-36.
- Budziszewski P., Grabowski A., Jankowski J., i Milanowicz M. (2011), *Możliwości wykorzystania rzeczywistości wirtualnej do projektowania stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych ruchowo*, „Bezpieczeństwo Pracy: nauka i praktyka”, nr 5, s. 6-8.
- Buń P., Grajewski D., Górski F., Wichniarek R. (2013), *Zastosowanie urządzeń haptycznych w wirtualnym i hybrydowym podejściu do projektowania*, „Inżynieria Maszyn”, nr 18(1) s. 18-29.
- Bush J. (2008), *Viability of virtual reality exposure therapy as a treatment alternative*, "Computers in Human Behavior", Vol. 24(3), 1032-1040.
- Cho Y.H., Lim K.Y.T. (2017), *Effectiveness of collaborative learning with 3D virtual worlds*, "British Journal of Educational Technology", Vol. 48(1), s. 202-211.
- Craig C.M., Berton E., Rao G., Fernandez L., Bootsma R.J. (2006), *Judging where a ball will go: the case of curved free kicks in football*, "Naturwissenschaften", Vol. 93(2), s. 97-101.
- de Mello Monteiro C.B., da Silva T.D., de Abreu L.C., Fregni F., de Araujo L.V., Ferreira F.H.I.B., Leone C. (2017), *Short-term motor learning through non-immersive virtual reality task in individuals with down syndrome*, "BMC Neurology", Vol. 17(1), 71.

- Dittmer, J. (2010), *Immersive virtual worlds in university-level human geography courses*, "International Research in Geographical & Environmental Education", Vol. 19(2), s. 139-154.
- Dźwiarek M. (2014), *Zastosowanie techniki rzeczywistości wirtualnej do wspomaganie oceny ryzyka prowadzonej przez projektantów maszyn*, „Napędy i Sterowanie”, nr 16(12), s. 118-124.
- Geraets C.N., van Beilen M., Pot-Kolder R., Counotte J., van der Gaag M., Veling W. (2017), *Social environments and interpersonal distance regulation in psychosis: A virtual reality study*, "Schizophrenia Research", Vol. 192, s. 96-101.
- Grabowski A. (2012), *Wykorzystanie współczesnych technik rzeczywistości wirtualnej i rozszerzonej do szkolenia pracowników*, „Bezpieczeństwo Pracy”, nr 4, s. 18-21.
- Grabowski A. (2014), *Sesje szkoleniowe górników w wirtualnej kopalni*, „Edukacja ustawiczna dorosłych”, nr 3(86), s. 113-122.
- Guerra J.P., Pinto M.M., Beato C. (2015), *Virtual reality-shows a new vision for tourism and heritage*, "European Scientific Journal", Vol. 11(9), s. 49-54.
- Holland G. (2017), *Emaar launches 360 virtual tours of Dubai hotels*, "Reseller Middle East", Vol. 6(18), s. 1.
- Ijaz K., Bogdanovych A., Trescak T. (2017), *Virtual worlds vs. books and videos in history education*, "Interactive Learning Environments", Vol. 25(7), s. 904-929.
- Jamhawi M., Hajahjah Z. (2016), *It-innovation and technologies transfer to heritage sites: the case of Madaba, Jordan*, "Mediterranean Archaeology & Archaeometry", Vol. 16(2), s. 41-46.
- Juan M.C., Pérez D. (2010), *Using augmented and virtual reality for the development of acrophobic scenarios. Comparison of the levels of presence and anxiety*, "Computers & Graphics", Vol. 34(6), s. 756-766.
- Katz L., Parker J., Tyreman H., Kopp G., Levy R., Chang E. (2006), *Virtual reality in sport and wellness: Promise and reality*, "International Journal of Computer Science in Sport", Vol. 4(1), s. 4-16.
- Kelly A., Hubbard M. (2000), *Design and construction of a bobsled driver training simulator*, "Sports Engineering", Vol. 3(1), s. 13-24.
- Kęsy M. (2016). *Symulatory wirtualnej rzeczywistości*, „Dydaktyka Informatyki”, nr 11(2016), s. 125-131.
- Krijn M., Emmelkamp P.M., Biemond R., de Wildede Ligny C., Schuemie M.J., van der Mast C.A. (2004), *Treatment of acrophobia in virtual reality: The role of immersion and presence*, "Behaviour Research and Therapy", Vol. 42(2), s. 229-239.
- Kurek W., red. (2007), *Turystyka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 12.
- Lem S. (1964), *Summa technologiae*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.

- McLay R.N., Baird A., Webb-Murphy J., Deal W., Tran L., Anson H., Klam W., Johnston S. (2017), *A randomized, head-to-head study of virtual reality exposure therapy for posttraumatic stress disorder*, “Cyberpsychology, Behavior and Social Networking”, Vol. 20(4), s. 218-224.
- Negrone Ch. (2017), *The Future of Flying? You Can See It Now: Airlines embrace new tools like robots, virtual reality and facial recognition*, “New York Times”, Vol. 167(57781), s. 14.
- Noor A. (2010), *Potential of virtual worlds for remote space exploration*, “Advances in Engineering Software”, Vol. 41(4), s. 666-673.
- Parsons M. (2017), *A new narrative for selling travel*, “Travel Trade Gazette UK & Ireland”, Vol. 5(4), s. 38-39.
- Pavão S.L., Sousa N.V. da C., Oliveira C.M., Castro P.C.G., Santos M.C.M. (2013), *Virtual environment as an interface device in post-stroke rehabilitation: case report*, “Fisioterapiaem Movimento”, Vol. 26(2), s. 455-462.
- Perkowsky A. (2016), *Virtual tours of Best Western hotels are now a reality*, “Hotel Business”, Vol. 25(19), s. 56-56.
- Rothbaum B.O., Hodges L.F., Kooper R., Opdyke D., Williford J.S., North M. (1995), *Virtual reality graded exposure in the treatment of acrophobia: A case report*, “BehaviorTherapy”, Vol. 26(3), s. 547-554.
- Ryu, J., Park S., Park J., Kim J., Yoo H., Kim T., Hong J., Han S. (2017), *Randomized clinical trial of immersive virtual reality tour of the operating theatre in children before anaesthesia*, “British Journal of Surgery”, Vol. 104(12), s. 1628-1633.
- Salisbury D.B., Dahdah M., Driver S., Parsons T.D. Richter K.M. (2016), *Virtual reality and brain computer interface in neurorehabilitation*, “Baylor University Medical Center Proceedings”, Vol. 29(2), s. 124-127.
- Spielmann N., Mantonakis A., Babin B., Manthiou A. (2016), *The Telepresence Effect: Changing Attitudes via Virtual Tours in Marketing Communications*, “Advances in Consumer Research”, Vol. 44, s. 759-759.
- Tashjian V.C., Mosadeghi S., Howard A.R., Lopez M., Dupuy T., Reid M., Martinez B., Ahmed S., Dailey F., Robbins K., Rosen B., Fuller G., Danovitch I., IsHak W., Spiegel B. (2017), *Virtual reality for management of pain in hospitalized patients: results of a controlled trial*, “Journal of Medical Internet ResearchMental Health”, Vol. 4(1).
- Terminologia turystyczna – zalecenia WTO* (1995), Organizacja Narodów Zjednoczonych, Światowa Organizacja Turystyki, Warszawa.
- Vignais N., Bideau B., Craig C., Brault S., Multon F., Kulpa R. (2009), *Virtual environments for sport analysis: perception-action coupling in handball goalkeeping*, “International Journal of Virtual Reality”, Vol. 8(4), s. 43-48.
- Yong-Hyun Ch., Youcheng W., Fesenmaier D. (2002), *Searching for Experiences: The Web-Based Virtual Tour in Tourism Marketing*, “Journal of Travel & Tourism Marketing”, Vol. 12(4), s. 1-17.

Yu-chih H., Backman S., McGuire F., Backman K., Lan-Lan C. (2013), *Second life: the potential of 3d virtual worlds in travel and tourism industry*, "Tourism Analysis", Vol. 18(4), s. 471-477.

## CAN IMMERSIVE VIRTUAL REALITY TRAVEL EXPERIENCE REPLACE REAL TRAVEL?

DOI: 10.5604/01.3001.0013.2639

### Abstract

**Purpose.** The study attempts to define virtual reality in tourism as well as to characterise and present chosen applications created for the purposes of virtual sightseeing. Based on the survey conducted among tourism and recreation students of the Jerzy Kukuczka Academy of Physical Education in Katowice, the study attempts to answer the provocative question: "can virtual tourism replace real-world travel?", and to analyse participants' opinions on the topic of virtual trips.

**Methods.** Analysis of scientific studies as well as information and data on the possibility of using immersive virtual reality in human life with particular consideration given to tourism. An overview of applications enabling taking trips through immersive exploration of virtual environments. The survey was conducted among AWF students. Participants expressed their opinions about virtual sightseeing.

**Findings.** Virtual reality is increasingly used in various fields of human life. It is entering the world of tourism, in which it is used to create presentations of hotels and resorts, and to promote towns and tourist facilities. Appropriate software and IT equipment allow to take deliberate, planned and very realistic virtual trips. The authors of the work defined such tourism as all activities carried out by persons who immerse themselves in virtual reality for learning and entertainment purposes in order to experience the illusion of change of their everyday, real surroundings in time and space. Tourism understood in such a way allows us not only to go to almost any place without the necessity of leaving home. It also allows for visiting areas and objects which cannot be explored in real life. It enables a visitor, among others, to travel in space and visit historical sites which no longer exist in their original form, but have been recreated in computer applications. Virtual tourism also allows for exploring fictional locations created by designers of photorealistic graphics as well as valuable and sensitive monuments, and taking trips to places which are dangerous or prohibited. In the conducted survey, it has been concluded that even though tourism and recreation students found experience with virtual reality to be positive, the majority is not convinced that this form of tourism can replace real-world travel.

**Research and conclusions limitations.** There are only a few publications concerning immersive virtual reality travel experience. Access to the software was quite early.

**Practical implications.** Understanding and reorganisation of issues related to immersive virtual reality travel experience. The study may constitute an original introduction and encouragement to carry out qualitative and quantitative research on newly created virtual tourism.

**Originality.** An original concept of understanding virtual tourism was presented.

**Type of paper:** Empirical research and review.

**Key words:** immersive virtual reality, virtual tourism, virtual trips, virtual travelling, virtual reality, augmented reality, virtual environment, phantomatics, digitization.

DOI: 10.5604/01.3001.0013.2640

## ANALIZA ZMIAN PRZESTRZENNEGO ROZKŁADU PASAŻERSKIEGO TRANSPORTU LOTNICZEGO NA ŚWIECIE W LATACH 2005-2017

*Mirostaw Nalazek\**

### Abstrakt

**Cel.** Identyfikacja zmian zachodzących w pasażerskim transporcie lotniczym w układzie geograficznym, analiza czynników wpływających na zmiany, ocena ich oddziaływania.

**Metoda.** Desk research. Analiza literatury zagranicznej i krajowej.

**Wyniki.** Badania wykazały bardzo istotne zmiany w rozkładzie przestrzennym pasażerskiego transportu lotniczego w latach 2005-2017. Największym regionem pod względem liczby przewiezionych pasażerów stał się region Azji i Pacyfiku. Pozycję lidera stracił region Ameryki Północnej. Pozycja regionu Azji i Pacyfiku wynika z szybkiego wzrostu przewozów pasażerskich w takich krajach, jak Chiny, Indie i Indonezja. Najważniejsze czynniki wpływające na zmiany w rozkładzie przestrzennym – to zmiany w poziomie rozwoju gospodarczego, zmiany demograficzne, deregulacja transportu lotniczego i będący jej rezultatem rozwój działalności niskokosztowych linii lotniczych.

**Ograniczenia badań i wnioski.** Dostępność i aktualność danych statystycznych na wielu istotnych rynkach usług transportu lotniczego są ograniczone, dużym utrudnieniem był brak danych dotyczących liczby podróży lotniczych rezydentów realizowanych w niektórych analizowanych krajach.

**Implikacje praktyczne.** Przeprowadzone badania, a także sformułowane wnioski, stanowią podstawę do określenia trendów rozwojowych w turystyce, zwłaszcza międzynarodowej.

**Oryginalność.** W literaturze polskiej brak jest przeglądowych opracowań analizujących zmiany w transporcie lotniczym na świecie. Praca przedstawia w formie syntetycznej najważniejsze trendy w tym zakresie w układzie geograficznym.

**Rodzaj pracy.** Artykuł naukowy o charakterze przeglądowym.

**Słowa kluczowe:** transport lotniczy, rozkład przestrzenny, mobilność lotnicza, deregulacja transportu lotniczego, turystyka.

---

\* Dr; Szkoła Główna Turystyki i Hotelarstwa Vistula w Warszawie; e-mail: m.nalazek@vistula.edu.pl.



## Wstęp

Znaczenie transportu lotniczego w turystyce, zwłaszcza międzynarodowej, stale rośnie – jego udział w międzynarodowych przyjazdach turystycznych wyniósł w 2017 r. 57% [UNWTO 2016]. Według danych Międzynarodowego Zrzeszenia Przewoźników Powietrznych (*International Air Transport Association* – IATA) w 2017 r. liczba pasażerów osiągnęła 4,1 mld. Według prognoz tej organizacji w 2035 r. będzie to około 5,8 mld pasażerów [IATA 2017].

Wielkość przewozów lotniczych jest ściśle związana z popytem na usługi turystyczne zarówno w ramach turystyki czasu wolnego, jak i biznesowej. Ten z kolei kształtowany jest przez różne czynniki natury ekonomicznej i pozaekonomicznej. Rozumienie wpływu tych czynników ma istotne znaczenie dla prognoz dotyczących wielkości ruchu turystycznego w poszczególnych krajach czy regionach.

Najważniejszymi czynnikami, które kształtują jego przestrzenny rozkład w skali międzynarodowej są po stronie popytu: poziom rozwoju gospodarczego oraz liczba mieszkańców, po stronie podaży natomiast koszty, dostępność oraz obecność aglomeracji [Rodriguei in., 2013]. Do określenia wielkości pasażerskiego ruchu lotniczego stosuje się najczęściej liczbę podróży lotniczych (ang. *air trips*) oraz mobilność lotniczą (ang. *propensity to fly*). W przypadku tego drugiego wskaźnika, który pokazuje rzeczywistą aktywność mieszkańców danego kraju (rezydentów) w dziedzinie podróży lotniczych, konieczne jest wyłączenie z ogólnej liczby podróży lotniczych (obliczanych na podstawie statystyk dla portów lotniczych oraz danych uzyskanych z linii lotniczych) podróży nierezydentów zarówno w przewozach międzynarodowych, jak i krajowych. Dostępność tych statystyk i ich wiarygodność jest bardzo zróżnicowana, stąd trudności w sporządzeniu rankingów obejmujących różne kraje. Na wielkość przewozów wpływają również czynniki, takie jak liberalizacja przepisów prawnych dotyczących lotnictwa cywilnego, zaostrzenie przepisów dotyczących ochrony środowiska, a także globalizacja działalności linii lotniczych [Button, Taylor 2000; Cento 2009].

Jak wskazuje analiza danych z ostatnich lat, mają miejsce dość istotne zmiany w przestrzennym rozkładzie transportu lotniczego [IATA 2017, ICAO 2018]. Mamy do czynienia ze swoistym sprzężeniem zwrotnym. Z jednej strony zmiany w popycie turystycznym powodują odpowiadające im zmiany w rozkładzie transportu lotniczego, z drugiej zaś – zmiany w podaży usług transportowych i ich cenach wpływają w bardzo istotny sposób na wielkość ruchu turystycznego w wielu regionach. Najlepszym przykładem obrazującym znaczenie podaży jest działalność niskokosztowych linii lotniczych, które spowodowały wzrost zainteresowania podejmowaniem podróży w wielu regionach turystycznych o potencjale, który – z uwagi na ograniczoną dostępność komunikacyjną – wcześniej nie był w pełni wykorzystany.

Udział niskokosztowych linii lotniczych na świecie jest szacowany na poziomie 30% z tendencją wzrostową [ICAO 2018].

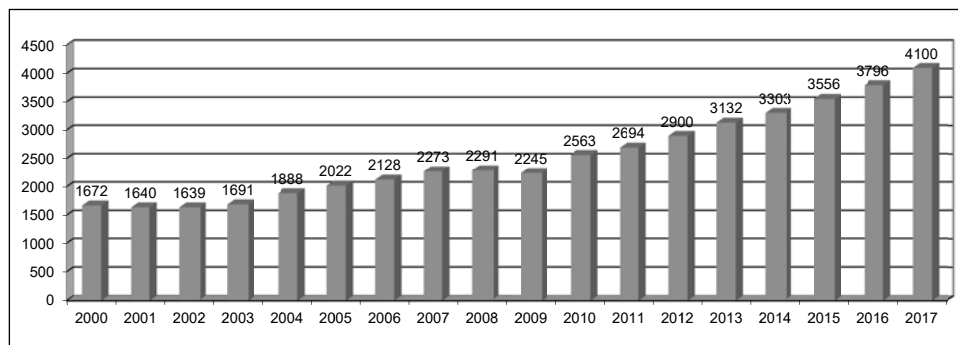
W niniejszej pracy podjęto próbę określenia korelacji pomiędzy wybranymi czynnikami ekonomicznymi, takimi jak wielkość PKB w danym kraju oraz wielkość PKB na jednego mieszkańca, a także próbę wyjaśnienia przyczyn odchyień, jeśli takie występują.

Trzeba zaznaczyć, że niektóre wskaźniki, takie jak wielkość Produktu Krajowego Brutto (*Gross Domestic Product* – GDP) w danym kraju czy też wielkość PKB (GDP) na osobę, są stosunkowo łatwe do uzyskania. Łatwo dostępne są również wiarygodne dane dotyczące ruchu pasażerskiego w poszczególnych krajach. Obejmują one jednak na ogół łączną liczbę podróży rezydentów i nierezydentów.

Natomiast do wyliczenia i analizy porównawczej wskaźnika mobilności lotniczej niezbędne są dane dotyczące podróży rezydentów, które są znacznie trudniejsze do uzyskania w wielu krajach z uwagi na brak wiarygodnych źródeł danych statystycznych. Względy te spowodowały, że w przeprowadzonych analizach wzięto pod uwagę jedynie te kraje, dla których dostępne są wiarygodne dane.

### Charakterystyka wielkości lotniczych przewozów pasażerskich na świecie w latach 2005-2017

Jak przedstawiono na ryc. 1, w ciągu ostatnich 13 lat miał miejsce prawie nieprzerwany wzrost przewozów pasażerskich na świecie, osiągający w 2017 r. poziom 4,1 mld pasażerów. Stosunkowo niewielki spadek miał miejsce tylko w roku 2009, co było efektem globalnego kryzysu finansowego.



**Ryc. 1.** Wielkość lotniczych przewozów pasażerskich na świecie w latach 2005-2017 (mln pasażerów)

**Fig. 1.** Passenger air transport in the world in 2005-2017 (one million passengers)

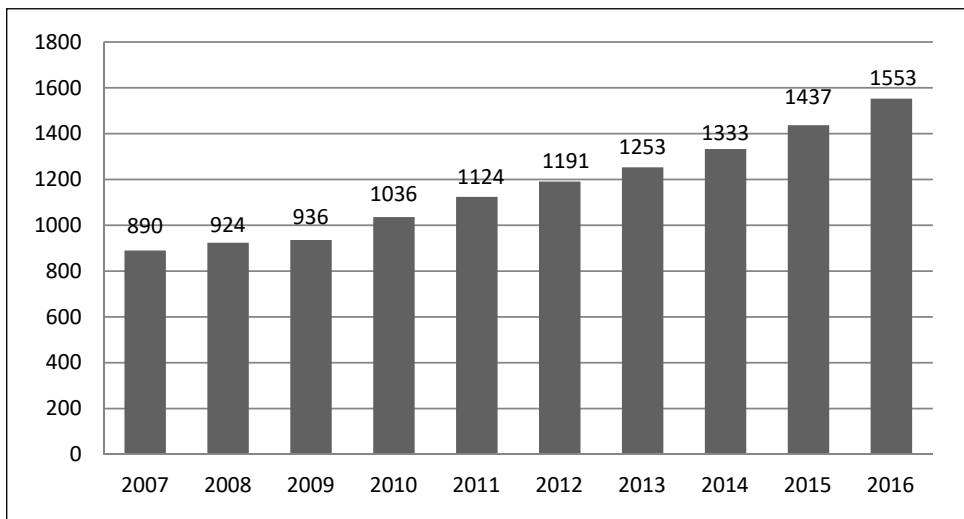
**Źródło/Source:** ICAO, [www.icao.int](http://www.icao.int) (10.12.2018).

Zwraca natomiast uwagę wysokie tempo wzrostu w ostatnich latach (2014-2017), które wyniosło odpowiednio: 5,7%, 7,2%, 6,8%, 7,3% [IATA 2017, ICAO 2018].

W 2017 r. nastąpił również dalszy, wynoszący ponad 7%, wzrost liczby przewozów liczonych w tzw. pasażerokilometrach (ang. *revenue passenger kilometers* – RPK) [IATA 2017].

Według prognoz IATA wielkość przewozów pasażerskich ma osiągnąć w 2035 r. 5,8 mld pasażerów [IATA 2016]. Prognoza ta jest oparta na założeniu, że przeciętne średnioroczne tempo wzrostu będzie wynosić 3,7%. Prognoza średniorocznego tempa wzrostu w tym okresie waha się pomiędzy 4,5% [Airbus 2013] i 4,8% [Boeing 2015].

Na ryc. 2 przedstawiono wielkość przewozów pasażerskich w ruchu międzynarodowym. Rosną one w podobnym tempie, jak przewozy ogółem. Udział przewozów międzynarodowych w całości pasażerskich przewozów lotniczych waha się pomiędzy 39% (rok 2007) a 42% (rok 2012) bez wyraźnej tendencji rosnącej, co świadczy o tym, że wzrost popytu na przeloty międzynarodowe rośnie w podobnym tempie, jak popyt na przeloty krajowe.



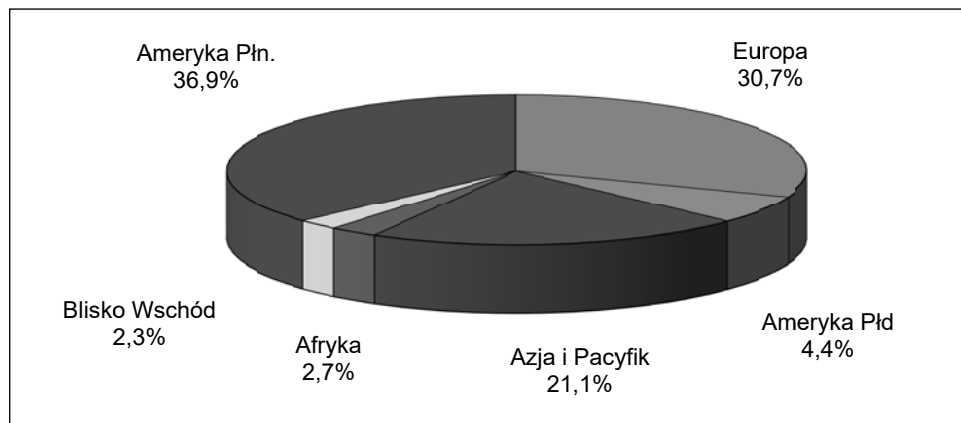
**Rys. 2.** Wielkość lotniczych przewozów międzynarodowych na świecie w latach 2007-2016 (mln pasażerów)

**Fig. 2.** International air transport in the world in 2007-2016 (one million passengers)

**Źródło/Source:** ICAO (10.12.2018).

Na ryc. 3 oraz ryc. 4 przedstawiono udział poszczególnych regionów świata w przewozach lotniczych w roku 2005 oraz 12 lat później – w 2017 r. Analizując zmiany zachodzące w okresie 2005-2017 zwraca przede wszystkim uwagę rosnący udział regionu Azji i Pacyfiku. Od 2005 r. region ten

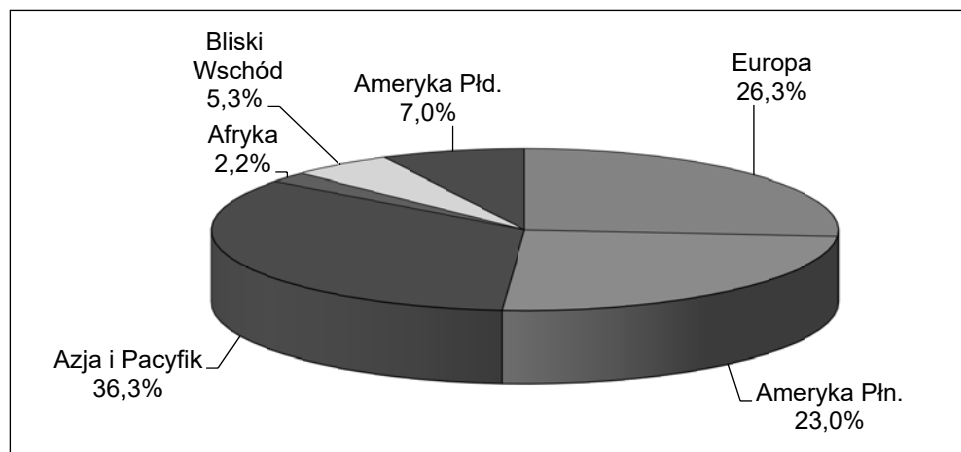
zwiększył swój udział o ponad dwie trzecie: z 21,1% do 36,3%. Odbyło się to głównie kosztem regionu Ameryki Północnej (spadek z 36,9% do 23,0%) oraz Europy (spadek z 30,7% do 26,3%). Regionami, w których również odnotowano wzrost, były Ameryka Południowa – wzrost z 4,4% do 7,0% oraz Bliski Wschód – wzrost z 2,3% do 5,3%. Udział Afryki, najmniejszego pod względem przewozów lotniczych regionu, zmniejszył się z 2,7% do 2,2%.



**Ryc. 3.** Udział regionów geograficznych w transporcie lotniczym w 2005 r.

**Fig. 3.** Share of geographical regions in air transport in 2005

**Źródło/Source:** ICAO, [www.icao.org](http://www.icao.org) (10.12.2018).



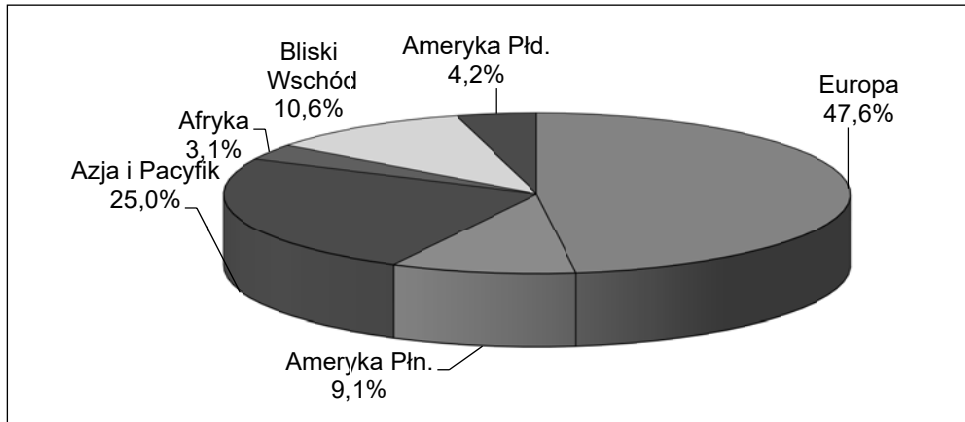
**Ryc. 4.** Udział regionów geograficznych w transporcie lotniczym w 2017 r.

**Fig. 4.** Share of geographical regions in air transport in 2017

**Źródło/Source:** ICAO, [www.icao.org](http://www.icao.org) (10.12.2018).

Zmiany w udziale regionów są efektem bardzo zróżnicowanego tempa rozwoju transportu lotniczego na poziomie krajów, wynikającego, jak wcześniej stwierdzono, z różnych czynników, z których najważniejszym jest poziom rozwoju gospodarczego oraz zmiany demograficzne.

Należy jednak zwrócić uwagę, że dane przedstawione na ryc. 4. dotyczą przewozów krajowych i międzynarodowych łącznie. Udział tych samych regionów w przewozach międzynarodowych w 2016 r. zobrazowano na ryc. 5. Bardzo wyraźna jest dominacja regionu europejskiego, w którym ma miejsce niemal połowa przewozów międzynarodowych na świecie. Drugim regionem reprezentującym około jednej czwartej przewozów międzynarodowych jest region Azji i Pacyfiku. Zwraca uwagę znacznie mniejszy niż w przypadku przewozów ogółem udział regionu Ameryki Północnej. Jest to efektem bardzo mocno rozwiniętego rynku przewozów krajowych zarówno w USA, jak i w Kanadzie.

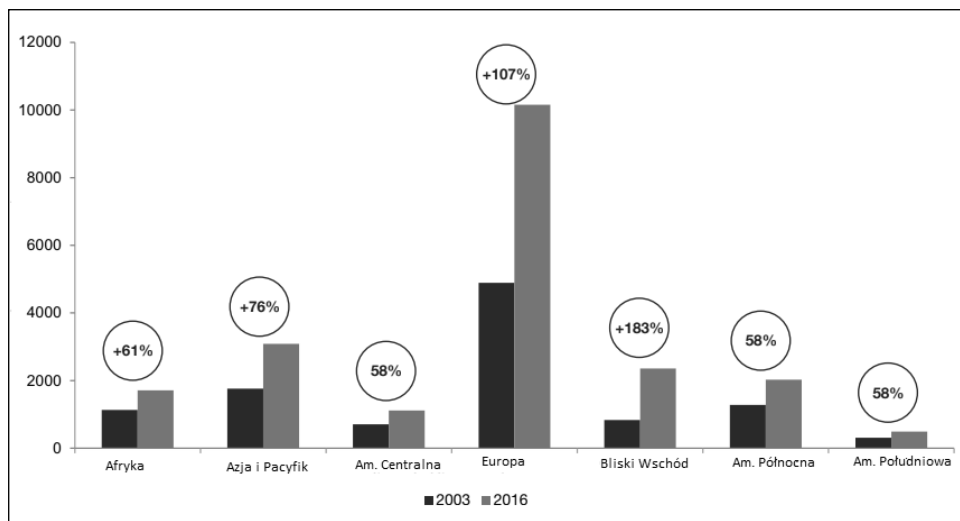


**Ryc. 5.** Udział regionów w międzynarodowych przewozach lotniczych w 2016 r.

**Fig. 5.** Share of geographical regions in international air transport in 2016

**Źródło/Source:** ICAO, [www.icao.org](http://www.icao.org) (10.12.2018).

Innym miernikiem, który wskazuje na trendy w układzie regionalnym, są zmiany w liczbie połączeń lotniczych. Dotyczy to szczególnie połączeń międzynarodowych. Porównując dane z lat 2003 i 2016 widać, że liczba połączeń międzynarodowych wzrosła w sposób znaczący we wszystkich regionach o co najmniej 50%. Regionami, które odnotowały największy przyrost, są Bliski Wschód (183%) i Europa (107%). W przypadku pierwszego z tych regionów wynika to z dynamicznego rozwoju portów lotniczych spełniających rolę centrów przesiadkowych dla takich linii lotniczych, jak Emirates Airlines czy Qatar Airways. W Europie wzrost liczby połączeń międzynarodowych jest głównie efektem działalności linii niskokosztowych [PWC 2017].



**Ryc. 6.** Liczba międzynarodowych połączeń lotniczych według regionów w latach 2003 i 2016

**Fig. 6.** Number of international routes according to regions in 2003 and 2016

**Źródło/Source:** PWC Analysis, Connectivity and Growth, 2017 Edition, s. 16.

Jeśli chodzi o przewozy krajowe, to w 2016 r. odnotowano również wysokie tempo wzrostu – 6,2%, chociaż niższe niż w 2015 roku (7,3%). W Ameryce Północnej, największym na świecie rynku lotniczych przewozów krajowych (43% udziału w rynku światowym), wzrost wyniósł 4,9%. Ze względu na silny wzrost popytu na lotnicze przewozy krajowe w największych krajach regionu Azji i Pacyfiku: Indiach i Chinach, jego udział w krajowym ruchu lotniczym na świecie wynosi aż 40%.

### Analiza wielkości przewozów lotniczych w wybranych krajach

Porównanie przewozów lotniczych na poziomie regionalnym pozwala na dokładniejszą analizę czynników wpływających na ich rozkład geograficzny. Wśród nich jako najważniejsze wymieniane są najczęściej: poziom życia mierzony wielkością PKB na jednego mieszkańca, czynniki demograficzne mierzone głównie liczbą ludności oraz poziom cen przewozów lotniczych [IATA 2014]. Wydaje się, że do tej grupy czynników należy również dodać czynnik geograficzny, a mianowicie wielkość kraju.

W tabeli 1 dokonano porównania liczby pasażerów w transporcie lotniczym z wielkością PKB oraz liczbą ludności. Dane przedstawiono dla 20 państw największych pod względem przewozów lotniczych oraz Polski.

**Tab. 1.** Największe 20 krajów pod względem przewozów lotniczych oraz Polska w 2015 r. na tle wielkości PKB oraz liczby ludności

**Tab. 1.** The largest 20 countries and Poland regarding air transport in 2015 compared with the GDP and the population

Kraj	Przewozy lotnicze (w tys. osób)	Ranking	PKB (w mln USD)	Ranking	Liczba ludności (w tys.)	Ranking
USA	895500	1	18561930	1	324119	3
Chiny	436184	2	11 391620	2	1 382323	1
Japonia	274963	3	4730300	3	126324	11
W. Brytania	232270	4	2649890	5	65111	21
Niemcy	193936	5	3494900	4	80682	16
Francja	140880	6	2488280	6	64668	22
Hiszpania	127652	7	1252160	14	46064	30
Włochy	127252	8	1821497	8	59801	23
Tajlandia	109817	9	390592	28	68147	20
Brazylia	102039	10	1769600	9	209568	5
Indie	98927	11	2 250990	7	1326802	2
Australia	97917	12	1256640	13	24309	53
Turcja	96605	13	735716	18	79622	19
Federacja Rosyjska	94000	14	1267750	12	143440	9
Korea Płd.	89400	15	1404380	11	50504	27
Indonezja	88686	16	940953	16	260581	4
Zjednoczone Emiraty Arabskie	84738	17	375022	32	9267	93
Malezja	83726	18	302748	38	30752	44
Arabia Saudyjska	81900	19	646002	20	32158	41
Kanada	80228	20	1532340	10	36286	38
Polska	30392	35	474783	24	38593	36
Świat	3,533,000	-		-		

**Źródło:** Dane dotyczące przewozów lotniczych: ICAO, IATA, Eurostat, CAPA, urzędy lotnictwa cywilnego w poszczególnych krajach (np. USA; USDOT, Chiny: CAAC itd); dane dotyczące wielkości PKB: International Monetary Fund, [www.imf.org](http://www.imf.org); dane dotyczące liczby ludności: United Nations, Department of Social and Economic Affairs, <https://esa.un.org/unpd/wpp/>, (10.12.2018).

**Source:** Data on air transport: ICAO, IATA, Eurostat, CAPA, civil aviation offices in individual countries (eg. USA, USDOT, China: CAAC, etc.); GDP data: International Monetary Fund, [www.imf.org](http://www.imf.org); data on the population: United Nations, Department of Social and Economic Affairs, <https://esa.un.org/unpd/wpp/>, (10.12.2018).

Analiza danych zawartych w tabeli 1 potwierdza oczywisty związek, jaki zachodzi pomiędzy liczbą podróży lotniczych a wielkością PKB oraz – w dalszej kolejności – liczbą ludności. Taka korelacja istnieje pomiędzy większością z czołowych pod względem wielkości przewozów lotniczych krajów na świecie.

W przypadku kilku wiodących krajów wielkość przewozów odbiega jednak w bardzo istotny sposób od wielkości PKB oraz liczby ludności. Dotyczy to zwłaszcza Hiszpanii, Turcji, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Tajlandii oraz Malezji. W odniesieniu do tych krajów na wielkość łącznego ruchu lotniczego wpływają w sposób bardzo wyraźny inne czynniki specyficzne dla tych krajów, a mianowicie: wielkość przyjazdów turystycznych w relacji do liczby mieszkańców oraz czynniki operacyjne.

Ten pierwszy czynnik – tj. wielkość przyjazdów turystycznych – jak wskazuje analiza struktury ruchu lotniczego, dotyczy Hiszpanii, Turcji, Tajlandii i Malezji. Kraje te znajdują się w czołówce przyjazdów turystycznych na świecie – w 2017 r. zajmowały odpowiednio miejsca: 2, 8, 10 i 15 [UNWTO *Tourism Barometer* 2018]. Z uwagi na położenie geograficzne w relacji do głównych rynków źródłowych zdecydowana większość przyjazdów turystycznych do tych krajów odbywała się drogą lotniczą.

Ważnym czynnikiem operacyjnym wpływającym na wielkość przewozów pasażerskich jest obecność na terenie danego kraju tzw. *megahubs*, czyli wielkich przesiadkowych portów lotniczych, które posiadają dużą liczbę połączeń lotniczych zarówno krajowych, jak i międzynarodowych. Obsługują one w znacznej mierze pasażerów, których miejscem docelowym nie jest metropolia obsługiwana przez port przesiadkowy, ale inne miasta w kraju lub za granicą. Dla przykładu ponad 60% pasażerów obsługiwanych przez największe lotnisko na świecie – Atlanta – to pasażerowie tranzytowi, dla Dubaju i Frankfurtu udział ten przekracza 50% [Eurostat 2016].

Największe przesiadkowe porty lotnicze znajdują się na terenie USA. Są to przede wszystkim Atlanta, Chicago, Los Angeles oraz Dallas – Fort Worth. Obsługują one przede wszystkim ruch krajowy. W skali międzynarodowej do największych portów lotniczych przesiadkowych zaliczany jest Londyn i Frankfurt w Europie, Dubaj, Singapur oraz Hongkong – w Azji. Obecność wielkich przesiadkowych portów lotniczych w krajach o stosunkowo niewielkiej liczbie mieszkańców (takich jak Dubaj, Hongkong czy Singapur) wyjaśnia w znacznej mierze ich relatywnie wysoką pozycję w rankingu krajów pod względem przewozów lotniczych. Czynnikiem decydującym o pozycji danego portu lotniczego jako przesiadkowego, oprócz odpowiednio rozbudowanej infrastruktury technicznej, jest obecność wielkich linii lotniczych [Eurostat 2016].

Według prognoz IATA<sup>1</sup> do roku 2035 największym rynkiem podróży lotniczych staną się Chiny, wyprzedzając obecnego zdecydowanego lidera –

<sup>1</sup> IATA 20-Year Passenger Forecast, [www.iata.org](http://www.iata.org).



USA [IATA 2014]. Na pozycję nr 3 według tej samej prognozy przesuną się Indie, zajmujące obecnie miejsce poza pierwszą dziesiątką. Do czołowej dziesiątki awansuje również, według tej prognozy, Indonezja.

### Mobilność lotnicza

Jak wskazano w poprzedniej części artykułu, czołowe pod względem wielkości przewozów lotniczych kraje – USA, Chiny, Wielka Brytania i Niemcy – zawdzięczają swoją pozycję głównie dwóm czynnikom wpływającym na popyt na przewozy lotnicze, czyli wielkości PKB oraz liczbie ludności. Wielkość przewozów lotniczych ogółem nie pokazuje jednak różnic w aktywności mieszkańców w korzystaniu z transportu lotniczego w poszczególnych krajach. Dlatego w tym celu niezbędne jest odniesienie łącznej liczby podróży lotniczych rezydentów danego kraju do liczby rezydentów tego kraju. Relacja ta, czyli tzw. mobilność lotnicza (ang. *propensity to fly*), pokazuje liczbę podróży lotniczych w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Dla wyka-

**Tab. 2.** Mobilność lotnicza w wybranych krajach w 2013 r.

**Tab. 2.** Propensity to fly in selected countries in 2013

Kraj	Podróże lotnicze rezydentów 2013 (mln)	Liczba ludności w 2013 (mln)	Liczba przelotów na 1 mieszkańca	PKB per capita (w tys. USD)
Australia	77	24,0	<b>2,9</b>	42,4
USA	592	321,8	<b>2,5</b>	49,8
Kanada	59	35,9	<b>2,2</b>	41,5
W. Brytania	98	64,7	<b>2,0</b>	36,7
Hiszpania	72	46,9	<b>1,5</b>	30,4
Niemcy	81	80,7	<b>1,4</b>	39,1
Francja	64	64,4	<b>1,0</b>	35,5
Japonia	138	126,6	<b>0,9</b>	36,2
Korea Płd.	36	49,2	<b>0,7</b>	32,4
Rosja	54	143	<b>0,5</b>	26,0
Włochy	59	59,8	<b>0,4</b>	38,5
Chiny	372	1376,0	<b>0,3</b>	9,1

**Źródło:** Opracowane na podstawie danych IMF i SABRE Airport opublikowanych w: *Connectivity and Growth*, PWC 2014].

**Source:** Based on the data from IMF and SABRE Airport published in: *Connectivity and Growth*, PWC 2014].

zania zależności tego wskaźnika od poziomu rozwoju ekonomicznego w danym kraju odnosi się go do PKB na jednego mieszkańca.

Należy jednak zaznaczyć, że wyliczenie tego wskaźnika w przypadku wielu krajów jest utrudnione. O ile bowiem dane dotyczące łącznej wielkości ruchu lotniczego w poszczególnych krajach są na ogół dostępne i dość wiarygodne, to statystyki odnośnie do liczby podróży lotniczych rezydentów danego kraju są zazwyczaj mniej dokładne lub też ich nie ma. Wynika to przede wszystkim z faktu, że informacja dotycząca kraju zamieszkania osób podróżujących samolotem nie jest rejestrowana. Tak jest na przykład w połączeniach lotniczych pomiędzy krajami strefy Schengen.

W tabeli 2 przedstawiono mobilność lotniczą w wybranych krajach o największych przelotach rezydentów w 2013 r. według danych opublikowanych przez Sabre Airport Data Intelligence [PWC 2014]. Jest ona bardzo zróżnicowana.

Jak wynika z tabeli 2, istnieje bardzo silna korelacja pomiędzy liczbą podróży na jednego mieszkańca a poziomem PKB na jednego mieszkańca. Ta korelacja jest szczególnie wyraźna w przypadku tzw. rynków wschodzących (ang. *emerging markets*).

Jednak po osiągnięciu pewnego pułapu PKB na jednego mieszkańca mobilność lotnicza liczona liczbą podróży na jednego mieszkańca rośnie znacznie wolniej [IATA/Tourism Economics 2014]. Mamy tu do czynienia ze zjawiskiem osiągania tzw. pułapów wzrostu, które oznaczają, że w krajach wysoko rozwiniętych, takich jak Niemcy, USA czy Australia, aktywność turystyczna – a co za tym idzie liczba podróży lotniczych – utrzymuje się na podobnym poziomie lub też rośnie w znacznie wolniejszym tempie. Na zahamowanie wzrostu popytu na podróże lotnicze na wysokim poziomie decydujący wpływ zaczynają mieć inne czynniki, takie jak wymiar płatnego urlopu.

Jeszcze wyraźniej widać to na przykładzie mniejszych pod względem liczby ludności krajów o bardzo wysokim PKB na jednego mieszkańca, takich jak Norwegia, Szwajcaria, Singapur, Luksemburg czy Katar. Mimo że różnice w PKB na jednego mieszkańca między tymi krajami mogą sięgać dziesiątków tysięcy USD, różnice w mobilności lotniczej są relatywnie znacznie mniejsze [IATA/Tourism Economics 2014].

Na mobilność lotniczą wpływają również w istotny sposób czynniki leżące po stronie podaży, takie jak prawne uregulowania, poziom infrastruktury oraz stan sektora transportu lotniczego.

W odniesieniu do prawnych uregulowań największy wpływ na wielkość i geografie pasażerskiego transportu lotniczego wywarła deregulacja zapoczątkowana w USA pod koniec lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, następnie wprowadzona w Unii Europejskiej i stopniowo w wielu innych krajach.

Deregulacja transportu lotniczego wywarła ogromny wpływ na poziom cen, liczbę kierunków i połączeń itp. Jednym z bardzo istotnych efektów de-

regulacji był w wielu krajach żywiłowy rozwój niskokosztowych linii lotniczych (tzw. LCC – *low cost carriers*). Według danych IATA ich udział w przewozach lotniczych na świecie (liczonych według liczby przewiezionych pasażerów) w 2016 r. wyniósł 28,3%, odnotowując wzrost o 1,2% w stosunku do 2015 r. [IATA 2017]. W 2017 nastąpił dalszy wzrost udziału przewoźników niskokosztowych do 30% [ICAO 2018].

## Podsumowanie

W artykule przedstawiono zmiany w przestrzennym rozkładzie popytu na przewozy lotnicze w ostatnich latach oraz analizę kształtujących je podstawowych czynników. Jak wynika z przeprowadzonych analiz, rozwój transportu lotniczego na świecie zachodzi w ostatnich latach w bardzo szybkim tempie, przekraczającym wzrost turystycznych przyjazdów. W efekcie zwiększa się udział tego środka transportu w turystyce międzynarodowej, osiągając 57% w 2017 r., podczas gdy w 2000 r. było to poniżej 40%.

W układzie regionalnym najszybszy wzrost transportu lotniczego liczonej liczbą przewiezionych pasażerów miał miejsce w regionie Azji i Pacyfiku. Od 2005 r. do 2017 r. region ten zwiększył swój udział o ponad dwie trzecie: z 21,1 % do 36,3%. Regionem, który odnotował największy spadek, okazała się natomiast Ameryka Północna. Udział tego regionu zmniejszył się z 36,9% w 2005 r. do 23,0% w 2017.

W przewozach lotniczych na poziomie krajowym dominują kraje o największym potencjale, a więc takie, które charakteryzują się kombinacją przede wszystkim 2 czynników, czyli wielkości PKB oraz liczby ludności. To powoduje, że na czele rankingów znajdują się Stany Zjednoczone i Chiny.

Lepszym wskaźnikiem mierzącym poziom popytu na poziomie krajowym jest „mobilność lotnicza”, w której brana jest pod uwagę liczba podróży na jednego mieszkańca kraju. Mobilność lotnicza jest kształtowana głównie przez wielkość PKB na jednego mieszkańca. Dostępne dane wskazują jednak, że przy wysokich wartościach tego wskaźnika mobilność lotnicza rośnie znacznie wolniej w wyniku wpływu czynników ograniczających, takich jak wielkość czasu dyspozycyjnego.

## Bibliografia

- Cento A. (2009), *The Airline Industry. Challenges in the 21st Century*, Physica Verlag, Springer Company, Heidelberg.
- Cooper C. et al (2005), *Tourism: Principles and practice*, FT Prentice Hall, Harlow.
- Goetz A.R., Budd L., red. (2014), *Geographies of air transport*, Routledge.

- Rodrigue J.-P., Comtois C., Slack B. (2013), *The Geography of Transport Systems*, Routledge, Nowy Jork.
- Button K., Taylor S. (2000), *International air transport and economic development*, "Journal of Air Transport Management", Vol. 6, s. 209-222.
- Dziedzic T. (2014), *Rynek Lotniczy 2012-2015*, Instytut Turystyki SGTiR, Warszawa.
- Tłoczyński D. (2017), *Rynek lotniczy, Raport 2016*, „Wiadomości Turystyczne”.

## Netografia

- Air Passenger Forecasts Global Report*, IATA/Tourism Economics, 2015, [www.iata.org/pax-forecast](http://www.iata.org/pax-forecast) [20.11.2018].
- Annual Analyses of the EU Air Transport Market 2016*, European Commission, [www.ec.europa.eu](http://www.ec.europa.eu) [20.11.2018]
- Connectivity and Growth, 2014 Edition*, PWC [10.12.2018].
- Connectivity and Growth, 2017 Edition*, PWC [10.12.2018].
- Current Market Outlook 2015-2034*, Boeing Commercial Airplanes, [www.boeing.com](http://www.boeing.com), 2015 [20.11.2018].
- Global Market Forecast 2013-2032*, Airbus GMF, [www.airbus.com](http://www.airbus.com), 2013 [20.11.2018].
- IATA/Tourism Economics, *The shape of air travel markets over next 20 years*, 2014, [www.iata.org/pax-forecast](http://www.iata.org/pax-forecast) [20.11.2018].
- IATA Passenger Market Analysis*, December 2017, [www.iata.org](http://www.iata.org) [15.09.2018].
- ICAO 2016 Air Transport Statistical Results*, [www.icao.int](http://www.icao.int) [20.11.2018].
- ICAO News Release 17.01.2018*, [www.icao.int](http://www.icao.int) [15.09.2018].
- Tailwinds 2017 airline industry trends*, PWC, [www.pwc.com/us/airlines](http://www.pwc.com/us/airlines) [15.09.2018].
- UNWTO Tourism Highlights 2017 Edition*, <https://www.e-unwto.org> [10.12.2018].
- UNWTO Tourism Highlights 2018 Edition*, <https://www.e-unwto.org> [22.02.2019].
- World Air Transport Statistics 2017*, [www.iata.org](http://www.iata.org) [15.09.2018].

## ANALYSIS OF CHANGES IN WORLD SPATIAL DISTRIBUTION OF PASSENGER AIR TRANSPORT IN THE YEARS 2005-2017

DOI: 10.5604/01.3001.0013.2640

### Abstract

**Purpose.** Identification of changes taking place in passenger air transport within a geographical context, analysis of factors affecting changes, assessment of their impact.

**Methods.** Desk research. Analysis of foreign and domestic literature.

**Findings.** The research revealed very significant changes in the spatial distribution of passenger air transport in 2005-2017. The Asian-Pacific region has become the largest region in terms of the number of transported passengers. The North American region has lost its position as the leader. The position of the Asian-Pacific region results from the rapid growth of passenger transport in countries such as China, India and Indonesia. The most important factors affecting changes in spatial distribution are: changes in the level of economic development, demographic changes, deregulation of air transport and its result, the development of low-cost airlines.

**Research and conclusions limitations.** The availability and validity of statistical data in many important markets of air transport services is limited, a great impediment being the lack of data on the number of flights among residents carried out in some of the analysed countries.

**Practical implications.** The research and conclusions formulated are the basis for determining development trends in tourism, especially international tourism.

**Originality.** There is no review in the Polish literature analysing changes in world air transport. In synthetic form, the work presents the most important trends in this area regarding geographical layout.

**Type of work.** Scientific review article.

**Key words:** air transport, spatial distribution, air mobility, deregulation of air transport, tourism.

DOI: 10.5604/01.3001.0013.2641

## TURYŚCI ZAGRANICZNI W WOJEWÓDZTWIE ZACHODNIOPOMORSKIM W LATACH 2006-2016

*Czesław Koźmiński\**

### Abstrakt

**Cel.** Ocena wielkości, struktury oraz sezonowości i czasu pobytu, a także kierunków ruchu turystycznego wśród turystów zagranicznych w województwie zachodniopomorskim w latach 2006-2016.

**Metoda.** W badaniach wykorzystano miesięczne i roczne dane dotyczące liczby turystów zagranicznych oraz udzielonych im noclegów, według powiatów w województwie zachodniopomorskim za lata 2006-2016. Na podstawie materiałów zebranych w Urzędzie Statystycznym w Szczecinie opracowano czasowy i przestrzenny rozkład liczby turystów zagranicznych w układzie miesięcznym i powiatowym oraz określono strukturę i sezonowość ruchu turystycznego, a także średni czas pobytu w obiektach zakwaterowania. Dla określenia liczby turystów zagranicznych przebywających na pojezierzach występujących w województwie zachodniopomorskim wykorzystano dane statystyczne o turystach z powiatów, na terenie których położone są pojezierza.

**Wyniki.** W analizowanym okresie, tzn. w latach 2006-2016, występuje dodatni, wysoce istotny statystycznie trend liniowy liczby turystów zagranicznych ( $R^2=0,7369$ ) i udzielonych im noclegów ( $R^2=0,8309$ ) w badanym województwie. Udział turystów zagranicznych w ogólnej liczbie turystów odwiedzających województwo zachodniopomorskie wynosi 23,6%, a średni czas ich pobytu kształtował się w poszczególnych latach od 5,0 do 5,5 dnia, nie wykazując wyraźnego trendu zmian. W porównaniu do turystów krajowych, sezonowość pobytu turystów zagranicznych,

wyrażona stosunkiem liczby turystów w lecie do zimy ( $\frac{VI-VIII}{XII-II}$ ), jest niemal dwukrotnie mniejsza (średnio wynosi 2,4), na co ma wpływ w miarę równomierne nasilenie ich przyjazdów na wypoczynek i leczenie w uzdrowiskach w ciągu całego roku. Współczynnik zmienności („V”) waha się od 15,7% w czerwcu do 26,7% w lutym. Warunki pogodowe powodują, iż w okresie czerwiec-lipiec przebywa na terenie województwa 37,1% całorocznej liczby turystów zagranicznych, głównie z Niemiec. Dominującym kierunkiem przyjazdu turystów zagranicznych w całym województwie zachodniopomorskim jest wybrzeże Bałtyku – 63,6%, a następnie miasto Szczecin odwiedza 30,1%, a pojezierza zaledwie 3,2% turystów. Podobny odsetek (3,1%) przebywa na obszarze pozostałych siedmiu powiatów. Najdłużej turyści zagraniczni przebywają nad morzem, średnio 7,1 dnia, a najkrócej w Szczecinie i Koszalinie – 1,9 dnia.

**Ograniczenia badań i wnioski.** Występujące braki w corocznych sprawozdaniach o ruchu turystycznym w wielu gminach w województwie uniemożliwiają bardziej szczegółową ocenę czasowego i przestrzennego rozkładu liczby turystów zagranicznych. Korzystniejsze, lepsze warunki termiczne wody w jeziorach (2-4 °C) i dłuższy sezon kąpielowy (2-3 tygodni)

---

\* Prof. dr hab.; Uniwersytet Szczeciński, Wydział Nauk o Ziemi, Katedra Turystyki i Rekreacji; e-mail: [czeslaw.kozminski@usz.edu.pl](mailto:czeslaw.kozminski@usz.edu.pl).

w porównaniu do wód Bałtyku, winny być wykorzystane przez samorządy i organizacje turystyczne do zachęcania turystów zagranicznych do częstszego pobytu na pojezierzach.

**Oryginalność.** Ocena wielkości wzrostu liczby turystów zagranicznych z roku na rok i wysoce nierównomierny przestrzenny rozkład liczby turystów na wyróżnionych kierunkach ruchu turystycznego w województwie powinny być przedmiotem stałych analiz samorządów i organizacji turystycznych.

**Implikacje praktyczne.** Uzyskane w pracy wyniki pomogą samorządom i organizacjom turystycznym w usprawnieniu obsługi turystów zagranicznych w województwie.

**Rodzaj pracy.** Przedstawiono wyniki badań empirycznych.

**Słowa kluczowe:** turyści, noclegi, sezonowość, czas pobytu, przestrzenny rozkład.

## Wprowadzenie

Bogate i zróżnicowane walory krajoznawcze oraz lecznicze województwa zachodniopomorskiego zachęcają do częstego odwiedzania tego obszaru zarówno przez turystów krajowych, jak i zagranicznych. Doceniane są zwłaszcza walory bioklimatyczne wybrzeża Bałtyku oraz istniejące uzdrowska nadmorskie: w Świnoujściu, Kamieniu Pomorskim, Kołobrzegu i w Dąbkach, a także w Połczynie Zdroju, usytuowanym w rejonie wysoczyzn moreny czołowej [Koźmiński, Michalska 2015 2016b; Kubicki, Kulbaczevska 2010; Lijewski i in. 2002]. Szczególnie wyróżniają się rekreacyjne i terapeutyczne zalety bioklimatu w strefie brzegowej Bałtyku, gdzie występuje zwiększona ilość jonów lekkich w 1 cm<sup>3</sup> powietrza oraz wzmożona produkcja tlenu i emisji aerozoli morskich bogatych w jod, selen, wapń, magnez, brom i wiele innych ważnych dla zdrowia mikroelementów [Koźmiński, Michalska 2016a; Łysiak-Pastuszek, Trzosińska 1995; Marks 2016; Olechwir 2016]. Obok wymienionych uzdrowisk – dysponujących bogatymi złożami borowiny i mineralnymi wodami leczniczymi, w tym także wodami termalnymi – aktywnie działa kilka klinik medycznych w Szczecinie, oferujących (głównie turystom zagranicznym) usługi w zakresie poprawy fizjonomii ciała.

Poza tym na obszarze województwa występuje około 1500 jezior o powierzchni ponad 1 ha, zaliczanych do pięciu atrakcyjnych krajobrazowo pojezierzy: Inńskiego, Drawskiego, Wałeckiego, Choszczeńskiego i Myśliborskiego. Kilkadziesiąt z nich przystosowanych jest do obsługi pobytów turystów, stanowiąc – obok dwóch parków narodowych: Wolińskiego PN i Drawieńskiego PN oraz 118 rezerwatów przyrody – bogatą ofertę dla wymagających turystów zagranicznych. Ponadto, duże powierzchnie leśne w województwie (lesistość ok. 36%) stwarzają dogodne warunki dla życia zwierzyny łownej, a liczne bagna wokół jezior – także dla ptactwa wodnego i błotnego, którymi zainteresowani są myśliwi, w tym zagraniczni.

Dodatkowym atutem województwa dla rozwoju turystyki zagranicznej są wielorakie, wyróżniające się walory kulturowe, jak na przykład trzy pomniki historii: w Kamieniu Pomorskim – Katedra i osiedle katedralne,

w Stargardzie – kolegiata mariacka i mury obronne i w Kolbaczu – dawny klasztor Cystersów, a także historyczne śródmieŒcia otoczone średnio-wiecznymi murami obronnymi, jak na przykład w Moryniu, Pyrzycach czy w Trzebiatowie, względnie organizowane cyklicznie: w katedrze w Kamieniu Pomorskim „Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej”, w Wolinie „Festiwal Słowian i Wikingów”, a w Bornym Sulinowie „Międzynarodowy Zlot Pojazdów Militarnych” [Duda i in. 2014]. Sąsiedztwo Niemiec i 3,5 milionowej stolicy tego kraju, a także dogodne usytuowanie województwa zachodniopomorskiego względem pobliskich krajów skandynawskich sprzyjają częstym odwiedzinom turystów z tych państw w ciągu całego roku.

Obok wymienionych powyżej walorów przyrodniczych i kulturowych, istotnym czynnikiem sprzyjającym zwiększeniu liczby turystów zagranicznych w województwie jest znaczący wzrost miejsc noclegowych w grupie obiektów hotelowych na wybrzeżu: z 5,6% w 2001 roku do 18,8% w 2014 r. [Hącia 2017]. Istotna jest również strategia rozwoju turystyki, ze szczególnym uwzględnieniem lokalnego i regionalnego poziomu zarządzania przestrzenią turystyczną, bowiem relacje pomiędzy turystyką i krajobrazem mogą być dla siebie wzajemną szansą i zagrożeniem [Alejziak 2009; Głabiński, Szostak 2017; Kulczyk 2013; Liszewski, Włodarczyk 2011; Włodarczyk 2007].

Celem pracy jest ocena wielkości, struktury oraz sezonowości i czasu pobytu, a także kierunków ruchu turystycznego wśród turystów zagranicznych w województwie zachodniopomorskim w latach 2006-2016. Impulsem do powstania tej pracy była skromna literatura na ten temat [Hącia 2017; Kubicki, Kulbaszewska 2009; *Raport Urzędu Marszałkowskiego* 2014; Staniewicz 2017].

## Material i metody

W pracy wykorzystano miesięczne i roczne dane liczby turystów zagranicznych oraz udzielonych im noclegów według powiatów w województwie zachodniopomorskim za lata 2006-2016. Uczyniono to na podstawie danych zebranych w Urzędzie Statystycznym w Szczecinie. Należy podkreślić, iż publikowane przez GUS dane o ruchu turystycznym nie w pełni odzwierciedlają rzeczywistą jego wielkość, ale pomimo tego stanowią podstawowy material do różnych analiz. W oparciu o dane z powiatów podjęto także próbę oceny kierunków ruchu turystycznego wśród turystów zagranicznych w województwie zachodniopomorskim [*Turystyka w województwie zachodniopomorskim w latach 2007-2009, 2010-2012 i 2013-2015* – trzy wydania]. Do określenia liczby turystów zagranicznych przebywających na pojezierzach występujących w województwie wykorzystano dane statystyczne o turystach z powiatów, na terenie których położone są pojezierza. Dla Pojezierza Myśluborskiego dane z powiatów: gryfińskiego i myśluborskiego,



Pojezierza Drawskiego – z powiatów drawskiego i szczecineckiego, Pojezierza Wałeckiego – z powiatu wałeckiego i dla Pojezierza Choszczeńskiego – z powiatu choszczeńskiego. Zmienność ruchu turystycznego określono współczynnikiem zmienności „V” w %, a sezonowość – stosunkiem liczby turystów w lecie (VI-VI) do zimy (XII-II) oraz jesieni (IX-XI) do wiosny (III-V).

## Wyniki i dyskusja

Wśród turystów zagranicznych odwiedzających w 2015 roku województwo zachodniopomorskie dominowali sąsiedzi – Niemcy, którzy stanowili aż 79,3% ogólnej liczby przyjezdnych. W dalszej kolejności byli to: Duńczycy (5,1%), Szwedzi (3,2%) i Norwegowie (1,6%) oraz Anglicy i Holendrzy (po 1,2%). Udział turystów z innych narodowości nie przekroczył jednego procenta [*Turystyka w województwie zachodniopomorskim w latach 2013-2015*]. Według informacji uzyskanych od kierowników sanatoriów i domów wczasowych w Kołobrzegu i Świnoujściu, podstawowym motywem przyjazdu Niemców na wybrzeże Bałtyku były cele wypoczynkowe i lecznicze oraz poznawcze (np. udział w jednodniowych wycieczkach do Szczecina). Powyższe informacje częściowo potwierdzają wyniki podane w raporcie *Badania krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego w województwie zachodniopomorskim w 2014 roku*, według którego głównym celem przyjazdu turystów zagranicznych do województwa był wypoczynek i zwiedzanie zabytków. Podczas pobytu w województwie zachodniopomorskim turyści korzystają głównie z obiektów hotelowych, na przykład w 2015 roku – 72,3%, a następnie z obiektów wczasowych i zakładów uzdrowiskowych. W strefie wybrzeża znajduje się ponad 80% wszystkich obiektów noclegowych województwa, w tym całoroczne 87,7%. Z powyższych względów dominujący potencjał bazy turystycznej na wybrzeżu kreuje m.in. wielkość ruchu turystycznego w województwie i jego kierunek ku morzu, ze wszystkimi pozytywnymi i negatywnymi skutkami ekonomicznymi, środowiskowymi i społecznymi [Hącia 2017; Kulczyk 2013].

W badanym wieloleciu 2006-2016 występuje dodatni wysoce istotny statystycznie trend liniowy liczby turystów zagranicznych w województwie zachodniopomorskim, od 424 594 w 2006 roku do 631 962 w roku 2016, dla którego wartość współczynnika determinacji  $R^2=0,7369$ . W latach 2008 i 2010 zanotowano niewielkie zmniejszenie liczby opisywanych turystów a od 2012 roku wyraźny wzrost (tab. 1, ryc. 1). Podobnie dodatni, wysoce istotny trend liniowy zachodzi w liczbie udzielonych noclegów turystom zagranicznym od 2 116 787 w 2006 roku do 3 263 581 w 2016 roku, dla którego  $R^2=0,8309$ .

Jak wynika z tabeli 1, województwo zachodniopomorskie odwiedziło średnio rocznie 467 356 turystów zagranicznych, co stanowi 23,6% wszyst-

**Tab. 1.** Liczba turystów zagranicznych (a) i udzielonych im noclegów (b) oraz czas pobytu ( $\frac{b}{a}$ ) według lat w województwie zachodniopomorskim

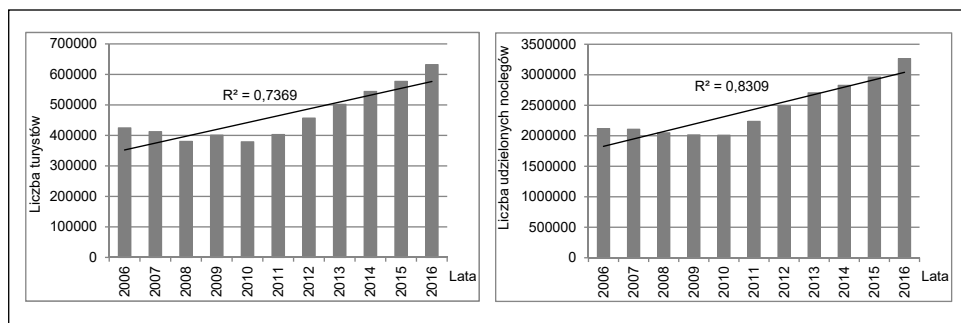
**Tab. 1.** Number of foreign tourists (a) and their overnight stays (b) as well as duration of stay ( $\frac{b}{a}$ ) in the Province of Western Pomerania by year

	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	Średnia
a	424 594	412 063	380 196	400 717	378 939	402 677	456 598	501 830	544 009	577 099	631 962	467 356
b	2116787	2105861	2047523	2013915	2008067	2234941	2491317	2703072	2825641	2961636	3263591	2433558
$\frac{b}{a}$	5,0	5,1	5,4	5,0	5,3	5,5	5,4	5,4	5,2	5,1	5,2	5,2

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

**Source:** Author's own analysis of data from the Central Statistics Office.

kich turystów przebywających na tym obszarze, a w odniesieniu do udzielonych im noclegów – 2433 558, czyli 22,3%. Jednakże w ostatnich trzech latach liczba badanych turystów znacząco wzrosła z 544 009 w 2014 roku do 631 962 w 2016 roku, a w przypadku udzielonych noclegów z 2 825 641 do 3 263 591 (tab. 1).



**Ryc. 1.** Rozkład liczby turystów zagranicznych i udzielonych im noclegów w kolejnych latach 2006-2016 w województwie zachodniopomorskim

**Fig. 1.** Distribution of foreign tourists' visits and their overnight stays in the Province of Western Pomerania in 2006-2016 by year

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

**Source:** Author's own analysis of data from the Central Statistics Office.

Dzieląc liczbę udzielonych noclegów przez liczbę turystów w danym roku uzyskuje się średni czas pobytu w obiektach turystycznych. W rozpatrywanym 11-leciu, czas pobytu turystów zagranicznych w województwie wyniósł średnio 5,2 dnia i wahał się od 5,0 w 2006 i 2009 roku do 5,5 dnia w 2011 roku, nie wykazując wyraźniejszego trendu zmian, w przeciwieństwie do turystów krajowych, u których występuje ujemny, wysoce istotny trend czasu pobytu w obiektach noclegowych [Kozłowski 2018].

Wartość wskaźnika sezonowości pobytu turystów zagranicznych w województwie wyrażona stosunkiem liczby turystów w lecie do zimy ( $\frac{VI-VIII}{XII-II}$ ) jest niemal dwukrotnie niższa aniżeli dla turystów krajowych (Koźmiński 2018), gdyż wynosi średnio 2,4. W przypadku ilorazu jesieni do wiosny wynosi ona 1,1, co wskazuje na niewielką tendencję spadku w ostatnich latach 2014-2016 (tab. 2). Stosunkowo mała sezonowość pobytu turystów zagranicznych w województwie spowodowana jest w miarę równomiernym nasileniem ich przyjazdów na wypoczynek i leczenie w uzdrowiskach i domach wczasowych w ciągu roku, choć i tu warunki meteorologiczne mają istotny wpływ na wielkość bieżącego ruchu turystycznego [Bender i in. 2005; Borzyszkowski 2014; Koźmiński i in. 2012a].

**Tab. 2.** Procentowy udział liczby turystów (a) i udzielonych im noclegów (b) oraz średni czas pobytu (c) według miesięcy w województwie zachodniopomorskim (lata 2006-2016)

**Tab. 2.** Percentage contribution of tourists (a), their overnight stays (b) and average duration of stay (c) in the Province of Western Pomerania in 2006-2016 by month

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
a	4,0	6,3	6,3	6,8	9,3	10,1	13,5	13,5	10,6	9,2	5,4	5,0
b	4,0	5,2	7,2	7,1	9,2	10,2	12,2	12,6	11,9	9,8	5,7	4,9
c	5,1	4,1	5,9	5,4	5,1	5,3	4,7	4,8	5,8	5,4	5,5	5,1

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

**Source:** Author's own analysis of data from the Central Statistics Office.

W badanym województwie najwięcej turystów zagranicznych przebywa w lipcu i sierpniu (w obu tych miesiącach po 13,5% całorocznej sumy przyjazdów) oraz we wrześniu (10,6%) i w czerwcu (10,1%). Z kolei najmniej przyjazdów notuje się w styczniu (4,0%) i grudniu (5,0%), na co wskazują dane zawarte w tabeli 2. Najwięcej noclegów udzielono natomiast w sierpniu (12,6%) i w lipcu (12,2%), mniej we wrześniu (11,9%). Warto podkreślić, że w poszczególnych latach i miesiącach notuje się bardzo zróżnicowaną liczbę turystów zagranicznych w województwie, szczególnie w miesiącach jesiennych i zimowych, na przykład w październiku od 29 996 w 2008 roku do 62 856 w 2016 roku, lub w lutym od 16 445 w 2007 roku do 33 577 w 2016 roku (tab. 3).

Spośród trzech wyróżnionych dla wybrzeża typów ruchu turystycznego: miejski, uzdrowiskowo-wypoczynkowy i wypoczynkowy, badany miesięczny rozkład liczby turystów zagranicznych w ciągu roku można zaliczyć do typu uzdrowiskowo-wypoczynkowego [Koźmiński 2018].

Opisywaną zmienność liczby turystów zagranicznych z roku na rok dobrze ilustruje współczynnik zmienności (V%), którego wartość w ciągu roku kształtuje się w poszczególnych miesiącach od 15,7% w czerwcu do 26,7%

**Tab. 3.** Średnia (a), najwyższa (b) i najniższa (c) liczba turystów zagranicznych oraz współczynnik zmienności w % (d) w województwie zachodniopomorskim (lata 2007-2016)

**Tab. 3.** Mean (a), maximum (b) and minimum (c) number of foreign tourists and coefficient of variation (d, %) in the Province of Western Pomerania in 2007-2016

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
a	18 993	30 216	30 197	32 303	44 588	47 465	64 681	64 452	50 774	44 096	25 662	23 860
b	28 095	33 577	44 862	42 119	60 546	61 409	89 021	84 044	65 087	62 856	33 904	33 816
c	15 614	16 445	22 336	25 507	35 157	39 594	51 928	50 537	38 980	29 996	17 434	16 863
d	22,0	26,7	23,8	17,0	18,1	15,7	19,3	21,1	17,4	23,7	22,5	23,4

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

**Source:** Author's own analysis of data from the Central Statistics Office.

w lutym (tab. 3). W odniesieniu do liczby udzielonych noclegów wartości współczynnika zmienności (V) wahają się od 14,1% we wrześniu do 24,7% w listopadzie (tab. 4). Zwraca uwagę fakt występowania stosunkowo małej zmienności liczby turystów zagranicznych i udzielonych im noclegów w czerwcu i we wrześniu, odpowiednio: 15,7 i 17,4% oraz 15,1 i 14,1% (tab. 3 i 4). Wśród turystów zagranicznych miesiąc wrzesień jest bardziej popularny niż czerwiec, co spowodowane jest prawdopodobnie większą stabilnością pogody, wyższą temperaturę wody w morzu i niższe ceny pobytu w hotelach.

**Tab. 4.** Średnia (a), najwyższa (b) i najniższa (c) liczba udzielonych noclegów turystom zagranicznym oraz współczynnik zmienności w % (d) w województwie zachodniopomorskim (lata 2006-2017)

**Tab. 4.** Mean (a), maximum (b) and minimum (c) number of foreign tourists' overnight stays in the Province of Western Pomerania in 2006-2017; d, coefficient of variation (%)

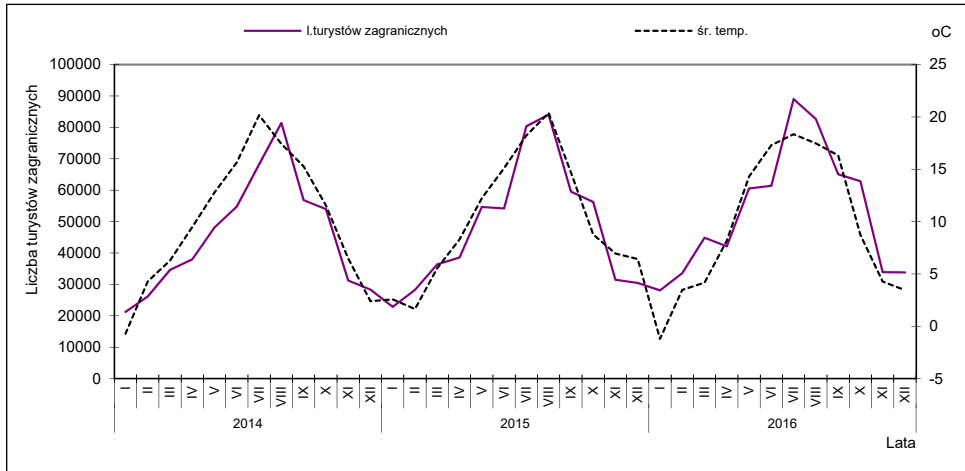
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
a	97 881	127 687	177 923	175 123	225 683	252 660	301 990	310 436	293 695	240 378	140 702	121 423
b	139 419	188 439	245 428	227 191	293 642	322 338	408 615	402 218	360 350	333 160	186 218	157 157
c	76 261	94 001	130 616	138 906	180 749	204 471	229 896	245 237	241 498	180 366	89 764	81 430
d	23,2	24,1	22,0	17,5	16,0	15,1	17,7	19,0	14,1	22,6	24,7	22,1

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

**Source:** Author's own analysis of data from the Central Statistics Office.

Wśród czynników klimatycznych mających istotny wpływ na frekwencję turystów na danym obszarze należy wymienić przede wszystkim miesięczną temperaturę powietrza, która wykazuje równoległy przebieg do miesięcznej liczby turystów zagranicznych w ciągu roku (ryc. 2). Występujące odchylenia między dwoma zmiennymi świadczą o wpływie innych

(pozatermicznych) czynników, jak na przykład organizacyjne (terminy urlopów i wakacji, sezonowość w ruchu turystycznym), społeczne (rozwój turystyki socjalnej, okresowe bezrobocie, wzrost przestępczości) i ekonomiczne (niestabilność przychodów w roku, zmienność stopy zwrotu inwestycji turystycznych) [Alejziak 2009; Fernadez-Morales 2003; Głabiński 2016; Meyer 2008].



**Ryc. 2.** Przebieg miesięcznej liczby turystów zagranicznych w woj. zachodniopomorskim na tle średniej miesięcznej temperatury powietrza w latach 2014-2016

**Fig. 2.** Variability of monthly numbers of foreign tourists' visits to the Province of Western Pomerania against the backdrop of mean monthly air temperature in 2014-2016

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

**Source:** Author's own analysis of data from the Central Statistics Office.

Dla samorządów i organizacji turystycznych istotne są informacje o przewidywanej liczbie i terminach przyjeżdżających turystów oraz długości ich pobytu, co ułatwia organizację ruchu turystycznego. W przypadku turystyki zagranicznej ma to szczególne znaczenie.

Pośród 467 356 zarejestrowanych turystów zagranicznych w województwie w ciągu roku, 63,6% przebywało na wybrzeżu Bałtyku (tab. 5). Największą popularnością cieszyły się powiaty, w których występują nadmorskie uzdrowiska: kołobrzeski – 132 297, czyli 28,3% ogólnej liczby turystów zagranicznych, świnoujski – 15,8 % i kamieński – 9,5%, najrzadziej turyści zagraniczni przebywali w powiecie sławieńskim – 1,9%. W badanych latach turystom zagranicznym przebywającym w strefie wybrzeża udzielono aż 86,3% wszystkich noclegów w województwie zachodniopomorskim. Pod tym względem dominowały powiaty kołobrzeski – 1 043 702 i świnoujski – 500 544. Średni czas pobytu turystów zagranicznych w strefie brzego-

wej Bałtyku wynosi 7,1 dnia, przy czym najdłużej przebywali oni w powiecie kołobrzeskim – 7,9 dnia oraz gryfickim i sławieńskim – 7,8 dnia, zaś najkrócej w mieście Koszalin – 1,9 dnia (tab. 5).

**Tab. 5.** Średnia liczba turystów zagranicznych (a) i udzielonych noclegów (b) oraz średni czas pobytu w dobach ( $\frac{b}{a}$ ) według kierunków ruchu turystycznego w województwie zachodniopomorskim (lata 2006-2016)

**Tab. 5.** Mean number of foreign tourists (a), their overnight stays (b), and mean duration of stay in days (b/a) in the Province of Western Pomerania (2006-2016) by destination

Kierunki ruchu turystycznego	Średnia liczba		Średni czas pobytu ( $\frac{b}{a}$ )
	turystów (a)	noclegów (b)	
Województwo zachodniopomorskie	467 356	2 433 558	5,2
<b><u>Powiaty nadmorskie:</u></b>			
M. Świnoujście	73 829	500 544	6,8
Kamień Pomorski	44 338	235 515	5,3
Gryfice	18 787	147 150	7,8
Kołobrzeg	132 297	1 043 702	7,9
Koszalin	14 296	93 707	6,5
M. Koszalin	5 050	9 627	1,9
Sławno	8 864	69 130	7,8
<b>Ogółem</b>	<b>297 460</b>	<b>2 099 375</b>	<b>7,1</b>
(udział % w wojew.)	63,6	86,3	
<b><u>Pojezierza wg powiatów:</u></b>			
Pojezierze Myśliborskie:			
– Gryfino	3 054	9 932	3,2
– Myślibórz	5 097	7 350	1,4
<b>Ogółem</b>	<b>8 151</b>	<b>17 282</b>	<b>2,1</b>
(udział % w wojew.)	0,2	0,7	
Pojezierze Drawskie			
– Drawsko	1 590	4 150	2,6
– Szczecinek	2 004	5 364	2,7
<b>Ogółem</b>	<b>3 594</b>	<b>9 520</b>	<b>2,6</b>
(udział % w wojew.)	00,1	0,4	
Pojezierze Wałeckie:			
– Wałcz	2 354	5 516	2,3
(udział % w wojew.)	0,00	0,2	
Pojezierze Choszczeńskie			
– Choszczno	374	1 017	3,1
(udział % w wojew.)	0,00	0,1	
Ogółem pojezierza	14 473	33 335	2,3
(udział % w wojew.)	3,2	1,4	
Pozostałe 7 powiatów – ogółem	14 623	38 249	2,6
(udział % w wojew.)	3,1	1,6	
m. Szczecin	140 800	263 744	1,9
(udział % w wojew.)	30,1	10,7	

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

**Source:** Author's own analysis of data from the Central Statistics Office.

Pod koniec ubiegłego stulecia temperatura wody na polskim wybrzeżu Bałtyku wzrosła od około 0,8-0,9 °C w zachodniej części do 1,0-1,1°C we wschodniej części wybrzeża, co przekłada się na wzrost liczby dni z maksymalną temperaturą wody >20 °C w sezonie letnim i nasileniem ruchu turystycznego na wybrzeżu [Amelung i in. 2017; Koźmiński, Świątek 2012].

Drugim ważnym w województwie kierunkiem odwiedzania było miasto Szczecin, gdzie przebywało w ciągu roku średnio 140 800 turystów zagranicznych, co stanowiło 30,1% ogólnej ich liczby, ale w zakresie udzielonych im noclegów przypadało na nich już tylko 10,7%. Średni czas ich pobytu w Szczecinie wyniósł zaledwie 1,9 dnia.

Trzecim wyodrębnionym w badaniach kierunkiem odwiedzin wśród turystów zagranicznych w województwie zachodniopomorskim były pojezierza, na których w latach 2006-2016 przebywało 3,2% turystów zagranicznych, a liczba udzielonych im noclegów stanowiła 1,4% ogółu, przy średnim czasie pobytu wynoszącym 2,3 dnia. Najdłużej turyści zagraniczni przebywali na Pojezierzu Drawskim – średnio 2,6 dnia. Dodatkowymi atutami pojezierzy jest dłuższy (o około 2-3 tygodnie) od wybrzeża Bałtyku sezon kąpielowy oraz wyższa od 2-4 °C temperatura wody w sezonie letnim, a także walory przyrodnicze terenów wokół jezior [Koźmiński, Michalska 2016a]. Wybrzeże zwiedzają głównie starsze osoby z Niemiec korzystające z zabiegów leczniczych w uzdrowiskach, a pojezierza – osoby w różnym wieku, bardziej zainteresowane walorami krajoznawczymi.

Jako czwarty kierunek odwiedzany przez turystów zagranicznych potraktowano pozostałe 7 powiatów w województwie (policki, stargardzki, pyrzycki, nowogardzki, łobeski, świdwiński i białogardzki), które nie są zaliczane ani do strefy wybrzeża, ani do pojezierzy. Na ich terenie przebywało w latach 2006-2016 3,1% turystów zagranicznych, którym udzielono 1,6% noclegów, a czas ich pobytu wyniósł średnio 2,6 dnia (tab. 5).

## Podsumowanie

Sąsiedztwo Niemiec i pobliskich krajów skandynawskich oraz występujące w województwie zachodniopomorskim walory kulturowe i przyrodnicze (w tym uzdrowiskowe) sprzyjają napływowi zagranicznych turystów, których udział w ogólnym ruchu w województwie jest znaczący i wynosi 23,6%. W badanych latach 2006-2016 wystąpił dodatni wysoce istotny statystycznie trend liczby przyjazdów turystów zagranicznych, dla których wskaźnik sezonowości pobytu ( $\frac{VI-VIII}{XII-II}$ ) jest stosunkowo mały – 2,4, czyli niemal dwukrotnie mniejszy w porównaniu do turystów krajowych. Zmienność z roku na rok liczby turystów zagranicznych w półroczu ciepłym (VI-IX) kształtuje się poniżej 20%, a we wrześniu nawet poniżej 15%. Tymczasem w półroczu chłodnym przekracza 22%, osiągając najwyższą wartość w listopa-

dzie 24,7%. Spośród wszystkich turystów zagranicznych zarejestrowanych w latach 2006-2016 w województwie zachodniopomorskim, a¿ 63,6% przebywało w strefie wybrze¿a Bałtyku, a kolejne 30,1% odwiedziło Szczecin. Pozostałe obszary województwa odwiedziło zaledwie 6,3%, co potwierdza bardzo niekorzystny przestrzenny rozkład zagranicznego ruchu turystycznego. Du¿e przestrzenne zróżnicowanie notuje siê tak¿e w odniesieniu do czasu pobytu turystów zagranicznych, które waha siê od średnio 1,9 dnia w Szczecinie i Koszalinie, przez 2,3 dnia na pojezierzach, a¿ do 7,1 dnia w strefie wybrze¿a Bałtyku, co ma istotne znaczenie organizacyjne i ekonomiczne. Budowa na wybrze¿u Bałtyku nowych ośrodków spa i wellness sprzyjać mo¿e dalszemu zwiêkszeniu iloœci turystów, w tym turystów zagranicznych, powodujac okresowe przekroczenie chłonnosci naturalnej i pojemnoœci turystycznej.

### Bibliografia

- Alejsiak W. (2009), *Determinanty i zróżnicowanie społeczne aktywności turystycznej*, Studia i Monografie AWF Kraków, nr 56.
- Amelung B., Nicholis S., Viner D. (2007), *Implications of Global Climate Change for Tourism Flows and Seasonality*, "Journal of Travel Research", Vol. 45, s. 285-296.
- Bender O., Schumacher K.R., Stein D. (2005), *Measuring seasonality in Central Europe's tourism-how and for what?*, COPR 2005 and Geomultimedia 05. Proceedings Tagungsband.
- Borzyszkowski J. (2014), *Zjawisko sezonowości w turystyce – istota problemu i działań krajowych podmiotów polityki turystycznej na rzecz jego ograniczenia*, Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, nr 45, Wrocław.
- Duda M., Duda T., Śledziński R. (2014), *Kanon krajoznawczy województwa zachodniopomorskiego*, Agencja Fotograficzno-Redakcyjna dudowie.pl., Szczecin.
- Fernandez-Morales A. (2003), *Decomposing seasonal concentration*, "Annals of Tourism Research", no. 30(4), s. 956-942.
- Głabiński Z. (2016), *Aktywność turystyczna seniorów a sezonowość w turystyce zdrowotnej i uzdrowiskowe*, [w]: Koźmiński C., red., *Turystyka zdrowotna, uzdrowiskowa i uwarunkowania bioklimatyczne*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin, s. 251-262.
- Głabiński Z., Szostak D. (2017), *Partycypacja społeczna jako warunek realizacji zamierzeń strategii rozwoju turystyki* „Ekonomiczne Problemy Turystyki”, nr 3(39), s. 7-17.
- Hacia E. (2017), *Związki turystyki z rozwojem regionu nadmorskiego*. „Ekonomiczne Problemy Turystyki”, nr 3(39), s. 89-100.



- Koźmiński C. (2012a), *Początek i koniec oraz długość okresów z ustonecznieniem rzeczywistym  $\geq 2$ ,  $\geq 4$ ,  $\geq 6$  godzin dziennie w Polsce*, „Przegląd Geograficzny”, nr 84 (1), s. 93-104.
- Koźmiński C., Świątek M. (2012b), *Oddziaływanie Bałtyku na kształtowanie się temperatury i wilgotności powietrza oraz prędkości wiatru w strefie polskiego wybrzeża*, „Acta Agrophysica”, Vol. 19, z. 3, s. 597-610.
- Koźmiński C., Michalska B. (2015), *Ocena długości sezonu kąpielowego na polskim wybrzeżu Bałtyku*, „Europa Regionum”, T. XXIII, s. 55-66.
- Koźmiński C., Michalska B. (2016a), *Ocena temperatury wody w jeziorach i długości sezonu kąpielowego na pojezierzach w Polsce*. „Przegląd Geograficzny”, nr 88 (3), s. 383-400.
- Koźmiński C., Michalska B. (2016b), *Bioklimat wybranych terenów rekreacyjnych*, [w]: Koźmiński C., red., *Turystyka zdrowotna, uzdrowiskowa i uwarunkowania bioklimatyczne*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin, s. 298.
- Koźmiński C. (2019), *Analiza głównych obszarów recepcji ruchu turystycznego w województwie zachodniopomorskim*, [w]: Cedro A., red., *Polska Geografia Morza. Przyrodnicze i społeczno-ekonomiczne badania morza i obszarów nadmorskich*, Monografie Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin (w druku).
- Kubicki R., Kulbaczewska M. (2010), *Rola turystyki uzdrowiskowej w wykorzystaniu potencjału turystycznego województwa zachodniopomorskiego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego”, nr 580. „Ekonomiczne Problemy Usług”, nr 52.
- Kulczyk S. (2013), *Krajobraz i turystyka. O wzajemnych relacjach*, Uniwersytet Warszawski, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych.
- Lijewski T., Mikułowski B., Wyrzykowski J. (2002), *Geografia turystyki Polski*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa, s. 378.
- Liszewski M., Włodarczyk B. (2011), *Badania regionalne ruchu turystycznego jako podstawa nowej regionalizacji turystycznej Polski*, Instytut Geografii Miast i Turyzmu. Wydział Nauk Geograficznych, Uniwersytet Łódzki, Łódź.
- Łysiak-Pastuszak E., Trosińska A. (1995), *Tlen i sole biogenne w wodach Basenu Gdańskiego w latach 1989-1993*. „Biuletyn Metodyczno-Organizacyjny IMGW”, Vol. 29, nr 2, s. 85-94.
- Marks R. (2016b), *Znaczenie aerozoli morskich w rekreacji i turystyce w rejonie wybrzeża Bałtyku*, [w]: Koźmiński C., red., *Turystyka zdrowotna, uzdrowiskowa i uwarunkowania bioklimatyczne*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin, s. 198-204.
- Meyer B. (2008), *Obsługa ruchu turystycznego*, PWN, Warszawa.
- Olechwir T. (2016c), *Rekreacyjne i terapeutyczne znaczenie dyfuzji tlenu z wody do powietrza w strefie brzegowej Bałtyku*, [w]: Koźmiński C., red., *Turystyka zdrowotna, uzdrowiskowa i uwarunkowania bioklimatyczne*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin, s. 205-213.

- Stankiewicz B. (2017), *Możliwości integracji polityk turystycznych Szczecina i metropolii berlińskiej*, „Ekonomiczne Problemy Turystyki”, nr 3(39).
- Urząd Statystyczny w Szczecinie: *Turystyka w województwie zachodniopomorskim w latach: 2007-2009, 2010-2012 i 2013-2015*. Informacje i opracowania statystyczne. GUS Szczecin.
- Urząd Marszałkowski w Szczecinie (2014), Raport: *Badania krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego w województwie zachodniopomorskim w 2014 roku*.
- Włodarczyk B. (2007), *Przestrzeń turystyczna – pojęcie, wymiary, cechy*, „Turyzm”, nr 17/1-2, s. 145-158.

## FOREIGN TOURISTS IN THE PROVINCE OF WESTERN POMERANIA IN 2006-2016

DOI: 10.5604/01.3001.0013.2641

### Abstract

**Purpose.** To assess the number, structure, seasonality and duration of foreign tourists' visits to the Province of Western Pomerania in 2006-2016 as well as to identify preferred destinations in the Province.

**Methods.** The research was based on monthly and annual data on foreign tourists' visits and overnight stays in Western Pomerania counties in 2006-2016. The data supplied by the Statistical Office in Szczecin were used to model: the temporal (by month) and spatial (by country) distribution of the number of foreign tourists in the Province, the variability and seasonality of the tourism flow, and the mean duration of stay at accommodation facilities. Statistical data from counties situated in Lakeland areas were used to assess the numbers of foreign tourists visiting Western Pomeranian Lakelands.

**Results.** The analysis showed positive, highly significant linear trends in the number of foreign tourists' visits to the Province ( $R^2=0.7369$ ) and in overnight stays ( $R^2=0.8309$ ) over the analysed period (2006-2016). Foreign tourists accounted for 23.6% of all the tourists visiting Western Pomerania; they stayed for an average of 5.0-5.5 days depending on the year, no distinct trend in the duration of stay being visible. Seasonality in the foreign tourists' visits, as expressed by the ratio between the number of tourists in summer (June-August) and winter (December-February) and averaging 2.4, was almost two times lower than that of Polish tourists, an effect resulting from a fairly uniform distribution of visits for recreation and medical treatment throughout the year. The coefficient of variation (CV) was found to range from 15.7% in June to 26.7% in February. Due to weather conditions, 37.1% of the annual number of foreign tourists (mainly from Germany) come in summer months (June-August). The preferred destination of foreign tourists in the Province of Western Pomerania is the Baltic Sea coast (63.6% of all visits); the city of Szczecin attracts 30.1% of all the foreign tourists, whereas Western Pomeranian Lakelands are visited by as few as 3.2%. A similar percentage (3.1%) visit the seven remaining counties. Tourists stay the longest (7.1 days on average) at the seaside, the shortest visits (1.9 day) occurring in Szczecin and Koszalin.

**Research and conclusions limitations.** A more detailed assessment of the temporal and spatial distribution of foreign tourists' visits in the Province is hampered by incomplete reports on tourism flow in numerous municipalities. Compared to the Baltic Sea, more beneficial thermal conditions in lakes (water temperature higher by  $2C^{\circ}$ – $4C^{\circ}$ ) and a longer (by 2-3 weeks) bathing season should be taken advantage of by regional and local authorities and tourist organisations to promote foreign tourists visits to and stays in the Lakeland areas.

**Originality.** Local authorities and tourist organisations should monitor and analyse the increase in the number of foreign tourists' visits from year to year, and should pay attention to the highly uneven spatial distribution of foreign tourists' visits.

**Practical implication.** The results obtained should help local governments and tourist organisations to improve services used by foreigners in the province.

**Type of work.** Results of empirical studies are presented.

**Key words:** tourists, overnight accommodation, seasonality, duration of stay, spatial distribution.

DOI: 10.5604/01.3001.0013.2642

## PODEJMOWANIE UCZESTNICTWA W TURYSTYCE GÓRSKIEJ PRZEZ MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO

*Danuta Umiastowska\*, Marta Kisiel\*\**

### Abstrakt

**Cel.** Jakkolwiek tereny górskie dają szerokie możliwości podejmowania aktywności ruchowej (wędrówki piesze, kolarstwo, wspinaczka, narciarstwo, kajakerstwo, rafting itd.), to położenie geograficzne województwa zachodniopomorskiego nie sprzyjają podejmowaniu przez mieszkańców wyjazdów krótkoterminowych do górskich miejscowości. Dlatego w prezentowanej pracy podjęto próbę znalezienia odpowiedzi na pytanie: Jak na przestrzeni lat zmieniło się uczestnictwo mieszkańców województwa zachodniopomorskiego w różnych formach turystyki górskiej? Sformułowano dwie hipotezy badawcze dotyczące czynników różnicujących podejmowanie wypoczynku w górach. Realizowane badania wśród uczniów zachodniopomorskich szkół, studentów uczelni szczecińskich i ludzi dorosłych pozwoliły na porównanie i analizę preferencji dotyczących wyboru formy aktywności ruchowej podejmowanej na terenach górskich.

**Metoda.** W badaniach empirycznych z wykorzystaniem kwestionariusza ankietowego zebrano opinie 3224 osób w różnym wieku mieszkających w dużych i małych miastach oraz we wsiach województwa zachodniopomorskiego. Na podstawie analizy dokumentów uzyskano informacje dotyczące organizowania wyjazdów w góry.

**Wyniki.** Badania wykazały, że najliczniejszą grupą podejmującą udział w turystyce górskiej są studenci. Niewielki odsetek respondentów realizuje rodzinne wyjazdy w góry. Odnotowano także malejące zainteresowanie zachodniopomorskich placówek oświatowych terenami góorskimi jako miejscem organizowanych wycieczek.

**Ograniczenia badań i wnioski.** Badaniami empirycznymi objęto mieszkańców tylko jednego województwa.

**Implikacje praktyczne.** Badania o charakterze diagnostycznym mające pokazać miejsce turystyki górskiej jako formy spędzania czasu wolnego.

**Oryginalność.** Nie realizowano badań o podobnej tematyce na terenie województwa zachodniopomorskiego w takim przekroju grupy badawczej.

**Rodzaj pracy.** Praca empiryczna. **Słowa kluczowe:** turystyka górska, młodzież, dorośli, seniorzy, Pomorze Zachodnie, województwo zachodniopomorskie.

---

\* Dr hab., prof. nadzw.; Uniwersytet Szczeciński, Wydział Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia; e-mail: danuta.umiastowska@usz.edu.pl.

\*\* Dr; Szkoła Podstawowa Międzynarodowa (Szczecin Academy of International Learning); e-mail: marta.umiastowska80@gmail.com.

## Wprowadzenie

Tereny górskie stwarzają szeroką gamę możliwości do podejmowania różnych form aktywności fizycznej ze względu na ukształtowanie powierzchni, cechy klimatu i walory przyrodnicze. Góry zajmują około 25% powierzchni Ziemi. Charakteryzują się piętrowym ułożeniem roślinności, występowaniem gatunków zwierząt niespotykanych na terenach nizinnych oraz zróżnicowaniem klimatycznym. Często są obszarami chronionymi, co sprzyja zachowaniu ich naturalnych walorów. Tym samym stają się atrakcyjnym miejscem do uprawiania turystyki i rekreacji. Do najczęściej podejmowanych należą wędrówki piesze, narciarstwo, turystyka rowerowa i wodna oraz formy uzdrowiskowe [Kurek 2007].

Góry są dla człowieka wyzwaniem, przyciągają i kuszą, uzależniają. O roli, jaką mogą odgrywać w życiu człowieka, świadczą nie tylko podejmowane formy rekreacyjno-turystyczne, ale także udział w wyprawach wysokogórskich czy zdobywanie najwyższych szczytów Ziemi. Ponadto góry uczą pokory i szacunku dla przyrody, pozwalają na sprawdzenie samego siebie oraz kształtują pozytywne postawy wobec aktywnego wypoczynku.

Wanda Rutkiewicz w jednym ze swoich wywiadów powiedziała [<http://www.national-geographic.pl>]:

Gdyby najkrócej określić to, co właściwie wciąż ciągnie mnie w góry, to jest to – przyjemność. Przyjemność pojawia się wtedy, gdy nie myśli się jedynie o wejściu na wierzchołek, ale gdy na przykład idąc po lodowcu, człowiek zaśpiewa, zaśmieje się, czy zrobi komuś jakiś kawał. Jest też w górach tyle piękna i w tylu postaciach, że trudno to wyrazić. Jest to urlop od spraw codziennych i oddalenie się od nich, choć nie oznacza to ucieczki, a tylko potrzebny względem nich dystans.

Położenie geograficzne województwa zachodniopomorskiego nie jest czynnikiem sprzyjającym wyjazdom do górskich miejscowości, szczególnie tym krótkoterminowym. Stąd pojawiła się próba dokonania analizy, jak jego mieszkańcy podejmują uczestnictwo w tej formie turystyki – jak często wyjeżdżają w góry, jakie sposoby spędzania czasu preferują oraz jakie miejsce w wypoczynku uczniów zajmują wyjazdy w góry.

## Przegląd piśmiennictwa

Zdaniem W. Kurka tereny górskie stwarzają korzystniejsze warunki do uprawiania turystyki pieszej niż tereny nizinne. Zmiana wysokości, niosąca za sobą różnicowanie roślinności, inną topografię terenu, roztaczające się panoramy, daje większe możliwości obserwacji otaczającego nas środowiska. Chodzenie po szlakach górskich stwarza większe trudności, wymaga lepsze-

go przygotowania, ale sprawia, że są tu warunki wywołujące silniejsze bodźce dla stanu fizycznego i psychicznego turystów [Kurek 2004].

Wśród form turystyki górskiej wyróżnia się turystykę pieszą, jaskiniową, wodną, poznawczą, uzdrowską, narciarską, rowerową, alpinizm, paralotniarstwo, wędkarstwo i myślistwo [Kurek 2004, 2007]. „Wysokie walory krajobrazowe obszarów górskich umożliwiły rozwój gęstej sieci szlaków turystycznych. Górskie szlaki turystyczne są zróżnicowane: od łatwych do bardzo trudnych i alpinistycznych.” [Kurek 2007, s. 53]. Podejmowaniu tej formy sprzyjają także rozmieszczone w różnych pasmach górskich schroniska. Pewnym ograniczeniem wędrówek po szlakach pieszych jest czas jesienno-zimowy, w którym część z nich jest zamknięta ze względu na leżący śnieg, niewidoczne oznaczenia i niebezpieczeństwo, jakie niosą ze sobą lawiny [Lenkiewicz, Marasek 2008]. Turystyka jaskiniowa jest najczęściej realizowana pod opieką wykwalifikowanego przewodnika. Jej celem jest obserwacja szaty naciekowej (w postaci stalaktytów i stalagmitów), oryginalnych zjawisk krasowych w formie korytarzy, szczelin, sal, kominów i studni, a towarzyszy temu specyficzny mikroklimat. Istnieje jeszcze taternictwo jaskiniowe zaliczane do sportów ekstremalnych [Ponikiewska 2009]. Turystyka wodna może być realizowana w formie kajakarstwa górskiego (river running – pływanie po rzekach górskich oraz creeking – pływanie po wąskich strumieniach o bardzo dużym spadku) lub raftingu, który jest odmianą flisu rzecznoego z wykorzystaniem różnych rodzajów tratw, łodzi i pontonów. Turystyka poznawcza podejmowana w obszarach górskich przyjmuje formę turystyki przyrodniczej (poznawanie przyrody: fauna, flora, krajozbrazy) oraz turystyki krajoznawczej – ukierunkowanej na wybrane obiekty lub miejscowości (np. formy skalne, gołoborza itp.) [Kurek 2007]. Mianem turystyki uzdrowskiej określa się dobrowolny wyjazd do miejscowości posiadającej status uzdrowska, służący utrzymaniu lub polepszeniu stanu zdrowia z możliwością wykorzystania specyficznych zabiegów (np. wody termalne, wody źródlane itp.) [Szwichtenberg 2000]. Turystyka narciarska jest sposobem przemieszczania się na nartach w obszarach górskich bez pomocy kolejek i wyciągów. Jej odmianami są narciarstwo zjazdowe, biegowe i snowboarding. Uprawianie tej formy aktywności fizycznej wymaga odpowiedniego sprzętu i infrastruktury [Kurek 2004; Krzesiwo 2007; Hudson, Hudson 2015]. Turystyka rowerowa jest podejmowana na specjalnie wyznaczonych szlakach o dużym nachyleniu terenu. Alpinizm jest specyficzną formą wspinaczki wysokogórskiej, możliwą do realizacji tylko w niektórych pasmach górskich na świecie. Zdecydowanie rzadziej podejmowanymi formami turystyki górskiej są paralotniarstwo, wędkarstwo i myślistwo [Kurek 2007].

S. Plog wyróżnił pięć grup turystów, którzy – podejmując udział w turystyce – mają różne oczekiwania [Plog 2001]:

1) odkrywcy i niezależni podróżnicy (grupa najmniej liczna),

- 2) poszukiwacze wyzwań, którzy za każdym razem próbują podnieść poziom podejmowanej formy aktywności,
- 3) osoby poszukujące relaksu i wypoczynku,
- 4) osoby, które oczekują mniej lub bardziej zorganizowanego pakietu usług i opieki przewodników,
- 5) osoby zainteresowane sprawdzonymi atrakcjami, ale jednocześnie otwarte na zróżnicowane propozycje z gotowością na wyższe wydatki (grupa najliczniejsza).

M. Scheler, biorąc pod uwagę odmienność treści, zaproponował podział wartości na określone grupy: hedonistyczne (niosące przyjemność lub przykrość), utylitarne (pożyteczne), witalne (stanowiące wartości życia), duchowe (odnoszące się do sfer estetyki, porządku prawnego wartości i poznania) oraz religijne (święte) [Scheler 1987]. A. Kwaśna i P. Zarzycki, opierając się na tej klasyfikacji, stworzyli swoisty katalog wartości, które niesie za sobą górską aktywność rekreacyjną. Wśród nich na szczególne podkreślenie zasługują [Kwaśna, Zarzycki 2016, s. 12]:

- sposobność do pokonywania własnych słabości związanych z nową formą turystyki, środowiskiem naturalnym, sprzętem czy współuczestnikami podejmowanej aktywności górskiej;
- możliwość wewnętrznego samodoskonalenia się, które w dobie współczesnych wyzwań cywilizacyjnych winno stać się dla człowieka koniecznością,
- możliwość podnoszenia, utrzymywania lub odzyskiwania sprawności fizycznej oraz zdrowia do późnych lat życia.

J. Gracz uważa, że socjalizacyjna funkcja górskiej aktywności rekreacyjnej wiąże się z jej psychospołecznym charakterem, jest nie tylko źródłem zdrowego wypoczynku i rozrywki, ale także umożliwia angażowanie się w satysfakcjonujące role społeczne. Zwraca też uwagę na cykliczność podejmowania tej formy, bowiem jedynie przy zapewnieniu jednostce stałego dopływu pozytywnych bodźców działanie nie będzie zachowaniem przypadkowym, a intencjonalnym i umotywowanym, co wpłynie na wzrost poczucia jakości życia [Gracz 2014].

R. Winiarski i J. Zdebski wymieniają siedem rodzajów motywów podejmowania aktywności turystycznej: poznawcze – związane z potrzebą, poszerzania swoich horyzontów i zdobywania nowych wiadomości, aktywnościowe – skoncentrowane na potrzebie ruchu, katartyczne – polegające na zaspokojeniu potrzeby ucieczki od codziennej rutyny, emocjonalne – umożliwiające stymulowanie emocjami i rozładowanie negatywnych emocji, ambi-cjonalne – spełniające realizację własnych osiągnięć, chęć dominacji i bycia zauważonym, zdrowotne – oparte na dbałości o swoje zdrowie oraz społeczne – wynikające z potrzeby kontaktu z innymi ludźmi i realizowania uczucia przynależności [Winiarski, Zdebski 2008].

Motywy podejmowania migracji turystycznych są uzależnione od wieku i grupy społecznej badanych. Z badań G. Żmudzkiego, zrealizowanych

wśród młodzieży szkolnej i studentów w kategorii wiekowej 16–26 lat, wynika, że najliczniej wskazywanym motywem były cele towarzyskie (46,0%) i sportowe (44,0%). Na kolejnych miejscach znalazła się zabawa i rozrywka (38,0%), cele kulturowe (37,0%), chęć odwiedzenia rodziny lub znajomych (21,0%) oraz cele edukacyjne (20,0%). Bardzo niski odsetek deklarował motywy zdrowotne i religijne (po około 5,0%) [Żmudzki 2013]. U. Korybut-Barska z zespołem odnotowała, że wśród studentek Uniwersytetu Wrocławskiego najczęściej deklarowanymi motywami uczestnictwa w turystyce górskiej były: przyjemność wędrowania (68,0%), walory estetyczne (56,4%), spędzenie czasu ze znajomymi (26,7%), odpoczynek (24,8%), ucieczka od codziennych stresów (20,8%), chęć poznania obszarów górskich (16,8%) oraz zaspokojenie potrzeby przeżycia przygody (8,9%) [Korybut-Barska 2013]. M. Gawlas, analizując motywy podejmowania turystyki górskiej przez studentów, wskazała na zróżnicowanie ze względu na płeć badanych – studentki deklarowały motyw zdrowotny i katartyczny (po 37,0%), a studenci – ambijonalny (40,0%) [Gawlas 2016].

Badani w Krakowie przez R. Kowalskiego, W. Biernackiego i J. Pociask-Karteczkę respondenci w wieku 18-50 lat podawali jako motywy przyjazdu w polskie Tatry walory krajobrazowe (70,0%), wypoczynkowe (58,0%), rekreacyjno-sportowe (49,0%), edukacyjne (24,0%) i zdrowotne (1,0%) [Kowalski, Biernacki, Pociask-Karteczka 2007]. Natomiast B. Hawryluk i J. Cholewa, badający motywy podejmowania udziału w górskiej turystyce kajakowej wśród osób w wieku 48-76 lat, stwierdzili, że największe znaczenie miały motywy związane z możliwością podziwiania pięknych krajobrazów oraz czerpanie ogromnej przyjemności z uprawiania tej formy turystyki. Te dwie kategorie, oceniane w czterostopniowej skali, uzyskały średnio po 4,00 pkt dla kobiet, a u mężczyzn odpowiednio 4,00 pkt i 3,93 pkt. Chęć poznawania nowych miejsc była deklarowana na poziomie 3,90 pkt przez mężczyzn i 3,87 pkt przez kobiety. Badane respondentki na poziomie 4,00 pkt oceniały także możliwość oderwania się od obowiązków i problemów codziennego dnia [Hawryluk, Cholewa 2016, s. 62].

Wśród seniorów najczęściej wymienianym powodem podejmowania uczestnictwa w turystyce jest potrzeba odpoczynku i zrelaksowania oraz potrzeba poznania nowych miejsc [Horneman i wsp. 2002; Lee, Tideswell 2005] oraz potrzeba kontaktu z innymi ludźmi i chęć poznawania nowych osób [Acevedo 2003; Huang, Tsai 2003]. Coraz częściej seniorzy wymieniają również motywy zdrowotne [Widawski 2011]. Na podstawie badań K. Janczaka i K. Patelak można zauważyć, że udział polskich seniorów w turystyce (16,0%) jest zdecydowanie niższy niż w krajach wysoko rozwiniętych [Janczak, Patelak 2014, s. 16]. Podobne wyniki uzyskali badacze izraelscy – A. Fleischer i A. Pizam – którzy jako przyczynę niskiej aktywności turystycznej uznali uwarunkowania religijne i kulturowe [Fleischer, Pizam 2002]. Natomiast wyniki analiz prowadzonych wśród szwedzkich seniorów wskazują, że



82,0% badanych powyżej 65. roku życia deklaruje udział w aktywności turystycznej [Bieger, Leasser 2002].

Badania J. Łaciaka nad aktywnością turystyczną dzieci i młodzieży realizowane były w 2011 roku wśród 4343 osób w wieku od 15 do 19 lat. Analizując uzyskane wyniki można zauważyć częstsze preferencje wyboru gór jako miejsca wyjazdu u młodzieży niż u dorosłych. Najchętniej wybieraną formą aktywności była wspinaczka górską (15,0%). Ze względu na wielkość zamieszkiwanej aglomeracji góry cieszyły się większą popularnością wśród mieszkańców dużych miast [Łaciak 2011, s. 20].

Znaczna większość studentów wychowania fizycznego w Uniwersytecie Szczecińskim, badanych w 2010 roku przez J. Wesołowską i E. Sieńko-Awierianów, deklarowała, że do momentu podjęcia studiów nigdy nie była w górach ani latem (75,0% studentek i 72,7% studentów), ani zimą (84,6% studentek i 77,9% studentów). Wyjazd na obligatoryjny obóz narciarski był dla wielu z nich pierwszą okazją kontaktu z terenami górskimi [Wesołowska, Sieńko-Awierianów 2010, s. 138].

H. Prószyńska-Bordas, badając problematykę podejmowania przez studentów pieszej turystyki w wybranych parkach narodowych o charakterze górskim, analizowała strukturę demograficzno-społeczną respondentów. Badania prowadzono w parkach o rzeźbie górskiej: Babiogórskim, Bieszczadzkim, Gorczańskim, Gór Stołowych, Pienińskim i Tatrzańskim (doliny Tatr Zachodnich), Świętokrzyskim, a także w położonym na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej Ojcowskim Parku Narodowym. Uzyskane rezultaty badań pokazały, że średnia odległość, jaką pokonywali studenci z miejsca stałego zamieszkania do odwiedzanych terenów górskich, wynosiła 216 km. Gorczyński Park Narodowy odwiedziło 4,4% zachodniopomorskich studentów, Park Narodowy Gór Stołowych 1,0%, a Ojcowski Park Narodowy 1,4%. Natomiast najliczniejszymi grupami odwiedzającymi te parki byli studenci z województw małopolskiego, dolnośląskiego i mazowieckiego. W konkluzji przeprowadzonych badań autorka zwróciła uwagę na częstsze podejmowanie pieszej aktywności przez studentów –19,0%, co stanowiło trzykrotnie większy udział w porównaniu z mieszkańcami Polski powyżej 15 roku życia. Osobami towarzyszącymi im podczas wyjazdów byli najczęściej znajomi (62,7%) i rodzina (24,2%). Autorka podkreśliła także wyższą aktywizację studentów mieszkających bliżej regionów górskich oraz mieszkańców dużych miast, korzystanie z krótkiego czasu trwania wyjazdów i z niskobudżetowej bazy noclegowej [Prószyńska-Bordas 2012]. Rezultaty badań prowadzonych przez M. Gawlas wśród studentów pokazały, że największą popularnością cieszyła się turystyka piesza (94,0%), wspinaczka (48,0%) i narciarstwo zjazdowe (23,0%). Preferowanymi obszarami górskimi były Tatry (59,0%) i Beskidy (25,0%) [Gawlas 2016, s. 95].

Badania w środowisku wrocławskich licealistów prowadzone w 2009 roku dotyczyły częstotliwości podejmowania udziału w turystyce górskiej oraz najbardziej preferowanych form. W konkluzji rozważań znalazła się opinia, że szkoła nie stwarzała nigdy możliwości uczestniczenia w turystyce górskiej przez organizowanie wycieczek lub rajdów [Bartusiak i wsp. 2009]. Podobne opinie opisuje M. Tarnowski, badający uwarunkowania podejmowania turystyki górskiej przez szczecińskich licealistów, którzy w 66,8% wskazują góry jako miejsce atrakcyjne do spędzania czasu wolnego [Tarnowski 2009, s. 185].

Obszary górskie jako miejsce aktywności ruchowej szczecińskich gimnazjalistów i licealistów były tematem badań realizowanych w 2013 roku. D. Umiastowska, L. Pławińska i M. Umiastowska szukały odpowiedzi na pytanie: Jakie miejsce zajmuje turystyka górska w budżecie czasu wolnego uczniów oraz jakie jej formy są najliczniej podejmowane? Uzyskane rezultaty pozwoliły zauważyć, że wiek uczniów nie różnicował podejmowania udziału oraz częstotliwości wyjazdów w góry. Tereny górskie nie były miejscem, gdzie często odbywał się wypoczynek uczniów w formie kolonii lub obozów. Najliczniej odwiedzanymi obszarami góorskimi przez szczecińskich badanych były Tatry i Karkonosze, a wśród form uprawianej turystyki wymieniano wspinaczkę skałkową, jazdę na snowboardzie i pływanie kajakiem górskim [Umiastowska i wsp. 2013].

Badaniami Z. Podgórskiego i A.P. Lubowieckiego-Vikuka objęto gimnazjalistów (1067 osób) z pięciu województw: mazowieckiego, łódzkiego, wielkopolskiego, kujawsko-pomorskiego oraz warmińsko-mazurskiego. Ich wyniki pokazały, że co czwarty uczeń deklarował wyjazdy w góry (25,9%), a najczęściej wybieranymi pasmami góorskimi były Beskidy, Tatry i Pieniny (37,0%) [Podgórski, Lubowiecki-Vikuk 2016, s. 24].

Organizacja szkolnej turystyki była przedmiotem badań H. Górskiej-Warsewicz i R. Tomika. H. Górską-Warsewicz, analizując inicjatywę organizowania wyjazdów turystycznych szkolnych młodzieży miejskiej w wieku 10-18 lat, wskazała, że najaktywniejsi w tych działaniach byli rodzice, rady rodziców, nauczyciele i sami uczniowie. Organizacją tej formy wypoczynku zajmowały się biura podróży i inne placówki komercyjne (59,8%) oraz szkoły (24,7%). Zdecydowanie mniejszy wkład w przygotowanie tych wyjazdów miały organizacje pozarządowe oraz ośrodki władzy państwowej i samorządowej. Uczniowie uczestniczyli także w wyjazdach organizowanych przez organizacje branżowe, młodzieżowe, religijne i pozaszkolne [Górska-Warsewicz 2013, s. 61]. Natomiast na podstawie wyników badań R. Tomika można wnioskować, że w gimnazjach (75,0%) i szkołach ponadgimnazjalnych (80,1%) inicjatywę w organizacji wyjazdów turystycznych podejmowali wychowawcy klas. Aktywność w tych działaniach przejawiali także nauczyciele wychowania fizycznego i innych przedmiotów [Tomik 2011, s. 81].

## Cel i metodyka badań

Celem badań była analiza sposobu podejmowania uczestnictwa w aktywności ruchowej realizowanej w górach przez mieszkańców województwa zachodniopomorskiego. Badania realizowano w latach 2013-2018 w dużych miastach (Szczecin i Koszalin), w małych miastach (Drawsko Pomorskie, Goleniów, Gryfice, Kamień Pomorski, Pyrzyce, Recz, Resko, Suchań i Wałcz) oraz we wsiach (Brzeźno, Dolice, Kołczewo, Lekowo, Lubiana, Rzeplino i Widuchowa).

Metodą badań był sondaż diagnostyczny z wykorzystaniem autorskiego kwestionariusza ankietowego. Zebrane opinie dotyczyły częstotliwości wyjazdów w góry, form podejmowanej aktywności ruchowej oraz sposobu zorganizowania wypoczynku. Kwestionariusz zawierał pytania zamknięte (dysjunktywne i koniunktywne) z kafeterią odpowiedzi oraz pytania półotwarte. W badaniach pilotażowych sprawdzono jego rzetelność za pomocą współczynnika alfa Cronbacha (0,77). W celu zbadania zależności pomiędzy zmiennymi nominalnymi (kategorialnymi) posłużono się testem  $\chi^2$  Pearsona. Uzupełnieniem badań empirycznych była analiza dokumentów udostępnionych przez organy prowadzące szkoły w urzędach miejskich i gminnych oraz starostwach powiatowych działających na terenie województwa zachodniopomorskiego.

Sformułowano dwie hipotezy badawcze:

1. Wielkość zamieszkiwanej miejscowości różnicuje podejmowanie uczestnictwa w różnych formach aktywności fizycznej realizowanej w górach.
2. Wiek badanych ma wpływ na podejmowanie aktywności fizycznej w obszarach górskich.

Do zweryfikowania hipotez badawczych posłużyły szczegółowe pytania badawcze, które brzmiały następująco:

1. Jak często respondenci spędzają czas w górach w ciągu jednego roku?
2. Czy w ostatnich latach badani uczestniczyli w zorganizowanych formach wypoczynku w górach?
3. Jakie formy aktywnego wypoczynku podczas pobytu w górach preferują respondenci?
4. Jak zmieniało się na przestrzeni lat organizowanie wyjazdów dzieci i młodzieży w góry przez zachodniopomorskie placówki oświatowe?

Dane uzyskano od 3224 osób, wśród których było 634 uczniów szkół gimnazjalnych, 758 uczniów szkół licealnych, 578 studentów, 821 dorosłych i 433 seniorów. W grupie dorosłych w badaniach uczestniczyły osoby z przedziału wiekowego 26-64 lat, a w grupie seniorów osoby od 65. do 78. roku życia. Dóbr respondentów odbywał się w oparciu o próbę losowo-kwotową. Losowanie dwustopniowe – w pierwszym etapie wybrano miejscowości (duże miasto, małe miasto i wieś), a następnie wykonano próbę kwotową (gdzie podzielono operat na rozłączne grupy). Podział grupy z uwzględnieniem czynnika płci i wielkości zamieszkiwanej aglomeracji przedstawiono w tabelach 1 i 2.

**Tab. 1.** Liczebność badanej grupy mieszkańców województwa zachodniopomorskiego

**Tab. 1.** The size of the studied group of inhabitants of the West Pomeranian Voivodeship

Grupa	kobiety		mężczyźni		ogółem	
	n	%	n	%	n	%
gimnazjaliści	329	51,9	305	48,1	634	19,7
licealiści	385	50,8	373	49,2	758	23,8
studenci	289	50,0	289	50,0	578	17,9
dorośli	426	51,9	395	48,1	821	25,5
seniorzy	229	52,9	204	47,1	433	13,4
Ogółem	1658	51,4	1566	48,6	3224	100,0

**Źródło:** Opracowanie własne.

**Source:** Own elaboration.

**Tab. 2.** Podział badanej grupy ze względu na wielkość zamieszkiwanej miejscowości

**Tab. 2.** Division of the studied group according to size of the inhabited agglomeration

Wielkość aglomeracji	Badana grupa				
	gimnazjaliści	licealiści	studenci	dorośli	seniorzy
duże miasto	41,2	45,1	42,3	39,7	41,2
małe miasto	34,9	39,3	37,8	38,2	37,5
wieś	23,9	15,6	19,9	22,1	21,3

**Źródło:** Opracowanie własne.

**Source:** Own elaboration.

## Wyniki badań

Analiza wyboru form spędzania czasu wolnego w górach pokazała, że największą popularnością w grupach uczniowskich cieszyły się wędrowki po górskich szlakach, wśród studentów wyjazdy na narty lub snowboard, a wśród dorosłych pobyt w górskich miejscowościach połączony ze spacerami (tab. 3). Różnice między grupami ze względu na czynnik wieku są istotne statystycznie na poziomie  $p > 0,05$ .

Uwzględnienie czynnika płci w wyborze preferowanej formy aktywności w górach wskazuje większe zainteresowanie jazdą na nartach i snowboardzie u licealistów, studentów i dorosłych mężczyzn. Kobiety liczniej wybierały wędrowki po górskich szlakach – wyjątek stanowiły tu studentki, które mniej chętnie od mężczyzn deklarowały tę formę aktywności. Forma spacerów nie była zróżnicowana czynnikiem płci. Udział we wspinaczce skałkowej oraz pływanie kajakiem były częściej wybierane przez mężczyzn. Nato-

**Tab. 3.** Formy spędzania czasu wolnego w górach przez respondentów (%)**Tab. 3.** Forms of spending free time in the mountains by respondents (%)

Forma	gimnazjaliści	licealiści	studenci	dorośli	seniorzy
wyjazd na narty/ snowboard	19,6*	31,2*	43,2*	17,9*	4,4
wędrówka po górskich szlakach	34,6*	61,8*	17,8*	6,9*	2,8
pobyt w miejscowości w górach i spacery	33,4*	60,2*	14,7*	18,7*	13,5*
wspinaczka skałkowa	4,0	7,3*	6,8*	1,8	–
jazda rowerem po górach	4,6	6,9*	14,9*	2,2	2,7
pływanie kajakiem po górkich rzekach	3,8	7,1*	3,5	2,9	–

\* Różnice między grupami istotne statystycznie, ponieważ wartość  $\chi^2$  wyższa od 3,84 przy  $df > 1$ ,  $p > 0,05$

\* Statistically significant differences between groups due to value of  $\chi^2$  higher than 3.84 with  $df > 1$ ,  $p > 0.05$

**Źródło:** Opracowanie własne.

**Source:** Own elaboration.

miast wśród preferujących jazdę rowerami po górach nie odnotowano zróżnicowania ze względu na płeć badanych.

Wielkość zamieszkiwanej miejscowości różnicowała wybory preferowanej formy aktywności fizycznej jedynie w przypadku seniorów – mieszkający na wsi wybrali tylko kategorię *pobyt w miejscowości i spacery*.

Zachodniopomorscy gimnazjaliści, licealiści i studenci deklarowali pobyt w górach co najmniej raz w roku częściej niż osoby dorosłe i seniorzy (Rycina 1). Pobyt respondentów w górach trwał co najmniej trzy dni. W trzech pierwszych grupach wieku różnice są nieistotne statystycznie, a między grupami dorosłych i seniorów a młodszymi badanymi odnotowano istotność na poziomie  $p > 0,05$ .

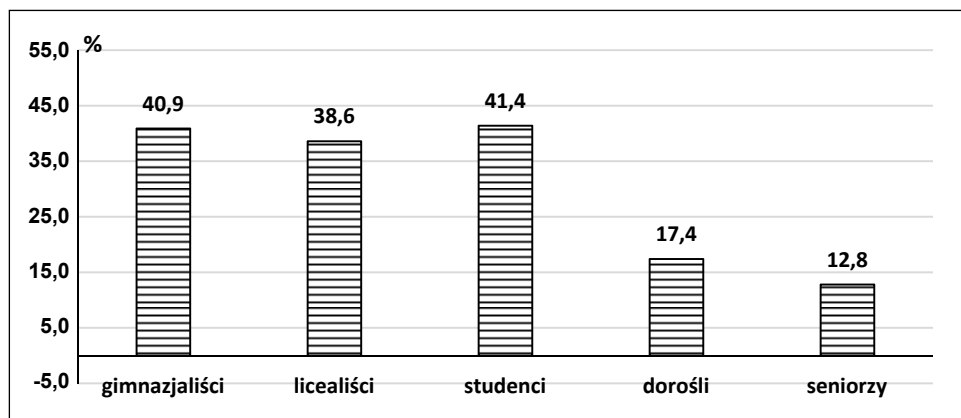
Analizując spędzanie czasu wolnego w górach ze względu na czynnik płci tylko w przypadku studentów odnotowano zdecydowanie większy udział mężczyzn (61,9%) niż kobiet (38,1%). W pozostałych grupach odsetki respondentów były niemal jednakowe (gimnazjalistki 50,2% i gimnazjaliści 49,8%; licealistki 51,0% i licealiści 49,0%, dorosłe kobiety 48,9% i dorośli mężczyźni 51,1%; seniorki 51,3% i seniorzy 48,7%).

Wielkość zamieszkiwanej miejscowości zdecydowanie różnicowała wybory osób dorosłych i seniorów, ponieważ wśród wyjeżdżających w góry najmniej liczną grupą byli mieszkańcy wsi (różnica istotnie statystyczna na poziomie  $p > 0,05$ ).

Najczęściej w sposób zorganizowany wyjeżdżają gimnazjaliści, co wiąże się z udziałem w wypoczynku letnim i zimowym oraz w wycieczkach szkolnych. Dorośli i seniorzy preferują samodzielne planowanie pobytu – często wybierając terminy pobytu w górach poza sezonem letnim i zimowym. Także studenci częściej korzystają z indywidualnego organizowania wyjazdu (Rycina 2). Różnice między grupami uczniowskimi (gimnazjaliści i licealiści) a osobami dorosłymi są statystycznie istotne (na poziomie  $p > 0,05$ ). Wśród osób dorosłych częściej kobiety niż mężczyźni planują wyjazd w sposób zorganizowany (69,2% kobiet i 30,8% mężczyzn – różnica istotna statystycznie).

Rodzinne wyjazdy w góry nie cieszą się szczególną popularnością wśród badanych zachodniopomorskich respondentów. Zaledwie co czwarty gimnazjalista deklaruje taką formę spędzania czasu wolnego (53,1% gimnazjalistów i 46,9% gimnazjalistek). Nielicznie wyjeżdżają w góry wspólnie z innymi członkami rodziny studenci i seniorzy (Rycina 3).

Analiza podejmowania przez zachodniopomorskie placówki oświatowe wycieczek po terenach górskich wskazuje na coraz mniejszą popularność tej formy wyjazdów (rycina 4). Na przestrzeni ostatnich 21 lat liczba wyjazdów w góry (wycieczki szkolne, kolonie, obozy) zmalała o 27,9%. Można to zjawisko wytłumaczyć dwojako. Po pierwsze placówki oświatowe organizują

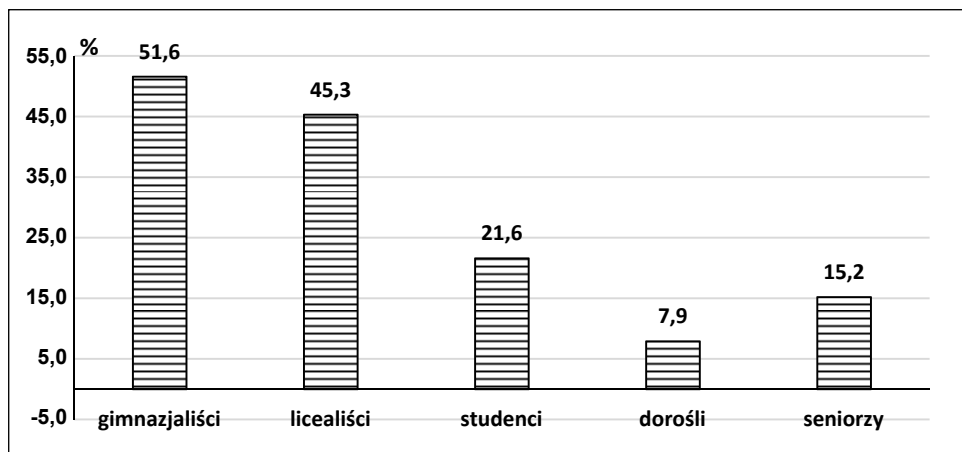


Ryc. 1. Spędzanie przez respondentów czasu wolnego w górach co najmniej raz w roku (%)

Fig. 1. Spending free time in the mountains by the respondents at least once a year (%)

Źródło: Opracowanie własne.

Source: Own elaboration.

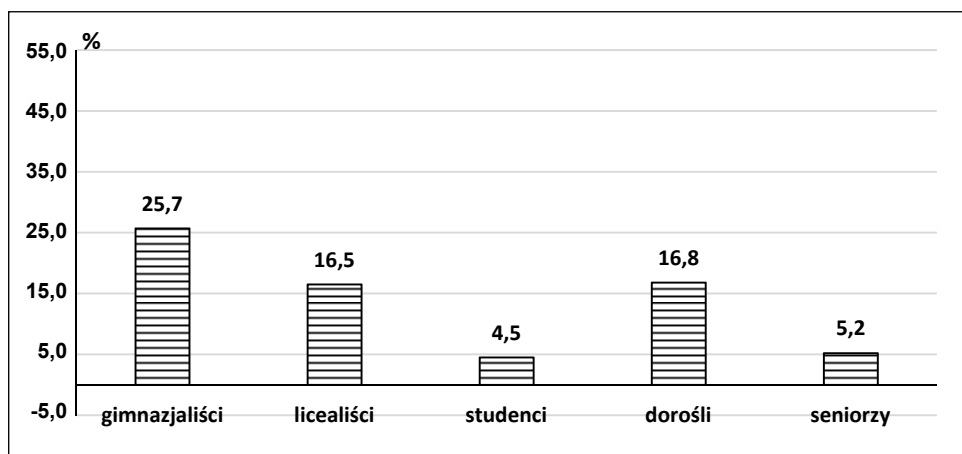


**Ryc. 2.** Częstotliwość podejmowania przez respondentów udziału w zorganizowanych wyjazdach w góry w okresie ostatnich trzech lat (%)

**Fig. 2.** Frequency of respondents' participation in organised trips to the mountains over the last three years (%)

**Źródło:** Opracowanie własne.

**Source:** Own elaboration.



**Ryc. 3.** Częstotliwość rodzinnych wyjazdów w góry w opiniach badanych (%)

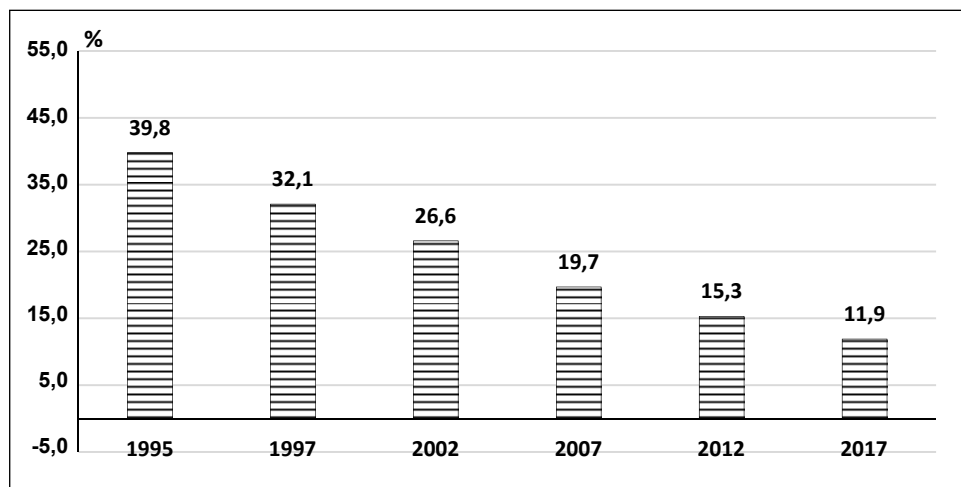
**Fig. 3.** The frequency of family trips organised in advance in the opinions of the respondents (%)

**Źródło:** Opracowanie własne.

**Source:** Own elaboration.

coraz mniej form wypoczynku dla dzieci i młodzieży – z roku na rok mniejszy odsetek gimnazjalistów i licealistów korzysta z wyjazdów organizowanych przez szkoły, szczególnie dotyczy to wypoczynku letniego i zimowego.

Po drugie oferta innych propozycji wyjazdowych dla uczniów jest bardziej atrakcyjna i coraz częściej wiąże się z pobytem za granicą. Popularnym miejscem organizowanych wycieczek stały się posezonowe wyjazdy nad morze ze względu na korzystną ofertę finansową, a także fakt, że wiele ośrodków nadmorskich prowadzi działalność całoroczną.



**Ryc. 4.** Organizowanie wycieczek na terenach górskich przez zachodniopomorskie placówki oświatowe w latach 1995–2017 (%)

**Fig. 4.** Organizing excursions in mountain areas by West Pomeranian educational institutions in the years 1995-2017(%)

**Źródło:** Opracowanie własne.

**Source:** Own elaboration.

## Dyskusja

Realizowane badania wśród uczniów zachodniopomorskich szkół, studentów i ludzi dorosłych pozwoliły na porównanie i analizę preferencji dotyczących wyboru formy aktywności ruchowej podejmowanej na terenach górskich.

Z badań realizowanych w 2013 roku wśród polskich seniorów wynika, że 13,1% wybierało jako miejsce wyjazdów długookresowych tereny górskie i wyżyny [Turystyka... 2014]. Podobną opinię prezentowali badani zachodniopomorscy seniorzy, którzy najczęściej pobyt w górach łączyli z wyjazdem do sanatorium. Podobne wyniki uzyskał Z. Głębiński w badaniach realizowanych wśród małopolskich seniorów, którzy w miarę wzrostu wieku metrykalnego częściej wskazywali jako motyw wyjazdów turystycznych udział w leczeniu (od 33,1% w grupie 55-latków do 47,1% w grupie powyżej 76 roku



zycia [Głabiński 2018]. Seniorzy zamieszkujący miasta i wsie Warmii i Mazur deklarowali podejmowanie turystyki uzdrowiskowej w 15,7% (miasto 16,0%, wieś 14,8%) [Omelan, Podstawski, Raczkowski 2017, s. 135]. Z badań realizowanych przez P. Oleśniewicza i K. Widawskiego wśród wrocławskich seniorów ze Stowarzyszenia Promocji Sportu FAN wynika, że 27,9% podejmuje udział w wycieczkach górskich, a 35,3% deklaruje wyjazdy na narty [Oleśniewicz, Widawski 2015, s. 20].

Nieliczna grupa badanych zachodniopomorskich osób powyżej 65 roku życia (5,2%) uczestniczyła w rodzinnych wyjazdach. A. Omelan, R. Podstawski i M. Raczkowski analizując udział warmińsko-mazurskich seniorów w podejmowaniu turystyki wykazali, że mieszkający na wsi częściej podróżują z rodziną, a mieszkańcy miast ze znajomymi. Wynika to z faktu, że organizatorami wyjazdów są często organizacje seniorskie (np. Uniwersytecy Trzeciego Wieku, Kluby Seniora itp.) [Omelan, Podstawski, Raczkowski 2017]. Także hiszpańscy seniorzy częściej podróżują ze znajomymi (89,1%) niż samotnie [Alan, Domínguez, Losada 2015, s. 328].

Na podstawie badań zrealizowanych na zlecenie Ministerstwa Sportu i Turystyki spośród 59% polskich turystów wyjeżdżających w 2017 roku 88,2% turystów deklarowało, że organizuje swoje podróże samodzielnie. Turystyka i wypoczynek deklarowane były jako cel podróży długookresowych przez 57,8% respondentów, a krótkookresowych przez 29,5% [<https://www.msit.gov.pl>]. Wśród badanych zachodniopomorskich respondentów uzyskano zbliżone wyniki jedynie w grupie gimnazjalistów (51,6%).

W analizie uczestnictwa w turystyce i wypoczynku polskich rodzin wykonanej przez Główny Urząd Statystyczny pod kątem kierunków wyjazdów rodzinnych 13,4% respondentów wybrało góry [<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne...>]. Według deklaracji badanych zachodnio-pomorskich licealistów i gimnazjalistów odsetek ten jest wyższy i wynosi dla uczniów gimnazjum 25,7%, a liceum 16,5%.

Z badań F. Mroza i R. Rettinger zrealizowanych wśród małopolskich studentów wynika, że co dziesiąty z nich podejmuje turystykę narciarską [Mróz, Rettinger 2015], natomiast szczecińscy studenci w 43,2% wyjeżdżając w góry preferowali jazdę na nartach lub snowboardzie. Odmienne od wyborów zachodniopomorskich preferencje mieli studenci badani przez M. Gawlas, którzy deklarowali najczęściej udział w turystyce pieszej (94,0%), wspinaczce (48,0%) i narciarstwie zjazdowym (23,0%) [Gawlas 2016, s. 95].

Obszarami górskimi najchętniej odwiedzanymi przez zachodniopomorskich studentów były Karkonosze (41,3%) i Tatry (32,5%). Natomiast z badań M. Gawlas wynika, że studenci najliczniej wskazywali na Tatry (59,0%) i Beskidy (25%) [Gawlas 2016]. Zbliżone wybory destynacji deklarowali respondenci J.B. Jabłonowskiej wskazując Tatry (50,0%), Beskidy (37,0%) i Bieszczady (13%) [Jabłonowska 2014]. Inne były zainteresowania analizowane przez U. Korybut-Barską z zespołem, odnotowane u studentów wroc-

ławskich. Ranking przedstawiał się następująco: Sudety (72,3%), Karkonosze (35,6%), Tatry (23,8%), Bieszczady (8,9%) oraz Góry Świętokrzyskie (2%) [Korybut-Barska 2013, s. 93].

Porównanie preferowanych form podejmowanej turystyki górskiej przez licealistów wrocławskich [Bartusiak i wsp. 2009] i szczecińskich ujawnia duże różnice. Uczniowie z Wrocławia częściej wybierali wspinaczkę skałkową (Wrocław 13,0%, Szczecin 7,3%) i jazdę rowerem górskim (Wrocław 9,0%, Szczecin 6,9%), a uczniowie ze Szczecina liczniej deklarowali udział w pieszych wędrówkach (Wrocław 47,0%, Szczecin 61,8%). Z analizy wyników badań K. Parzycha prowadzonych wśród młodzieży ze Słupska i Częstochowy wynikało, że podczas ferii zimowych 29,9% uczniów częstochowskich spędzało czas w obszarach górskich [Parzych 2008, s. 56], co stanowi mniej liczną grupę w odniesieniu do uczniów zachodniopomorskich (badania własne Umiastowska D., Pławińska L., Umiastowska M. 2013).

Z informacji opublikowanych przez Instytut Turystyki wynika, że w latach 2001-2005 obniżył się poziom uczestnictwa dzieci w wyjazdach turystycznych. W roku 2001 wyjeżdżało 54% respondentów, a w 2005 tylko 44%. Zdaniem B. Kaczor, szkoła nie spełnia oczekiwań młodzieży jako organizator aktywności turystycznej młodzieży – przyczyną jest najczęściej brak nauczycieli, którzy umieliby zachęcić wychowanków do podejmowania udziału w różnych formach turystyki dając jednocześnie przykład swoim osobistym uczestnictwem [Kaczor 1999]. Potwierdzają towyniki prowadzonych badań w zachodniopomorskich placówkach oświatowych, które pokazują wyraźny regres szkoły jako organizatora wyjazdów w góry.

Sformułowane dwie hipotezy badawcze („Wielkość zamieszkiwanej miejscowości różnicuje podejmowanie uczestnictwa w różnych formach aktywności ruchowej realizowanej w górach” oraz „Wiek badanych ma wpływ na podejmowanie aktywności ruchowej w obszarach górskich”) można zweryfikować pozytywnie, ponieważ analiza uzyskanych rezultatów potwierdza ich słuszność. Najbardziej aktywną grupą podejmującą turystykę górską są studenci, którzy deklarują najszerzy wachlarzwybieranych form górskiej aktywności. Można zatem przypuszczać, że odległość jaka dzieli województwo zachodniopomorskie od terenów górskich nie dla wszystkich stanowi barierę utrudniającą podjęcie aktywnego uczestnictwa w tej formie spędzania czasu wolnego.

## Wnioski

Wyniki przeprowadzonych badań pozwoliły na sformułowanie następujących wniosków:

1. Najliczniejszą grupą podejmującą uczestnictwo w górskich formach aktywności ruchowej są studenci.

2. Respondenci rzadko deklarowali podejmowanie rodzinnych wyjazdów w góry, zatem można przypuszczać, że taka forma spędzania czasu nie cieszy się popularnością.
3. Analizowana częstotliwość wycieczek szkolnych organizowanych po terenach górskich wskazuje na wyraźny regres tej formy.

Reasumując można zauważyć, że coraz mniejszy jest udział placówek szkolnych w propagowaniu turystyki górskiej. Celem podejmowanych wycieczek szkolnych są najczęściej duże miasta i miejsca wydarzeń o znaczeniu historycznym. Niewielu nauczycieli podejmuje się organizowania obozów wędrownych, tak popularnych kiedyś form wypoczynku letniego. Można przypuszczać, że wpływają na to zmiany w programach kształcenia nauczycieli wychowania fizycznego i geografii, którzy w małym zakresie (i to najczęściej tylko teoretycznym) są przygotowywani do prowadzenia takich form wypoczynku dzieci i młodzieży. Na mniejsze podejmowanie wypoczynku w terenach górskich dla mieszkańców województwa zachodniopomorskiego z pewnością wpływa także położenie geograficzne i atrakcyjność oferty nadmorskiej.

## Bibliografia

- Acevedo C.R. (2003), *Motivos para viajar: um estudo com turistas maduros no context brasileiro*, "Facep Pesquisa", Vol. 6(3), s. 78-87.
- Alen E., Losada N., Domínguez T. (2015), *The Impact of Ageing on the Tourism Industry: An Approach to the Senior Tourist Profile*, Social Indicators Research Online: <http://link.springer.com/article/10.1007/s11205-015-0966-x> DOI 10.1007/s11205-015-0966-x (31.03.2019).
- Bartusiak I., Nowak A., Romanowska-Tołłoczko A. (2009), *Edukacyjne aspekty uprawiania przez młodzież turystyki górskiej*, Akademia Wychowania Fizycznego, Wrocław, s. 164-169, nbuv.gov.ua/portal/soc\_gum/ppmb/texts/2009 (27.05.2013).
- Bieger, Th., Laesser, Ch. (2002), *Market Segmentation by Motivation: The Case This of Switzerland*, "Journal of Travel Research", Vol. 34(1), s. 33-39.
- Fleischer A., Pizam A. (2002), *Tourism constraints among Israel seniors*, "Annals of Tourism Research", Vol. 29(1), s. 106-123.
- Gawlas M. (2016), *Motywy podejmowania działalności górskiej przez młodzież akademicką*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Turystyki i Ekologii w Suchej Beskidzkiej”, T. 10(V), nr 2, s. 90-101.
- Głąbiński Z., (2018), *Motywy podróży turystycznych małopolskich seniorów na przykładzie słuchaczy uniwersytetów trzeciego wieku*, „Folia Turistica”, nr 48, s. 137-160, DOI: 10.5604/01.3001.0012.7695.
- Górska-Warsewicz H. (2013), *Ekonomiczne, instytucjonalne i edukacyjne uwarunkowania rozwoju turystyki młodzieżowej w wybranych kra-*

- jach Europy Środkowej i Wschodniej*, [w:] Michałków I., red., *Turystyka młodzieżowa w wybranych krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Uwarunkowania ekonomiczne i pedagogiczno-zdrowotne*, Wydawnictwo Uczelni Warszawskiej im. M. Skłodowskiej-Curie, Warszawa, s. 78-87.
- Gracz J. (2014), *Efekt socjalizacyjny w rekreacyjnej aktywności górskiej – model regulacyjny*, *Studia i Monografie AWF we Wrocławiu*, nr 120, s. 6-12.
- Hawryluk B., Cholewa J. (2016), *Motywy uprawiania górskiej turystyki kajakowej w kontekście statusu społecznego*, *Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu*, nr 55, s. 59-66.
- Horneman L., Carter R.W., Wei S., Ruys H. (2002), *Profiling the Senior Traveler: An Australian Perspective*, "Journal of Travel Research", Vol. 41(1), s. 23-37.
- Huang L., Tsai H.T. (2003) *The study of senior traveller behavior in Taiwan*, "Tourism Management", Vol. 24, s. 561-574.
- Hudson S., Hudson L. (2015), *Winter sport tourism*, Goodfellow Publishers, Oxford.
- Jabłonowska J. B. (2014), *Turystyka górska w świadomości młodych wrocławian a strategiczne modele zarządzania subregionami Dolnego Śląska*, *Rozprawy Naukowe AWF we Wrocławiu*, nr 47, s. 4-12.
- Janczak K., Patelak K. (2014), *Uczestnictwo Polaków w wyjazdach turystycznych w 2013 roku*, Active Group, Łódź.
- Kaczor B. (1999), *Uczestnictwo młodzieży szkolnej w turystyce kwalifikowanej*, [w:] Łobozewicz T., Kogut R., red., *Turystyka kwalifikowana. Turystyka aktywna*, Druk Tur Sp. Z o.o., Warszawa, s. 109-114.
- Korybut-Barska, A., Grobelny, J., Zarzycki, P., Biliński, W. (2013). *Piesza turystyka górska wśród studentek Uniwersytetu Wrocławskiego*, [w:] *Aktywność ruchowa na obszarach górskich Polski i świata*, *Studia i Monografie AWF we Wrocławiu*, nr 118, s. 83-98.
- Kowalski R., Biernacki W., Pociask-Karteczka J. (2007), *Motywy wyjazdów w polskie Tatry*, [w:] Pociask-Karteczka J., Matuszyk A., SkaWiński P., red., *Stan i perspektywy rozwoju turystyki w Tatrzańskim Parku Narodowym*, *Studia i Monografie*, nr 46, Kraków – Zakopane, s. 281-289.
- Krzesiwo K. (2007), *Turystyka narciarska w Beskidzie Śląskim – stan obecny i problemy rozwoju*, [w:] Kurek W., Faracik R., red., *Studia nad turystyką. Prace geograficzne i regionalne. Geograficzne, społeczne i ekonomiczne aspekty turystyki*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej, Uniwersytet Jagielloński, Kraków, s. 85-97.
- Kurek W. (2004), *Turystyka na obszarach górskich Europy*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Kurek W., red. (2007), *Turystyka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

- Kwaśna A., Zarzycki P. (2016), *Wartości górskiej aktywności turystycznej*, Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, nr 55, s. 4-15.
- Lee S.H., Tideswell C. (2005), *Understanding attitudes towards leisure travel and the constraints faced by senior Koreans*, "Journal of Vacations Marketing", Vol. 11 (3), s. 249-263.
- Lenkiewicz W., Marasek A. (2008), *Zimowa turystyka piesza w górach*, Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej PTTK, Kraków.
- Łaciak J. (2011), *Aktywność turystyczna dzieci i młodzieży*, Instytut Turystyki, Warszawa, [www.msport.gov.pl](http://www.msport.gov.pl) (27.05.2013).
- Mróz F., Rettinger R. (2016), *Turystyka aktywna a spędzanie czasu wolnego przez studentów kierunku „turystyka i rekreacja” wybranych szkół wyższych w Małopolsce*, [w:] Stasiak A., Śledzińska J., Włodarczyk B., red., *Wczoraj, dziś i jutro turystyki aktywnej i specjalistycznej*, Wydawnictwo PTTK „Kraj” Warszawa, s. 373-386.
- Oleśniewicz P., Widawski K. (2015), *Motywy podejmowania aktywności turystycznej przez osoby starsze ze Stowarzyszenia Promocji Sportu FAN*, Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, nr 51, s. 15-24.
- Omelan A., Podstawski R., Raczkowski M. (2017), *Aktywność turystyczna starszych mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego*, „Folia Turistica”, nr 43, s. 127-151, DOI: 10.5604/01.3001.0010.7887.
- Parzych K. (2008), *Formy uczestnictwa młodzieży licealnej Słupska i Częstochowy w ruchu turystycznym*, „Słupskie Prace Geograficzne”, nr 5, s. 53-64.
- Plog S.C. (2001), *Why Destination Areas Rise and Fall in Popularity*, "Cornell Hotel and Restaurant Administration Quarterly", Cornell University, June, s. 13-24.
- Podgórski Z., Lubowiecki-Vikuk A.P. (2016), *Kierunki wyjazdów turystycznych młodzieży gimnazjalnej z wybranych województw Polski*, „Ekonomiczne Problemy Turystyki”, T. 2(34), s. 21-34.
- Ponikiewska A. (2009), *Turystyka jaskiniowa jako atrakcyjna forma spędzania czasu*, [w:] Marecki B., red., *Sport i turystyka we współczesnym stylu życia*, Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego, Poznań, s. 282-287.
- Prószyńska-Bordas H. (2012), *Piesza turystyka studentów w wybranych parkach narodowych o charakterze górskim*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Turystyki i Ekologii w Suchoj Beskidzkiej”, nr 1, Studia i Materiały, s. 108-131.
- Scheler M. (1987), *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, PWN, Warszawa.
- Szwichtenberg A. (2000), *Podstawy turystyki*, Wydawnictwo Politechniki Koszalińskiej, Koszalin.

- Tarnowski M. (2009), *Uwarunkowania aktywności turystycznej młodzieży szczecińskich szkół średnich*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Rozprawy i Studia, T. (DCCCVII) 733.
- Tomik R. (2011), *Turystyka szkolna w kontakcie z naturą środkiem promocji ekologicznej*, [w:] Reichel M., red., *Transgraniczna turystyka ekologiczna jako szansa rozwoju Sądeckizny*, „Sądeckie Zeszyty Naukowe”, nr 2, s. 78-85.
- Turystyka i wypoczynek w gospodarstwach domowych w 2013 roku* (2014), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Umiastowska D., Pławińska L., Umiastowska M. (2013), *Obszary górskie jako miejsce aktywności ruchowej młodzieży*, [w:] *Aktywność ruchowa na obszarach górskich Polski i świata*, Studia i Monografie AWF we Wrocławiu, 118, s. 16-27.
- Wesołowska J., Sienko-Awierianów E. (2010), *Czynniki warunkujące uprawianie górskiej turystyki kwalifikowanej przez studentów Instytutu Kultury Fizycznej w Szczecinie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego”, T. 631, „Prace Instytutu Kultury Fizycznej”, nr 27, s. 131-140.
- Widawski K. (2011), *Accessible tourism starts with the accessible information. Madrid case study*, [w:] Wyrzykowski J., Marak J., red., *Tourism Role in the Regional Economy. Social, Health Related, Economic and Spatial Conditions of Disabled People's Tourism Development*, University of Business in Wrocław, s. 298-310.
- Winiarski R., Zdebski J. (2008), *Psychologia turystyki*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- Żmudzki G. (2013), *Analiza czynników kształtujących zachowania turystyczne młodzieży w aspekcie ich wpływu na popyt turystyczny w Polsce*, Akademia Finansów i Biznesu Vistula, Warszawa.

## Netografia

- <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/turystyka/turystyka-i-wypoczynek-w-gospodarstwach-domowych-w-2013-roku,2,2.html> (29.03.2019)
- <https://www.msit.gov.pl/pl/turystyka/badania-rynku-turystycz/statystyka-komunikaty-i/7855>, Charakterystyka -podrozy-mieszkanow-Polski-w-2017-r.html (27.12.2018)
- <http://www.national-geographic.pl> (27.12.2018)

## UNDERTAKING MOUNTAIN TOURISM BY RESIDENTS OF THE WEST POMERANIAN VOIVODESHIP

DOI: 10.5604/01.3001.0013.2642

### Abstract

**Purpose.** Participation in mountain tourism can be undertaken in various ways. A wide range of possibilities offered by mountain areas results in preferred forms of movement having changed over the years. Mountain tourism also depends on the season of the year, because weather conditions are conducive to skiing or cycling, climbing or hiking, strong stream currents associated with large rivers, allows for participation in canoeing or rafting. The geographical location of the West Pomeranian Voivodship is not a factor conducive to short-term trips to mountain towns, hence the attempt understand the interest in mountain tourism for those living there. The presented work attempts to find an answer to the question as to how the participation of the inhabitants of the West Pomeranian Voivodeship, in various forms of mountain tourism, has changed over the years? Two research hypotheses regarding the factors differentiating the decision to rest in the mountains were formulated. The research carried out among students of West Pomeranian schools, students of universities in Szczecin and adults, allowed for the comparison and analysis of preferences regarding the choice of forms of physical activity undertaken in mountain areas.

**Methods.** In empirical research using a questionnaire, opinions were collected among 3,224 people of different ages living in large and small towns and in the villages of the West Pomeranian Voivodeship. Based on the analysis of documents, information on organising trips in advance was obtained.

**Findings.** Research has shown that students are the most numerous group taking part in mountain tourism. A small percentage of respondents take family trips to the mountains. There was also a decreasing interest of West Pomeranian educational institutions in mountain areas as a place for organised travel.

**Research and conclusions limitations.** Empirical research covered the residents of only one province.

**Practical implications.** Diagnostic tests. Paying attention to the insignificant role of mountain tourism in the school educational process as preparation for lifelong physical activity

**Originality.** Studies on similar subjects in the West Pomeranian Voivodeship have not been conducted.

**Type of paper.** Empirical research.

**Key words:** mountain tourism, youth, adults, seniors, West Pomerania.

DOI: 10.5604/01.3001.0013.2643

## ASPEKTY BEZPIECZEŃSTWA UCZESTNICTWA I ORGANIZACJI ZAWODÓW W MARSZACH NA ORIENTACJĘ ROZGRYWANYCH NA TERENACH GÓRSKICH

*Piotr Cych\*, Weronika Machowska\*\**

### Abstrakt

**Cel.** Zdiagnozowanie czynników ryzyka towarzyszących uczestnictwu i organizacji zawodów w marszach na orientację, określenie i ocena istniejących w tym zakresie (w Polsce) uregulowań prawnych oraz opracowanie schematów postępowania dla organizatorów zawodów.

**Metoda.** Analiza literatury oraz dokumentów, metoda projektów.

**Wyniki.** Zdiagnozowano najważniejsze czynniki stanowiące o bezpieczeństwie uczestników i organizatorów zawodów w marszach na orientację rozgrywanych na terenach górskich (nieokreślony stan zdrowia i sprawności uczestników, nocna pora rozgrywania zawodów, klimatyczne i terenowe czynniki środowiska górskiego utrudniające zarówno przemieszczanie się, sprawne odnajdywanie się w sytuacji utraty kontroli swojej lokalizacji na mapie, jak i przeprowadzanie akcji poszukiwawczej bądź ratowniczej). W świetle analizowanych dokumentów wydaje się, że dotychczasowe działania podejmowane przez organizatorów tego typu imprez w naszym kraju poddają w wątpliwość istnienie określonych standardów co do sposobów postępowania w zakresie zarządzania bezpieczeństwem. Dlatego też opracowano matrycę do minimalizowania czynników ryzyka w organizacji zawodów w marszach na orientację.

**Ograniczenia badań i wnioskowania.** Ograniczenie badań wynika z braku weryfikacji zaproponowanej matrycy w praktyce. Dlatego jej przydatność należałoby w przyszłości zweryfikować poprzez badania kwestionariuszowe przeprowadzone wśród uczestników i organizatorów marszów na orientację, a także obserwacje eksperckie przebiegu zawodów.

**Implikacje praktyczne.** Zarówno uczestnicy, jak i organizatorzy zawodów mogą wykorzystać matrycę do ograniczania ryzyka wystąpienia niepożądanych zjawisk lub minimalizowania ich skutków. Ponadto matryca ta może być wykorzystywana jako materiał dydaktyczny na kursach organizatorów imprez na orientację.

**Oryginalność.** Nie odnaleziono w języku polskim ani angielskim opracowań o podobnej treści.

**Rodzaj pracy.** Praca ma charakter koncepcyjny związany z tworzeniem narzędzi (w tym przypadku: matrycy) przydatnych w prewencji ryzyka podejmowanego przez uczestników i organizatorów marszów na orientację rozgrywanych na obszarach górskich.

**Słowa kluczowe:** orienteering, marsze na orientację, bezpieczeństwo, obszary górskie, organizacja zawodów.

---

\* Dr; Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, Wydział Nauk o Sporcie, Katedra Dydaktyki Sportu, Zakład Teorii Treningu Sportowego; e-mail: piotr.cych@awf.wroc.pl.

\*\* Dr; Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, Wydział Nauk o Sporcie, Katedra Dydaktyki Sportu, Zakład Teorii Treningu Sportowego; e-mail: weronika.machowska@awf.wroc.pl.



## Wprowadzenie

Jakkolwiek żadna aktywność górską człowieka nie jest wolna od ryzyka, to jednak szczególnie trudne jest stworzenie bezpiecznych warunków uczestnictwa ludzi w organizowanych na obszarach górskich zawodach w orienteringu<sup>1</sup>. Wynika to z charakteru rywalizacji zarówno w kwalifikowanych formach turystyki, jaką są marsze na orientację, jak i w rywalizacji sportowej (biegu na orientację). W obu tych formach orienteringu uczestnicy nie poruszają się po ściśle wyznaczonej przez organizatora trasie, a jedynie docierają do miejsc oznaczonych na mapie w narzuconej przez organizatora kolejności. Sposób pokonania odcinka pomiędzy punktami kontrolnymi jest dla uczestników niemal dowolny, a uczestnik kieruje się treścią mapy szukając optymalnej dla siebie trasy (niekoniecznie najkrótszej i najszybszej, ale zapewniającej bezbłędne dotarcie do celu). W niektórych rodzajach zawodów w marszach na orientację (np. Matnia), uczestnicy startują indywidualnie, co w razie wypadku może skutkować nieudzieleniem potrzebnemu pomocy na czas. Ponadto w takich zawodach, które mają często charakter rodzinny, gdzie najmłodszymi uczestnikami są kilkulatki, a najstarsi uczestnicy mają czasami nawet powyżej 90 lat [Ferguson, Turbyfill 2013], problem zapewnienia bezpieczeństwa jego uczestnikom staje się jeszcze bardziej złożony. Do tego dochodzą także trudności związane z zagubieniem się uczestników w nieznanym terenie (dotyczy to głównie młodocianych) i z ich poszukiwaniem. Istnieje bowiem wysokie ryzyko wychłodzenia się uczestników zawodów ze względu na niskie temperatury panujące w górach (szczególnie po zapadnięciu zmroku).

Wychłodzenie, czyli hipotermia, zachodzi wówczas, gdy temperatura wnętrza ciała spada do 35 °C lub mniej. Do wychłodzenia dochodzi, gdy krew przetaczana jest z powierzchni skóry i z kończyn w celu zachowania temperatury wnętrza ciała. Wychłodzeniu sprzyja odwodnienie (w niskich temperaturach przyspiesza je zwiększone oddawanie moczu), głód i zmęczenie oraz wiatr [Eng 2014, s. 504].

W górach często dochodzi do wychłodzenia, gdy osoba przemoknie lub narażona jest przez dłuższy czas na ujemne temperatury.

Czasem ryzyko uczestnictwa w marszach na orientację może być związane z obecnością w pobliskim terenie drapieżników. Jeśli jeszcze do tego wszystkiego doda się fakt, iż nierzadko takie zawody odbywają się w nocy, to okaże się, że przygotowanie i przeprowadzenie zawodów w marszach na orientację wymaga od organizatora wielkiej wiedzy, odpowiedzialności oraz wdrożenia wielu działań. Wspomnieć należy, iż niektóre z tych działań muszą być podejmowane ze znacznym, niekiedy nawet kilkuletnim wyprzedzeniem, by zapewnić bezpieczeństwo jego uczestnikom [Cych 2013a].

---

<sup>1</sup> Orientering – nazwa powszechnie stosowana na świecie dla różnych form współzawodnictwa z mapą

Celem pracy jest dokładne zdiagnozowanie czynników ryzyka, określenie i ocena istniejących uregulowań prawnych, a następnie opracowanie schematów postępowania dla organizatorów zawodów w marszach na orientację rozgrywanych na terenach górskich. Wydaje się bowiem, że dotychczasowe działania podejmowane przez organizatorów tego typu imprez w Polsce poddają w wątpliwość istnienie określonych standardów co do sposobów postępowania w tym zakresie. Bardziej szczegółowo rzecz ujmując, realizacja postawionego celu została dokonana poprzez: przedstawienie teoretycznych podstaw orientingu, prezentację podstawowych pojęć związanych z bezpieczeństwem oraz możliwością identyfikowania zagrożeń związanych z organizacją i przebiegiem marszów na orientację, scharakteryzowanie środowiska górskiego w aspekcie istotnych czynników wpływających na przebieg rywalizacji podejmowanej w ramach marszów na orientację, omówienie obowiązujących w Polsce przepisów prawnych regulujących kwestię odpowiedzialności spoczywającej na organizatorach i uczestnikach turystycznych form aktywności ruchowej, przedstawienie charakterystyki orientingu w kontekście przepisów dotyczących organizacji zawodów na obszarach górskich oraz wskazanie na istniejące braki i uchybienia w tym zakresie, poddanie krytycznej analizie regulaminów turystycznych imprez na orientację wydanych przez Zarząd Główny PTTK. W efekcie, skonstruowano matrycę służącą minimalizowaniu czynników ryzyka w organizacji zawodów w marszach na orientację.

## **Charakterystyka orientingu w świetle literatury**

Orienteering swoje korzenie ma w Skandynawii, gdzie pod koniec XIX w. zorganizowano pierwsze udokumentowane zawody w biegu na orientację [Myrvold 2005]. Trzeba było jednak czekać kilka dziesięcioleci, zanim orienteringiem zainteresowano się w Polsce. Początki turystycznych imprez na orientację w Polsce sięgają lat 60. XX w., bowiem w dniach 12-16.06.1960 r. w ramach I Ogólnopolskiego Wysokokwalifikowanego Rajdu Pieszego odbyły się marsze na orientację. W 1967 roku odbyło się już około 50 imprez na orientację, w których wzięło udział łącznie 5 tys. osób [Wysocki 2017]. Na zawody sportowe w biegu na orientację przyszło w Polsce czekać jeszcze dłużej, gdyż aż do roku 1968.

Ze względu na istotne różnice pomiędzy turystycznymi i sportowymi formami orientingu, wynikające z charakteru obu form aktywności, a także z faktu, iż organizacje współzawodnictwa podejmują się różne instytucje<sup>2</sup>, należy w tym miejscu dokonać krótkiej charakterystyki marszów na orientację.

---

<sup>2</sup> Organizacją marszów na orientację zajmuje się Komisja Imprez na Orientację przy PTTK, natomiast organizacją systemu współzawodnictwa w biegu na orientację zajmuje się Polski Związek Orientacji Sportowej.

Najbardziej popularną formą turystyki górskiej jest turystyka piesza. Najważniejsze walory sprzyjające jej uprawianiu to: rozległe punkty widokowe, zmienność otoczenia, kontrastowość form, symetria i asymetria oraz dynamika i statyka w krajobrazie, barwność pejzaży, swoiste zjawiska akustyczne i konieczność pokonywania wzniesień [Deja 1986, Zarzycki 2005]. J. Grobelny i wsp. [2010] podkreślają, że piesza turystyka górska ma wiele wartości zdrowotnych i społecznych. Dziś marsz na orientację zalicza się do turystyki kwalifikowanej, a dokładnie polega na „pokonaniu trasy i odnalezieniu w terenie punktów kontrolnych (PK) za pomocą mapy, którą zapewnia organizator, w określonym limicie czasu”. [Regulaminy Imprez na Orientację 2016, s. 18]. Limit czasu, zwany limitem podstawowym, to limit ustalony przez organizatora tak, aby uczestnik mógł przebyć trasę w tempie marszowym. Limit ten ustala się na podstawie warunków, takich jak: długość trasy, stopień zaawansowania, wiek zawodników, pora dnia, suma podejść, czas, który przeznaczają się na wykonanie zadań (potwierdzenie punktów kontrolnych), jakość oraz rodzaj mapy i liczba punktów kontrolnych na trasie. Każdemu uczestnikowi takiej imprezy turystycznej przysługuje także tzw. limit spóźnień [Regulaminy Imprez na Orientację 2016, s. 19].

W marszach na orientację wygrywa ten uczestnik bądź zespół, który uzyskał jak najmniejszą liczbę punktów karnych za całość pokonanej trasy. Punkty karne uzyskuje się za: niepotwierdzenie punktu kontrolnego lub po-



**Fot. 1.** Uczestnicy marszu na orientację przy punkcie kontrolnym (autor J. Gdula).

**Photo 1.** Competitors at the control point of a tourist foot-orienteeing event (author J. Gdula).

twierdzenie punktu mylnego, błędne wprowadzenie potwierdzeń na karcie startowej lub pozostawienie w niej pustego pola, potwierdzenie punktu stowarzyszonego do punktu kontrolnego, brak opisu punktu kontrolnego, nanesione poprawki w potwierdzeniu punktu kontrolnego oraz za każdą minutę z przyznanego limitu spóźnień po jego przekroczeniu, za brak wykonania zadania specjalnego lub złe jego wykonanie. W marszach na orientację nie ma wymogu potwierdzenia wszystkich punktów kontrolnych, a o zwycięstwie decyduje liczba punktów, które są przyznawane za jakość wykonania zadań i zmieszczenie się (lub nie) w limicie czasu (fot. 1).

### **Pojęcie i rodzaje bezpieczeństwa oraz metodologia badania zagrożeń**

„Bezpieczeństwo jest to stan obiektywny polegający na braku zagrożenia, odczuwany subiektywnie przez jednostki lub grupy” [Korzeniowski 2012, s. 76]. Ze względu na rodzaj zagrożonych podmiotów można rozróżnić bezpieczeństwo jednostki lub grupy, rzeczy, pieniędzy i informacji [Tamże]. Bezpieczeństwo jako przedmiot badań ma charakter multilateralny (wielostronny, wielowymiarowy) i jest czymś więcej, niż tylko sumą braku zagrożeń. Nie ma bezpieczeństwa bez niebezpieczeństwa [Korzeniowski 2013]. Ze względu na rodzaje zagrożeń można wyróżnić: zagrożenia obiektywne lub subiektywne, wewnętrzne lub zewnętrzne, abstrakcyjne lub konkretne, potencjalne (bierne) lub aktywne, statyczne albo dynamiczne oraz ludzkie (personalne) lub rzeczowe, lub finansowe, lub informacyjne. Bezpieczeństwo jest względnie stałą cechą (właściwością) określonego zjawiska, która opisuje niski stan zagrożenia lub ryzyka pojawienia się zagrożenia. Można bezpieczeństwo interpretować także jako proces, podczas którego się ono zmienia, na przykład w wyniku zabiegów edukacyjnych (edukacja dla bezpieczeństwa) [Wiesner, Czermak 2018]. Zarządzanie ryzykiem obejmuje: ustalenie kontekstu, ocenę ryzyka (obejmującą identyfikację ryzyka, analizę ryzyka i ewaluację ryzyka) oraz postępowanie z ryzykiem [ISO 31000:2012].

W metodologii badania zagrożeń i promocji bezpieczeństwa uwzględnia się następujące podejścia: jednoczynnikowe, wieloczynnikowe oraz holistyczne lub systemowe [Welander, Svanström, Ekman 2004]. Identyfikacja i analiza ryzyka pozwala także na opracowanie planu postępowania w sytuacji zwiększonego ryzyka lub pojawiającego się zagrożenia. W przypadku tragicznych zdarzeń na imprezach sportowych szczególnego znaczenia nabiera posiadanie i wdrożenie planu postępowania z ryzykiem [Miller i in. 2013]. Organizatorzy swoją odpowiedzialność za wypadki dotyczące śmierci i inne skutki najczęściej ograniczają do stwierdzeń w regulaminach i deklaracjach uczestników, że są świadomi ryzyka. Ryzyko to jednak najczęściej nie jest określone. Tego typu zapisy mają zatem wymiar wyłącznie formal-

ny, nie związany z planowanym określaniem ryzyka, w ramach zarządzania ryzykiem [Ammon i Brown 2007]. Możliwe do zastosowania są następujące strategie: unikanie ryzyka, ponoszenie ryzyka, transfer ryzyka oraz kompensacja ryzyka [Wiesner 2011]. Natomiast zarządzanie ryzykiem obejmuje działania polegające na: identyfikacji ryzyka, analizie ryzyka, planowaniu sposobów radzenia sobie z ryzykiem oraz śledzeniu ryzyka [Wiesner i Czermak 2018]. Ten tok postępowania można także wykorzystać do minimalizacji ryzyka podejmowanego zarówno przez organizatorów, jak i uczestników imprez na orientację odbywających się w środowisku górskim.

W niniejszych analizach zastosowano model środków zapobiegawczych W. Haddona uwzględniający dychotomiczny charakter bezpieczeństwa [Korzeniowski 2012]. Sporządza się w nim matrycę, w której kolumnach uwzględnia się różne czynniki (człowiek, sprzęt, środowisko), natomiast w wierszach uwzględnia się okres występowania zagrożeń (przed, w trakcie, po zdarzeniu). Matryca taka jest stosowana jako bardzo przydatne i skuteczne narzędzie do ujawniania, gdzie i kiedy najlepiej interweniować dla poprawy sytuacji bezpieczeństwa.

## Specyfika obszarów górskich

Według *Ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich przez góry* rozumie się konkretne pasma górskie wymienione z nazwy znajdujące się przynajmniej częściowo na obszarze Polski [Ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r...., s. 1]. Dla każdego klimatu, w tym także górskiego, typowe są następujące elementy: opady, amplituda temperatur, ciśnienie, siła i kierunek wiatru oraz nasłonecznienie [Bułatowa, Płatonow 1996]. Klimat górski charakteryzuje większa niż przeciętna suma opadów rocznych. Ponadto amplituda wahań temperatur jest większa i temperatury są niższe niż na nizinach. Temperatura spada średnio o 0,6 stopnia Celsjusza na 100 m wznoszenia. Ciśnienie jest niższe, natomiast wiatry – częstsze i silniejsze. Nasłonecznienie w górach zimą spotęgowane jest odbijaniem promieni słonecznych od śniegu. Panujący w górach klimat może w wielu aspektach sprzyjać uczestnikom imprez na orientację, gdyż latem nie jest tam upalnie, choć promieniowanie słoneczne wzrasta o 10% na każde 1000 m wysokości [Bułatowa, Płatonow 1996]. Niemniej jednak zawsze odczuwalny jest powiew wiatru, który zwiększa komfort wykonywanego w górach wysiłku. Powietrze jest z reguły bardziej czyste niż na niżej położonych obszarach. Udział w imprezie na orientację rozgrywanej w górach zwykle sprawia, że wykonywany i subiektywnie odczuwany wysiłek jest większy.

Wędrówka po górskim terenie odpręża psychicznie, przyspiesza regenerację sił fizycznych i przeciwdziała procesom starzenia się. W znacznym stopniu po-

zwala rozwijać układ mięśniowo-szkieletowy, usprawnia pracę płuc i serca oraz uodparnia na zmęczenie i choroby. Uprawianie pieszej turystyki górskiej ułatwia również realizowanie potrzeb poznawczych, zaspokajanie głodu nowych doznań i silnych wrażeń [Zarzycki 2003].

Wszystkie wymienione czynniki klimatu górskiego są istotne zarówno dla uczestników imprez na orientację, jak i organizatorów, ponieważ wymagają od nich innego, niż w przypadku imprez rozgrywanych na nizinach i wyżynach, sposobu przygotowania się.

## Bezpieczeństwo w górach

W dotychczasowej literaturze poświęcono stosunkowo niewiele uwagi problematyce prawnych aspektów bezpieczeństwa w górach, zważywszy na duże i stale rosnące znaczenie tej materii, jak również interesujące i skomplikowane problemy powstające w tym zakresie [Cybula 2013, s. 13]. Dlatego w tym miejscu warto przytoczyć akty prawne dotyczące bezpieczeństwa na obszarach górskich. *Ustawa o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich [Ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r.]* reguluje sprawy zapewnienia bezpieczeństwa w górach. Według niej ratownictwo górskie mogą wykonywać: Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe oraz inne podmioty, jeżeli uzyskały zgodę ministra właściwego do spraw wewnętrznych, zwane dalej „podmiotami uprawnionymi do wykonywania ratownictwa górskiego”, zaś osoby przebywające w górach zobowiązane są do zachowania należytej staranności w celu ochrony życia i zdrowia własnego oraz innych osób [Tamże art. 5]. Słabym punktem systemu obowiązującego aktualnie w Polsce, dotyczącego bezpieczeństwa turystów w górach, jest, według Najwyższej Izby Kontroli, sposób finansowania służb ratowniczych oraz stan szlaków górskich poza terenami parków narodowych. Jednak główną przyczyną wypadków jest beztroska turystów, przecenianie własnych możliwości i lekceważenie warunków pogodowych [Kopeć, Dziwisz 2014].

Osoba uprawiająca sport wysokogórski musi liczyć się nie tylko z podwójnym ryzykiem (ryzykiem spowodowania wypadku, jak również ryzykiem poniesienia szkód na skutek takiego zdarzenia), ale także z ryzykiem powstania swojej odpowiedzialności prawnej – cywilnej lub karnej [Windsor i in. 2009]. Ta tendencja obejmuje wszystkie podmioty szeroko związane z wykonywaniem aktywności sportowej i rekreacyjnej w górach: osoby zawodowo związane z górami (np. instruktorów narciarskich, przewodników górskich oraz wysokogórskich), instytucje zajmujące się organizacją aktywności sportowej oraz liczną grupę osób uprawiających sporty górskie.

W Polsce „uznano, że każdy ma prawo decydować o stopniu ryzyka swojej działalności, zgodnie z gwarantowanym przez konstytucję prawem wolności” [*Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, art. 31]. Swoboda decydowania nie dotyczy jednak sytuacji, w której ktoś nie dokonuje samodzielnej oceny ryzyka na skutek zaufania pokładanego w innej osobie, a co do której rozsądne jest przyjąć, że zaufanie takie może pokładać. Prawo uznaje wtedy, że dana osoba nie jest w stanie samodzielnie ocenić ryzyka i dlatego ustanawia inne osoby jako odpowiedzialne za podejmowane decyzje. Dlatego też zgodnie z prawem tylko do pewnego stopnia niepełnoletni są odpowiedzialni za swoje czyny. Tak więc ich prawni opiekunowie mogą ponieść odpowiedzialność karną za narażenie osób pozostających pod ich opieką na niebezpieczeństwo utraty życia.

W przypadku roszczeń ze strony uczestników względem organizatorów zawodów może mieć zastosowanie art. 3853 kodeksu cywilnego [*Kodeks cywilny...*], który wprost stwierdza: „niedozwolone jest ograniczanie lub wyłączenie odpowiedzialności przedsiębiorcy względem konsumenta za szkody na osobie. W takim razie wskazane zastrzeżenie jest nieważne, a organizator w pełni odpowiedzialny za szkody na osobie”. Kwestia odpowiedzialności karnej jest bardziej złożona. Co do zasady, organizator może odpowiadać za narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 160 § 1 kodeksu karnego) [*Kodeks karny...*] – karą pozbawienia wolności do lat 3, ale częściej jako narażenie mimo obowiązku opieki (art. 160 § 2 k.k.) – karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Obowiązek opieki będzie wynikać albo z postanowień umowy typu uczestnik – organizator albo obowiązku opieki rodzicielskiej czy sprawowanej przez inne osoby, np. nauczycieli. Istnieje też tzw. kontratyp ryzyka, który skutkuje brakiem odpowiedzialności pod warunkiem przestrzegania przez organizatora zasad bezpieczeństwa. Sąd może uznać jednak, że sama decyzja o organizacji zawodów w górach jest obciążona takim ryzykiem, że wyczerpywała cechy przestępstwa z art. 160 k.k. Poza tym bezpieczeństwo organizacji zawodów spoczywa nie tylko na organizatorze, ale także na: wójtach, burmistrzach, prezydentach miast, wojewodzie, Policji, Państwowej Straży Pożarnej, służbie zdrowia, a w razie potrzeby także innych właściwych służbach i organach (np. GOPR, TOPR, czy Straży Granicznej).

### **Specyfika rozgrywania zawodów w orienteeingu w kontekście bezpieczeństwa uczestników i organizatorów**

Zawody w orienteeingu odbywają się najczęściej na terenach leśnych. W Polsce dostęp do terenów leśnych jest regulowany ustawą o lasach [*Ustawa o lasach...*]. Ustawa ta zawiera regulacje dotyczące udostępniania terenów leśnych pod działalność sportową i rekreacyjną. Przede wszystkim

rozdział 5 ustawy określa zasady udostępniania lasu, na jakich można organizować w nim aktywność fizyczną, a szczególnie art. 29, według którego „imprezy sportowe oraz inne imprezy o charakterze masowym organizowane w lesie wymagają zgody właściciela lasu” [*Ustawa o lasach...*, art. 29]. Nie ma jednak w ustawie regulacji dotyczących wyłącznie terenów górskich.

W 2017 roku uchylono art. 39, ust. 5 niniejszej ustawy w zakresie dotyczącym bezpieczeństwa osób przebywających w górach, choć zachowały one moc do dnia wejścia w życie przepisów wykonawczych. Nowelizacją z 2016 roku uchylono z kolei art. 40 ust. 4 *Ustawy o sporcie* dotyczący Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego i Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego oraz ratowników górskich [*Ustawa o sporcie...*].

Mapy wykorzystywane w pieszych formach orienteeringu są sporządzane według norm wyznaczonych przez Światową Federację Orienteeringu (*International Orienteering Federation*, IOF). Dla bezpieczeństwa uczestników używa się na mapie szeregu symboli, które muszą być czytelnie oznaczone na mapie, a uczestników obowiązuje całkowity nakaz ich przestrzegania (pkt 12.5). Ich wykaz znajduje się na ryc. 1.



**Ryc. 1.** Symbole oznaczające miejsca i obiekty niebezpieczne stosowane na mapach do orienteeringu

**Fig. 1.** Symbols denoting dangerous objects and features used on IOF standard maps for orienteering

**Źródło:** Symbole stosowane na mapach do biegu na orientację [ISOM 2017].

**Source:** Symbols used on orienteering maps [ISOM 2017].

[<https://onedrive.live.com/?authkey=%21AG%2Di4DrMzcKa95Y&cid=663580750D0C0BCE&id=663580750D0C0BCE%2118692&parId=663580750D0C0BCE%2118036&o=OneUp> (20.03.2019)]

## Ubiór i wyposażenie uczestnika marszów na orientację w świetle obowiązujących przepisów

Regulamin turystycznych imprez na orientację nie zawiera zbyt wielu wytycznych (nakazów, zaleceń) dotyczących ubioru i wyposażenia uczestników [*Turystyczne Imprezy na Orientację...* 2016]. Dozwolone jest posiadanie



kompasu. Z pewnością jedną z funkcji, jaką obecnie spełnia kompas w marszach na orientację, jest funkcja zapewnienia większego poczucia bezpieczeństwa. Uwaga ta odnosi się szczególnie do młodych adeptów orientingu. Kompas wskazuje północ, a kierunek północy często jest umieszczony na mapach. Dzięki temu uczestnicy mogą szybko zorientować mapę i obrać właściwy kierunek poruszania się (np. w kierunku mety zawodów lub bezpiecznego miejsca). Tak swobodne traktowanie spraw związanych z ubiorem i stosowanym sprzętem jest jeszcze bardziej jaskrawe na tle przepisów dotyczących biegu na orientację (sportowej formy orientingu). Według tych przepisów ubiór zawodnika musi pokrywać całe ciało z wyjątkiem głowy, szyi i rąk, zaś organizator, biorąc pod uwagę charakter terenu zawodów, może dopuścić lub narzucić inne zasady ubioru zawodników (pkt 8.1 i 8.2) [*Przepisy Biegu na Orientację...* 2018].

### **Zabezpieczenia uczestników przed negatywnym oddziaływaniem środowiska**

Uczestnicy marszów na orientację bardzo często narażeni są na niekorzystne warunki atmosferyczne (deszcz, śnieg, silny wiatr, zimno, a w skrajnych przypadkach także wyładowania atmosferyczne) – tym bardziej, że rzadko kiedy zawody są odwoływane z powodu tego typu przyczyn. Częściej dochodzi do skracania etapów lub ich unieważniania, szczególnie gdy warunki pogodowe zmieniają się w trakcie rywalizacji. Uczestnicy muszą we własnym zakresie zabezpieczać się przed skutkami zmiennych warunków atmosferycznych zaopatrując się w odpowiednie rzeczy (kurtki, rękawiczki, czapki, peleryny przeciwdeszczowe, skarpety na zmianę itp.). Organizatorzy ograniczają się do zabezpieczenia map (folie) i przygotowania ciepłego napoju lub ciepłej stawy dla siebie i uczestników.

Zabezpieczenie medyczne zawodów na orientację stanowi również istotny aspekt związany z bezpieczeństwem. W stosunku do organizatorów marszów na orientację nie ma w tym względzie jednak żadnych formalnych wymogów.

### **Wady (ograniczenia) oraz niebezpieczeństwa organizacji zawodów w marszach na orientację na obszarach górskich**

Organizacja zawodów w marszach na orientację w całości lub częściowo przeprowadzanych na obszarach górskich wiąże się z pewnymi utrudnieniami. Dlatego należałoby w tym miejscu wymienić najważniejsze ograniczenia i niebezpieczeństwa wynikające z tego tytułu [Cych 2013b]:

- znaczne uzależnienie powodzenia przebiegu imprezy od warunków atmosferycznych;

- potencjalne niekorzystne skutki dla zdrowia i życia ze względu na ciężkie i niebezpieczne podłoże (duża liczba kamieni, wysokie poszycie w postaci jagodzin, traw, mchów oraz częste występowanie terenów podmokłych i bagiennych) oraz możliwość kontaktu z dzikimi zwierzętami;
- znaczne przewyższenia, które utrudniają planowanie tras, szczególnie dla najmłodszych i najstarszych uczestników. Przepisy IOF regulują kwestię dopuszczalnych przewyższeń na trasie, jednak przepis ten dotyczy tylko biegu na orientację (wersji sportowej);
- potencjalne problemy logistyczne związane z dowozem sprzętu lub organizacją parkingów;
- ograniczenia związane z możliwością organizacji odpowiedniego dla rangi i wielkości zawodów zaplecza sanitarno-gastronomicznego oraz związane z tym problemy logistyczne;
- ograniczenia związane z limitowanym dostępem do prądu;
- ograniczenia związane z brakiem zasięgu telefonii komórkowej i (lub) Internetu.

## Dyskusja

W poprzednich rozdziałach dokonano przeglądu literatury, w którym zaprezentowano orienteering, przepisy regulujące sprawy bezpieczeństwa w turystycznej, pieszej formie orienteeringu (marszach na orientację), przepisy dotyczące organizacji turystyki na obszarach górskich oraz regulacje prawne dotyczące odpowiedzialności cywilnej i karnej w razie wypadku. Instytucje odpowiedzialne za organizację tego typu imprez w Polsce próbują przy użyciu przepisów i wewnętrznych regulacji całą odpowiedzialność scedować na uczestników. Wynika z nich, że np. w imprezie turystycznej może wystartować „kto chce”, a organizator nie ma obowiązku sprawdzenia nawet jego (ich) stanu zdrowia. Ponadto od uczestnika kwalifikowanych marszów na orientację nie wymaga się żadnego sprzętu, który choćby w najmniejszym stopniu mógłby poprawić jego bezpieczeństwo. Zupełnie inaczej wyglądają procedury bezpieczeństwa dotyczące organizacji i przebiegu zawodów w biegu na orientację na terenie Wielkiej Brytanii, które zawarł w swojej książce Palmer [1998, s. 187]. Standardy brytyjskie wymagają np. od uczestnika posiadania gwizdka (do wzywania pomocy). W Polsce od organizatorów tego typu zawodów nie wymaga się również spełnienia warunków dotyczących bezpieczeństwa (poza uzyskaniem zgody na przeprowadzenie zawodów w danym terenie od nadleśnictwa). Jeden z niewielu wymogów, jaki dotyczy organizatorów, związany jest z posiadaniem niezbędnych kwalifikacji do przeprowadzania zawodów. Zasady te określa Regulamin Organizatora Imprez na Orientację (InO) PTTK. W programie kursu na Organi-

zatora InO znajduje się wzmianka o bezpieczeństwie (pkt VII. INNE, podpunkt 2. *Ochrona przyrody i bezpieczeństwo w InO*) [*Turystyczne Imprezy na Orientację...* 2016].

Taka sytuacja może być tolerowana, gdy uczestnikami imprez są dorośli ludzie, choć na pewno nie jest to stan zadowalający. Często jednak uczestnikami są dzieci i młodzież, co sprawia, że odpowiedzialność jest przenoszona na opiekunów prawnych, którzy najczęściej nie mają pojęcia o warunkach, w jakich zawody są rozgrywane. Dopiero, gdy coś się stanie ich podopiecznym, podnoszą larum i obwiniają organizatorów. Wtedy jest już jednak za późno, aby zapobiec nieszczęściu. Niestety rzeczywistość jest taka, że – według badań przeprowadzonych przez Łuczaka [2017] – aż 78% organizatorów imprez sportowych nie szacuje formalnie ryzyka organizacji tych imprez. Aby więc ograniczyć skalę tego typu wydarzeń dokonano podsumowania w postaci opracowania koncepcji minimalizowania zagrożeń dla uczestników i organizatorów marszów na orientację organizowanych na obszarach górskich. W tabeli 1 zaprezentowano wyniki wykorzystania matrycy Haddona do zdiagnozowania i zminimalizowania wpływu różnych czynników na przebieg zawodów w orienteeingu przeprowadzanych w środowisku górskim.

Kluczowymi czynnikami decydującymi o bezpieczeństwie uczestników marszów na orientację rozgrywanych na terenach górskich są: odpowiedni ubiór, wysoki poziom sprawności fizycznej, umiejętność odnajdywania się w nieznanym terenie, dobry stan zdrowia, posiadanie środków łączności i geolokacji, posiadanie dobrego źródła światła (po zmierzchu). Natomiast kluczowymi czynnikami decydującymi o bezpieczeństwie uczestników będącymi w gestii organizatora są niewątpliwie: posiadanie sprawnych środków łączności przez organizatora, posiadanie odpowiednich środków transportu dostosowanych do warunków terenowych panujących w górach, zabezpieczenie imprezy od strony medycznej (stały kontakt ze służbami GOPR), posiadanie dobrze wyposażonej apteczki, obecność lekarza lub ratowników medycznych w centrum zawodów i ewentualnie na metach poszczególnych etapów, odpowiednie zaplanowanie przebiegu tras, miejsca startu, mety i lokalizacji poszczególnych punktów kontrolnych.

Mimo wielu czynników zewnętrznych wpływających na obniżenie poczucia bezpieczeństwa osób biorących udział w zawodach w orienteeingu, to – paradoksalnie – udział w orienteeingu zwiększa u uczestników poczucie pewności siebie, a przez to wpływa pośrednio na zwiększenie poczucia bezpieczeństwa [Boga 1997].

## Wnioski

1. Najistotniejsze czynniki ryzyka towarzyszące udziałowi i organizacji zawodów w marszach na orientację realizowanych na obszarach górskich to przede wszystkim: nieokreślony stan zdrowia i sprawności uczestni-

**Tab. 1.** Matryca służąca do minimalizowania czynników ryzyka w uczestnictwie i organizacji turystycznych marszów na orientację.

**Tab. 1.** Matrix used to minimise the risk when competing and organising tourist foot-orientteering events.

Faza działań	Czynniki zagrożenia		
	człowiek	sprzęt	
	środowisko		
Przed zawodami	<ul style="list-style-type: none"> <li>- umieszczenie w biuletynie (regulaminie) zawodów niezbędnych informacji dotyczących wymagań w aspekcie zdrowia i wymaganego poziomu sprawności fizycznej;</li> <li>- zebranie oświadczeń o stanie zdrowia celem dopuszczenia lub niedopuszczenia do współzawodnictwa;</li> <li>- nawiązanie współpracy ze służbami ratowniczymi i medycznymi w celu odpowiedniego przygotowania na wypadek koniecznej akcji ratowniczej;</li> <li>- nawiązanie współpracy z miejscową ludnością (np. właścicielami domostw) w celu uniknięcia niepożądanego zdarzeń (np. pogryzień przez psy itp.);</li> <li>- dopełnienie przez osoby funkcyjne formalności związanych z ubezpieczeniem imprezy, zabezpieczeniem niezbędnych służb medycznych;</li> <li>- opracowanie sposobów postępowania w przypadku podjęcia akcji ratowniczej;</li> <li>- rozmieszczenie służb porządkowych i medycznych w terenie;</li> <li>- powiadomienie służb leśnych, a także kół łowieckich.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- umieszczenie w biuletynie (regulaminie) zawodów niezbędnych informacji dotyczących wymagań w aspekcie koniecznego i zalecanego sprzętu (np. ubioru, obuwia, oświetlenia itp.);</li> <li>- sprawdzenie wymaganego sprzętu u uczestników bezpośrednio przed zawodami, np. odpowiedniego ubioru i (lub) obuwia (posiadania, jakości, stopnia zużycia);</li> <li>- sprawdzenie posiadania i sprawności działania sprzętu organizatorów (np. środków łączności, stanu apteczki itp.);</li> <li>- sprawdzenie liczebności i stanu środków transportu służących do przewozu sprzętu i ludzi (np. samochodów będących w dyspozycji organizatora).</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- zebranie informacji od osób, które doskonale znają teren zawodów (np. kartografowie, którzy przygotowywali specjalistyczną mapę, budownicowie tras, służby leśne itp.);</li> <li>- gromadzenie i przetwarzanie oraz analizowanie informacji o aktualnych i przyszłych warunkach pogodowych, które mogą wpłynąć na przebieg zawodów lub podjęcie decyzji o ich przeniesieniu (w czasie lub w inne miejsce) lub odwołaniu;</li> <li>- sprawdzenie terenu zawodów, a przede wszystkim centrum zawodów pod kątem możliwości powstania pożaru;</li> <li>- sprawdzenie terenu zawodów pod kątem możliwości wystąpienia innych klęsk żywiołowych (np. powodzi);</li> <li>- sprawdzenie terenu zawodów pod kątem występujących w nim niebezpieczeństw (np. czy nie ma w terenie czynnych kamieniołomów, wywierzysk skalnych, zapadłisk kopalnianych, dzikiej zwierzyny niebezpiecznej dla ludzi itp.);</li> <li>- oznaczenie miejsc niebezpiecznych na mapie i w terenie;</li> <li>- sprawdzenie dróg dojazdowych i ewakuacji;</li> </ul>

Cd. Tab. 1.

Faza działań	Czynniki zagrożenia		środowisko
	człowiek	sprzęt	
W trakcie zawodów	<ul style="list-style-type: none"> <li>- pełnienie przydzielonych funkcji przez organizatorów;</li> <li>- zbieranie informacji od sędziów i osób funkcyjnych o aktualnym stanie zdrowia uczestników i organizatorów;</li> <li>- udzielanie pomocy osobom tego potrzebującym.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- właściwe wykorzystanie sprzętu w sytuacjach zagrożenia (np. użycie krótkofalówek lub telefonów komórkowych);</li> <li>- wyrywkowe sprawdzanie umiejętności korzystania przez uczestników z obowiązkowego lub zalecanego ekwipunku i podejmowanie działań korekcyjnych (np. upominanie, dyskwalifikowanie zawodników itp.).</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- gromadzenie i przetwarzanie informacji o aktualnych i przyszłych warunkach pogodowych celem modyfikacji przebiegu zawodów (np. ich przerwania lub skrócenia);</li> <li>- wprowadzanie dodatkowych zabezpieczeń celem zwiększenia bezpieczeństwa uczestników i organizatorów.</li> </ul>
Po zawodach	<ul style="list-style-type: none"> <li>- określenie liczby odniesionych urazów (statystyka ilościowa i jakościowa);</li> <li>- przeprowadzenie z uczestnikami wywiadu nt. poczucia bezpieczeństwa podczas zawodów;</li> <li>- zebranie od uczestników sugestii dotyczących obszarów, w jakich można dokonać poprawy bezpieczeństwa;</li> <li>- spotkanie organizatorów po zawodach celem omówienia zaistniałych sytuacji, sposobów reagowania na nie, sposobów usprawnienia procedur na przyszłość;</li> <li>- omówienie przebiegu współpracy poszczególnych osób, grup lub instytucji celem zdiagnozowania słabych punktów i ich wyeliminowania w przyszłym działaniu.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- sprawdzenie stanu sprzętu organizatora celem sporządzenia listy rzeczy do naprawy bądź do kupienia;</li> <li>- zaktualizowanie listy sprzętu niezbędnego do bezpiecznego przeprowadzenia zawodów w przyszłości;</li> <li>- omówienie z innymi użytkownikami sprzętu ich funkcjonalności i przydatności celem wprowadzenia zmian zwiększających bezpieczeństwo uczestników zawodów.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- sprawdzenie miejsc, w których doszło do wypadku (jeśli doszło) celem określenia zewnętrznych przyczyn;</li> <li>- formułowanie zaleceń w celu modyfikacji doboru terenu bądź przebiegu tras w danym terenie w przyszłości;</li> <li>- sporządzenie protokołu(ów) sprawozdawczych w aspekcie wpływu czynników środowiskowych na przebieg zawodów.</li> </ul>

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie matrycy zaproponowanej przez Haddona [za: Korzeniowski 2012].  
**Source:** Own elaboration based on the matrix proposed by Haddon [in: Korzeniowski 2012].

- ków, nocna pora rozgrywania zawodów, klimatyczne i terenowe czynniki środowiska górskiego utrudniające zarówno przemieszczanie się, jak i sprawne odnajdywanie się w sytuacji utraty kontroli swojej lokalizacji na mapie, oczekiwanie na udzielenie pomocy oraz przeprowadzanie akcji poszukiwawczej bądź ratowniczej.
2. W świetle obowiązujących przepisów instytucji odpowiedzialnych za organizację zawodów w orienteeringu można odnieść wrażenie, że uczestnicy takich imprez nie są wystarczająco bezpieczni biorąc udział w zawodach rozgrywanych na terenach górskich (szczególnie wysokogórskich).
  3. Należałoby zwrócić uwagę osobom opracowującym stosowne przepisy i regulaminy na zawarcie klauzul zwiększających bezpieczeństwo uczestników imprez na orientację dla zawodów rozgrywanych w górach (szczególnie dla terenów położonych powyżej 1000 m n.p.m.). Klauzule te mogłyby dotyczyć np. wymaganego wyposażenia uczestników zwiększającego ich bezpieczeństwo w sytuacjach awaryjnych (np. wymóg posiadania folii NRC, środków łączności).
  4. Dla poprawy bezpieczeństwa uczestników i organizatorów warto wdrażać procedury dotyczące zarządzania własnym bezpieczeństwem, stosowane już w innych formach aktywności ruchowej o wysokim stopniu ryzyka.
  5. Najważniejszym warunkiem poprawy stanu bezpieczeństwa w ekstremalnych warunkach górskich jest edukacja dla bezpieczeństwa, podnoszenie świadomości zagrożeń i umiejętności podejmowania racjonalnych decyzji zarówno przed, jak i w trakcie trwania imprezy, które prowadzą do bezpiecznego uprawiania turystyki i sportów górskich. Stąd istnieje potrzeba zwiększenia liczby godzin na kursach organizatorów imprez na orientację poświęconych na edukację dla bezpieczeństwa.

## Bibliografia

- Ammon R., Brown M., (2007), *Risk management process*, [w:] Cotton . D.J., Wolohan, J.T., red., *Law for recreation and sport managersi*. Wyd 4, Dubuque, IA: Kendall/ Hunt Publishing Company, s. 288-300.
- Boga S. (1997), *Orienteering. The Sport of Navigating with map & Compass*. Stackpole Books. Mechanicsburg.
- Bułatowa M.M., Płatonow W.N. (1996), *Trening w różnych warunkach geoklimatycznych i pogodowych*, Centralny Ośrodek Sportu, Warszawa.
- Cybulka P., red. (2013), *Prawne aspekty bezpieczeństwa w górach – turystyka, rekreacja, sport*, Biblioteka Górská COTG PTTK Kraków, tom 22.
- Cych P. (2013a), *Możliwości i ograniczenia organizacji zawodów orientacji sportowej na terenach leśnych*, *Studia i Materiały CEPL w Rogowie*, R. 15. z. 34, 1, s. 111-118.

- Cych P. (2013b), *Środowisko górskie miejscem rozgrywania pieszych i rowerowych imprez na orientację*, [w:] Zarzycki P., Grobelny J., red., *Aktywność ruchowa na obszarach górskich Polski i świata*, Studia i Monografie AWF we Wrocławiu, z. 118, s. 338-355.
- Czabański J. *Odpowiedzialność prawna w górach*. <https://wspinanie.pl/forum/read.php?1,183119,183119#msg-183119> (3.11.2018).
- Deja W., red. (1986), *Wpływ środowiska przyrodniczego na zróżnicowanie turystycznych form rekreacji*, Akademia Wychowania Fizycznego, Warszawa.
- Ferguson Ch., Turbyfill R. (2013), *Discovering orienteering. Skills, Techniques, and Activities*, Human Kinetics, Champaign.
- Grobelny J., Wiesner W., Zarzycki P. (2010), *Walory turystyczne gór w opinii pieszych turystów sudeckich*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, „Ekonomiczne problemy usług”, Vol. 590, nr 52, s. 321-329.
- Kodeks cywilny, Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r.*, Dz.U. 1964 Nr 16 poz. 93.
- Kodeks karny, Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r.*, Dz.U. 1997 Nr 88 poz. 553.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* Dz.U.1997.78.483<http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19970780483/U/D19970483Lj.pdf> (5.11.2018).
- Kopeć M., Dziwisz S. (2014), *Bezpieczeństwo turystyki i rekreacji w górach*, „Kontrola Państwowa”, nr 5, wrzesień-październik, s. 55-65.
- Korzeniowski L.F. (2013), *Nauki o bezpieczeństwie – wprowadzenie do problematyki*, [w:] Cybula P., red., *Prawne aspekty bezpieczeństwa w górach*, s. 15-30.
- Korzeniowski L.F. (2012), *Podstawy nauk o bezpieczeństwie*, DIFIN, Warszawa.
- Luczak J. (2017), *Zarządzanie ryzykiem w kształtowaniu jakości imprez sportowych* [w:] Popek S., Miśniakiewicz M., red., *Towaroznawstwo w badaniach i praktyce – Narzędzia doskonalenia jakości. Analiza ryzyka wyrobów i usług*, Polskie Towarzystwo Towaroznawcze, Kraków, s. 93-105.
- Myrvold B.O. (2005) *100 years in the forests – a personal route choice through the history of orienteering*. “Orienteering Today”, Hana Orienteering Ltd., no. 2, s. 48-50.
- Palmer P. (1998), *The Complete Orienteering Manual*, Crowood Pr.
- Przepisy Biegu na Orientację* (2018), Polski Związek Orientacji Sportowej, Warszawa.
- Reng R.C. (2014), *Góry: wolność i przygoda. Od trekkingu do alpinizmu*. Wydanie III rozszerzone i zaktualizowane, Wydawnictwo Galaktyka, Łódź. <https://docplayer.pl/6612188-Przepisy-biegu-na-orientacje.html> (21.11.2018).
- Turystyczne Imprezy na Orientację. Regulaminy*, Wydanie VI poprawione (2016), Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Warszawa.

- wa. [http://ino.pttk.pl/przepisy/regulaminy\\_turystycznych\\_ino\\_2015.pdf](http://ino.pttk.pl/przepisy/regulaminy_turystycznych_ino_2015.pdf) (11.11.2018).
- Turystyczne Marsze na Orientację*. Wikipedia. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Turystyczne\\_marsze\\_na\\_orientacj%C4%99](https://pl.wikipedia.org/wiki/Turystyczne_marsze_na_orientacj%C4%99) (11.11.2018).
- Ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich*, Dz.U. 2011 nr 208 poz. 1241  
<http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20112081241/T/D2011241L.pdf> (20.11.2018).
- Ustawa z dnia 28 września 1991 r.o lasach z późn. zm.*, Dz.U. nr 1991.101. poz. 444 <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19911010444/U/D19910444Lj.pdf> (20.11.2018).
- Ustawa z dnia 24 czerwca 2010 r o sporcie. z późn. zm.* Dz.U. nr 127 poz. 857.
- Welander G., Svanström L., Ekman R., (2004), *Safety promotion: an introduction*. Wyd. drugie poprawione, Karolinska Institute, Stockholm.  
[https://isccc.global/files/user/Safety\\_Promotion\\_an\\_Introduction2004.pdf](https://isccc.global/files/user/Safety_Promotion_an_Introduction2004.pdf) (21.11.2018).
- Wiesner W., Czermak. P., (2018), *Zarządzanie ryzykiem we wspinaczce jako metoda edukacji dla bezpieczeństwa*, [w:] Skalski D., red., *Zarządzanie, bezpieczeństwo i ratownictwo: wybrane aspekty*, Pomorska Szkoła Wyższa. Gdańsk, Starogard Gdański.
- Wiesner W. (2011), *Zarządzanie ryzykiem a edukacja dla bezpieczeństwa w rekreacji*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej, Wrocław, nr 23, s. 197-210.
- Windsor J.S., Van Der Kaaij J., Rodway G.W., Mukherjee R., Montgomery H.E. (2009), *Sudden cardiac death in the mountain environment*, *Medicina Sportiva*, 13, 4, s. 197-202.
- Wysocki A., (2017), *Zarys historii Imprez na orientację*, [w:] *Turystyczne Imprezy na Orientację. Regulaminy*, KInO ZG PTTK, Warszawa, <http://ino.pttk.pl/przepisy/przepisy.php> (13.05.2019)
- Zarządzanie ryzykiem – zasady i wytyczne* (2012), PN-ISO 31000:2012.
- Zarzycki P. (2005), *Cechy środowiska geograficznego polskich gór istotne dla pieszej turystyki górskiej w opinii jej uczestników*, [w:] Umiastowska D., red., *Aktywność ruchowa ludzi w różnym wieku*, Tom 9, Wydawnictwo „Albatros”, Szczecin, s. 385-394.
- Zarzycki P. (2003), *Współczesna piesza turystyka góraska w Polsce i jej uwarunkowania*, praca doktorska, AWF ,Wrocław.



## ASPECTS OF SAFETY FOR PARTICIPANTS AND ORGANISERS OF TOURIST FOOT-ORIENTEERING COMPETITIONS SET IN MOUNTAIN AREAS

DOI: 10.5604/01.3001.0013.2643

### Abstract

**Purpose.** The aim of this work is to accurately diagnose risk factors, determine and evaluate existing legal regulations for tourist foot-orienteeing competitions set in mountain areas , and to develop procedures for organisers of these events.

**Methods.** Analysis of documents was used as the main method in the work. In addition, the design method was used.

**Results.** The most important factors determining the safety of participants and organisers of competitions in foot tourist forms of orienteeing competitions in mountain areas have been diagnosed. In light of the analysed documents, it seems that the activities undertaken by the organizers of this type of events in our country so far, question the existence of certain standards as to how to proceed in the field of safety management. Therefore, a matrix was developed to minimise risk factors for participants and the organisers of these events.

**Research and conclusions limitations.** The limitation of the research results from the lack of verification of the proposed tools in practice. It would be advisable in the future to supplement the material with questionnaire surveys carried out among participants and organisers of such events, as well as expert observations during competitions.

**Practical implications.** Both participants and organisers of the competition can use this material to reduce the risk of undesirable phenomena or to minimise their effects. In addition, this text can be used as a source for tourist foot-orienteeing event organisers.

**Originality.** No papers of similar content in Polish or English were found.

**Type of paper.** The work contains conceptual elements related to the creation of tools useful in risk prevention for participants and organisers regarding tourist foot-orienteeing competitions held in mountain areas.

**Key words:** orienteeing, tourist orienteeing, foot-orienteeing, safety, mountain areas, organisation of competitions.

DOI: 10.5604/01.3001.0013.2644

## PODEJMOWANIE TURYSTYKI NA OBSZARACH GÓRSKICH PRZEZ OSOBY Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ A POZIOM ICH SAMOOCENY – BADANIA PILOTAŻOWE

*Marta Wieczorek\**, *Aleksandra Sadziak\*\**,  
*Wojciech Wiliński\*\*\**

### Abstrakt

**Cel.** Określenie poziomu samooceny oraz jego zróżnicowania w zależności od wybranych zmiennych u osób z niepełnosprawnością podejmujących turystykę na obszarach górskich.

**Metoda.** Zastosowaną metodą badawczą jest sondaż diagnostyczny. Dla określenia poziomu samooceny, dokonano analizy ilościowej danych uzyskanych na podstawie Skali Samooceny SES Rosenberga (w polskiej adaptacji Dzwonkowskiej, Lachowicz-Tabaczek i Łaguny) oraz analizy jakościowej wypowiedzi badanych osób (wywiad z każdym badanym indywidualnie). Badaniem objęto 26 osób z niepełnosprawnością ruchową i sensoryczną, biorących udział w projekcie „Niepełnosprawni w górach – Razem na Szczyty”.

**Wyniki.** Badania wykazały duże znaczenie, jakie respondenci przypisują podejmowanej aktywności fizycznej w górach, zwłaszcza w zakresie podnoszenia wiary w siebie i we własne możliwości, przewycięzania lęków oraz akceptacji ze strony społeczeństwa, co przyczyniło się do wzrostu samooceny badanych i tym samym – poprawy jakości ich życia.

**Ograniczenia badań i wnioskowania.** Niewielka próba nie pozwalała na przedstawianie i uogólnienie wniosków na całą populację osób z niepełnosprawnością.

**Implikacje praktyczne.** Określenie kierunków działań, które można zorganizować, aby umożliwić samorealizację oraz pełniejsze włączenie osób z niepełnosprawnością do życia społecznego.

**Oryginalność.** Badaniem została objęta szczególna (niepowtarzalna) grupa osób z niepełnosprawnością – uczestnicy projektu „Niepełnosprawni w górach – Razem na Szczyty”.

**Rodzaj pracy.** Artykuł prezentujący wyniki badań empirycznych.

**Słowa kluczowe:** niepełnosprawność, jakość życia, samoocena, aktywność ruchowa, turystyka.

---

\* Prof. AWF dr hab.; Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, Wydział Wychowania Fizycznego, Katedra Pedagogiki Kultury Fizycznej, Zakład Dydaktyki Szkolnej Kultury Fizycznej; e-mail: marta.wieczorek@awf.wroc.pl

\*\* Mgr; Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, Wydział Wychowania Fizycznego, Katedra Pedagogiki Kultury Fizycznej, Zakład Dydaktyki Szkolnej Kultury Fizycznej; e-mail: aleksandra.sadziak@awf.wroc.pl

\*\*\* Dr; Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, Wydział Wychowania Fizycznego, Katedra Pedagogiki Kultury Fizycznej, Zakład Dydaktyki Szkolnej Kultury Fizycznej; e-mail: wojciech.wiliński@awf.wroc.pl

## Wprowadzenie

Na proces kształtowania się osobowości jednostki oddziałuje wiele czynników, niejednokrotnie związanych z wydarzeniami, które miały miejsce w jej życiu, z relacjami interpersonalnymi, a także z podejmowanymi przez nią działaniami i aktywnościami. Czas wolny stanowi okazję do podejmowania aktywności, które są ściśle zintegrowane z zainteresowaniami i planami jednostki, przez co dąży ona do samorealizacji. Na kształtowanie się samooceny jednostki wpływ ma stopień realizacji celów, jakie przed sobą stawia. Efekt, który zostanie osiągnięty, może przyczynić się do dalszego podejmowania lub zahamowania aktywności. W czasie choroby czy też w razie zaistnienia niepełnosprawności zmiana może ulec to, jak postrzega się własną osobę. W konsekwencji, gdy osoby z niepełnosprawnością będą oceniać siebie jako mało wartościowe, nieatrakcyjne, a także nieprzydatne do pełnienia określonych ról w grupach społecznych w porównaniu z osobami o wyższym poczuciu własnej wartości, znacznie częściej może pojawić się u nich problem z odpowiednią motywacją do podjęcia jakichkolwiek działań. Dla osób z niepełnosprawnością ruchową i sensoryczną coraz bardziej dostępną formą aktywności jest turystyka. Umożliwia ona bezpośredni kontakt z przyrodą, zetknięcie się z różnymi społecznościami, kulturami, stanowiąc ważne źródło poznawania świata, zaspokajania potrzeb kontaktu z drugą osobą, a także niezapomnianych przeżyć [Przeclawski 1996, s. 31]. Dzięki podróżowaniu, czy też biorąc pod uwagę jedną z ważnych form turystyki, jaką jest turystyka górską, osoby z niepełnosprawnością osiągają możliwość zaadaptowania się w społeczeństwie oraz istnieje prawdopodobieństwo wyeliminowania u nich poczucia wyobcowania, poprzez zdobywanie tych samych celów co osoby pełnosprawne (zarówno indywidualnie, jak i z pomocą osób pełnosprawnych). Turystyka górską stanowi ważny czynnik, który można wykorzystać w działaniach mających na celu poprawę funkcjonowania społecznego i podnoszenia jakości ich życia.

Głównym celem poznawczym badań była próba określenia poziomu samooceny oraz jego zróżnicowania w zależności od wybranych zmiennych wśród osób z niepełnosprawnością ruchową i sensoryczną podejmujących aktywność ruchową w górach. Celem praktycznym było natomiast określenie najważniejszych kierunków działań, które sprzyjałyby samorealizacji oraz uspołecznienia osób z niepełnosprawnością ruchową i sensoryczną.

## Rozważania teoretyczne

Jakość życia definiowana jest najczęściej w kategoriach subiektywnych doznań i przeżyć jednostki, wynikających z doświadczeń życia codziennego, które składają się na psychiczny dobrostan oraz poczucie satysfakcji z ży-

cia [Tobiasz-Adamczyk 1996]. Zakres jest bardzo duży, rozważać ją bowiem można począwszy od rozumienia jej jako dobrobytu aż po stany osobistego zadowolenia, satysfakcji czy szczęścia, które są wynikiem konsumpcji, korzystania ze środowiska przyrodniczego, dobrego stanu zdrowia, pomyślności w życiu czy pozycji zawodowej itp. [Bywalec 1991]. Holistyczne podejście do jakości życia przedstawia R.L. Schalock [2000], który redefiniuje ją jako realizację wybranych przez siebie i naukowo uzasadnionych komponentów. Według niego, jakość życia to odzwierciedlenie posiadanej kondycji życiowej w stosunku do ośmiu zakresów: dobrego stanu emocjonalnego, stosunków interpersonalnych, dobrego stanu materialnego, rozwoju osobistego, dobrego stanu fizycznego, autonomii, integracji społecznej i praw jednostki [Schalock 2000, s. 122]. Z kolei według T. Słaby, na jakość życia składają się wszystkie elementy bytu człowieka, które związane są z jego istnieniem, byciem kimś i odczuwaniem różnych stanów emocjonalnych postrzeganych subiektywnie przez jednostkę [Słaby 1990, s. 8]. Z punktu widzenia obiektywnego – tj. ekonomicznego, mającego na uwadze dobrostan populacji, która uwzględnia rozwój psychologii pozytywnej – korzystne jest dążenie przez jednostki do poczucia wysokiej jakości życia [Sompolska-Rzechuła 2013]. Aby to osiągnąć, wskazane jest przeanalizowanie takich predyktorów jakości życia, jak poczucie własnej skuteczności, dyspozycyjny optymizm oraz samoocena, które należą do zasobów psychicznych każdego człowieka [Weberek-Rajek i wsp. 2014]. Na szczególną uwagę zasługuje samoocena, ponieważ może ona łatwo ulegać zmianom pod wpływem odczuć, które sygnalizują mniejszą lub większą zdolność do działania [Lachowicz-Tabaczek, Śniecińska 2008]. Dlatego też wydaje się, że wszelkie działania na poziomie samooceny dają wymierne szanse na modyfikację ogólnej jakości życia i zmiany ku jej polepszeniu [Baumeister i wsp. 2003]. Okazuje się również, że negatywnej ocenie jakości życia towarzyszy zanizona samoocena, która także przyczynia się do podwyższenia poziomu depresji [Steuden, Janowski 2001].

Dlatego samoocena odgrywa tak ważną rolę w regulacji zachowań człowieka, będąc subiektywną oceną, powstającą na bazie dokonania bilansu osobistych porażek, jak i sukcesów [Dzwonkowska i wsp. 2008]. Interesujące ujęcie samooceny przedstawił H. Kulas [1986], który określił ją jako zespół różnorodnych opinii, sądów, które to człowiek odnosi do swojej osoby. Te opinie i sądy dotyczą zarówno aktualnych właściwości człowieka, jak i jego potencjalnych możliwości. Badania M.R. Leary'ego i wsp. [1995] wykazały, że na poziom samooceny oddziałuje w dużej mierze akceptacja społeczna, a o niskim jej poziomie może świadczyć poczucie odrzucenia i brak akceptacji społecznej. Jak się okazuje, samoocena może być odzwierciedleniem aktualnie doświadczanego poziomu aprobaty i wymienionej już akceptacji społecznej, a także miary poczucia własnej wartości w relacjach interpersonalnych [Twenge 2006]. Takie ujęcie teoretyczne samooceny jest ciekawym do rozważenia problemem w grupach o zwiększonym ryzyku odrzuce-

nia przez społeczeństwo, marginalizowania czy umniejszania powszechnych praw obowiązujących w społeczeństwie, np. w grupie osób z niepełnosprawnością [Nowak 2012].

Dużą rolę w kształtowaniu samooceny, a także obrazu własnej osoby, odgrywa środowisko społeczne, które otacza osobę z niepełnosprawnością i w którym ona się wychowywała. Podstawowym środowiskiem wychowawczym jest rodzina, gdyż to w niej przekazywane są wzorce zachowań, wartości i podstawowe normy. Rodzina jest podstawową grupą społeczną, w której kształtuje się obraz samego siebie, samoakceptacja i samoocena. Dla osoby z niepełnosprawnością istotną rolę odgrywa postawa rodziców i ich bezwzględna akceptacja dziecka. U osób z niepełnosprawnościami znaczącymi czynnikami warunkującymi ich samoocenę jest też rodzaj niepełnosprawności, czas jej trwania oraz stopień, w jakim osoba zaakceptowała swoją niesprawność i wynikające z niej ograniczenia. Stanowi to podstawę pozytywnego postrzegania swojej osoby i poczucia własnej wartości. Ważność problemu samooceny wzrasta także wtedy, gdy osoba ma poważną niepełnosprawność fizyczną lub sensoryczną (np. całkowita utrata słuchu, wzroku) lub ciężką chorobę (np. nowotworową). Osoby nimi dotknięte, odczuwać mogą szereg negatywnych emocji determinujących postrzeganie siebie [Borowiecki 2015]. Osoby z niepełnosprawnością częściej wykazują niską samoocenę [Zwierzchowska, Gawlik 2005], która zwana jest też negatywną. Charakteryzuje się ona tym, że osoba odczuwa niezadowolenie z siebie, nie radzi sobie z napotykanymi trudnościami, nie potrafi cieszyć się z życia, nie wierzy w swoje możliwości i ma poczucie niższości [Dzwonkowska i wsp. 2008]. R. Ossowski [2005] wykazał, że osoby z niepełnosprawnością sensoryczną spostrzegają własną osobę w poczuciu bycia gorszym, niesamodzielnym, mniej inteligentnym czy też nieciekawym w porównaniu do ludzi pełnosprawnych. Autor ten uważa, że sytuacja taka nie ulegnie zmianie, dopóki osoba z niepełnosprawnością nie zaakceptuje swojej niepełnosprawności. Dążeniem każdej jednostki powinno być kształtowanie samooceny adekwatnej i jednocześnie pozytywnej, która charakteryzuje się przekonaniem o tym, że jest się dobrym i wartościowym człowiekiem. Dzięki niej poprawie ulega samopoczucie, a osoba potrafi wykorzystać swoje możliwości stawiając sobie ambitne cele do osiągnięcia. Tak pojęta samoakceptacja znacznie poprawia jakość życia [Dzwonkowska i wsp. 2008].

W rozważaniach nad problematyką samooceny osób z niepełnosprawnością i jej konsekwencją dla obniżenia poziomu jakości życia T. Sankowski [2002] sugeruje zaangażowanie osób z niepełnosprawnością w aktywność ruchową. Motywuje to tym, że w wyniku zdobywania nowych doświadczeń, osiągania sukcesów i ponoszenia porażek, rozwija się umiejętność realistycznej oceny własnych możliwości sprawnego działania. Prawidłowość ta jest konsekwencją faktu, że osoby zajmujące się aktywnością ruchową często traktują ją jako zdarzenie istotne dla siebie, do którego przejawiają nie-

obojętny stosunek emocjonalny. Podobne opinie wyraża A. Marzec [2017] twierdząc, że osoby z niepełnosprawnością powinny jak najczęściej uczestniczyć w zajęciach z zakresu kultury fizycznej, także poza szkołą, za czym przemawia większa niż u osób pełnosprawnych biologiczna potrzeba ruchu, realizująca cel wychowawczo-psychologiczny. Aktywność ruchowa dostarcza wiele radości, przyjemności oraz umożliwia nawiązywanie kontaktów towarzyskich (cel hedonistyczny). Natomiast aktualne koncepcje rehabilitacyjne zakładają włączenie osób z niepełnosprawnością w życie społeczne, co oparte jest na celu społecznym, wykraczającym poza samą jednostkę. Determinantą aktywności ruchowej jest potrzeba utrzymania homeostazy oraz zdrowia [Marcinkowski 2004]. Przejawia się w różnych formach uczestnictwa w kulturze fizycznej, takich jak: szkolne wychowanie fizyczne, sport, rehabilitacja oraz turystyka, w którą wpisuje się szeroko rozumiana rekreacja. Wszystkie one przyczynić się mogą do rozwoju osobowości, zainteresowań, rozładowania napięć emocjonalnych, podniesienia poziomu wydolności i poprawy samopoczucia [Toczek- Werner 2005].

Dotyczy to zwłaszcza turystyki, która – łącząc w sobie trzy obszary: aktywność fizyczną, intelektualną i społeczną – ma wielostronne oddziaływanie, dzięki czemu uznaje się ją za jedną z najbardziej pożądanых form aktywności ruchowej osób z niepełnosprawnością [Łobożewicz 2000]. Z perspektywy potrzeb osób z niepełnosprawnościami szczególnie ważne są cele wychowawcze realizowane w trakcie imprez krajoznawczo-turystycznych, takie jak: uczenie wzajemnej życzliwości pomiędzy osobami z niepełnosprawnością a osobami pełnosprawnymi, kształtowanie norm współżycia społecznego, wyrabianie nawyków bezpiecznego zachowania się poza domem czy samoobsługa [Chojnacki 2007]. Dzięki turystyce osoba z niepełnosprawnością może poznać piękniejszą stronę życia, a rozbudzone przez nią potrzeby poznawcze rozwijają zainteresowania i propagują atrakcyjne formy spędzania czasu wolnego [Śledzińska 2008].

Turystyka jest uznawana za czynnik przeciwdziałający bezruchowi, osamotnieniu, mobilizujący do pokonywania słabości, zwiększania wiary we własne siły, usuwaniu napięć emocjonalnych i stanów frustracji, które wynikają z trwałej niedyspozycji, która jest wynikiem niepełnosprawności. Zatem prócz tego, że spełnia ona funkcję rekreacyjną, usprawniającą, wychowawczą, kształcącą i społeczną, może być także wyjątkowym narzędziem wspomagającym proces integracji społecznej i kształtowaniem osobowości. A to z kolei może efektywnie poprawiać samoocenę, a dzięki temu również – jakość życia osób niepełnosprawnych. Realność wymienionych założeń aktualnie nabiera jeszcze większego znaczenia ze względu na rozwój turystyki aktywnej wśród osób z niepełnosprawnością (głównie upowszechnienia się turystyki górskiej). Jest ona coraz bardziej popularna, o czym świadczą dane zebrane przez G. Bieńczyka [2015], ukazujące wzrost z 1341 osób z niepełnosprawnością biorących udział w turystyce pieszej górskiej w 2006 roku,

do 3019 osób w roku 2010. Można więc przypuszczać, że tendencja wzrostowa jest i będzie dalej zachowana [Válková 2016]. Pozytywnym przemianom w uaktywnianiu osób z niepełnosprawnościami w obszarze turystyki aktywnej służyć może coraz bardziej popularny nurt pedagogiczny, który nazywany jest też metodą pedagogiczną – *Outdoor Education* [Łubkowska i wsp. 2014]. W Polsce tłumaczy się to pojęcie na kilka sposobów: pedagogika przygody, pedagogika przeżyć, edukacja środowiskowa czy wychowanie plenerowe. Mimo braku spójności co do terminologii, interpretacja określenia *Outdoor Education* w Polsce bliska jest odpowiadającej jej pedagogice przeżyć, która rozwinęła się m.in. w Niemczech i w Czechach [Christie 2012]. Służy ona nabywaniu i rozwijaniu zarówno w grupie, jak i poprzez grupę kompetencji istotnych dla rozwoju osobistego. Szczególnie ważny jest tutaj rozwój umiejętności społecznych, w tym: komunikacji, współpracy, przyjmowania różnych ról w grupie oraz wypracowanie strategii potrzebnych do analizy i rozwiązania problemów. Sama realizacja pedagogiki przeżyć odbywa się poprzez wspinaczki górskie, aktywność w tzw. małych gajach, penetracjach jaskiń, spływach kajakowych, wycieczkach na orientację oraz biwakowaniu i obozownictwu [Ryszka 2012]. Dzięki uczestniczeniu w różnorodnych formach pedagogiki przeżyć (np. turystyce kwalifikowanej) kształtują się pozytywne cechy charakteru, osobowość, pokonuje się własne słabości [Paczyńska-Jędrycka, Łubkowska 2013], co prowadzić może do pozytywnych zmian w samoocenie.

Zauważalne upowszechnienie turystyki wśród osób z niepełnosprawnością dokonuje się także dzięki stosowaniu licznych udogodnień na szlakach górskich dla osób z niepełnosprawnością ruchową, w tym między innymi poprzez asfaltowanie dróg, zakładanie plastikowych siatek, którymi pokrywa się drogę, czy też układanie drewnianych kładek, dzięki którym możliwy jest podjazd dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Dla osób z niepełnosprawnością wzroku przygotowywane są tablice informacyjne napisane alfabetem Braille'a lub udźwiękowione punkty informacyjne. Coraz częściej ustawiane są także rzeźbione elementy, które można odkrywać dotykiem, a także plastyczne mapy rzeźby terenu. Infrastruktura turystyki górskiej ulega zmianom i wychodzi naprzeciw osobom z niepełnosprawnościami, jednak mając na uwadze jak najmniejszą ingerencję w naturę [Kołodziejczyk 2013]. Dzięki znoszeniu barier dla osób z niepełnosprawnościami w turystyce górskiej warto ją rozważyć jako formę przyczyniającą się do znacznego rozwoju omawianej grupy, gdyż jest ona uznawana za jedną z lepszych możliwości do pokonywania własnych słabości. Ponadto zaspokaja potrzebę samorealizacji, pozwala dostrzec swoją siłę fizyczną i psychiczną, umożliwiając zwiększenie wiary we własne możliwości. Turystyka zapewnia też udział w niezapomnianych przygodach i doznawanie niezwyklej więzi ze współtowarzyszami podejmowanych aktywności [Matusiak 2012].

## Material i metody badawcze

Badania, których wyniki zostały przedstawione w niniejszej pracy, przeprowadzono wśród 26 osób (17 kobiet i 9 mężczyzn) z niepełnosprawnością sensoryczną (osoby niewidome lub słabowidzące) oraz z niepełnosprawnością ruchową (osoby z porażeniem kończyn, po amputacjach, poruszające się na wózkach inwalidzkich w wyniku uszkodzonego rdzenia kręgowego) uprawiających pieszą turystykę górską. Wszyscy badani byli uczestnikami projektu „Niepełnosprawni w górach – Razem na Szczyty”, zrealizowanego przez Fundację Poza Horyzonty Jaśka Meli, przy udziale wolontariuszy z Wrocławia, Krakowa oraz kilku innych polskich miast. Pierwsza edycja projektu miała miejsce w 2012 roku, kiedy to został ustanowiony główny cel przedsięwzięcia, czyli zdobycie dwudziestu ośmiu szczytów Korony Gór Polski. Poprzez realizację projektu chciano udowodnić, że osoby niepełnosprawne mają pełne prawo uczestniczenia we wszystkich dziedzinach życia społecznego, w tym także w turystyce górskiej, która pozwala im doświadczać pięknych przeżyć, pokonywać własne ograniczenia i realizować własne pasje. Zdobywanie Korony Gór Polski rozpoczęto od wejścia na Ślężę, natomiast zakończono w 2014 roku zdobyciem Rysów. Druga edycja rozpoczęła się w kwietniu 2015 roku wyjazdem w Rudawy Janowickie i wejściem na Skalnik. Przedsięwzięcie to poprzedzone było wspólnymi szkoleniami dla wolontariuszy oraz uczestników, które odbyły się w Krakowie i Wrocławiu. [Razem na Szczyty, 2018]. Badanymi były osoby w wieku od 23 do 56 lat ( $M=33,31$ ;  $SD=9,31$ ), z czego najliczniejszą była grupa osób w wieku 20-30 lat. Czas uprawiania turystyki górskiej wśród badanych wahał się od niepełna roku do około 40 lat ( $M=11,33$ ;  $SD=12,61$ ).

Zastosowaną metodą badawczą był sondaż diagnostyczny, a narzędziem do zbadania poziomu samooceny – tzw. kwestionariusz Rosenberga „Skala Samooceny SES” w polskiej adaptacji I. Dzwonkowskiej i wsp. [2008] oraz

**Tab. 1.** Charakterystyka grupy badanej ze względu na wybrane zmienne

**Tab. 1.** Characteristics of the studied group according to selected variables

Rozkład grupy badanej ze względu na zmienną wiek		Rozkład grupy badanej ze względu na zmienną czas uprawiania turystyki górskiej	
Przedział wieku [lata]	[liczba]	Czas uprawiania turystyki górskiej [lata]	[liczba]
20 – 30	14	≤ 1	8
31 – 40	7	2 – 10	7
> 40	5	≥ 11	11
Razem	26	Razem	26

**Źródło:** Badania własne / **Source:** Own research.



przeprowadzony wywiad. Oryginalna wersja SES jest jedną z najczęściej używanych skal samooceny [Anastazi, Urbina 1999]. Jest ona zbudowana z 10 twierdzeń, a badany określa, w jakim stopniu zgadza się z poszczególnym twierdzeniem. Odpowiedzi udziela się w czterostopniowej skali, gdzie 1 oznacza zdecydowanie zgadzam się, 2 – zgadzam się, 3 – nie zgadzam się, 4 – zdecydowanie nie zgadzam się. Minimalna wartość punktowa, jaką można uzyskać, to 10 a maksymalna to 40 punktów. O poziomie samooceny decyduje suma uzyskanych punktów według następujących kryteriów: poniżej 25 punktów – bardzo niski, od 26 do 27 punktów – niski, od 28 do 29 – przeciętny, od 30 do 31 – wysoki i powyżej 32 punktów – poziom samooceny bardzo wysoki [Dzwonkowska i wsp. 2008]. Wartość współczynnika rzetelności polskiej adaptacji Skali Samooceny SES Rosenberga wynosi  $\alpha$  – Cronbacha od 0,81 do 0,83. Prezentowane badania I. Dzwonkowskiej i wsp. [2008] potwierdzają trafność teoretyczną oraz wysoką korelację z innymi skalami mierzącymi poziom samooceny.

Wyniki badań poddano analizie statystycznej z wykorzystaniem arkusza kalkulacyjnego Excel oraz pakietu Statistica. Obliczono statystyki podstawowe dla analizowanej zmiennej zależnej, którą był poziom samooceny. Rozkład wyników spełniał kryteria normalności. W opisie materiału posłużono się więc miarami średniej i odchylenia standardowego, a dla ustalenia istotności statystycznej wykorzystano wieloczynnikową analizę wariancji, ze względu na włączenie do zmiennych niezależnych takich zmiennych jak płeć, wiek i czas uprawiania turystyki górskiej. Utworzono schemat 2(płeć: kobiety vs. mężczyźni) x 3 (wiek: 20 – 30 lat vs. 31 – 40 lat vs. >40 lat) x 3 (czas uprawiania turystyki górskiej:  $\leq 1$  vs. 2 – 10 vs.  $\geq 11$ ) dla zmiennej zależnej – poziom samooceny.

Drugim etapem weryfikacji danych była analiza jakościowa wypowiedzi uczestników projektu „Niepełnosprawni w górach – Razem na Szczyty” na podstawie przeprowadzonego wywiadu z każdym badanym indywidualnie.

## Wyniki

W pierwszej kolejności dokonano analizy średnich poziomów samooceny ze względu na zmienne: płeć:  $F(1,24)=0,898$ ;  $p=0,353$ ,  $\eta^2=0,04$ , wiek:  $F(2,23)=0,405$ ;  $p=0,671$ ,  $\eta^2=0,03$ , czas uprawiania turystyki górskiej:  $F(2,23)=0,942$ ;  $p=0,404$ ,  $\eta^2=0,08$ . Dla wszystkich zmiennych efekt główny był nieistotny statystycznie i nie stwierdzono istotnych różnic statystycznych ze względu na wybrane zmienne dla ogólnego poziomu samooceny (tab. 2).

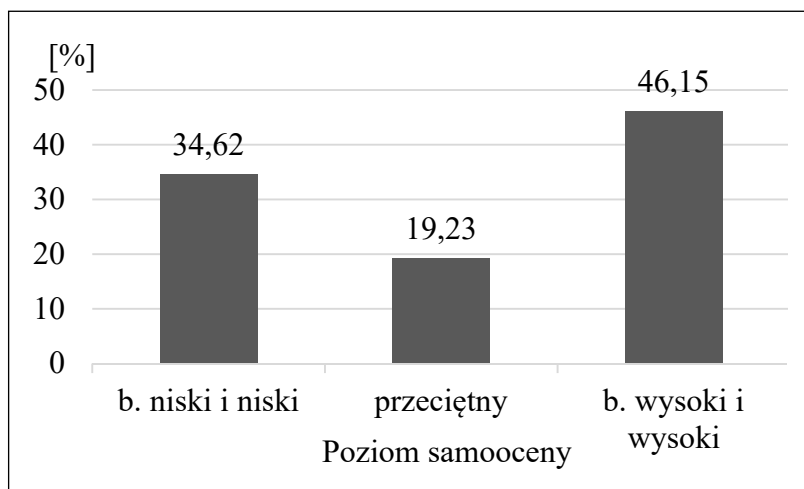
W dalszej kolejności przeprowadzono analizę ogólnego poziomu samooceny badanych osób na podstawie uzyskanych punktów i przypisanego im poziomu samooceny (autorzy badań zgrupowali wyniki dla poziomu bardzo

**Tab. 2.** Średnie poziomy samooceny ze względu na wybrane zmienne  
**Tab. 2.** Average levels of self-esteem according to selected variables

Zmienna płeć	M	SD
Kobiety	29,12	4,05
Mężczyźni	30,77	4,63
Zmienna wiek [lata]	M	SD
20 – 30	29,86	4,35
31 – 40	30,43	4,28
> 40	28,20	4,44
Zmienna czas uprawiania turystyki górskiej [lata]	M	SD
≤1	29,63	5,21
2 – 10	28,00	2,94
≥11	30,82	4,17

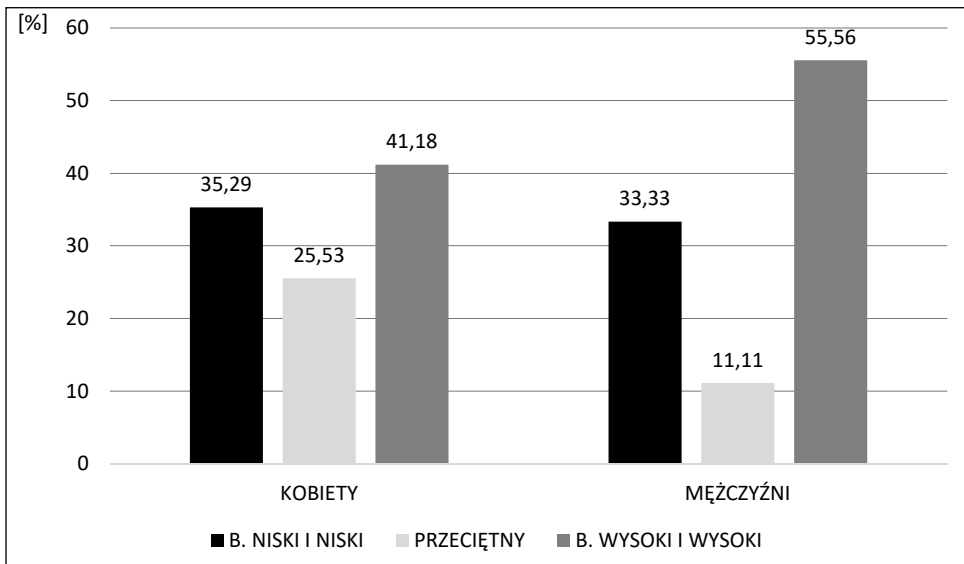
**Źródło:** Badania własne / **Source:** Own research.

niski i niski, przeciętny oraz dla poziomu wysoki i bardzo wysoki). W wyniku tej analizy wykazano, że aż 46,15%) charakteryzuje się bardzo wysokim lub wysokim poziomem samooceny (ryc.1).



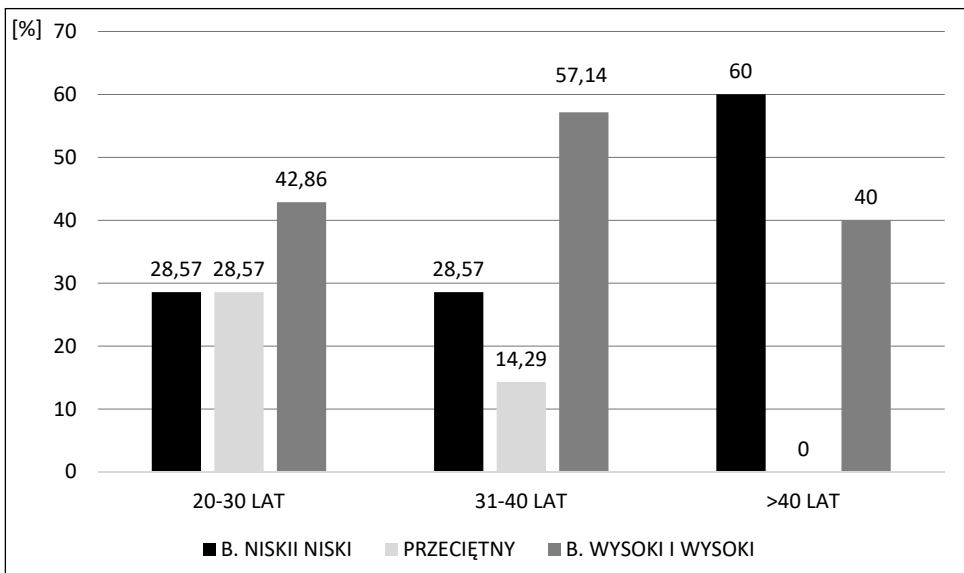
**Ryc. 1.** Rozkład procentowy badanych ze względu na poziom samooceny  
**Fig. 1.** Percentage distribution of respondents according to level of self-esteem

**Źródło:** Badania własne / **Source:** Own research.



**Ryc. 2.** Rozkład procentowy badanych ze względu na poziom samooceny względem zmiennej płeć  
**Fig. 2.** Percentage distribution of respondents according to level of self-esteem in relation to the variable of gender

**Źródło:** Badania własne / **Source:** Own research.



**Ryc. 3.** Rozkład procentowy badanych ze względu na poziom samooceny względem zmiennej wiek  
**Fig. 3.** Percentage distribution of respondents according to level of self-esteem in relation to the variable of age

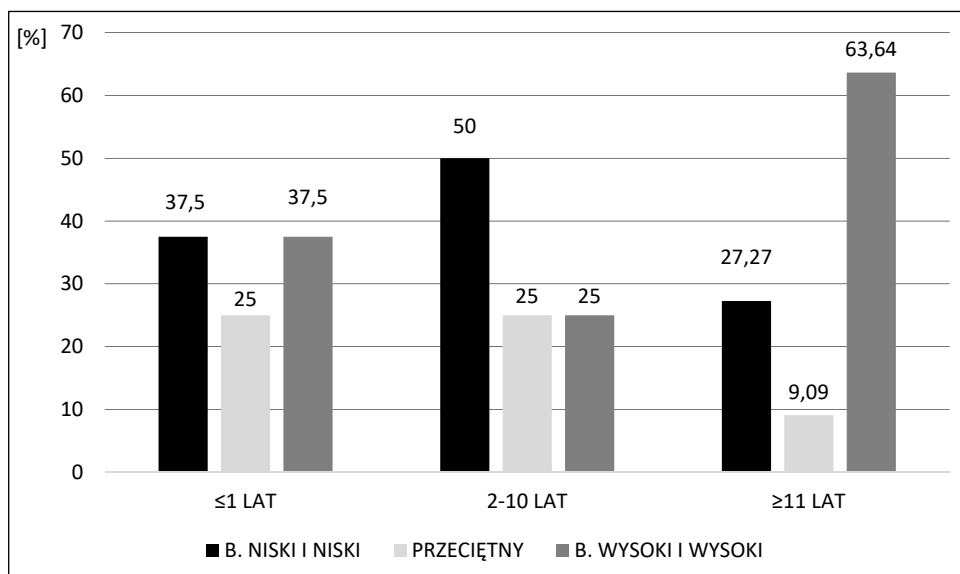
**Źródło:** Badania własne / **Source:** Own research.

Podobny zabieg wykonano dla analizy poziomów samooceny u badanych ze względu na takie zmienne, jak płeć, wiek i czas uprawiania turystyki górskiej.

Otrzymane wyniki wskazują, że zarówno kobiety, jak i mężczyźni charakteryzują się wysokim i bardzo wysokim poziomem samooceny (K=41,18%, M=55,56%), z czego wyższą samoocenę posiadają badani mężczyźni (ryc. 2).

Również w przypadku analiz dotyczących wieku okazało się, że większość badanych charakteryzuje wysoki lub bardzo wysoki poziom samooceny, z wyjątkiem badanych w wieku powyżej 40 lat (20 – 30 lat = 42,86%, 31 – 40 = 57,14%, >40lat = 40%). Najwyższym poziomem samooceny charakteryzuje się grupa badanych w przedziale wiekowym 31 – 40 lat (ryc. 3).

Analiza poziomu samooceny ze względu na czas uprawiania turystyki górskiej wykazała, że w grupie badanych ze stażem równym bądź większym niż 11 lat, poziom samooceny jest wysoki lub bardzo wysoki (≥63,64%). Przeciwny stan samooceny przedstawia się w grupie osób, uprawiających turystykę w przedziale czasu od 2 do 10 lat, gdzie największą grupę stanowią osoby o bardzo niskiej lub niskiej samoocenie (50%). Natomiast u osób, które uprawiają turystykę górską rok lub mniej, odsetek badanych jest



**Ryc. 4.** Rozkład procentowy badanych ze względu na poziom samooceny względem zmiennej czas uprawiania turystyki górskiej

**Fig. 4.** Percentage distribution of respondents according to level of self-esteem in relation to the variable of time of practicing mountain tourism

**Źródło:** Badania własne / **Source:** Own research.

w takiej samej proporcji między grupą o bardzo niskim lub niskim poziomie, jak i u badanych o bardzo wysokim lub wysokim poziomie samooceny (37,5%) (ryc. 4).

Kolejnym etapem analizy danych uzyskanych w procesie badawczym na podstawie wywiadów była analiza jakościowa wypowiedzi badanych. Uczestnicy wypraw górskich dzielili się z osobą przeprowadzającą wywiad swoimi wspomnieniami, przeżyciami i odczuciami, jakich mieli okazję doświadczyć podczas górskich wędrówek. Wybór przytoczonych wypowiedzi badanych był najbardziej reprezentatywny dla całej grupy badanej. Wypowiedzi te ujęły w sposób najpełniejszy i najtrafniej oddający przeżycia związane ze zmianą w obszarze poziomu samooceny u uczestników projektu „Niepełnosprawni w górach – Razem na Szczyty”.

Jedna z uczestniczek przyznała, że na początku do samego projektu była sceptycznie nastawiona, ale ze względu na swój zacięty charakter, nie odrzucała możliwości wzięcia w nim udziału. Po kilku miesiącach namysłu, podczas których niejednokrotnie oglądała zdjęcia z wyprawy, postawiła sobie wyzwanie, by spróbować. Sama mówi:

„Góry były dla mnie czymś, czego wcześniej nie miałam okazji bezpośrednio doświadczyć. Oglądałam je tylko na zdjęciach. Kilka razy nie udało mi się wejść na szczyty. Musiałam zrezygnować, ale jednocześnie te sytuacje były dla mnie motywacją do pracy nad swoją kondycją. Dzięki treningowi, ale także wsparciu wielu osób, którzy niewątpliwie przyczynili się do tego, iż bardziej dostrzegałam swoją wartość, uwierzyłam w swoje siły i to, że mogę spełniać swoje marzenia.”

Kolejna osoba w swoich wypowiedziach zaznacza, że wspólne wycieczki górskie, są dla niej pięknym, wartościowym czasem, podczas którego coraz bardziej zakochuje się w górach, może poznawać wspaniałych ludzi, którzy nie przekreślają osób z niepełnosprawnością, ale z przyjemnością i radością im pomagają, doceniając tym samym ich zmagania ze swoją niepełnosprawnością. Wspomina, że na początku było ciężko, ale musiała zrobić krok do przodu, by się rozwijać, a także zmierzyć ze swoją niepełnosprawnością:

„Wyjścia w góry za każdym razem są dla mnie sprawdzianem wytrzymałości, ale jednocześnie czasem, w którym mogę udowodnić sobie i innym, że w życiu nie ma rzeczy niemożliwych. Potrzeba tylko naszej odważnej decyzji i wyjścia naprzeciw wyzwaniom. Udział w projekcie pozwolił mi uwierzyć we własne siły, ograniczył lęk, który towarzyszył mi za każdym razem, gdy podejmowałem się czegoś nowego, nieznanego. Otworzył mnie także na ludzi, dzięki którym poczułem, że również jestem ważnym i wartościowym człowiekiem”.

Również w przypadku innego uczestnika jego przygoda z projektem „Niepełnosprawni w górach – Razem na Szczyty” rozpoczęła się od niepewności, ale mimo to postanowił zgłosić chęć udziału w wyjazdach. Z perspek-

tywy czasu (po kilku wyprawach) stwierdza, iż jest to dla niego wyjątkowy okres, ponieważ nigdy wcześniej nie spotkał tylu życzliwych, tryskających energią i radością ludzi wokół siebie. Z niecierpliwością czeka na kolejne wyjazdy. Dodaje, że góry niewątpliwie oczyszczają, szczególnie ze złych emocji, ale też smutnych, nieraz przerażających i powracających myśli, w których postrzega siebie jako nieprzydatną i mało wartościową osobę. W górach uczy się pokonywać swoje słabości, a dzięki pomocy innych osób, buduje i umacnia wiarę w siebie, nie przekreślając przy tym swojego życia.

Kolejny przytoczony fragment wypowiedzi jednej z uczestniczek zawiera wspomnienia przeżyć, jakie jej towarzyszyły po zakończeniu pierwszej edycji projektu:

„Podsumowując mój udział w projekcie, mogę z całą pewnością stwierdzić, że te dwa lata to był dla mnie bardzo ważny i piękny czas. Przede wszystkim mogłam spełnić swoje marzenia odkrywania piękna gór, nie tylko na zdjęciach, ale poprzez wędrowki z ludźmi, którzy nie przekreślają osób niepełnosprawnych, a wręcz przeciwnie – wierzą w ich możliwości. To właśnie organizatorzy projektu, kierownicy poszczególnych wypraw i wolontariusze spowodowali, że pokochałam góry. Na początku było trudno, bo przecież wcześniej nie chodziłam w góry, dlatego każdy szczyt to było wielkie wyzwanie, nawet trochę z lękiem o to czy dam radę, czy moje nogi (przecież niesprawne) wytrzymają długość trasy. Jednak kiedy przyszły sukcesy w postaci zdobywania szczytów, nabierałam coraz większej pewności siebie. Górskie wędrowki były też niejednokrotnie czasem zmagania się z własną słabością, bólem nóg, zwątpieniem... Byli jednak przy mnie ludzie, którzy pomagali, wpierali, tak jak umieli najlepiej – wolontariusze i inni uczestnicy projektu. To właśnie ci ludzie nie pozwalali mi się poddać, zrezygnować (...). Poprzez udział w projekcie «Niepełnosprawni w górach – Razem na Szczyty» wiele się we mnie zmieniło na lepsze. Zmieniło się moje myślenie o sobie, o ludziach, o górach. Wiem, że marzenia się spełniają, trzeba tylko chcieć o nie powalczyć. Są na świecie ludzie, którzy zauważają i doceniają niepełnosprawnych, odkrywają ich możliwości. A góry na pewno są dostępne dla osób z niepełnosprawnością i na pewno dadzą się zdobyć...”.

Swoimi odczuciami podzielił się także jeden z niewidomych mężczyzn:

„(...) Bardzo często muszę się mierzyć z pytaniem: dlaczego chodzę po górach? Przecież jako niewidomy jestem pozbawiony tego, co w nich najpiękniejsze, czyli widoków. Dla mnie góry mają więcej niż jeden wymiar. W moim przypadku liczy się zdobycie szczytu, obcowanie z górską przyrodą, poznanie nowych ludzi. Owszem, w górach najważniejsze jest to, co widać ze szczytów, ale bardzo często nawet himalaściści po zdobyciu ośmiotysięczników nie są w stanie dostrzec wyciągniętej przed siebie ręki, a mimo to wspinają się dla samej przyjemności, jaką daje zdobycie szczytu. Dla osób niepełnosprawnych, zwłaszcza ruchowo, wejście na górę, mającą 1000 metrów jest niejednokrotnie większym wyzwaniem niż szczyty Himalajów dla wytrwałych himalaistów (...). O tym, jak dwa dni i góry potrafią zbliżyć ludzi, świadczy fakt, że witaliśmy się podając sobie dłoń, a pożegnanie było już na niedźwiedzia...”.

Pozostałe wypowiedzi uczestników są bardzo zbliżone do przytoczonych powyżej. Wynioskować z nich można, że udział osób z niepełnosprawnością ruchową i sensoryczną w analizowanym projekcie jest dla nich niezwykle ważny i wartościowy. Jak wynika z przytoczonych wypowiedzi, dzięki wyjazdom w góry badani poczuli się docenieni i wyjątkowi.

## Dyskusja

Przedstawione wyniki badań, zwłaszcza w części dotyczącej analizy jakościowej wypowiedzi badanych, pokazują, jak ważne i cenne dla każdego uczestnika projektu „Niepełnosprawni w górach – Razem na Szczyty” są górskie wędrowki. Podczas zdobywania szczytów osoby z niepełnosprawnością ruchową lub sensoryczną pokonują swoje słabości, walczą z trudami wędrowki, kształtują wiarę w siebie i – co może najistotniejsze dla grupy badanej – dzięki wspólnym górskim wyprawom zaspokajają potrzebę kontaktu z innymi osobami. To drugi człowiek swoimi słowami, czynami i postawą sprawia, iż dostrzegają oni swoją wartość. Okazuje się, że nie jest to bez znaczenia dla poziomu samooceny badanych, u których w prawie 50% stwierdzono wysoki i bardzo wysoki poziom samooceny. Badania Z. Kroplewskiego i wsp. [2018], którymi objęto osoby z niepełnosprawnością ruchową, prezentują zbliżone wyniki do uzyskanych w niniejszych badaniach. Autorzy tamtych badań również podkreślają fakt, że bardzo istotne dla harmonijnego życia w kontekście niepełnosprawności jest rozwijanie osobistych zasobów człowieka, zwłaszcza poczucia sensu życia i własnej wartości, które w konsekwencji doprowadzić mogą do poprawy jakości życia. Sytuacją, która stworzy ku temu warunki doskonałe, jest podjęcie aktywnego trybu życia i zaangażowanie się np. w zorganizowaną aktywność ruchową. Również R. Żukowski [2008] podkreśla dużą rolę podejmowanej w czasie wolnym aktywności ruchowej w kształtowaniu jakości życia. Zmaganie się z wysiłkiem fizycznym buduje pewność siebie, wiarę we własne możliwości, kształtuje odporność psychiczną, determinację, poprawia samopoczucie, a w związku z tym wpływa na jakość życia.

Zbliżone odczucia deklarowali także uczestnicy projektu „Niepełnosprawni w górach – Razem na Szczyty”, którzy dzięki zaangażowaniu się w wyprawę górskie umocnili swoje zasoby siły i fizycznej i psychicznej, co ma ścisły związek z ich samooceną. Koncepcja autorstwa K.R. Foxa i C.B. Corbina [1989] ukazuje pozytywne oddziaływanie aktywnego trybu życia właśnie na samoocenę, na którą składają się: ocena własnych warunków fizycznych, siły fizycznej, atrakcyjności oraz kompetencji sportowych. Ważną rolę odgrywa także analiza osiągniętych efektów i zrealizowanych celów, co doskonale wpisuje się w ideę zdobywania kolejnych szczytów górskich. Cytowana wypowiedź w innych badaniach na temat korzyści wynikających z tu-

rystyki dla osób z niepełnosprawnością także wskazuje na wielką wartość turystyki górskiej dla tej grupy osób. D. Mączka [2018] zrelacjonowała wypowiedź osoby niewidomej w swoich badaniach, która dokładnie oddaje to, czym jest wyprawa górską dla osoby z niepełnosprawnością:

„(...) żaden z kursów rehabilitacji nie dał mi tyle, co dwudniowy spacer po górach (...). Turystyka jest formą rehabilitacji poprzez walkę z własną słabością. Turystyka uwalnia mnie od izolacji, w jakiej wielu niewidomych żyje, daje liczne grono przyjaciół. Wędrowanie sprawia radość odwiedzania znanych z czasów widzenia miejsc oraz poznawania nowych. Turystyka to możliwość odbierania wielu bodźców słuchowych, dotykowych i zapachowych. Można słuchać śpiewu ptaków, szumu strumieni. Idąc ścieżkami usłanymi dywanem z liści elektryzuje cię trzask łamanej pod stopami gałęzi. Dotykając gałęzi i pni drzew rozpoznajesz jodłę, modrzew (...). Atmosfera i jej czar sprawia, że zapominasz o trudach wędrowki i śpiewasz dopóki starczy repertuaru”.

Tego typu forma aktywności dla osób z niepełnosprawnością wpisuje się w esteterapię, która stanowi terapię dla osób z niepełnosprawnością, wykorzystującą kontakt z pięknym otoczeniem i z przyrodą [Biel-Ziółek 2016]. Najwyższe walory estetyczne i bliskie obcowanie z przyrodą zapewnić mogą krajobrazy górskie. Aktualnie dokonuje się wielu zmian, zarówno w Polsce jak i Europie, które mają przystosować górskie szlaki do możliwości (przede wszystkim ruchowych) osób z różnymi niepełnosprawnościami, aby były to również obszary dostępne dla tej grupy [Kołodziejczyk 2015].

Interesujące jest to, że badane osoby raczej nie dostrzegały problemu w infrastrukturze szlaków górskich. Z informacji, których dostarczyły wypowiedzi ankietowanych, wynika, że głównym wsparciem w pokonywaniu trudów wypraw górskich byli inni towarzysze wędrowek. Opiera się to na podstawie funkcji wsparcia społecznego, która odgrywa szczególną rolę w utrzymaniu zdrowia człowieka i wspomaganie procesów zdrowienia. Wsparcie społeczne polega na funkcjonowaniu człowieka wśród innych ludzi i jego powiązaniu z innymi. Natomiast zapotrzebowanie na nie gwałtownie wzrasta w sytuacjach trudnych. Wówczas życzliwość osób z otoczenia oddziałuje pozytywnie poprzez obniżenie napięć emocjonalnych i rozwiązanie napotykaných trudności [Piecha, Komińska 2001].

Uwzględniając specyficzną sytuację, w jakiej znajdują się osoby z niepełnosprawnością, szczególnie cenne wydaje się wsparcie emocjonalne i wartościujące, które będzie do nich kierowane. Pierwsze z wymienionych polega na tworzeniu takich relacji międzyludzkich, aby osoba z niepełnosprawnością mogła uwolnić się od napięć i negatywnych uczuć. Osiągnąć to można poprzez okazanie troski, zrozumienia, akceptacji, podkreślenia szczególnych związków, jakie łączą osobę z niepełnosprawnością i pełnosprawną, swoisty doping emocjonalny i okazanie uznania dla najdrobniejszych osiągnięć. Drugi rodzaj wsparcia, wartościującego polega na wyrażaniu akceptacji dla



osoby z niepełnosprawnością oraz na wzmacnianiu jej zachowanych sprawności. Może ono wyrażać się też w formie niewerbalnej przez osoby, które udzielają takiej pomocy. Może mieć także miejsce w sytuacjach, gdy docenimy i podkreślimy, jaki jest potencjał wewnętrzny tych osób, jak dobrze spełniają się w określonych rolach społecznych, bądź okazanie uznania dla ich osiągnięć w sferze rozwoju motorycznego [Rutkowska 2012], czy także pogratulowanie zdobywania kolejnych szczytów gór.

Odnosząc się konkretnie do turystyki górskiej, A. Borowicka i wsp. [2007] piszą, że uczestnictwo w grupie turystycznej stanowi okazję wejścia w zupełnie nowe środowisko. W nowych, niecodziennych warunkach osoba może pełnić nieznanne dotąd role społeczne, dzięki czemu może dochodzić do jej dowartościowania, a w konsekwencji – nawet do samorealizacji. Wspólne wędrowanie, szczególnie w przypadku wycieczek górskich, stwarza między uczestnikami silną więź emocjonalną. Tworzy się ona przez spełnianie w zbiorowości podobnych zachowań i wykonywanie podobnych czynności. Sama niepełnosprawność może ograniczać możliwości życiowe, np. poprzez zwiększanie ryzyka wystąpienia depresji, poczucia mniejszej wartości, a aktywność turystyczna pozwala uwierzyć w siebie, podtrzymywać kontakty społeczne i stanowi czynnik integrujący osoby z niepełnosprawnością z pełnosprawnymi. Turystykę zatem można uznać za pewien rodzaj terapii dla osób z niepełnosprawnością, która łagodzi jej skutki, także w sferze ruchowej, dając jej możliwości sprawdzenia swoich sił w warunkach wyjątkowo niecodziennych. Osoby z niepełnosprawnością podejmują trud pokonania własnych słabości, co przybiera formę motywacji do wyznaczania sobie coraz to ambitniejszych celów [Łobożewicz 1991].

Turystyka może pełnić także istotną rolę w procesie rehabilitacji, o czym pisze powołując się na swoje badania D. Mączka [2018]. Według niej, turystyka poprawia stan zdrowia osób z niepełnosprawnością poprzez usprawnianie motoryczne, a także oddziaływanie na samopoczucie i ogólny stan psychiczny jednostek z tej grupy, co stanowi ważny element integracji społecznej. Mimo istniejących barier, przeszkód i własnej niepełnosprawności, u osób tych istnieje silna potrzeba spędzania aktywnie czasu wolnego, podróżowania i integracji ze środowiskiem. Informacje te korespondują z tymi, które uzyskali autorzy niniejszych badań od uczestników projektu „Niepełnosprawni w górach – Razem na Szczyty”. Osoby badane umacniały się, nabierały odwagi, wiary we własne siły z każdym krokiem, który stawiały na szlakach górskich – dzięki sobie i dzięki życzliwym im ludziom, nie tylko wolontariuszom, ale też innym uczestnikom z niepełnosprawnością. Te osiągnięte sukcesy prowadzą do kształtowania się wysokiej samooceny, doświadczania pozytywnych emocji, zwiększania aktywności i wytrwałości, które tym samym poprawiają jakość życia [Baumeister i wsp. 2003]. Wydaje się, że to głównie badania jakościowe ukazują prawdziwą wartość turystyki górskiej dla osób z niepełnosprawnością, cze-

go przykładem jest publikacja T. Łobożewicza [2000], w której przeczytać można następującą wypowiedź: „(...) uwierzyliśmy w nasze możliwości, stwierdziliśmy, iż nie jesteśmy tak bardzo poszkodowani, skoro przeszliśmy trudną górską trasę, że możemy wiele trudności samodzielnie pokonać” [Łobożewicza 2000, s. 20-21]. Natomiast J. Śledzińska [2008] zauważa, że na szlaku turystycznym każdy jest równy wobec przyrody i innych ludzi, co sprzyja integracji z pozostałymi użytkownikami tras i szlaków turystycznych. W obliczu wielkości sił natury, niepełnosprawność może nie być tak ważna i tak zauważalna. Istotniejsza jest świadomość własnych możliwości oraz pozytywna samoocena, zniesienie wielu barier, które istnieją tylko w głowie i są w stanie bardziej ograniczać aktywność niż sama niepełnosprawność.

### Wnioski

Na podstawie przeprowadzonych badań i dokonania analizy danych można sformułować wniosek, że podejmowanie aktywności ruchowej przez uczestników projektu ma duże znaczenie przy kształtowaniu się wyższego, pozytywnego poziomu samooceny. Aktywność ta, szczególnie w przypadku turystyki górskiej, ma szczególny wpływ na wszechstronny rozwój osób z niepełnosprawnością ruchową i sensoryczną, dla których stanowi może środek rehabilitacji. Turystyka górska jest jedną z form działalności, która umożliwia osobom z niepełnosprawnością kompensację ograniczenia i pozwala na integrację tych osób ze społeczeństwem, a zarazem przyczynia się do niwelowania poczucia niskiej wartości i jednocześnie pomaga zwiększać jakość życia tej grupy.

Przeprowadzone badanie ukazało wartość i uzasadnienie tworzenia i funkcjonowania organizacji i aktywizujących projektów, które zajmują się inicjowaniem imprez turystycznych dla osób z niepełnosprawnością. Uczestniczenie w nich, podobnie jak sam proces szkolenia oraz innych działań związanych z przygotowaniem imprez, przyczynia się do podnoszenia poziomu samooceny badanych osób z niepełnosprawnością.

### Bibliografia

- Anastazji A., Urbina S. (1999), *Test psychologiczny*, Pracownia Testów Psychologicznych, Warszawa.
- Baumeister R.F., Campbell J.D., Kreueger J.I., Vohs K.D. (2003), *Does high self-esteem cause better performance interpersonal success, happiness or healthier lifestyles?*, “Psychological Science in the Public Interest”, Vol. 4, s. 1-44.

- Biel-Ziółek K. (2016), *Wieloaspektowa rehabilitacja jako szansa poprawy jakości życia osób niepełnosprawnych ruchowo*, „Człowiek – Niepełnosprawność – Społeczeństwo”, Vol. 1 (31), s. 65-83.
- Bieńczyk G. (2015), *Działalność turystyczno-krajoznawcza Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajozawczego w środowisku osób niepełnosprawnych*, „Zeszyty Naukowe, Turystyka i Rekreacja”, Vol. 2 (16), s. 153-163.
- Borowiecki P. (2015), *Samoocena osób z niepełnosprawnością w świetle wybranej literatury i badań własnych*, „Niepełnosprawność – zagadnienia, problemy, rozwiązania”, Vol. 2(15), s. 109-126.
- Borowicka A., Borowicka A., Heliński W., red. (2007), *Tworzenie i dostosowywanie produktów turystycznych do potrzeb osób niepełnosprawnych*, FTR, Szczecin.
- Bywalec C. (1991), *Wzrost gospodarczy a poziom życia społeczeństwa polskiego*, Monografie i Syntezy, Instytut Rynku Wewnętrznego i Konsumpcji, Warszawa.
- Chojnacki K. (2007), *Turystyka osób niepełnosprawnych intelektualnie jako forma rehabilitacji fizycznej, psychicznej i społecznej*, AWF, Kraków.
- Christie B., Higgins, P., Nicol, R., Beames, S. (2012), *Znaczenie outdoor learning w Szkocji. Współczesne trendy i perspektywy*, [w:] Palamer-Kabańska E., Leśny A., red., *Edukacja przygodą. Outdoor i Adventure Education w Polsce. Teoria, przykłady, konteksty*, Wydawnictwo Fundacja Pracownia Nauki i Przygód, Warszawa, s. 152-162.
- Dzwonkowska I., Lachowicz-Tabaczek K., Łaguna M. (2008), *Samoocena i jej pomiar. Skala samooceny SES M. Rosenberga*, Pracownia Testów Psychologicznych PTP, Warszawa.
- Fox K.R., Corbin C.B. (1989), *The Physical Self-Perception Profile: development and preliminary validation*, „Journal of Sport & Exercise Psychology”, Vol. 11(4), s. 408-430.
- Kołodziejczyk K. (2013), *Szlaki turystyczne przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych – doświadczenia polskie i czeskie, próba stworzenia wzorca*, „Warsztaty z Geografii Turyzmu”, Vol. 3, s. 287-306.
- Kołodziejczyk K. (2015), *Szlaki turystyczne dla osób z niepełnosprawnością ruchową w Wielkiej Brytani*, [w:] Stasiak A., Śledzińska J., Włodarczyk B., red., *Wczoraj, dziś i jutro turystyki aktywnej i specjalistycznej*, Wydawnictwo PTTK Kraj, Warszawa, s. 317-322.
- Kroplewski Z., Mikuć J., Szcześniak M. (2018), *Poczucie sensu życia a samoocena osób z niepełnosprawnością ruchową – doniesienie wstępne*, „Człowiek – Niepełnosprawność – Społeczeństwo”, Vol. 1 (39), s. 47-63.
- Kulas H. (1986), *Samoocena młodzieży*, WSiP, Warszawa.
- Lachowicz-Tabaczek K., Śniecińska J. (2008), *Intrapsychiczne źródła samooceny: znaczenie emocji, temperamentu i poczucia zdolności do działania*, „Czasopismo Psychologiczne”, Vol. 14 (2), s. 233-235.

- Leary M.R., Tambor E.S., Terdal S.K., Downs D.L. (1995), *Self-esteem as an directions*, „Annual Review of Sociology”, Vol. 68, s. 518-530.
- Łobożewicz T., red. (1991), *Turystyka ludzi niepełnosprawnych*, COIT, Warszawa.
- Łobożewicz T., red. (2000), *Turystyka i rekreacja ludzi niepełnosprawnych*, WSE, Warszawa.
- Łubkowska W., Paczyńska-Jędrycka M., Bobik M. (2013), *Standardy bezpieczeństwa w parkach linowych*, [w:] Dziemianko Z., Kusttelak A., red., *Edukacja dla bezpieczeństwa. Szkoła – Turystyka – Rekreacja*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Handlu i Usług, Poznań, s. 291-302.
- Łubkowska W., Paczyńska-Jędrycka M., Jońca M. (2014), „*Outdoor Education*” w procesie kształtowania pozytywnych postaw społecznych młodzieży wykluczonej [w:], Kowalski M., Knocińska A., Frąckowiak P., red., *Resocjalizacja – Edukacja – Polityka Społeczna. Współczesne konteksty teorii i praktyki resocjalizacyjnej*, Wydawnictwo Wielkopolskiej Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej, Sroda Wielkopolska, s. 171-182.
- Marcinkowski J. (2004), *Aktywność fizyczna człowieka ważnym czynnikiem w kształtowaniu postaw zdrowotnych*, [w:] Cieruński W., red., *Aktywność fizyczna potrzebą twórczego życia*, Olsztyńska Szkoła Wyższa im. J. Rusieckiego, Olsztyn, s.40-43.
- Marzec A. (2017), *Aktywność fizyczna w procesie wspomagania rozwoju dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi*, „Pedagogika Przedszkolna i Wczesnoszkolna”, Vol. 5 (2), s. 171-182.
- Matusiak A. (2012), *Recenzja: Człowiek podróżuje, tworzy, bawi się*, „Turystyka Kulturowa”, Vol. 6, s. 54-58.
- Nowak A. (2012), *Zagrożenie wykluczeniem społecznym kobiet niepełnosprawnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Ossowski R. (2005), *Pedagogika niewidomych i niedowidzących*, [w:] Dykcik W., red., *Pedagogika specjalna*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań, s. 179-189.
- Piecha M., Komińska M. (2002), *Wsparcie społeczne i psychiczne wśród pielęgniarek*, „Annales Academiae Medicae Silesiensis”, Vol. 34, s. 306-312.
- Przeclawski K. (1996), *Człowiek a turystyka. Zarys socjologii turystyki*, ALBIS, Kraków.
- Rutkowska E. (2012), *Wsparcie jako element rehabilitacji kompleksowej osób z niepełnosprawnością*, „Niepełnosprawność – zagadnienia, problemy, rozwiązania”, Vol. 3 (4), s. 39-52.
- Ryszka R. (2012), *Erlebnispädagogik – pedagogika przeżycia: doświadczenia niemieckie. Perspektywa niemiecka*, [w:] Palamer-Kabacińska E., Leśny A., red., *Edukacja przygodą. Outdoor i Adventure Education w Polsce. Teoria, przykłady, konteksty*, Wydawnictwo Fundacja Pracownia Nauki i Przygody, Warszawa, s. 163-168.

- Sankowski T. (2002), *Samoocena i jej znaczenie w procesie aktywności sportowej*, „Kultura Fizyczna”, Vol. 3-4, s. 14-18.
- Schalock R.L. (2000), *Three decades of quality of life*, “Focus on Autism and Other Developmental Disabilities”, Vol. 15 (2), s. 116-127.
- Słaby T. (1990), *Poziom życia, jakość życia*, „Wiadomości Statystyczne”, Vol. 6, s. 8-10.
- Somopolska-Rzechuła A. (2013), *Jakość życia jako kategoria ekonomiczna*, „Folia Pomeranae Universitatis Technologiae Stetinensis”, Vol. 301 (71), s. 127-140.
- Studen S., Janowski K. (2001), *Zastosowanie kwestionariusza Skindex do pomiaru jakości życia u pacjentów z tuszczycą*, „Przegląd Dermatologiczny”, Vol. 88, s. 41-48.
- Śledzińska J. (2008), *Turystyka dla wszystkich – ogólnopolski projekt realizowany przez PTTK w 2008 r.*, [w:], Stasiak A., red., *Rola krajoznawstwa i turystyki w życiu osób niepełnosprawnych*, PTTK Kraj, Warszawa, s. 63-78.
- Tobiarz-Adamczyk B. (1996), *Jakość życia w naukach społecznych i medycynie*, Sztuka Leczenia, Warszawa.
- Toczek-Werner S. (2005), *Podstawy rekreacji i turystyki*, AWF Wrocław.
- Twenge J.M. (2006), *Generation Me*, Free Press, New York.
- Weber-Rajek M., Ciechanowska K., Mieszkowski J., Niespodziński B., Wycech M., Perzyńska A. (2014), *Wpływ zasobów psychicznych na jakość życia chorych po udarze niedokrwiennym mózgu*, „Journal of Helath, Science, Education”, Vol. 4 (9), s. 51-60.
- Válková H. (2016), *Tourism for all: challenge for persons with disability*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas, Pedagogika”, Vol. 12, s. 199-210.
- Zwierzchowska A., Gawlik K. (2005), *Wychowanie fizyczne dzieci i młodzieży niesłyszącej i słabosłyszącej*, AWF w Katowicach, Katowice.
- Żukowski R. (2008), *Edukacyjne i wychowawcze wartości sportu w refleksji pedagogicznej i w ocenie młodzieży*, [w:], Kaźmierczak A., Maszorek-Szymala A., Dębowska E., red., *Kultura fizyczna i zdrowotna współczesnego człowieka – teoretyczne podstawy i praktyczne implikacje*, UŁ, Łódź, s. 24-33.

## Netografia

- Mączka D., *Znaczenie turystyki dla osób niepełnosprawnych*, [https://www.researchgate.net/publication/324775265\\_Znaczenie\\_turystyki\\_dla\\_osob\\_niepelnosprawnych](https://www.researchgate.net/publication/324775265_Znaczenie_turystyki_dla_osob_niepelnosprawnych) (13.12.2018).
- Razem na Szczyty*, <http://www.razemnaszczyty.pl> (12.12.2018).

## UNDERTAKING TOURISM IN MOUNTAIN AREAS BY THE DISABLED AND THE LEVEL OF THEIR SELF-EVALUATION – A PILOT STUDY

DOI: 10.5604/01.3001.0013.2644

### Abstract

**Purpose.** The aim of the study was to determine the self-esteem level and its diversity depending on selected variables in persons with disabilities engaged in mountain tourism.

**Methods.** The research method was diagnostic survey. For the purpose of determining the self-esteem level, quantitative analysis of data obtained on the basis of SES Rosenberg Self-esteem Scale (in its Polish adaptation by Dzwonkowska, Lachowicz-Tabaczek and Łaguna) and qualitative analysis of statements made by subjects with disabilities were performed. 26 persons with motor and sensory disabilities took part in the study, all of whom were participants of the project “People with disabilities in the mountains – Together we Reach the Peaks”.

**Findings.** The study showed the great importance of the undertaken mountain tourism for raising their self-esteem and self-confidence, overcoming their own fears and acquiring social acceptance, which has contributed to the improvement of self-evaluation in the subjects and thus, improving their quality of life.

**Research and conclusions limitations.** The small sample size does not allow for the presentation and generalisation of conclusions in relation to the whole population of those with disabilities.

**Practical implications.** Defining the direction of action concerning the activities that can be organised to create the possibility of self-fulfilment and socialisation for people with physical and sensory disabilities.

**Originality.** The study covered a special (unique) group of people with disabilities – participants of the project “People with disabilities in the mountains – Together we Reach the Peaks”.

**Type of paper.** The article presents the results of empirical research.

**Key words:** disability, self-esteem, mountain tourism, motor activity, tourism.



DOI: 10.5604/01.3001.0013.2646

## W POSZUKIWANIU CISZY – DŹWIĘK JAKO WALOR TURYSTYCZNY SZLAKÓW GÓRSKICH

*Magdalena Malec\**

### Abstrakt

**Cel.** Celem niniejszej pracy jest ocena krajobrazu dźwiękowego dwóch popularnych szlaków górskich znajdujących się w często odwiedzanych rejonach górskich – Gorcach (szlak na Turbacz) oraz Beskidzie Wyspowym (szlak na Luboń Wielki). W pracy zwrócono uwagę na relacje zachodzące pomiędzy turystami a krajobrazem dźwiękowym. Coraz częściej szukając miejsc odpoczynku turyści wybierają miejsca ciche i spokojne. Pozwala im to z jednej strony odpocząć i zregenerować siły, z drugiej strony umożliwia lepsze poznanie i zrozumienie otaczającej nas przyrody. Cisza w rozumieniu możliwości usłyszenia najsubtelniejszych odgłosów natury powinna być promowana jako podstawowy walor turystyczny danego miejsca. Nie można tu zapomnieć o charakterystycznych dźwiękach pochodzenia kulturowego, które decydują o duchu miejsca.

**Metoda.** Ocenie poddano przydatność regionów górskich do tworzenia miejsc cichych i spokojnych, nadających się do odpoczynku oraz promowania tych miejsc jako walor turystyczny. Z drugiej strony w badaniach zwrócono uwagę na wpływ nadmiernej presji turystycznej na krajobraz i przyrodę. W trakcie badań dokonano pomiarów poziomu dźwięku przy użyciu decybelomierza cyfrowego klasy 1 oraz inwentaryzacji charakterystycznych dźwięków metodą „spaceru dźwiękowego”.

**Wyniki.** W badanym okresie oba szlaki charakteryzowały się dużą naturalnością – przeważały dźwięki pochodzenia przyrodniczego. Presja wywołana przez turystykę nie była zbyt słyszalna, co można było zauważyć w dużej aktywności ptaków i drobnych ssaków oraz w możliwości usłyszenia subtelnych odgłosów przyrody. W okresie wiosny w dni powszednie tereny takie mogą stanowić dobre miejsca odpoczynku i relaksu dla mieszkańców dużych aglomeracji miejskich. Jednak sezonowość ruchu turystycznego wpływa również na zmiany w sferze dźwiękowej tych miejsc.

**Ograniczenia badań i wnioski.** Badania dotyczą tylko jednej pory roku (późna wiosna) i dnia powszedniego, konieczne jest przeprowadzenie tego typu badań w innych porach roku oraz w weekend, aby ukazać zmienność poziomu dźwięku w czasie i przestrzeni.

**Implikacje praktyczne.** Badania z jednej strony wskazują na zagrożenia związane z hałasem, wynikające z ruchu turystycznego na szlakach, z drugiej zaś – wskazują na możliwości wykorzystania krajobrazu dźwiękowego w promowaniu terenów turystycznych polskich gór.

**Oryginalność.** W literaturze dotyczącej walorów turystycznych i antropopresji relatywnie mało jest doniesień dotyczących sfery akustycznej górskich obszarów turystycznych i wzajemnych relacji między krajobrazem dźwiękowym a użytkownikami terenu.

**Rodzaj pracy.** Artykuł prezentujący wyniki badań empirycznych.

**Słowa kluczowe:** cisza, hałas, krajobraz dźwiękowy, turystyka, szlaki turystyczne, góry.

---

\* Dr inż.; Uniwersytet Rolniczy w Krakowie, Wydział Inżynierii Środowiska i Geodezji, Katedra Melioracji i Kształtowania Środowiska; e-mail: m.malec@ur.krakow.pl.



## Wprowadzenie

Ciągły rozwój cywilizacyjny powoduje, że rozrastające się i przeludnione miasta stają się coraz większym zagrożeniem dla zdrowia i życia ich mieszkańców. Jednym z takich zagrożeń jest hałas wynikający z działalności zarówno przemysłu, transportu, jak i codziennej aktywności człowieka. Na pierwsze miejsce wysuwa się obecnie przede wszystkim transport – samochodowy, kolejowy i coraz częściej lotniczy. H. Doygun i D.K. Gurun [2007] stwierdzili na przykład, że w tureckim mieście Kahramaras najwyższe poziomy hałasu odnotowano wcale nie w części przemysłowej tylko w obszarach mieszkalno-komercyjnych. W wielu rejonach świata podejmowane są działania mające na celu z jednej strony ocenę skali tego problemu, z drugiej zaś – opracowanie skutecznych metod ochrony przed szkodliwym wpływem nadmiernego hałasu na zdrowie fizyczne i psychiczne mieszkańców. Wielu autorów podkreśla w swoich badaniach doniosłą rolę roślinności jako naturalnego ekranu akustycznego, który może ograniczyć poziom dźwięku od 2 do nawet 27 dB [Habart 1999; Fang i Ling 2003, 2005; Papafotiou i in. 2004; Lam i in. 2005; Bucur 2006; Szumacher i in. 2008; Maleki i Hosseini 2011; Pathak i in. 2011. Cohen i in. 2014; Malec i in. 2017 a]. Natomiast Aletta i in. [2016] zwrócili uwagę, że nie bez znaczenia – szczególnie w miejscach przeznaczonych do relaksu i wypoczynku, np. w parkach miejskich – jest typ nawierzchni. W przeważającej większości badań naukowych i opracowań technicznych uwaga skupiona jest na fizycznym aspekcie dźwięku i działaniach mających na celu przede wszystkim redukcję hałasu w tym właśnie aspekcie. Jednak coraz więcej autorów zwraca uwagę, że sama redukcja hałasu to nie wszystko [Raubault i Dubois 2005; Schulte-Fortkamp 2002; Schomer 2003]. Postrzeganie hałasu przez człowieka nie jest zjawiskiem bezwzględnym, jak to ma miejsce w przypadku urządzeń służących do pomiaru poziomu dźwięku [Southworth 1969].

Współcześnie środowisko akustyczne postrzega się w bardziej złożony sposób. Jak podaje B. Schulte-Fortkamp [2002], tylko interdyscyplinarne działania z zakresu akustyki, fizyki ale także psychologii i socjologii pomogą wypracować skuteczne metody walki z negatywnym wpływem hałasu. Człowiek, dzięki indywidualnej percepcji, odbiera otaczający go krajobraz wszystkimi zmysłami i wówczas tworzy jego multisensoryczny obraz. Na zagadnienia percepcji krajobrazu zwracało uwagę wielu autorów, między innymi T. Brossard i in. [1980], J.C. Wieber [1981], P. Brassley [1998], K. Pawłowska [2000], P.A. Bell i in. [2004], A. Richling [2012], S. Kulczyk [2014] i wielu innych. Co prawda większość z nich koncentrowało swoją uwagę na bodźcach wzrokowych, ale już w pracach A. Kowalczyk [1992], M. Pietrzaka i in. [1999] oraz S. Piechoty [2006] znaleźć można podejście multisensoryczne. Już w latach 60. XX wieku M. Schafer [1977; 1982] zwrócił uwagę

na doniosłą rolę jednego z elementów krajobrazu kulturowego, jakim jest tzw. *soundscape*, czyli krajobraz dźwiękowy. Według S. Bernat [2015, s.117] krajobraz dźwiękowy:

to fragment przestrzeni złożony z elementów przyrodniczych oraz elementów wprowadzonych przez człowieka, będący źródłem aktualnie postrzeganych dźwięków. Jest to zatem dźwiękowa warstwa krajobrazu, pozostająca w relacjach z warstwą wizualną i odzwierciedlająca zjawiska społeczno-ekonomiczne, kulturowe i przyrodnicze zachodzące w środowisku geograficznym.

W jego skład wchodzi różnorodność dźwięków zarówno pochodzenia naturalnego, jak i antropogenicznego, które ulegają ustawicznym zmianom w czasie i przestrzeni. To, czy dany dźwięk pojawi się w danym momencie i jaka będzie jego intensywność, zależy od kilku ważnych czynników, takich jak: zagospodarowanie terenu, pora roku i dnia, obecność elementów o charakterze przyrodniczym i antropogenicznym, ukształtowanie terenu, a nawet pogoda [Kowalczyk 1992, 2008; Matsinos i in. 2008; Bernat 2008, 2010a, 2012; Liu i in. 2013; Huang i Kang 2015]. O komforcie życia człowieka decyduje nie tylko fizycznie określony poziom dźwięku, lecz również typ zdarzenia akustycznego i jego osobisty odbiór. Wśród wszystkich typów możemy wyróżnić te, które odbiorca uznaje za przyjemne, bezpieczne oraz takie, które są męczące, powodują irytację i rozdrażnienie lub wręcz strach i niechęć. Według M. Herzfelda [2002] i A. Kowalczyk [2008] preferencje dźwięków wynikają z indywidualnych cech odbiorcy, uwarunkowań społeczno-kulturowych oraz stylu życia i miejsca zamieszkania.

Coraz częściej – jako sposób radzenia sobie z negatywnymi skutkami życia w zatłoczonych, zanieczyszczonych i hałaśliwych aglomeracjach miejskich – ich mieszkańcy wybierają wyjazd i odpoczynek na łonie natury. Wybierając miejsca odpoczynku turyści kierują się już nie tylko bogatą ofertą noclegową, ciekawą architekturą oraz zapleczem kulturalno-rozrywkowym czy sportowym, ale także walorami krajobrazowymi – w tym również aspektem dźwiękowym [Farina 2013; Merchan i in. 2014]. Krajobraz dźwiękowy może stać się ważnym elementem produktu turystycznego, ponieważ właściwości obszarów cichych – w tym zwłaszcza zachowanie typowych dźwięków związanych z miejscem i kulturą danego regionu, tzw. *genius loci* – zaspokajają potrzeby odpoczynku, kontemplacji i podziwiania odgłosów natury [Kowalczyk 1992; Krause 2002; Hernik 2008; Lewandowski i Szumacher 2008; Majewski 2010; Rypiński 2013; Strumidło 2015; Bernat 2010b, 2010c, 2013, 2014a, 2014b, 2014c, 2015, 2016; Rogowski 2016]. Jednocześnie warto zwrócić uwagę, że w przypadku krajobrazu dźwiękowego – jak zauważył M. Schafer [1977] – to, co rozbrzmiewa wokół człowieka, to pewien rodzaj symfonii; człowiek jest nie tylko odbiorcą, ale również wykonawcą i kompozytorem. Dlatego istotne jest, aby uświadamiać społeczeństwu, że obecność ludzi

w obszarach cennych przyrodniczo, jakimi niewątpliwie są obszary górskie, nie jest obojętna dla flory i fauny. W przypadku *soundscape* bardzo poważne konsekwencje ma wpływ hałasu na dzikie zwierzęta. Dość liczne badania dotyczące tego problemu związane są z zachowaniem i biologią dzikich ptaków. Do najważniejszych negatywnych skutków zaliczyć możemy: spadek sukcesu lęgowego, zmiany w zachowaniu, np. reakcje antydrapieżnicze (zespół zachowań prezentowanych przez potencjalną „ofiara” w celu uniknięcia drapieżnika, np. ucieczka, sygnały ostrzegawcze itp.), zmniejszenie skuteczności polowań ptaków drapieżnych, spadek liczebności i bogactwa gatunkowego, maskowanie sygnałów biologicznych szczególnie u gatunków wydających głosy o niskiej częstotliwości [Reijnen i in. 1995; Halfwerk 2011; Goodvin i in. 2011; Owens i in. 2012; Polak i in. 2013; Wiącek i in. 2014; Masayuki i in. 2016; Mason i in. 2016]. Hałas w terenach przyrodniczych nie jest też obojętny dla ssaków, które mogą być płoszone np. przez śmigłowce przewożące narciarzy, skutery śnieżne, quady czy samą obecność turystów [Simpson 1987; Simpson i Terry 2000; Fortin 2004; Quinn i in. 2006; Huebel 2012]. Hałas jest przyczyną powstawania ogólnego stresu ekologicznego oraz fragmentacji środowiska [Barber i in. 2011; Lynch i in. 2011].

Jak wykazują badania, coraz częściej miejsca, które powinny być ostojami ciszy i spokoju, podlegają silnej antropopresji, związanej również z zagrożeniem hałasem. Bardzo często dotyczy to miejsc najcenniejszych, jak np. parki narodowe czy wyjątkowo piękne i atrakcyjne uzdrowiska. W dużo mniejszym stopniu narażane są miejsca mniej popularne, oddalone zarówno od szlaków komunikacyjnych, jak i dużych aglomeracji miejskich [Bernat 2010a, 2010b, 2013, 2016]. Poniękad oazami spokoju stają miejsca o mniejszej liczbie atrakcji kulturalno-rozrywkowych, słabo rozwiniętej bazie noclegowej czy nieco zaniedbanej infrastrukturze turystycznej, np. mała liczba schronisk czy słabo oznakowane szlaki turystyczne. Takim przykładem jest Beskid Niski – region o wyjątkowych walorach przyrodniczych i krajobrazowych, ale niejako zapomniany przez turystów – w związku z czym krajobraz dźwiękowy jest tam niemal niezmienny od dziesięcioleci [Malec i in. 2017 b].

## Opis terenu badań i metodyka

Badania zostały przeprowadzone wzdłuż dwóch szlaków turystycznych zlokalizowanych w Beskidach Zachodnich, a dokładnie w Gorcach i w Beskidzie Wyspowym [Kondracki 2002].

Gorce to pasmo górskie leżące w centrum Beskidów Zachodnich w województwie małopolskim w obrębie dwóch powiatów: limanowskiego i nowotarskiego. Najważniejsze miejscowości to miasta: Nowy Targ, Limanowa, Rabka Zdrój oraz wsie: Ochotnica Dolna i Górna, Szczawa, Konina, Poręba

Wielka, Mszana Dolna i Górna, Niedźwiedz, Raba Niżna i Wyzna. Od północy pasmo to graniczy z Beskidem Wyspowym – w części zachodniej oddziela je Raba, we wschodniej zaś Mszanka i Kamienica. Rzeką Dunajec stanowi granicę Gorców z Beskidem Sądeckim na wschodzie, a z Kotliną Nowotarską na południu. Przełęcz Snozka oraz rzeka Krośnica odgranicza to pasmo od Pienin. Układ orograficzny Gorców porównywany jest do rozgwiezdy – najwyższy szczyt Turbacz to rozróg, z którego w różnych kierunkach odchodzi 7 grzbietów górskich [Kondracki 2002; Cieszkowski i Luboński 2004].

Intensywny rozwój turystyki w rejonie Gorców sięga swoją historią XIX wieku. Znajdują się tu liczne szlaki przeznaczone do uprawiania turystyki pieszej (wyznaczane przez PTTK), konnej i rowerowej, a także szlaki spacerowe oraz ścieżki edukacyjne i dydaktyczne. Rejon ten w okresie zimy stanowi bogatą bazę narciarską i to zarówno dla miłośników narciarstwa alpejskiego, klasycznego, jak i skiturowego. Ze względu na szeroką ofertę wypoczynkowo-rekreacyjną oraz walory klimatyczne i przyrodnicze jest to region górski coraz chętniej eksplorowany przez turystów, jednak nie jest on tak obciążony przez nadmierną liczbę odwiedzających, jak sąsiednie Pieniny czy Tatry. Przykładowo w 2010 r. Gorczański Park Narodowy odwiedziło 60 tysięcy turystów, Pieniński PN – 603 tysiące, a Tatrzański PN – ponad 2 miliony [Semczuk 2012]. Jednak coraz większa ekspansja „turystów” poruszających się po górach pojazdami mechanicznymi oraz ciągła ingerencja w infrastrukturę mogą spowodować, że w krótkim czasie z ostoi ciszy i spokoju Gorce staną się enklawą hałasu.

Według danych Gorczańskiego Parku Narodowego [www.gorczański-park.pl (10.05.2018)] jednym z chętniej odwiedzanych miejsc jest szczyt Turbacza, który znajduje się na wysokości 1310 m n.p.m., podczas gdy jego wybitność to 605 m n.p.m. W odległości około 5 minut od niego znajduje się Schronisko PTTK im. Władysława Orkana. Samo schronisko znajduje się na wysokości 1283 m n.p.m. na skraju polany Wolnica, która wchodzi w skład Hali Długiej.

Do badań wybrano szlak zielony prowadzący z Kowańca poprzez Długą Polanę – Polanę Uplaz – Polanę Sralówki – Polanę Długie Młaki do schroniska PTTK na Turbaczu (ryc. 1). Pomiary rozpoczęto na wysokości 697 m n.p.m. w rejonie osiedla Oleksówki, zakończono w rejonie schroniska na wysokości 1271 m n.p.m. Długość transektu badawczego wynosiła około 6,2 km, przy wzroście wysokości 580 m i spadku 575 m (ryc. 1.).

Szlak ten został wytypowany ze względu na dość dużą popularność wśród turystów, na którą wpływa zarówno niewielka odległość od Nowego Targu, jak i znaczna atrakcyjność krajobrazowa i przyrodnicza. Jest to jeden z łatwiejszych i bardziej malowniczych szlaków wiodących na najwyższy szczyt Gorców, z dość licznych hal i polan rozciągają się widoki na pasmo Beskidu Wyspowego i Beskidu Sądeckiego, Pieniny, Tatry oraz Beskid Żywiecki (masyw Babiej Góry). Powoduje to jednak, że szlak ten jest dość



**Ryc. 1.** Rozmieszczenie punktów pomiarowych wzdłuż szlaku na Turbacz  
**Fig. 1.** Arrangement of measurement points along the route to Turbacz

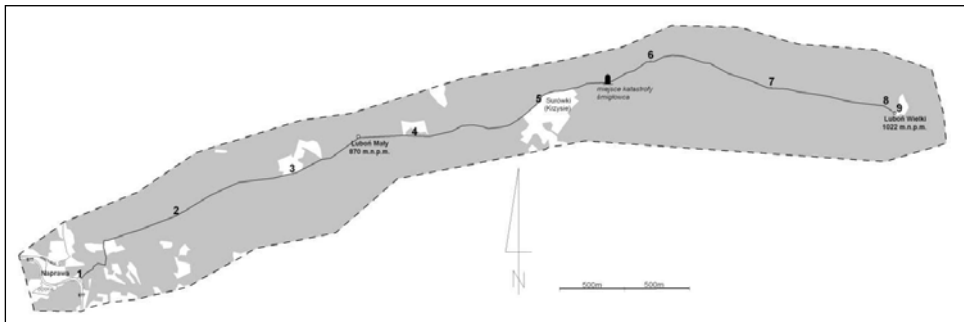
**Źródło:** Opracowanie własne.

**Source:** Own elaboration.

mocno obciążony przez ruch turystyczny. Ze względu na obecność na halach bacówek, współcześnie zamienionych na domki letniskowe, oraz niezbyt duże deniwelacje terenu jest to szlak, na którym stosunkowo często można spotkać samochody terenowe, quady oraz motocykle crossowe.

W niedalekiej odległości znajduje się drugie pasmo górskie – Beskid Wyspowy. Zajmuje ono powierzchnię około 1000 km<sup>2</sup>. Jego południową granicę stanowią Gorce, wschodnią – Pogórze Rożnowskie i Kotlina Sądecka, od zachodu graniczy z Beskidem Makowskim i Kotliną Rabczańską, natomiast od północy – z Pogórzem Wiśnickim. Składające się na Beskid Wyspowy szczyty często charakteryzują się dużą wybitnością (wiele z nich należy do najwyższych szczytów Polski), mają zazwyczaj dość strome stoki, nie tworzą długich pasm. Krajobraz tego pasma górskiego łączy w sobie cechy obszaru pogórskiego i górskiego [Matuszczyk 1986]. Najwyższym szczytem Beskidu Wyspowego jest Mogielica, której wysokość wynosi 1170 m n.p.m., a wybitność to 421 m. Jednak ze względu na swoją znaczącą (największą spośród pozostałych) wybitność wynoszącą 512 m to Luboń jest jednym z najbardziej znanych i charakterystycznych szczytów Beskidu Wyspowego. Podobnie jak w Gorcach i tutaj mamy gęstą sieć szlaków pieszych, rowerowych, konnych oraz narciarskich (między innymi bardzo popularne szlaki do narciarstwa klasycznego w okolicach Mogielicy). Beskid Wyspowy nie jest tak chętnie i licznie (dane na rok 2016 – około 11,5 tysiąca turystów) odwiedzany, jak sąsiadujące pasma górskie [www.odkryjbeskidwyspowy.pl, (11.05.2018)]. Jednym z powodów tego stanu rzeczy są dość strome podejścia oraz uboga baza noclegowa na szlakach: w całym paśmie są tylko dwa schroniska PTTK: na Luboniu i Kudłaczach. Co ciekawe, schronisko na Luboniu jest najbliższym tego typu obiektem leżącym na wysokości ponad 1000 m n.p.m. Dość mała liczba turystów powoduje, że jest to jeden z nielicznych regionów górskich, w których można odpocząć od zgiełku wielkich miast. Sąsiadujące gminy zaczynają prowadzić działania mające na celu przyciągnięcie większej liczby turystów, takie jak akcje promocyjne, organizacja rajdów i imprez plenerowych (np. „Odkryj Beskid Wyspowy”), modernizacja sieci szlaków turystycznych i narciarskich itp. Jednak część działań, np. polegających na budowaniu szpecących górski krajobraz wież widokowych i poszerzaniu istniejących szlaków turystycznych, nie leży w interesie regionu.

Badania zostały przeprowadzone na niebieskim szlaku (ryc. 2), wiodącym z Naprawy przez Mały Luboń – Polany Surówki (Krzysie) na szczyt Lubonia Wielkiego (1022 m n.p.m.). Na szczycie tym znajduje się wspomniane już schronisko PTTK oraz wieża radiowo-telewizyjna. Transekt badawczy prowadził z parkingu przy drodze E77 (zwanej Zakopianką) w miejscowości Naprawa; był to najniższy punkt (647 m n.p.m.). Najwyższy punkt zlokalizowany był przy schronisku turystycznym na wysokości 1011 m n.p.m. (ryc. 2). Długość transektu wynosiła około 7,3 km, przy wzroście wysokości



**Ryc. 2.** Rozmieszczenie punktów pomiarowych wzdłuż szlaku na Luboń Wielki

**Fig. 2.** Arrangement of measurement points along the route to Luboń Wielki

**Źródło:** Opracowanie własne.

**Source:** Own elaboration.

498 m oraz spadku 485 m. Szlak ten został wybrany ze względu na jego popularność wśród turystów, na którą wpływa niewielka trudność w jego pokonaniu oraz łatwy dostęp zarówno dla osób podróżujących własnym środkiem transportu, jak i komunikacją zbiorową. Podobnie jak zielony szlak na Turbacz jest on również bardzo widokowy i wiedzie przez ciekawe ze względów przyrodniczych obszary.

W celu porównywalności wyników, badania na obu szlakach zostały przeprowadzone w tym samym dniu w godzinach między 10.30, a 14.00 przez jednego obserwatora. Założenia te umożliwiają wykonanie pomiarów poziomu dźwięku w podobnych warunkach atmosferycznych (Luboń Wielki – temperatura powietrza 22,8 °C, wiatr 19 km·h<sup>-1</sup> kierunku WSW, wilgotność 29%; Turbacz – temperatura powietrza 20,0 °C, wiatr 16 km·h<sup>-1</sup> z kierunku WSW, wilgotność 37%) oraz uniknięcie różnic w postrzeganiu i odbiorze dźwięków przez różne osoby, które mogą być konsekwencją zarówno budowy anatomicznej i fizjologii aparatu słuchu, jak i wrażliwości słuchowej na bodźce. Pomiary przeprowadzono późną wiosną (czerwiec 2017 roku) w dniu powszednim. W trakcie badań dokonano pomiarów poziomu dźwięku za pomocą decybelomierza cyfrowego klasy 1 umieszczonego na statywie na wysokości 1,5 m nad poziomem gruntu. W czasie pomiarów wykorzystano charakterystykę korekcyjną A (dB) uwzględniającą czułość ludzkiego zmysłu słuchu oraz stałą czasową FAST. Według Bohatkiewicza [2005] pomiary hałasu powinny być wykonywane przy najkorzystniejszych – w związku z propagacją fal akustycznych – warunkach atmosferycznych; jednym z tych czynników jest prędkość wiatru nie przekraczająca 5 m·s<sup>-1</sup>. Jednak w przypadku badań *soundscape*, szczególnie w terenach górskich, błędem byłoby wyeliminowanie tego czynnika, który często decyduje o specyfice i tożsamości danego miejsca, a więc stanowi o jego atrakcyjności.

Na szlaku na Luboń Wielki wyznaczono 9 punktów pomiarowych, natomiast na trasie na Turbacz 8 – w obu przypadkach były one rozmieszczone co 1 km. W sumie na obu transektach uzyskano 1035 (Turbacz – 490, Luboń – 545) pojedynczych pomiarów wykonywanych co 1 sekundę – każdy pomiar trwał około 1 minuty. W tych samych punktach dokonano inwentaryzacji charakterystycznych dźwięków z podziałem na antropogeniczne i przyrodnicze [Malec i in. 2017a, 2017b]. W celu lepszej charakterystyki krajobrazu dźwiękowego badanych szlaków górskich zdarzenia akustyczne podzielono dodatkowo na kilka podkategorii. W zbiorze zdarzeń przyrodniczych wyodrębniło: (1) zoogeniczne (wszystkie odgłosy wydawane przez zwierzęta), (2) fitogeniczne związane z roślinnością oraz (3) abiotyczne, do których zaliczono np. wodę w rzece, krople deszczu czy wiatr – tak charakterystyczny dla regionów górskich. Wśród dźwięków antropogenicznych wydzielono: (1) społeczno-kulturowe związane z mową ludzką, działalnością kulturową (np. śpiew czy muzyka), ale również odgłosy takie jak kaszel, kichanie czy śmiech; (2) ruchowe – związane z przemieszczaniem się, ale bez udziału silnika, (3) techniczne – związane z jakąkolwiek działalnością z wykorzystaniem urządzeń i maszyn oraz (4) sygnały inaczej zwane „obiektami semiotycznymi”, np. dzwon, sygnał karetki pogotowia itp. [Malec 2017a, 2017b]. Wzdłuż całego szlaku policzono również wszystkich turystów tam przebywających.

## Wyniki

Badane obiekty to dwa szlaki górskie przeznaczone przede wszystkim do turystyki pieszej – ich podobieństwo wynika z podobnej długości, trudności, obecności schroniska oraz popularności wśród użytkowników. W celu ich porównania wyznaczono wartości maksymalne, minimalne oraz średnią logarytmiczną zmierzonego poziomu dźwięku we wszystkich badanych punktach oraz dla całości szlaku. W przypadku porównania średnich logarytmicznych wyliczonych ze wszystkich pojedynczych danych dla całego szlaku zauważyć można dość dużą różnicę – w przypadku Lubonia Wielkiego jest to 53,5 dB, dla Turbacza jedynie 46,7 dB. Bardzo trudno odnieść te dane do norm, gdyż – jak pokażą dalsze wyniki – źródłem niekiedy dość wysokich poziomów dźwięku nie zawsze są elementy antropogeniczne czy jakiegokolwiek inne, które mogą wpływać negatywnie na ich postrzeganie. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) podaje, że wartości bezpieczne dla zdrowia fizycznego i psychicznego ludzi nie powinny przekraczać w porze dziennej 50 55 dB, natomiast w porze nocnej 40 45 dB. Przekroczenie tych norm wpływa negatywnie na zdrowie ludzi, jednak w przeważającej większości normy te odnosi się do terenów mieszkaniowych – trudno o podobne wytyczne w przypadku terenów górskich [m.in. Berglund i in. 1999; King i Davis 2003; Kancelaria Senatu 2012; NIK 2013; Dreger i in. 2015; Khaiwal i in. 2016, Ongel i Sezgin



2016]. Zakładać można, że tereny służące rekreacji i wypoczynkowi, odznaczające się dość dużą naturalnością, powinny być dużo cichsze niż tereny silnie przekształcone antropogenicznie. Tutaj zauważamy, że co prawda oba obszary mieszczą się w normach wyznaczonych przez WHO, jednak analiza wartości maksymalnych pokazuje dość spore przekroczenia. Średni poziom dźwięku dla Lubonia Wielkiego to 70,7 dB, natomiast dla Turbacza 62,4 dB. Analizując wartości minimalne nie zauważamy żadnych różnic pomiędzy badanymi obiektami. Jednak prawdziwe różnice pojawiają się przy analizie tych samych parametrów w poszczególnych punktach badawczych. Jak wynika z tabeli 1, wartości średnie różnią się zasadniczo w obrębie poszczególnych szlaków. W przypadku Turbacza w punkcie numer 2 średnia wynosi 38,94 dB, ale już w punkcie 6 aż 51,20 dB.

**Tab. 1.** Zestawienie wartości średnich dla badanych szlaków (dB)

**Tab. 1.** List of mean values for the studied routes (dB)

	Punkty pomiarowe								
	1	2	3	4	5	6	7	8	9
Turbacz	48,93	38,94	39,94	44,94	41,17	51,20	49,25	42,13	-
Luboń	62,66	40,32	41,18	41,47	38,38	46,77	40,14	42,36	44,34

**Źródło:** Badania własne.

**Source:** Own research.

Na szlaku wiodącym na Luboń Wielki najwyższą wartość zmierzono w punkcie pierwszym – wyniosła ona 62,66 dB – zaś w pozostałych miejscach wartości wahały się między 38,38 dB a 46,77 dB. W przypadku Lubonia najwyższe wskazania mają proste wyjaśnienie: pierwszy punkt pomiarowy zlokalizowany był na początku szlaku, czyli tuż przy drodze E77; z tego też względu w tym samym punkcie osiągnięto też najwyższą wartość maksymalną dla całego szlaku wynoszącą aż 70,7 dB (tab. 2).

**Tab. 2.** Zestawienie wartości maksymalnych dla badanych szlaków (dB)

**Tab. 2.** List of maximum values for the routes studied (dB)

	Punkty pomiarowe								
	1	2	3	4	5	6	7	8	9
Turbacz	50,3	46,6	47,8	53,8	45,9	62,4	59,7	46,2	-
Luboń	70,7	44,4	46,2	52,9	48,8	51,3	47,5	46,2	53,4

**Źródło:** Badania własne.

**Source:** Own research.

W przypadku Turbacza najwyższa wartość średnia i maksymalna zmierzona została w tym samym punkcie numer 6, odpowiednio wynosiły one: 51,20 dB (tab. 1) i 62,4 dB (tab. 2). Jak wynika z ryc. 1, punkt ten jest oddalony od dróg komunikacyjnych, a analiza danych pochodzących z inwentaryzacji zdarzeń akustycznych na badanych szlakach pokazuje, że w punkcie tym nie odnotowano żadnego dźwięku pochodzenia antropogenicznego. Wszystkie zarejestrowane odgłosy związane były ze zjawiskami przyrodniczymi, takimi jak: wiatr, szelest liści, szum drzew iglastych, dźwięk wydawany przez owady oraz bardzo głośny śpiew ptaków. O tych wysokich wskazaniach zdecydował właśnie śpiew ptaków, szczególnie rudzika zwyczajnego (*Erithacus rubecula*), który znajdował się na drzewie powyżej punktu pomiarowego. Jego charakterystyczny śpiew z opadającymi frazami można zauważyć nawet na wykresie przedstawiającym pomiar poziomu dźwięku w badanym punkcie (ryc. 3). Bez udziału śpiewu rudzika zwyczajnego wska-

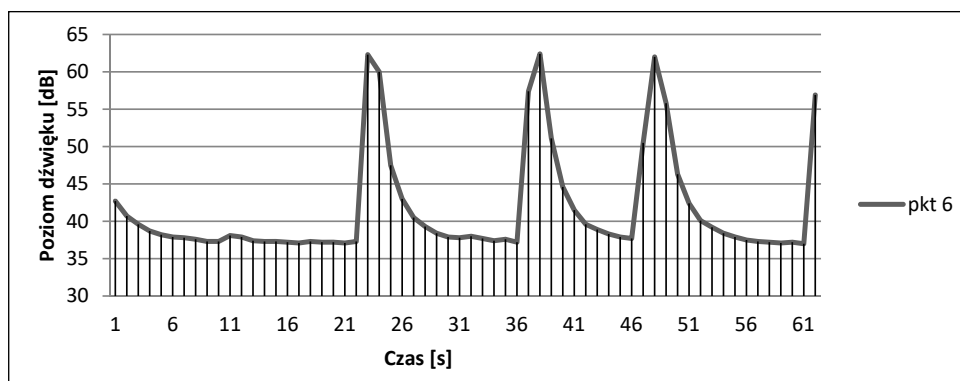
**Tab. 3.** Zestawienie wartości minimalnych dla badanych szlaków (dB)

**Tab. 3.** List of minimum values for the studied routes (dB)

	Punkty pomiarowe								
	1	2	3	4	5	6	7	8	9
Turbacz	48,5	37,4	37,6	36,6	37,8	37,0	39,5	39,4	–
Luboń	56,2	38,8	37,4	36,2	36,6	43,1	37,8	37,8	39,4

**Źródło:** Badania własne.

**Source:** Own research.



**Ryc. 3.** Wykres przedstawiający pomiar poziomu dźwięku w punkcie numer 6 (szlak na Turbaczu)

**Fig. 3.** Diagram showing the measurement of the sound level at point 6 (trail to Turbacz)

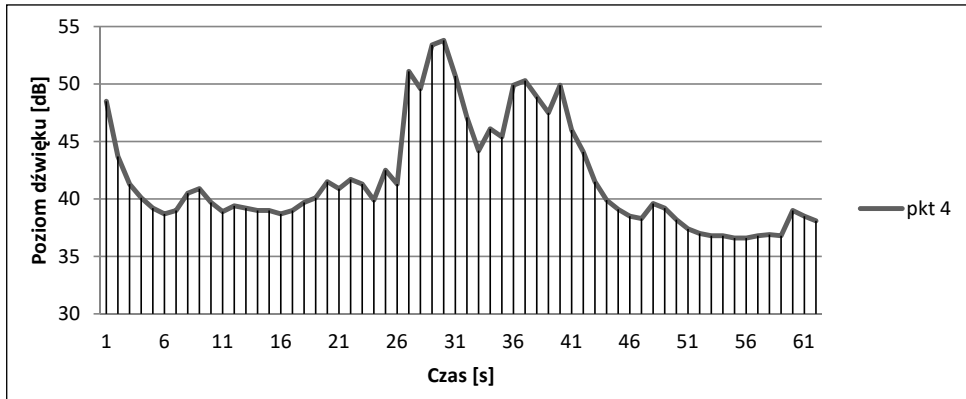
**Źródło:** Badania własne.

**Source:** Own research.

zania sonometru nie przekraczałyby 40 dB, jednak jego świergot powodował wzrost do ponad 60 dB.

Wartości minimalne poza dwoma punktami na Luboniu i jednym na Turbaczu nie przekraczają 40 dB (tab. 3).

Najwięcej informacji uzyskujemy porównując właśnie odczyty z sonometru z danymi pochodzącymi z inwentaryzacji zdarzeń dźwiękowych.

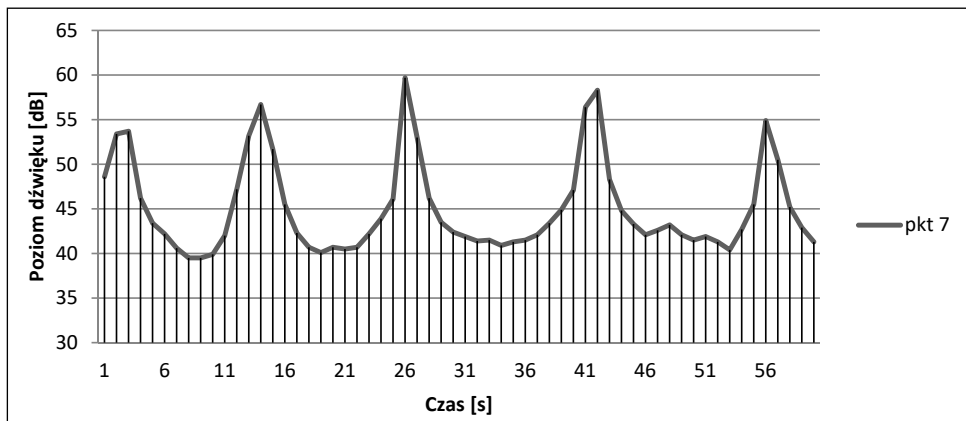


**Ryc. 4.** Wykres przedstawiający pomiar poziomu dźwięku w punkcie numer 4 (szlak na Turbaczu)

**Fig. 4.** Diagram showing the measurement of the sound level at point 4 (trail to Turbaczu)

**Źródło:** Badania własne.

**Source:** Own research.



**Ryc. 5.** Wykres przedstawiający pomiar poziomu dźwięku w punkcie numer 7 (szlak na Turbaczu)

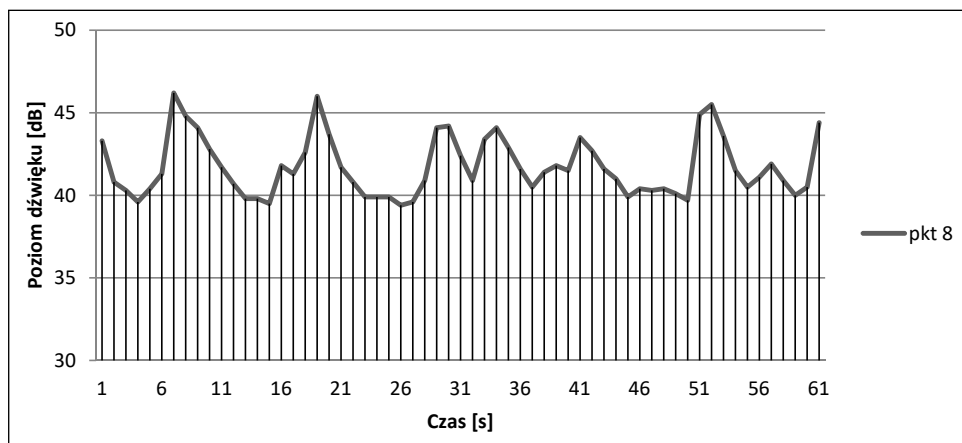
**Fig. 5.** Diagram showing the measurement of the sound level at point 7 (trail to Turbaczu)

**Źródło:** Badania własne.

**Source:** Own research.

Na ryc. 4, 5 i 6 przedstawiających pomiary dźwięku na szlaku na Turbacz w punktach pomiarowych odpowiednio 4, 7 i 8 można zaobserwować charakterystyczne „piki”, w których poziom dźwięku chwilowo ulega nagłemu podwyższeniu. Bez odnotowania słyszanych dźwięków trudno byłoby je zinterpretować. W punkcie 4 (ryc. 4.) między 28. a 40. sekundą pomiaru widzimy nagły wzrost poziomu dźwięku między 47,1 dB a 53,8 dB – wartości te zdecydowanie odbiegają od pozostałych danych. Było to spowodowane nagłym pojawieniem się rowerzysty, który zjeżdżał w dół na rowerze z hałaśliwymi hamulcami.

W punktach 7 i 8 za gwałtowne wzrosty poziomu dźwięku odpowiadają również dźwięki typu antropogenicznego (szczególnie tzw. ruchowe). Są to przede wszystkim odgłosy butów na kamienistym podłożu oraz „stukanie” kijów trekkingowych (ryc. 5 i 6).



**Ryc. 6.** Wykres przedstawiający pomiar poziomu dźwięku w punkcie numer 8 (szlak na Turbacz)

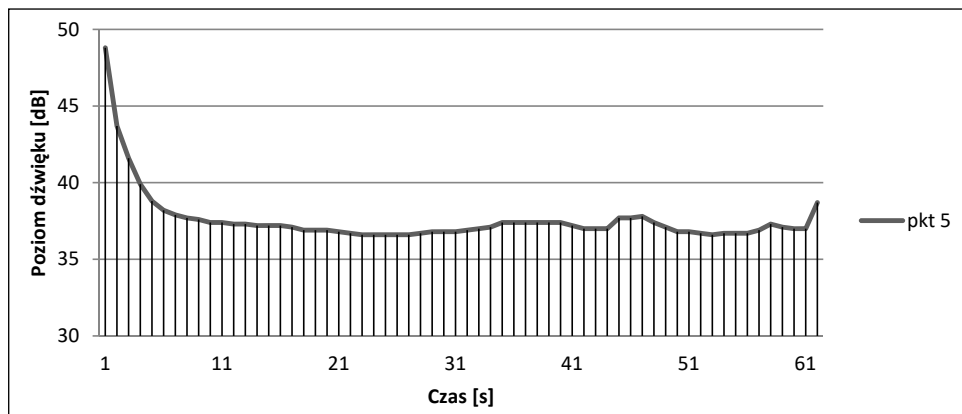
**Fig. 6.** Diagram showing the measurement of the sound level at point 8 (trail to Turbacz)

**Źródło:** Badania własne.

**Source:** Own research.

Analizując wykresy poziomu dźwięku na szlaku na Luboń Wielki zauważyć można jeden różniący się od pozostałych (ryc. 7). Przedstawia on wyniki z punktu 5, który był jednym miejscem, gdzie nie odnotowano żadnych dźwięków pochodzenia antropogenicznego.

Poza jednym „pikiem” na samym początku jego przebieg jest najbardziej płaski – co świadczy o bardzo wyrównanych wskazaniach sonometru. Średni poziom dźwięku w tym punkcie na poziomie 38,38 dB jest najniższą wartością w tej lokalizacji. Wartość maksymalna natomiast to już 48,8 dB, za którą odpowiedzialne jest dość intensywne skrzypienie gałęzi oraz ptaki przemieszczające się w koronach drzew.



**Ryc. 7.** Wykres przedstawiający pomiar poziomu dźwięku w punkcie numer 5 (szlak na Luboń Wielki)

**Fig. 7.** Diagram showing the measurement of the sound level at point 5 (trail to Luboń Wielki)

**Źródło:** Badania własne.

**Source:** Own research.

Analizując dane pochodzące z inwentaryzacji charakterystycznych dźwięków na badanych szlakach zauważyć można, iż obie lokalizacje nie różnią się w sposób zasadniczy pod względem procentowego udziału zdarzeń o charakterze zoogenicznym, fitogenicznym, abiotycznym oraz społeczno-kulturowym. Duże różnice występują natomiast w przypadku dźwięków tzw. ruchowych i technicznych. Zdarzenia ruchowe na szlaku na Turbacz stanowią 13,6% wszystkich zanotowanych, na Luboniu to zaledwie 3,2% (ryc. 8). Jest to o tyle zaskakujący wynik, iż na drodze na Luboń napotkano 75 turystów, zaś na Turbacz tylko 43 osoby.

Aby pokazać całościowy udział turystów w różnych typach dźwięków zsumować należy dźwięki społeczno-kulturowe oraz ruchowe – nie wliczono w to dźwięków technicznych, gdyż żadna z osób nie przemieszczała się pojazdem mechanicznym. W ogóle w trakcie badań nie stwierdzono tak typowej, szczególnie dla Turbacza, obecności samochodów terenowych, motocykli crossowych i quadów. Dla Turbacza otrzymujemy wynik na poziomie 25%, dla Lubonia 12,9%, co nadal nie obrazuje różnicy w liczbie osób przebywających na szlakach.

Wyjaśnieniem tego faktu może być przestrzenny rozkład turystów – na szlaku na Turbacz były to pojedyncze osoby, które spotykano w różnych punktach pomiarowych, w przypadku Lubonia większa część odnotowanych osób to z kolei członkowie jednej wycieczki; dodatkowo byli to uczniowie szkoły wojskowej, którzy zachowywali się bardzo cicho i nie używali kijków trekkingowych. Przyczyną zaobserwowanych różnic może być także zróżnicowanie typu

podłoża szczególnie w partiach, gdzie przebywali turyści. 11 osób ze wszystkich 75 znajdujących się na szlaku na Luboń przebywało w rejonie schroniska, wokół którego podłoże jest naturalne – głównie porośnięte trawą. W przypadku Turbacza 9 osób znajdujących się pod schroniskiem przemieszczało się po kamieniach, którymi wyłożony jest dziedziniec tego obiektu. Jak podaje F. Alleta i in. [2016], dźwięk kroków na trawie jest najprzyjemniejszy dla jego odbiorców – jest to w dużej mierze spowodowane faktem, iż są to prawie niesłyszalne odgłosy, w przeciwieństwie do kroków na żwirze czy kamieniach.

Całościowy udział dźwięków pochodzenia przyrodniczego na badanych szlakach to odpowiednio – Turbacz 70,5%, Luboń 72,6%. Wynik taki dowodzi, że w badanym okresie krajobraz dźwiękowy tych terenów odznacza się dużą naturalnością, a działalność ludzka nie ma tu zbyt dużego negatywnego oddziaływania na krajobraz i przyrodę.

Biorąc pod uwagę, że we wszystkich 17 punktach pomiarowych rozpoznano śpiew ptaków, odgłosy ich przemieszczania się w koronach drzew oraz w kilku miejscach szelest drobnych gałązek i liści wywołany przez drobne gady i ssaki, można wnioskować, że zwierzęta nie unikają tych miejsc, a presja człowieka nie jest na tyle silna, aby spłoszone przenosiły się w inne rejony. Możliwość usłyszenia tak niekiedy subtelnego dźwięków dowodzi również, że tereny te nadają się na miejsce odpoczynku i relaksu dla ludzi. W przypadku Lubonia niepokojący jest jednak fakt, iż nawet w punktach, gdzie średni poziom dźwięku nie był zbyt wysoki, uciążliwy jest szum samochodów dochodzący z drogi numer E77, zwanej potocznie Zakopianką; został on odnotowany w 4 z 9 punktów pomiarowych. W tej lokalizacji było też dużo więcej dźwięków o charakterze technicznym: aż 14,5%, w porównaniu do Turbacza – 4,5%.

## Wnioski

W przypadku obu lokalizacji w okresie badań, który przypadł w dzień powszedni późnej wiosny, krajobraz dźwiękowy odznaczał się dość dużą naturalnością. Nie odnotowano większej liczby dźwięków i przekroczeń zalecanych poziomów hałasu mogących w negatywny sposób wpłynąć na odpoczywających turystów. Również presja wywołana przez ludzką działalność nie powinna wywołać bezpośrednich lub pośrednich negatywnych skutków w przyrodzie i krajobrazie. Jednak trzeba pamiętać, że presja turystyki to nie tylko hałas. Czynnikiem negatywnie oddziałującym jest sama ludzka obecność, np. pozostawiany zapach. Dźwięki w krajobrazie są bardzo ulotne i zmienne w czasie i przestrzeni: zupełnie inne odgłosy można usłyszeć na tych samych szlakach w zimie czy w lecie. Dlatego istotne byłoby przeprowadzenie podobnych badań również w innych porach roku i dniu tygodnia. Duży wpływ na otrzymane wyniki miała pora wykonywanych badań, której rezultatem była mała liczba turystów – szczególnie tych, którzy nie przyjeżd-

dżają w takie miejsca w celu odpoczynku psychicznego i podziwiania piękna przyrody, a są źródłem ponadnormatywnego hałasu poprzez krzyki, przemieszczanie się pojazdami mechanicznymi itp. Pozwala to jednak stwierdzić, że szlaki turystyczne zarówno w Gorcach, jak i w Beskidzie Wyspym mają duży potencjał dla coraz chętniej uprawianej turystyki dźwiękowej [Lebiedowska 2009; Branden 2012; Bernat 2013; 2014a, 2014b, 2014c; Cox 2014; <http://www.sonicwonders.org> (11.05.2018)], polegającej na poszukiwaniu miejsc cichych, w których usłyszeć można najsubtelniejsze dźwięki przyrody, a równocześnie tradycyjnie związanych z położeniem i kulturą danego regionu – tworzących jego *genius loci*. Okoliczne gminy powinny zadbać nie tylko o zwiększenie liczby odwiedzających region turystów, ale przede wszystkim o jakość tego pobytu oraz stan krajobrazu i elementów przyrodniczych.

Ciekawym przykładem promowania miejsc o szczególnych walorach akustycznych jest strona internetowa stworzona przez profesora Trevora Coxa z Uniwersytetu w Salford. Jest to swoisty przewodnik turystyczny, który jednak nie promuje miejsc pięknych i wartych odwiedzenia pod względem walorów widokowych, tylko akustycznych [<http://www.sonicwonders.org> (11.05.2018)]. Tylko zrównoważona turystyka w regionach cennych przyrodniczo pozwoli zachować to piękno dla przyszłych pokoleń – trzeba pamiętać, że to właśnie zasoby przyrodnicze obok kulturowych warunkują rozwój tej gałęzi gospodarki. Ochrona krajobrazu dźwiękowego nie może jednak polegać tylko na redukcji hałasu poprzez ograniczenie poziomu dźwięku – bardzo istotne jest także źródło dźwięków. Ten sam poziom dźwięku powodowany przez ruch pojazdów mechanicznych będzie bowiem postrzegany przez odbiorców jako nieprzyjemny, ale jeżeli będzie to śpiew ptaków czy szum wody – konotacje będą zdecydowanie pozytywne. Turyści powinni być także uświadamiani, że oni sami są źródłem wielu dźwięków i wpływają na kształtowanie krajobrazu dźwiękowego odwiedzanych miejsc czasem w większym stopniu, niż osoby mieszkające tam na stałe. Z pewnością konieczne będzie wykonanie podobnych badań w różnych porach roku, również w dni wolne od pracy oraz wakacje, kiedy ruch turystyczny jest dużo większy.

## Bibliografia

- Aletta F., Kang J., Astolfi A., Fuda S. (2016), *Difference in soundscape appreciation of walking sounds from different footpath materials in urban parks*, "Sustainable Cities and Society", Vol. 27, s. 367-376.
- Barber J.R., Burdett C.L., Reed S.E., Warner K.A., Formichella C., Crooks K.R., Theobald D.M., Fristrup K.M. (2011), *Anthropogenic noise exposure in protected natural areas: estimating the scale of ecological consequences*, "Landscape Ecol", Vol. 26, s. 1281-1295.

- Bell P.A., Greene Th.C., Fischer J.D., Baum A. (2004), *Psychologia środowiska*, Gdańskie Wydawnictwa Psychologiczne, Gdańsk, s. 80-130.
- Berglund B., Lindvall T., Schwel D.H. (1999), *Guidelines on Community Noise*, Światowa Organizacja Zdrowia, Genewa.
- Bernat S. (2008), *Dźwięk w krajobrazie jako przedmiot badań interdyscyplinarnych*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG” nr 11, Instytut Nauk o Ziemi UMCS, Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Lublin.
- Bernat S. (2010a), *Problemy uciążliwości dźwiękowych i zapachowych w zrównoważonym rozwoju*, „Problemy Ekorozwoju”, Vol. 5, no. 1, s. 139-144.
- Bernat S. (2010b), *Obszary przyrodniczo cenne – ostoje ciszy czy świątynie hałasu*, Prądnik, „Prace Muz. Szafera”, nr 20, s. 105-114.
- Bernat S. (2010c), *Strefy ciszy w krajobrazie rekreacyjnym. Krajobrazy rekreacyjne – kształtowanie, wykorzystanie, transformacje*, „Problemy Ekologii Krajobrazu”, XXVII, s. 35-42.
- Bernat S. (2012), *Percepcja i ocena jakości krajobrazów dźwiękowych w polskich parkach narodowych*, „Problemy Ekologii Krajobrazu”, XXXIII, s. 175-184.
- Bernat S. (2013), *Turystyka dźwiękowe i spacerzy dźwiękowe jako forma aktywności turystyczno-rekreacyjnej w lasach*, „Studia i Materiały CEPL w Rogowie”, 15, 37/4, s. 45-50.
- Bernat S. (2014a), *Potencjał nieczynnych kamieniołomów dla turystyki dźwiękowej (na wybranych przykładach)*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”, nr 21, s. 11-22.
- Bernat S. (2014b), *Potencjał turystyki dźwiękowej*, „Turystyka Kulturowa”, nr 6, s. 36-51.
- Bernat S. (2014c), *Krajobrazy dźwiękowe a turystyka – w kierunku turystyki zrównoważonej*. „Problemy Ekorozwoju”, Vol. 9, no. 1, s. 107-117.
- Bernat S. (2015), *Krajobraz a turystyka na przykładzie Nadwięprzańskiego Parku Krajobrazowego*, „Studia i Materiały CEPL w Rogowie”, 17, 45/4, s. 23-29.
- Bernat S. (2015), *Dźwięk w krajobrazie. Podejście geograficzne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015.
- Bernat S. (2016), *Uzdrowiska – „wyspami ciszy” w krajobrazie Polski?*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”, nr 33/2016, s. 79-93.
- Bohatkiewicz J. (2005), *Wytyczne wykonywania pomiarów hałasu przy drogach krajowych prowadzonych w trakcie generalnego pomiaru ruchu*. Biuro Ekspertyz i Projektów Budownictwa Komunikacyjnego „EK-KOM” Sp. Z oo. Dostępny w Internecie: <http://www.gddkia.gov.pl>.
- Branden C. (2012), *Acoustic tourism – an emerging industry, The Global Composition. Sound, Media and the Environment*, Darmstadt-Dieburg, [www.blackiesound.com](http://www.blackiesound.com).
- Brassley P. (1998), *On the unrecognized significance of the ephemeral landscape*, „Landscape Research”, Vol. 23, s. 119-132.



- Brossard Th., Wieber J.C., Joly D. (1998), *Analyse visuelle systematique des paysages de cours d'eau par deux approches complementaires*, "Revue de geographie de Lyon", Vol. 73, no. 4, s. 299-308.
- Bucur, V. (2006), *Urban Forest Acoustics*, Springer, Berlin.
- Cohen P., Potchter O., Schnell J. (2014), *The impact of an urban park on air pollution and noise levels in the Mediterranean city of Tel-Aviv, Israel*, "Environmental Pollution", Vol. 195, s. 73-83.
- Cieszkowski M., Luboński P. (2004). *Gorce – przewodnik dla prawdziwego turysty*, Pruszków, Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, ISBN 83-89188-19-8, s. 1-352.
- Cox T. (2014), *The Sound Book: The Science of the Sonic Wonders of the World*, ISBN 10: 0393239799, W.W. Norton & Company.
- Doygun H., Gurun D.K. (2007), *Analysing and mapping spatial and temporal dynamics of urban traffic noise pollution: a case study in Kahramaras Turkey*, "Environmental Monitoring and Assessment", Vol. 142, Issue 1-3, s. 65-72.
- Dreger S., Meyer N., Fromme H., Bolte G. (2015), *Environmental noise and incident mental health problems: A prospective cohort study among school children in Germany*. Environmental Research, Vol. 143, part A, s. 49-54.
- Fang, C.F., Ling, D.L. (2003), *Investigation of the noise reduction provided by tree belts*, "Landscape and Urban Planning", Vol. 63, s. 187-195.
- Fang, C.F., Ling, D.L. (2005), *Guidance for noise reduction provided by tree belts*, "Landscape and Urban Planning". Vol. 71, s. 29-34.
- Farina A. (2013), *Soundscape ecology. Principles, Patterns, Methods and Applications*. Springer, ISBN 978-94-007-7374-5, DOI 10.1007/978-94-007-7374-5.
- Fortin D., Boyce M., Merrill E., Fryxell J. (2004), *The costs of vigilance in large mammalian herbivores*, "Oikos", Vol. 107, s. 172-180.
- Gacek D. (2012), *Beskid Wyspowy – przewodnik*, Oficyna Wyd. Rewasz, Pruszków, s. 1-368.
- Goodvin S., Shriver G. (2011), *Effects of traffic noise on occupancy patterns of forest birds*, "Conservation Biology", Vol. 25(2), s. 406-411.
- Habart T. (1999), *Zieleń jako element ekranujący*, Infrastruktura Telekomunikacji i Akustyki Politechniki Wrocławskiej.
- Halfwerk W., Holleman L.J.M., Lessells C.M., Slabbekoorn H. (2010), *Negative impact of traffic noise on avian reproductive success*, "Journal of Applied Ecology", Vol. 48, s. 210-219.
- Hernik J. (2008), *Potrzeba uwzględnienia walorów krajobrazu kulturowego w zarządzaniu gminą wiejską*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego” PTG, nr 10, s. 61-68.
- Herzfeld M. (2002), *Antropologia. Praktykowanie teorii w kulturze i społeczeństwie* (przeł.) M. M. Piechaczek, Wydawnictwo UJ, Kraków.

- Huang L.J., Kang J. (2015), *The sound environment and soundscape preservation in historic city centers – the case study of Lhasa*, “Environment and planning B-Planning & Design”, Vol. 42, s. 652-674.
- Huebel K.J. (2012), *Assessing the impacts of Heli-skiing on the behaviour and spatial distribution of mountain caribou (Rangifer Tarandus Caribou)*, A thesis Master of Science in Environmental Science Thompson Rivers University.
- Kancelaria Senatu (2012), *Zagrożenie hałasem. Wybrane zagadnienia*, Opracowanie tematyczne OT-612, Biuro Analiz i Dokumentacji. Zespół Analiz i Opracowań Tematycznych, Warszawa, s. 1-25.
- Khawaiwal R., Singh T., Tripathy J.P., Mor S., Munjal S., Petro B., Panda N. (2016), *Assessment of noise pollution in and around a sensitive zone in North India and its non-auditory impacts*, “Science of The Total Environment”, Vol. 566-567, s. 981-987.
- King R.P., Davis J.R. (2003), *Community noise: Health effects and management*, “International Journal of Hygiene and Environmental Health”, Vol. 206, s.123-131.
- Kondracki J. (2002), *Geografia Regionalna Polski*, PWN, Warszawa.
- Kowalczyk A. (1992), *Metodologia i metodyka badań percepcji krajobrazu z punktu widzenia potrzeb turystyczno-wypoczynkowych*, [w:] *Metody oceny środowiska przyrodniczego, Gea 2*, Wydawnictwo Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa – Płock – Murzynowo.
- Kowalczyk A. (2008), *Preferencje dźwięków w krajobrazie*, [w:] *Dźwięk w krajobrazie jako przedmiot badań interdyscyplinarnych*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”, T. XI, s. 36-43.
- Krause B.L. (2002), *Wild soundscape in the national parks: an educational program guide to listening and recording*, National Park Service.
- Kulczyk S. (2014), *Atrakcyjność turystyczna krajobrazu – przykłady podejścia systemowego*, „Turystyka Kulturowa”, nr 4, s. 6-15.
- Lam, K.C., Ng, S.L., Hui, W.C., Chan, P.K. (2005), *Environmental quality of urban parks and open spaces in Hong Kong*, “Environmental Monitoring and Assessment”, Vol. 111, s. 55-73.
- Lebiedowska B. (2009), *Silence as a competitive tourist product*. “Polish Journal of Sport and Tourism”, Vol. 16, s. 176-183.
- Lewandowski W., Szumacher I. (2008), *Dźwięk jako walor krajobrazu*, [w:] *Dźwięk w krajobrazie jako przedmiot badań interdyscyplinarnych*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”, T. XI, s. 54-62.
- Liu J., Kang J., Luo T., Behm H., Coppack T. (2013), *Spatiotemporal variability of soundscape in a multiple functional urban area*, “Landscape and Urban Planning”, 115(2013), s. 1-9.
- Lynch E., Joyce D., Fristrup K. (2011), *An assessment of noise audibility and sound levels in U.S. National Parks*, “Landscape Ecology” (2011), Vol. 26, s. 1297-1309.

- Majewski J. (2010), *Wiejskość jako rdzeń produktu turystycznego – użyteczność podejść geograficznego i ekonomicznego*, „Acta Sci. Polonorum, Oeconomia”, 9(4), s. 287-294.
- Malec M., Klatka S., Kruk E., Ryczek M. (2017), *Porównanie krajobrazów dźwiękowych wsi tradycyjnej i podmiejskiej*, Woda – Środowisko – Obszary Wiejskie, T. 17., z. 3(59), s. 71-84.
- Malec M., Klatka S., Kruk E., Ryczek M. (2017), *Próba oceny wpływu roślinności na kształtowanie krajobrazu dźwiękowego na przykładzie dwóch parków miejskich Krakowa*, „Acta Scientiarum Polonorum. Formatio Circumiectus”, Vol. 16(2), s. 167-178.
- Maleki K., Hosseini S.M. (2011), *Investigation of the effects of leaves, branches and canopies of trees on noise pollution reduction*, “Annals of Environmental Science”, Vol. 5, s. 13-21.
- Masayuki S.M., Yamaura Y., Francis C.D., Nakamura F. (2016), *Traffic noise reduces foraging efficiency in wild owls*, “Scientific Reports”, Vol. 6.
- Mason J.T., McClure C.J.W., Barber J.R. (2016), *Anthropogenic noise impairs owl hunting behavior*, “Biological Conservation”, Vol. 199, s. 29-32.
- Matsinos Y., Mazaris A., Papadimitriou A., Mniestris G., Maioglou D. (2008), *Spatio – temporal variability in human and natural sounds in a rural landscape*, “Landscape Ecology”, Vol. 23(8), s. 945-959.
- Matuszczyk A. (1986), *Beskid Wyspowy. Część wschodnia*, Wyd. PTTK „Kraj”, Kraków, s. 1-80.
- Merchan C.I., Diaz-Balteiro L., Solino M. (2014), *Noise pollution in national parks: Soundscape and economic valuation*. “Landscape and Urban Planning”, Vol. 123, s. 1-9.
- NIK (2013), *Informacja o wynikach kontroli „Ochrona mieszkańców dużych miast przed hałasem”*, LBI-4101-11-00/2013. Nr ewid. 23/2014/P/13//134/LBI.
- Ongel A., Sezgin F. (2016), *Assessing the effects of noise abatement measures on health risks: A case study in Istanbul*, “Environmental Impact Assessment Review”, Vol. 56, s. 180-187.
- Owens J., Stec C., O’Hatnick A. (2012), *The effects of extended exposure to traffic noise on parid social and risk-taking behaviour*, “Behavioral Processes”, Vol. 91, s. 61-69.
- Papafotiou, M., Chronopoulos, J., Tsiotsios, A., Mouzakis, K., Balotis, G. (2004), *The impact of traffic noise control in an urban park*, “Acta Horticulturae”, Vol. 643, s. 277-279.
- Pathak, V., Tripathi, B.D., Mishra, V.K. (2011), *Evaluation of anticipated performance index of some tree species for green belt development to mitigate traffic generated noise*, “Urban Forestry & Urban Greening”, Vol. 10, s. 61-66.
- Pawłowska K. (2000), *Percepcja krajobrazu kulturowego – raport z badań*, [w:] P. Wolski, red., *III Forum Architektury Krajobrazu w Polsce*, Zakład Studiów Krajobrazowych SGGW, Warszawa, s. 51-59.

- Piechota S. (2006), *Percepcja krajobrazu rekreacyjnego Pszczewskiego Parku Krajobrazowego*, Bogucki Wyd. Naukowe, Poznań, s. 1-104.
- Pietrzak M., Miedzińska J., Styperek J. (1999), „Rzeczywista” atrakcyjność wizualna krajobrazu szlaków turystycznych (na przykładzie szlaku im. Cyryla Ratajskiego w Wielkopolskim Parku Narodowym), „Problemy Ekologii Krajobrazu”, nr 5, s. 113-121.
- Polak M., Wiącek J., Kucharczyk M., Orzechowski R. (2013), *The effect of road traffic on a breeding community of woodland birds*, “European Journal of Forest Research”, Vol. 132, s. 931-941.
- Raimbault M., Dubois D. (2005), *Urban soundscape experience and knowledge*, “Cities”, Vol. 22, Issue 5, s. 339-350.
- Reijnen R., Foppen R. (1995), *The effect of car traffic on breeding bird population in woodland*, “Journal of Applied Ecology”, Vol. 32, s. 481-491.
- Richling A. (2012), *Główne kierunki badań nad krajobrazem*, „Problemy Ekologii Krajobrazu”, XXXIII, s. 9-15.
- Rogowski M. (2016), *Multisensoryczność krajobrazu jako inspiracje w kreowaniu produktu turystycznego*, „Turyzm”, Vol. 26/2, s. 23-32.
- Rypiński M. (2013), *Dźwięk jako element produktu turystycznego na wybranych przykładach*, „Turystyka Kulturowa”, nr 8/2013, s. 24-37.
- Schafer R.M. (1982), *Muzyka środowiska*, tłum. D. Gwizdalanka, „Res Facta”, Vol. 9, s. 289-315.
- Schafer R.M. (1977), *The Tuning of the World*, Knopf, New York.
- Schulter-Fortkamp B. (2002), *The Meaning of Annoyance in Relation to the Quality of Acoustic Environments*, “Noise Health”, Vol. 4(15), s. 13-18.
- Schomer P.D. (2003), *Does the soundscape concept have real utility*, “Internoise”, s. 2825-2826.
- Semczuk M. (2012), *Ruch turystyczny w Gorczański Parku Narodowym*, „Ochrona Beskidów Zachodnich”, nr 4, s. 98-100.
- Southworth M. (1969), *The sonic environment of cities*, “Environment and Behaviour”, Vol. 1, s. 49-70.
- Simpson K. (1987), *The effects of snowmobiling on winter range use by mountain caribou*, B.C. Ministry of Environmental.
- Simpson K., Terry E. (2000), *Impacts of Backcountry Recreation Activities on Mountain Caribou*, Ministry of Environment, Lands and Parks.
- Strumidło Z. (2015), *Ile kosztuje cisza?*, „Audiosfera. Koncepcje – Badania – Praktyki”, nr 1/2015, ISSN 2450-4467, s. 52-61.
- Szumacher I., Jackowiak K., Konopski M. (2008), *Dźwięk w parkach miejskich*, [w:] *Dźwięk w krajobrazie jako przedmiot badań interdyscyplinarnych*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”, T. XI, s. 211-219.
- Wiącek J., Polak M., Kucharczyk M., Zgorzałek S. (2014), *Wpływ hałasu drogowego na ptaki*, „Budownictwo i Architektura”, nr 13(1), s. 75-86.
- Wieber J.C. (1981), *Etude du paysage et (ou) analyse ecologique*, “Travaux de l’Institut de Geographie de Remis”, Vol. 45/46, s. 13-23.

Quinn J., Whittingham M., Butler S., Cresswell W. (2006), *Noise, predation risk compensation and vigilance in the Chaffinch *Fringilla coelebs**, "Journal of Avian Biology", Vol. 37, s. 601-608.

## Netografia

www.gorczanskipark.pl (10.05.2018)  
http://www.sonicwonders.org (11.05.2018)  
www.odkryjbeskidwyspowy.pl (11.05.2018).

## IN SEARCH OF SILENCE – SOUND AS A TOURIST VALUE OF MOUNTAIN HIKING TRAILS

DOI: 10.5604/01.3001.0013.2646

### Abstract

**Purpose.** The aim of this work was to assess the sound landscape of two popular mountain trails located in often visited mountain regions – Gorce (the route to Turbacz) and the Beskid Wyspowy (the route to Luboń Wielki). The work focuses on relations between tourists and the soundscape. More and more often, searching for resting places, tourists choose quiet and peaceful places. On the one hand, they allow for relaxation and regeneration, while on the other, they allow for acquainting and understanding the surrounding nature better. Silence in terms of the ability to hear the most subtle sounds of nature, should be promoted as the basic tourist value of a given place. One cannot forget about the characteristic sounds of cultural origin that determine the spirit of a place.

**Methods.** The usefulness of mountainous regions to create quiet and peaceful places suitable for rest and to promote these places as a tourist value was assessed. On the other hand, research has highlighted the impact of excessive tourism pressure on landscape and nature. During the research, the sound level and the inventory of characteristic sounds were measured.

**Findings.** In the analysed period, both routes were characterised by high naturalness – the sounds of natural origin prevailed. The pressure caused by tourism was not very visible, as could be seen in the high activity of birds and small mammals, and in the possibility of hearing the subtle sounds of nature. In spring, on weekdays, such areas can be good places for rest and relaxation for residents of large urban agglomerations. However, the seasonality of tourist traffic also affects changes in the sound sphere of these places.

**Research and conclusions limitations.** The research concerns only one season of the year (late spring) and weekdays. It is necessary to carry out this type of research at different times of the year and at the weekend to show the variability of this parameter in time and space.

**Practical implications.** Research indicates noise hazards resulting from tourist traffic on the trails, but contrarily, it indicates the possibilities of using the sound landscape to promote tourist areas of the Polish mountains.

**Originality.** In the literature on tourism and anthropopressure, there are relatively few reports regarding the acoustic sphere of mountain tourist areas and mutual relations between the sound landscape and terrain users.

**Type of paper.** An article presenting the results of empirical research.

**Keywords:** silence, noise, soundscape, mountain tourism, recreation, mountain trails.

DOI: 10.5604/01.3001.0013.2647

# INTERPRETACJA PRZEDSTAWIENÍ SYMBOLICZNYCH JAKO METODA PERSONALIZACJI NARRACJI PRZEWODNICKIEJ (na przykładzie analizy symboli zoomorficznych w wybranych godłach kamienic krakowskich)

*Karolina Janeczko\**

## Abstrakt

**Cel.** Identyfikacja autorskiej interpretacji przedstawień symbolicznych o charakterze zoomorficznym, jako rozwojowej i atrakcyjnej metody wzbogacenia interpretacji dziedzictwa historycznego w pracy przewodnika miejskiego oraz samodzielne konstruowanie tematycznych tras zwiedzania dla różnych grup odbiorców.

**Metoda.** Analiza historyczno-kulturowa funkcji i istoty wybranych, pojemnych znaczeniowo symboli w charakterze naukowej interpretacji semiologicznej i pragmatycznego wzorca.

**Wyniki.** Przeprowadzone analizy wykazały bogatą znaczeniową „pojemność” oraz związaną z tym atrakcyjność zoomorficznych przedstawień symbolicznych w architekturze starego Krakowa dla potrzeb przewodnictwa miejskiego.

**Ograniczenia badań i wnioski.** Ze względu na ograniczenia o charakterze logistycznym, analiza dotyczy centrum starego Krakowa, z nielicznymi odniesieniami do szczególnie interesujących przedstawień poza centrum miasta.

**Implikacje praktyczne.** Przedstawiona w pracy autorska koncepcja interpretacji symbolicznej dziedzictwa może znaleźć praktyczne zastosowanie jako „konkurencyjna rynkowo” forma personalizacji narracji przewodnickiej. Ważne jest też to, że można ją z powodzeniem zastosować w pracy ze zwiedzającymi w każdym wieku.

**Oryginalność.** Artykuł łączy analizę historyczną, artystyczną oraz aspekty praktyczne i metodyczne. Przedstawione w pracy propozycje mogą stanowić interesujące przykłady do wykorzystania, zwłaszcza dla początkujących przewodników miejskich.

**Rodzaj pracy.** Artykuł o charakterze przeglądowo-dydaktycznym, prezentujący autorskie metody narracji przewodnickiej w ujęciu praktycznym.

**Słowa kluczowe:** Kraków, interpretacja dziedzictwa, symbolika, przedstawienia zoomorficzne, narracja przewodnicka, semiologia kultury.

---

\* Mgr; Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie; e-mail: ctacarola@yahoo.it.

## Wprowadzenie

Sztuka budowania narracji przewodnickiej oraz towarzysząca jej niezmienne problematyka interpretacji należą do tematów coraz częściej poruszanych podczas rozważań kwestii jakości usług przewodnickich, choć przeważnie uwagę naszą skupiamy wciąż na zdolnościach komunikacyjnych przewodnika i na jego przygotowaniu merytorycznym. Warto zatem zwrócić uwagę na fakt, że to właśnie autorska, indywidualna i dopasowana do charakteru słuchaczy, wieku, możliwości intelektualnych odbiorcy narracja przewodnicka jest czynnikiem mocno warunkującym sukces oprowadzania oraz stopień przyswojenia przez turystów przekazywanych przez przewodnika wiadomości. W dobie ciągłej modernizacji rynku turystycznego i wynikających z niej coraz wyższych wymagań zwiedzających względem przewodników miejskich, muzealnych itp. wskazane jest zatem podjęcie starań ukierunkowanych na spersonalizowanie narracji turystycznej, tak aby uczynić ją niepowtarzalną, nieszablonową, a przez to konkurencyjną i atrakcyjną dla odbiorcy.

Jedną z łatwo dostępnych i niewymagających znacznych inwestycji metod indywidualnego kształtowania narracji przewodnickiej jest interpretacja dziedzictwa kulturowego (w rozumieniu Konwencji UNESCO o Ochronie Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego [UNESCO 1972; Nowacki 2005, s. 68]) przedstawianego podczas oprowadzania. Jej istotnym uzupełnieniem może być np. autorska prezentacja i analiza wyobrażeń symbolicznych, szeroko rozpowszechnionych w architekturze i sztuce miast historycznych. Źródłem tego rodzaju przedstawień mogą być dekoracje architektoniczne fasad i godła kamienic historycznego centrum Krakowa oraz występujące na nich wyobrażenia antropomorficzne, zoomorficzne czy florystyczne, wykonane w różnych epokach, świadczące o żywym zainteresowaniu mieszkańców miasta symboliką i jej interpretowaniem. Przedstawienia te oferują przewodnikom miejskim niezwykle bogate możliwości wyboru konkretnych przykładów, pozwalając jednocześnie na stworzenie i przedstawienie zwiedzającym indywidualnie zaprojektowanego szlaku historyczno-kulturowego.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie historii, ewolucji oraz interpretacji znaczeń kilku wybranych, architektonicznych przedstawień symbolicznych w sposób umożliwiający zastosowanie proponowanych rozwiązań do urozmaicenia i spersonalizowania tradycyjnej narracji przewodnickiej. Ze względu na imponującą pojemność znaczeniową, bogate tło historyczne i indywidualny charakter omawiane przykłady dotyczyć będą symboli zoomorficznych obecnych jedynie w przestrzeni miejskiej centrum Krakowa. Kończąc słowo wstępne należy zaznaczyć, że problematyka interpretacji symboli obecnych w godłach (także zoomorficznych) kamienic starego Krakowa nie jest zagadnieniem nowym. Literatura przedmiotu oferuje co

najmniej kilka ważnych opracowań dotyczących tej tematyki, które zazwyczaj ograniczają się jednak do danej epoki czy tendencji w sztuce [Makowska 2005, s. 6-14] lub też funkcji pełnionej przez dane godła [Rajchel 2014, s. 156-162], czego przykładem może być dostępny w Internecie przewodnik opisujący modernistyczne godła architektoniczne pt. *Krakowski Szlak Modernizmu* [<http://szlakmodernizmu.pl/szlak/baza-obiektow/godla-modernistycznych-kamienic:-1933> (22.12.2018)]. Zaprezentowana w dalszej części pracy koncepcja prezentuje natomiast interpretacje symboliczne w nowatorskim ujęciu pewnego wzorca zastosowania praktycznego, przydatnego w pracy przewodników miejskich, co stanowi o odrębności punktu widzenia i pragmatycznego przeznaczenia niniejszego tekstu.

### **Istota symbolu – czym jest symbol i na jakiej podstawie możemy go interpretować?**

Przyjmując wyzwanie wprowadzenia zwiedzających w świat interpretacji symboli jako dziedzictwa kulturowego, warto wcześniej pokrótce wyjaśnić istotę oraz zasady funkcjonowania symbolu po to, by każdy z uczestników czuł się podczas zwiedzania swobodnie i komfortowo. Takie podejście wynika z samej definicji interpretacji, której celem staje się „pomoc w zrozumieniu sensu miejsca, znaczenia historii i środowiska, wyrobienie wśród zwiedzających wrażliwości na otoczenie, (...) wzbogacenie doświadczeń, (...) pomoc zwiedzającym w zrozumieniu historii, przeniesienie się w dawne czasy” [Nowacki 2005, s. 68]. Podstawowym zadaniem przewodnika staje się wówczas adekwatne do wieku i wiedzy zwiedzających opisanie istoty symbolu, jego sensu i znaczenia w kulturze, tak aby narracja mogła być bez przeszkód i w sposób zrozumiały dla odbiorcy kontynuowana.

Warto przypomnieć, że ze względu na swą pojemność i bogactwo znaczeń symbole na dobre zagościły w ludzkiej świadomości, w naszym sposobie rozumienia świata i odnajdywania jego nie zawsze jasnych treści. Pomagają one wyrazić czytelnie (choć bez słów) to, co niewymierne i ukryte, będąc uosobieniem naszych lęków, pragnień, wierzeń, a ze względu na fakt, że ich korzenie dotyczą najgłębszej ludzkiej przeszłości i tradycji, łatwo przemawiają do każdego, kto ma odwagę podjąć próbę ich odczytania. Do najstarszych symboli, obok prastarych, prostych figur geometrycznych, należą także barwy, różne części ludzkiego ciała, rośliny i zwierzęta. Czyli to wszystko, z czym człowiek stykał się bezpośrednio już w najdawniejszych czasach i co pomagało mu opisać rzeczywistość oraz własne emocje, zanim jeszcze powstało pismo. Pierwotny, nierozzerwalny związek człowieka z naturą wpłynął i nadal wpływa na kształtowanie symboli, które obserwujemy w każdej epoce, a współcześnie większość z nich możemy już prawidłowo odczytać. Mimo że upływający czas i zmiany cywilizacyj-



no-kulturowe zachodzące w bezpośrednim otoczeniu człowieka utrudniają odczytywanie ukrytych w miejskich godłach symboli (zwłaszcza tych bezpośrednio wywodzących się ze świata zwierzęcego), nie jesteśmy jednak pozbawieni wielowiekowego, ludzkiego doświadczenia, na którym opiera się przecież istota każdego symbolu, a które stanowi zarazem podstawę każdej interpretacji. Doświadczenie to przyswajamy na każdym poziomie edukacji, w mniej lub bardziej zaawansowany sposób i na tej podstawie możemy bez przeszkód budować własne techniki interpretacji dziedzictwa kulturowego, które poznajemy m.in. podczas tradycyjnego zwiedzania z przewodnikiem.

Takie przedstawienie zagadnienia, czyli osadzenie istnienia i funkcjonowania symboli w świadomości zbiorowej przedstawicieli każdej epoki i zapewnienie o zdolności do ich interpretacji, stanowi z pewnością zachętę do aktywnego uczestnictwa zwiedzających w narracji przewodnika, nadając jej jednocześnie cechy otwartego, autorskiego warsztatu. Jest to zgodne z teorią F. Tildena, wyrażoną w dziele *Interpreting Our Heritage* [Nowacki, 2005, s. 69], wg której „interpretacja dziedzictwa będzie nieefektywna, jeśli nie będzie odwoływała się do czegoś, czego odbiorca już doświadczył (...) i co jest mu znane” [von Rohrscheidt 2014, s. 31].

W dalszej części artykułu przedstawiono przykłady wielopoziomowej interpretacji kilku wybranych symboli zoomorficznych obecnych na fasadach krakowskich kamienic oraz propozycje jej wykorzystania w pracy ze zwiedzającymi. W pracy przewodnickiej należy przestrzegać kilku podstawowych zasad, warunkujących pozytywny rezultat proponowanej narracji przewodnickiej, które w ogólnym ujęciu sprowadzają się do techniki „od ogółu do szczegółu” [von Rohrscheidt 2014, s. 381]:

- a) identyfikacja obiektu oraz dostarczenie zwiedzającym merytorycznie poprawnej, lecz zwięzłej informacji historycznej na jego temat (sprecyzowanie epoki historycznej, pochodzenia, przeznaczenia obiektu, stylu architektonicznego itp.);
- b) poszerzenie narracji poprzez dodanie dalszych elementów kontekstu, jak np.:
  - przedstawienie tradycyjnej (tzn. powszechnie przyjętej) interpretacji symbolu obecnego w danym godle w sposób interesujący i zrozumiały, z odwołaniem do doświadczenia odbiorcy
  - omówienie pokrewnych przykładów przedstawień symbolicznych, prawdopodobnie znanych uczestnikom zwiedzania (obecnych w dziełach literatury, sztuki lokalnej lub światowej, tradycji kultury) przy aktywnym ich udziale (np. w formie pytań otwartych, zgadywanki, gry, minikonkursu z drobnymi nagrodami itp.) – na tym etapie bardzo dobrze sprawdzają się pomoce wizualne: powiększone zdjęcia, reprodukcje, tablice, w miarę możliwości także materiały dźwiękowe itp.;

- c) krótkie podsumowanie przedstawionych informacji i wnioski sformułowane z udziałem zwiedzających.

Zaprezentowany powyżej praktyczny schemat narracyjny pozwoli zwiedzającym na łatwiejsze zrozumienie nie tylko podstawowych elementów przekazu przewodnickiego (kontekst historyczny), lecz również przyswojenie przy okazji informacji z innych dziedzin, pozwalających na dokonanie głębszej analizy danego elementu, w tym przypadku godła (interpretacja estetyczna, symboliczna, kulturowa).

### **Przykłady autorskiej narracji przewodnickiej z wykorzystaniem elementów interpretacji symbolicznej**

#### ***Przykład 1. Kamienica przy ul. Grodzkiej 32 – godło „Podelwie” Rozbudowana interpretacja popularnego symbolu lwa jako urozmaicenie standardowej narracji historycznej dla wszystkich grup wiekowych***

Dom ten, stanowiący fragment krakowskiej Drogi Królewskiej (Via Regia), przed wiekami własność niezwykle wpływowej mieszczańskiej rodziny Bonerów, ozdobiony jest najstarszym (bo XIV-wiecznym) zachowanym w Krakowie godłem, zwanym niekiedy „Podelwie”. Nazwę łatwo rozszyfrować, bowiem na fasadzie kamienicy widnieje płaskorzeźbiony, dostojny lew, pochylający okolony złocistą grzywą łeb w kierunku słabo widocznych, niestety, z poziomu ulicy lwiątek (ryc. 1).



**Ryc. 1.** Godło „Podelwie” z ul. Grodzkiej 32 (fotografia autorska)

**Fig. 1.** The emblem of a lion from 32 Grodzka Street (author's photo)

Wyobrażenie lwa, króla zwierząt, szeroko rozpowszechnione w wielu kulturach świata, budzi także dzisiaj symboliczne skojarzenia. Lew utożsamiany jest z przede wszystkim z siłą fizyczną, królewskością, nieugiętym charakterem, lecz także mocą boską, kosmiczną energią, witalnością, słońcem i odwagą. Uskrzydłony lew towarzyszy w ikonografii chrześcijańskiej św. Markowi Ewangelista (ryc. 2), w judaizmie zaś lwy symbolizują szlachetne pokolenie Judy i pilnują w synagogach świętych zwojów Tory.



**Ryc. 2.** Lew na fasadzie domu przy ul. Sławkowskiej 24 (fotografia autorska)

**Fig. 2.** A lion on the house facade at 24 Sławkowska Street (author's photo)

Siła i czujność lwa uczyniły z niego również alegorię straży, ochrony przed wszelkim złem i nieszczęściem, uosobienie męstwa i pewności siebie, trzymającej pod opieką tarcze herbowe wielu znamienitych rodów. Jako piąty z dwunastu znaków zodiaku, lew to również symbol solarny, kojarzony – zapewne także ze względu na złote umaszczenie – z żywiołem ognia, światłem zwyciężającym ciemność, a w konsekwencji – także ze zmartwychwstaniem. Według legendy, to właśnie tchnienie lwa-ojca, trzeciego dnia po narodzinach młodych pobudza do życia lwiątko, które rodzą się martwe, i tylko dzięki życiodajnej energii swego potężnego opiekuna mogą dalej się rozwijać i rosnąć [Impelluso 2006, s. 213]. Lwy towarzyszyły wedle tradycji frygijskiej bogini płodności i strażniczce zmarłych Kybele, bliskowschodniej Isztar, patronce miłości i wojny oraz rzymskiej Weście, opiekunce domowego ogniska. Możliwe więc, że moi właściciele domu „Pod Lwem” także zdecydowali się powierzyć opiece lwa bramę swej kamienicy, podkreślając tym samym własną wysoką pozycję społeczną, silne związki z dworem kró-

lewskim Jagiellonów, niezależność finansową i siłę więzów rodzinnych. Lew ochraniający dom miał zapewne sprowadzić na jego mieszkańców pomyślność, oddalić choroby, wnieść ład i pokój tak do ich ziemskiej egzystencji, jak i do przyszłego życia wiecznego.

Pomimo względnie nieskomplikowanej i łatwej do interpretacji symboliki lwa, należy jednak pamiętać o istniejących mniej ewidentnych interpretacjach tego wyobrażenia. Lew symbolizuje bowiem także niemal przyśłowiową wdzięczność [Kopaliński 2017, s. 193] – w dowód wdzięczności za usunięcie ciernia ze zranionej łapy, budzący powszechny postrach lew służył niczym pies św. Hieronimowi. Wspominany w tekstach hagiograficznych, jako stworzenie, które wykopało łapą grób św. Pawła – pierwszego Pustelnika, lew sam stał się symbolem odosobnienia, refleksji, ascetycznego życia.

Rozważając chrześcijański aspekt symboliki lwa, warto również wspomnieć o interesującej średniowiecznej tradycji umieszczania wizerunków lwów na kościelnych chrzcielnicach [Lurker 2011, s. 419]. Ponieważ sakrament chrztu był i jest dla chrześcijan momentem przeniesienia z ciemności grzechu pierwotnego do światła Chrystusa, obecność lwów na chrzcielnicach można odczytywać podobnie – tzn., że stają się one strażnikami tegoż przejścia na granicy dwóch światów, symbolizując zarówno otchłani („pasczę lwa”), jak i uświęcającą moc wody chrzcielnej. Lew łączy zatem w sobie potęgę ognia i wody, jest strażnikiem bramy niebieskiej i przejścia do prawdziwego życia.

Pamiętając o ambiwalentnej naturze symboli, trzeba pochylić się też nad negatywną wymową wizerunku lwa. Potężny król zwierząt kojarzony jest bowiem jednocześnie z dzikością, drapieżnością, niepohamowaną zemstą. W pradawnym kulcie indyjskiego boga Mitry lew symbolizuje niszczące, niepowstrzymane działanie czasu, a w mitologii greckiej to właśnie olbrzymi lew pustoszył okolice Nemei i dopiero niezwykła odwaga Heraklesa uwolniła mieszkańców od jego destrukcyjnej obecności. Znamienne jest jednak, że ze skóry owego potwornego lwa Herakles uczynił sobie niewiarygodnie wytrzymały pancerz, obracając niejako złą sławę zwierzęcia w swój sukces.

Czy sam autor godła „Podelwie”, jego fundator oraz mieszkańcy domu przy ul. Grodzkiej 32 znali już w XIV stuleciu wszelkie konotacje, odczytania i interpretacje, które towarzyszą dzisiaj naszym rozważaniom? Możliwe, że większość z nich znali i prawdopodobne jest, że na swego opiekuna świadomie wybrali właśnie tego pochylającego się nad młodymi lwa, którego troska o potomstwo w niczym nie ujmuje mu siły ani groźnej, milczącej potęgi. Przecież zgodnie z proponowaną przez E. Firleta teorią „zaklęte w rzeźbie zwierzę zostawało w ten sposób ujarzmione, jego wyobrażenie nabierało znaczenia magicznego, apotropaicznego, czyli mającego zdolność odwracania nieszczęść” [Firlet 1996, s. 1-146]. Kamienny lew był więc zapewne nikim innym, jak właśnie strażnikiem dobrobytu i pomyślności mieszkańców.

### *Praktyczne zastosowanie interpretacji*

Tak sformułowana bogata interpretacja jednego z najcenniejszych architektonicznych godeł krakowskich jest jedynie prezentacją możliwości, jakie omawiany symbol pozostawia do dyspozycji przewodnika. Oczywiście kwestią jest zatem wybór przedstawianych aspektów interpretacji, jakiego każdorazowo dokonuje przewodnik w zależności od stopnia zainteresowania i zaawansowania wiedzy zwiedzających, a także dostępnego czasu zwiedzania. Mocno rozwinięty komentarz przewodnika skłania ponadto do wyjaśnienia odbiorcom, dlaczego akurat ten symbol jest tak ciekawy, że poświęcamy mu aż tak wiele czasu. Można w związku z tym zaznaczyć od razu we wstępie, że symbolika lwa jest wyjątkowo mocno rozbudowana i rozposzechniona, toteż narrację można kształtować w sposób niezwykle zróż-



**Ryc. 3.** Tygrys w godle domu na rogu ul. Sławkowskiej i ul. Szczepańskiej w Krakowie (fotografia autorska)

**Fig. 3.** The emblem of a tiger on the house on the corner of Szczepańska Street and Sławkowska Street in Kraków (author's photo)

nicowany, traktując omawiany symbol również jako punkt wyjścia do innych, powiązanych z nim rozważań (symbolika zwierząt w mitologiach świata, motyw symboliczny lwa w tekstach hagiograficznych, symbolika lwa w etosie władcy itp.). Będzie to dobre uzasadnienie dokonanego przez przewodnika wyboru: grupa pielgrzymkowa z pewnością chętnie zainteresuje się wątkiem hagiograficznym, grupa młodzieżowa zwróci uwagę na wątki legendarne i mitologiczne, a pomysłem interesującym przewodników grup dziecięcych może być wykorzystanie symbolu lwa do rozpoczęcia prostego spaceru historycznego, połączonego np. ze „szlakiem zwierząt egzotycznych” (lub bardziej ogólnie: przedstawień egzotycznych) w architekturze centrum Krakowa; należałoby wtedy uwzględnić m.in. pobliski dom „Pod Elefanty” z godłem przedstawiającym słonia i nosorożca (ryc. 5 i 6), aptekę „Pod Złotym Tygrysem” (ryc. 3) oraz np. bu-



**Ryc. 4.** Złoty słoń na fasadzie domu na rogu ul. Grodzkiej i pl. Wszystkich Świętych (fotografia autorska)

**Fig. 4.** A golden elephant on the house facade on the corner of Wszystkich Świętych Square and Grodzka Street (author's photo)

dynek i godło dawnej apteki „Pod Złotym Słoniem” (ryc. 4) czy kamienicę „Pod Murzyny” i jej XVI-wieczne godło o niecodziennym kształcie (ul. Floriańska 1) [Rożek 2008, s. 82].

Interpretację symbolu lwa, skupioną na jednym z ww. aspektów, można zatem zastosować do personalizacji i urozmaicenia niemal każdego rodzaju zwiedzania (standardowe historyczne, tematyczne, spacer z dziećmi itp.) w dowolnej grupie wiekowej. Na tej samej zasadzie można wybrać także inne symbole obecne w przestrzeni miejskiej Krakowa, podobnie mocno zakorzenione w zbiorowej świadomości odbiorców (np. ryba, słoń, smok itp.). Większym jednak wyzwaniem dla przewodnika będzie z pewnością przygotowanie zaawansowanej treściowo interpretacji dwóch lub kilku skojarzonych ze sobą symboli, bardziej skomplikowanych znaczeniowo i wymagających od osoby interpretującej dobrego przygotowania historyczno-kulturowego. Taką rozbudowaną opcję narracyjną przedstawia przykład 2.

***Przykład 2. Egzotyczne „Elefanty”, czyli słoń i nosorożec***

*Nietypowe zestawienie dwóch symboli zoomorficznych jako propozycja erudycyjnej interpretacji symbolicznej na trasie zwiedzania kreatywnego dla grup „odkrywców”*

Kilka kroków zaledwie od kamienicy „Podelwie”, na fasadzie sąsiedniego domu nr 38, znajdują się kolejne, realistyczne przedstawienia zwierząt, pozornie niewiele mające wspólnego ze starym Krakowem, a nawet z dawną

Europą. Kamienica powstała w pierwszej połowie XIX w. z połączenia trzech sąsiadujących domów, a na odrestaurowanej fasadzie widnieją sporych rozmiarów godła przedstawiające słonia i nosorożca (nosorożec przeniesiony został w to miejsce w drugiej poł. XIX w. z kamienicy przy ul. Grodzkiej 31), a zatem zwierzęta egzotyczne i na pozór dalekie ideowo od europejskich realiów. Skąd więc pomysł na takie przedstawienia przy krakowskiej Via Regia?

W XVII w. kamienica „Pod Elefanty” „należała do Bonifacego Cantellego, aptekarza królewskiego, który prowadził w niej aptekę »Pod Złotym Słoniem«” – czytamy w przewodniku Michała Rożka [Rożek 2008, s. 262], a naprzeciwko niej, w tzw. kamienicy Pipanowskiej (ul. Grodzka 37 – od nazwiska Jerzego Pipana, XVII-wiecznego właściciela domu) prowadzono w zasadzie od początku jej istnienia wyszynk wina, następnie zaś, w drugiej poł. XIX, w. sklep kolonialny. Jeśli weźmiemy zatem pod uwagę rodzaj działalności prowadzonej w samym domu nr 38 i w jego najbliższej okolicy, możemy pokusić się o stwierdzenie, że umieszczone w godle kamienicy zwierzęta, nieznane i egzotyczne, zupełnie trafnie oddawały charakter miejsca (mimo że zaraz obok domu 38 stał, do końca wieku XVIII, nieistniejący dziś i wchłonięty przez „Pod Elefanty” kościół św. Piotra). Słoń i nosorożec kojarzą się bowiem z dalekimi krainami, z których do wielu miast Europy przywożono znakomite wina, nieznane i kosztowne lekarstwa, nalewki o finezyjnych smakach, przyprawy korzenne, a także ozdoby i dzieła sztuki, nierzadko wykonane właśnie z cennej kości słoniowej. Słonie, nosorożce i tygrysy (obok węża Eskulapa) często pojawiały się zatem na dawnych god-



**Ryc. 5.** Godło przedstawiające słonia, ul. Grodzka 38 (fotografia autorska)

**Fig. 5.** The emblem of an elephant at 38 Grodzka Street (author's photo)

łach aptecznych (np. apteki „Pod Złotym Tygrysem”, róg ul. Sławkowskiej i ul. Szczepańskiej w Krakowie oraz „Pod Złotym Słoniem”, róg ul. Grodzkiej i pl. Wszystkich Świętych).

Słoń to jednak nie tylko symbol zaadaptowany powszechnie przez kręgi farmaceutów. Słoń to również siła – podobnie jak lew jest on bowiem zwierzęciem królewskim.

W indyjskim panteonie słońca Airavata dosiada gromowładny bóg Indra, a bóg wszelkiego początku – Ganesha, przedstawiany jest z głową słonia, którego trąba symbolizuje zdolność odróżnienia dobra od zła, a ogromne uszy są w stanie wysłuchać jednocześnie tysięcy modlitw. Słoń jest potężny (w dawnych wierzeniach indyjskich pojawiały się cztery wielkie słonie podtrzymujące oparty na żółwiu dysk ziemski), długowieczny, obdarzony wybitną pamięcią, mądrością i inteligencją, wytrzymały, odporny i cierpliwy. Warto pamiętać też, że w starożytności słonie uważane były za symbol czystości i skromności, ponieważ według ograniczonej wówczas wiedzy na temat zachowania tych zwierząt nie dochodziło między nimi do walk o samice, a w czasie długiej ciąży partnerek samce zachowywały wstrzemięźliwość płciową (ten interesujący aspekt życia słoni omawia w swym artykule dr hab. T. Kaleta: [<http://archiwum.wiz.pl/1998/98023900.asp> (22.12.2018)]. Najbardziej jednak widoczne i szeroko komentowane były zawsze rozmiary tego niezwyklego zwierzęcia. Górujący nad ziemią słoń z łatwością rozpra-



**Ryc. 6.** Kamienny nosorożec przeniesiony z fasady domu przy ul. Grodzkiej 31 (fotografia autorska)

**Fig. 6.** The stone rhinoceros moved from the house facade at 31 Grodzka Street (author's photo)



wia się bowiem z każdym wrogiem i pokonuje wszelkie przeszkody – nie bez powodu bojowe słonie Hannibala siały tak wielki postrach wśród rzymskich legionistów podczas II wojny punickiej. Dzięki swym cechom słoń symbolizuje zatem wytrwałość, dumę, zwycięstwo i długotrwałe szczęście. Mimo że utożsamia się go także z gruboskórnością, niezdarnością i nieokiełznanym, dzikim instynktem, przeważa jednak konotacja pozytywna i dlatego wizerunek słonia, zwłaszcza z uniesioną trąbą, po dziś dzień często ozdabia nasze domy, odzież i biżuterię. Aptekarz Cantelli miał więc mnóstwo konkretnych powodów, by na patrona swego sklepu obrać właśnie słonia.

Zdecydowanie mniej znanym symbolem jest na pewno ten realistycznie przedstawiony nosorożec (ryc. 6), przeniesiony na obecne miejsce w drugiej połowie XIX w. z domu przy ul. Grodzkiej 31, w którym też „niezawodnie mieściła się apteka” [Sternschuss 1899, s. 12].

Warto poświęcić mu zatem kilka zdań choćby dlatego, że zgodnie z danymi publikowanymi przez WWF (dawniej World Wildlife Fund), w obecnych czasach nosorożce są uznawane za gatunek niezwykle rzadki, poważnie zagrożony wyginięciem<sup>1</sup> i tylko nieliczni mają okazję oglądać je w naturalnym środowisku, niemal zupełnie jak w dawnym Krakowie.

Niemniej jednak pierwszy nosorożec indyjski pojawił się w Europie już w 1515 r., sprowadzony przez króla Portugalii Manuela I jako oryginalny prezent dla papieża. Niestety, podczas podróży morskiej do Rzymu statek z zamkniętym w ładowni nosorożcem zatonął, jednak przed owym niefortunnym zdarzeniem genialny niemiecki malarz Albrecht Dürer zdążył narysować (na podstawie szkicu i opisu wykonanych jeszcze na dworze króla Manuela przez pewnego przyrodnika) to egzotyczne zwierzę i tym właśnie wyobrażeniem nosorożca posługiwano się w Europie przez następne dwieście lat.

Spoglądając na niewiarygodnie realistycznego nosorożca z ul. Grodzkiej 38 dostrzegamy imponujące, postawne i mocno zbudowane zwierzę, pokryte twardym, świetnie zaznaczonym przez artystę pancerzem. Pysk nosorożca zdobi wydatny róg, a czujnie nastawione uszy zdają się łowić każdy najmniejszy szmer. Nosorożec kojarzy się głównie z niebezpieczeństwem, ślepą szarżą, walką i atakiem z ukrycia, warto jednak pamiętać, że nie zawsze to, co na pierwszy rzut oka kojarzy się negatywnie, takie też jest w rzeczywistości. Nosorożec symbolizuje bowiem również mądrość, duchowy idealizm i wewnętrzną wrażliwość, skrzętnie skrywaną pod grubym pancerzem. Sam pancerz natomiast przywodzi na myśl element naturalnej ochrony i dlatego symbol nosorożca pojawiał się często w przeszłości jako talizman chroniący domy i ich mieszkańców przed kradzieżą, chorobą rabunkiem i wszelkim nieszczęściem. W podobnym kluczu, choć dość oryginalnie, przedstawia też

---

<sup>1</sup> Prawie wszystkie gatunki nosorożca są obecnie krytycznie zagrożone wyginięciem i znajdują się na Czerwonej Liście IUCN (Światowa Unia Ochrony Przyrody) [<https://www.iucnredlist.org/species> (22.12.2018)].

symbolikę nosorożca słynny włoski reżyser Federico Fellini, który w swoim filmie *A statek płynie* (*E la nave va*, 1983) ukazuje widzom uratowanego przez bohatera z tonącego transatlantyku ... nosorożca jako symbol głębokiej, podświadomej części własnego „ja” [Ripari 2015, s. 37]. Pytany o tę niezwykłą symbolikę Fellini twierdzi, że symbol niekoniecznie musi mieć bardzo konkretne znaczenie. Zapytany ponownie, reżyser tłumaczy po prostu, że jeśli człowiek chce uniknąć katastrofy, to musi to swoje głębokie „ja” uratować, uwolnić i wydobyć na powierzchnię, bo niemal zawsze na każdym statku ludzkiego życia jest jakiś zamknięty w mroku ładowni nosorożec [Costantini 1996, s. 182-185]<sup>2</sup>.

Ciekawa jest też kwestia utożsamiania nosorożca z mitycznym, poszukiwanym zwłaszcza w średniowieczu, jednorożcem<sup>3</sup>. Jednorożec, którego schwytać mogła jedynie dziewica, symbolizuje czystość, czysty rozum, a nawet samego Chrystusa. Był on swego rodzaju świętym Graalem średniowiecznych naukowców, aptekarzy i podróżników zapuszczających się dla jego odnalezienia w dzikie ostępy dalekiej Azji i na wybrzeża Afryki. Dumniemane niezwykle właściwości lecznicze rogu jednorożca (sposzkwowany miał niezawodnie zwalczać gorączkę, bóle brzucha a nawet epilepsję) sprawiały, że chęć odnalezienia zwierzęcia była niejednokrotnie silniejsza od ówczesnej logiki. Idea ta u sceptyków budziła już wówczas słuszne wątpliwości, o czym pisał już w XIII w. włoski podróżnik Marco Polo, opisując w swym dzienniku żyjące na Jawie nosorożce i dementując tym samym wieści o odnalezieniu w tamtych stronach śladów życia „jednorożca”, do którego prawdziwy nosorożec wcale nie był podobny. Pisał wówczas:

„Żyją tam dzikie słonie i liczne jednorożce, niewiele co mniejsze od słoni. Sierść mają podobną do bawolej a nogi jak słonie. Mają róg jeden na czole bardzo wielki i czarny. Lecz mówię wam, że nie atakują rogami tym, lecz językiem: gdyż na języku mają kły bardzo długie i rażą nie rogami, lecz owymi kłami. Gdy chcą kogoś napaść, powalają go na ziemię, tratują ofiarę kolanami i rozrywają kłami. Głowę mają na kształt odyńca i zawsze noszą ją pochyloną ku ziemi; przebywają chętnie w błocie i mule. Szkaradny jest widok tego zwierzęcia. I całym nie są takie, jak my to w naszych krajach mówimy i opowiadamy, twierdząc, że dają się schwytać dziewczom” [Polo 1993, s. 353].

<sup>2</sup> W podobnym kluczu, choć dość oryginalnie, przedstawia też symbolikę nosorożca słynny włoski reżyser Federico Fellini, który w swoim filmie *A statek płynie* (*E la nave va*, 1983) ukazuje widzom uratowanego przez bohatera z tonącego transatlantyku... nosorożca jako symbol głębokiej, podświadomej części własnego „ja” [Ripari 2015, s. 37]. Pytany o tę niezwykłą symbolikę Fellini twierdzi, że symbol niekoniecznie musi mieć bardzo konkretne znaczenie. Zapytany ponownie, reżyser tłumaczy po prostu, że jeśli człowiek chce uniknąć katastrofy, to musi to swoje głębokie „ja” uratować, uwolnić i wydobyć na powierzchnię, bo niemal zawsze, na każdym statku ludzkiego życia, jest jakiś zamknięty w mroku ładowni nosorożec [Costantini 1996, s. 182-185].

<sup>3</sup> Łaciński termin *unicornus* odnajduje się łatwo w również łacińskiej nazwie nosorożca indyjskiego: *Rhinoceros unicornis* – jednorożci.

Należy zauważyć, że mimo zupełnie wiarygodnych opisów stworzonych przez Polo byli i tacy, którzy na niedługo przed powstaniem godła z ulicy Grodzkiej, a więc w końcu XVI w., wciąż jeszcze zawzięcie bronili autentyczności średniowiecznego mitu jednorożca. Nie jest to jednak aż tak zaskakujące, jeśli dodamy, iż nawet w XIX w. zastanawiano się, czy nosorożec nie jest przypadkiem jakąś odmianą jednorożca. Nawiązując zaś do leczniczych właściwości rogu jednorożca [Kowalski 2007, s. 68], warto zauważyć, że do dziś w kulturach wschodnich sproszkowany róg nosorożca jest uznawany za lekarstwo i afrodyzjak, co powoduje lawinowe wyniszczanie populacji tych zwierząt przez liczących na zysk kłusowników<sup>4</sup>. Przemozna chęć wiary w nadprzyrodzone możliwości oryginalnych, ziemskich stworzeń i ciągły kult pozornie przebrzmiałych symboli przetrwały zatem niemal niezmiennie w licznych rejonach współczesnego świata, a nosorożec-jednorożec jawi się nam jako niezwykle ciekawe stworzenie o bogatej i zawilej symbolice. Z pozoru jedynie gwałtowny i agresywny, po głębszej analizie staje się symbolem ochrony przed złem, chorobą, utożsamia wytrwałość, mądrość i wrażliwość. U boku słonia z fasady „Pod Elefanty”, nosorożec stanowi więc znakomite uzupełnienie ideologiczne starego jak świat przekonania, że nieustraszony, wytrwały i wrażliwy opiekun domu to połowa sukcesu jego mieszkańców.

### *Praktyczne zastosowanie interpretacji*

W praktycznej działalności przewodników miejskich coraz częściej pojawiają się zapytania o charakterze niestandardowym, stawiane zazwyczaj przez dobrze zorganizowane, nieliczne grupy, zainteresowane specjalistycznym podejściem do zwiedzania miasta oraz realizacją tras historycznych z uwzględnieniem ich specyficznych zainteresowań. Są to grupy turystów „coraz bardziej niszowych”, świadomych swoich zainspirowań i potrzeb, często skłonnych ponieść wyższe koszty wyjazdu, by „móc zaistnieć” podczas imprezy – tzw. „nowi turyści” [Walas, Kruczek 2010, s. 18], stawiający przewodnikom miejskim wysokie wymagania i proponujący realizację usług spersonalizowanych, „szytych na miarę”. Interesującym rozwiązaniem dla takich właśnie klientów jest propozycja zwiedzania, uwzględniająca posiadaną przez nich wiedzę i niestandardowe oczekiwania, związane z wizytą w Krakowie.

Dobrym przykładem takiego nietypowego szlaku jest np. krakowski szlak zabytków techniki (powstały w 2006 r. z inicjatywy Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie oraz Wydziału Promocji i Turystyki Urzędu Mia-

---

<sup>4</sup> W 1997 r. wszystkie gatunki nosorożca zostały wpisane do załącznika I Konwencji Waszyngtońskiej (CITES), co oznacza zakaz międzynarodowego handlu nosorożcami i produktami wykonanymi np. z rogu nosorożca.

sta Krakowa), którego zwiedzanie dedykowane jest turystom o odpowiednio ukierunkowanych zainteresowaniach i zazwyczaj posiadającym już konkretną wiedzę z tej dziedziny (studentom uczelni technicznych, członkom stowarzyszeń zrzeszających inżynierów, architektów czy historyków techniki). Tworząc zatem dla podobnej grupy odbiorców (np. historyków sztuki, semiologów i badaczy kultury, etnologów, studentów kierunków humanistycznych, pracowników instytucji kultury) jakiś autorski szlak kulturowo-historyczny, przewodnik może zaplanować wzbogacenie typowej narracji historycznej o rozbudowane elementy semiologiczne, które zapewnią wysoką wartość merytoryczną oprowadzania oraz zagwarantują zainteresowanie odbiorcy. Zaawansowany szlak historyczno-kulturowy można też wzbogacić (w miarę dostępności czasowej i dyspozycyjności finansowej grupy) o dodatkowe punkty programu, jak np. wizyta w konkretnym muzeum czy spotkanie z ekspertem w danej dziedzinie.

W przedstawionym powyżej przykładzie narracja przewodnicka skupia się na skojarzeniu znanego i zazwyczaj poprawnie interpretowanego symbolu słonia oraz nietypowego (zwłaszcza w architekturze miejskiej) przedstawienia nosorożca na fasadach kamienic przy ul. Grodzkiej. Propozycja analizy akurat tych dwóch symboli wynika z faktu, że ich z pozoru niezwykle zestawienie i jednoczesna dostępność na popularnym szlaku Drogi Królewskiej czynią z nich bogaty znaczeniowo i łatwo widoczny element, który może wpisać się w zainteresowania turystów ceniących nietypowe podejście do przedstawienia historii starego Krakowa.

Zakres prezentowanej przez przewodnika interpretacji jest w tym wypadku szeroki, dostosowany jednak zawsze do zakładanej, zaawansowanej wiedzy zwiedzających. Oprócz standardowej informacji historycznej dotyczącej samego budynku, pojawiają się zatem odniesienia do zoologii, historii i historii farmacji, literatury podróżniczej, filmu i teatru, mitologii i religii świata, które osadzają symbolikę analizowanych przedstawień w kontekście umożliwiającym złożoną interakcję grupy z przewodnikiem oraz wzajemną wymianę komentarzy, opinii i doświadczeń.

Warto pamiętać, że rozbudowana narracja przewodnicka może stanowić także wstęp do kolejnego, autorsko zaplanowanego punktu zwiedzania – w analizowanym wypadku może to być np. wizyta w Muzeum Farmacji CM (znajdziemy tam m.in. tzw. róg jednorożca) lub w Muzeum Przyrodniczym PAN (można tam zaprezentować zwiedzającym jedyny na świecie zachowany w całości wraz z tkankami miękkimi egzemplarz nosorożca włochatego sprzed 30 tys. lat). Ciekawą propozycją jest też zorganizowanie w przerwie takiego zwiedzania krótkiej prelekcji nt. symboliki zwierząt w średniowieczu i związanych z nią wierzeń lub spotkania np. z pracownikiem muzealnym, który opowie o wybranych dziełach sztuki inspirowanych motywami zwierząt (można również skorzystać z wiedzy członków grupy i wcześniej zorganizować wygłoszenie przez daną osobę krótkiej prelekcji).

Opowieść o historii miasta i konkretnego budynku staje się tu zatem tłem swego rodzaju „zwiedzania kreatywnego” [von Rohrscheidt 2014, s. 217-220], podczas którego przewodnik stymuluje aktywność zwiedzających poprzez nawiązania do innych dziedzin nauki i sztuki oraz umiejętnie komponuje trasę, łącząc ze sobą pozornie luźno związane elementy (standardową narrację historyczną, prelekcję naukową, analizę krytycznoliteracką, zwiedzanie tematyczne itd.). Z praktycznego punktu widzenia oczywiste jest, że zaplanowanie i organizacja tego rodzaju zwiedzania sprawdzi się jedynie podczas oprowadzania raczej nielicznych, ale dobrze zorganizowanych grup zwiedzających oraz przy udziale przewodnika-pasjonata. Schemat tzw. zwiedzania kreatywnego sprawdzi się także w ograniczonej wersji, niekoniecznie połączonej z realizacją dodatkowo płatnych punktów programu. Pomysłowy przewodnik z powodzeniem może je bowiem zastąpić własnym opowiadaniem, wspomagając się użyciem tablic ilustracyjnych czy reprodukcji dzieł sztuki. Mając do dyspozycji czas i zainteresowanych odbiorców, opowiadanie o bardziej złożonych symbolach można rozłożyć też na kilka obiektów; wówczas prowadząc grupę nawet standardowym szlakiem historycznym, przewodnik łączy na zasadzie podobieństw interpretacyjnych budynki opatrzone godłami symbolicznych zwierząt (najwięcej przykładów można znaleźć w bezpośrednim sąsiedztwie Rynku Głównego) i same symbole (np. symbole apteczne, egzotyczne, zwierzęta domowe, wodne itp.), uzupełniając dodatkowo narrację, np. nawiązaniem do krakowskich zbiorów muzealnych. Organizując zwiedzanie w taki sposób przewodnik realizuje interesujący, złożony program, a jednocześnie unika zbyt długiego wykładu w danym punkcie (kwestia istotna zwłaszcza w niesprzyjających warunkach pogodowych). Każdorazowo jednak ten rodzaj narracji wymaga od przewodnika długofalowego, złożonego przygotowania i pogłębienia znajomości wielu dziedzin, z którymi na co dzień nie ma styczności. Niemniej jednak podjęcie wyzwania sprzyja zwiększeniu własnej konkurencyjności na rynku usług przewodnickich (związane jest to również z pozytywnym opiniowaniem usług danego przewodnika przez usatysfakcjonowanych klientów).

Proponowane w przykładzie 2 erudycyjne zwiedzanie kreatywne, połączone dodatkowo z prelekcją lub wykładem, sprawdza się jednak najlepiej w sytuacji nawiązania kontaktu ze stowarzyszeniem czy instytucją, która co pewien czas organizuje dla swoich członków konkretne zwiedzanie. Wówczas, w porozumieniu ze zleceniodawcą, wskazane wydaje się przygotowanie kilku opcji trasy, dokonanie wyboru tej dobrze w miarę niezawodnie sprawdzającej się w praktyce i kontynuowanie pracy wg wybranego modelu z następnymi grupami. Pozwoli to uniknąć m.in. zbyt intensywnych i czasochłonnych przygotowań do każdego zwiedzania oraz korzystać z wcześniej już nawiązanych, sprawdzonych kontaktów z osobami trzecimi, zaangażowanymi w realizację programu.

**Przykład 3. Stuoki paw – wielokulturowy Kraków**

*Interpretacja dziedzictwa kulturowego miasta z wykorzystaniem analizy semiologicznej godła zoomorficznych jako wprowadzenie do tematyki wielokulturowości w grupach młodzieżowych.*

Na fasadzie domu nr 30, przy wychodzącej z północnej pierzei Rynku ulicy św. Jana, możemy zaobserwować następane godne uważnej analizy godło, przedstawiające wielobarwnego pawia o rozłożystym ogonie (ryc. 7).



**Ryc. 7.** Godło przedstawiające pawia na fasadzie domu przy ul. Św. Jana 30 (fotografia autorska)

**Fig. 7.** The emblem of a peacock on the house facade at 30 Św. Jana Street (author's photo)

Niedawna renowacja uwydatniła intensywne ubarwienie kamiennego ptaka, dzięki czemu późnorenesansowe godło przyciąga wzrok przechodniów zupełnie tak samo, jak w czasach, gdy dom ten został nazwany „Sub Pavone” – „Pod Pawiem”. Godło samo w sobie jest dosyć nietypowe w polskiej tradycji; z tego też względu warto podjąć szerszą jego analizę.

Kamienica „Pod Pawiem” należała od końca XV w. do rady miejskiej, a rajcowie dzierżawili ją karczmarzom i piwowarom, którzy prowadzili we wnętrzach karczmę. Od XVII w. kamienica nosi już oficjalnie nazwę „Pod Pawiem”, niemniej jednak sam symbol, kolorowy paw, jest o wiele starszy niż historia tegoż domu. Widząc samca pawia z rozłożonym szeroko ogonem (zwanym trenem), zachwycamy się jego gracją, urodą i bogactwem kolorów pięknych piór. Paw od wieków symbolizuje królewskość, przepych, bogactwo, ale też próżność, nadmierny zachwyty ziemskimi dobrami, pychę i dumę (niektórzy aktorzy sądzą, że pawie pióro na scenie przynosi wręcz

pecha...). To pierwsze skojarzenia – warto jednak zgłębić symbolikę tego niezwykle godła i przywołać najdawniejsze konotacje, które łączą pawia z ideą nieśmiertelności, nieskończoności i nieprzerwanej czujności.

W dawnych chrześcijańskich wyobrażeniach wiecznego Drzewa Życia (łac. *Arbor Vitae*), symbolu osi świata, kosmosu (drzewa, z którego wg tradycji Adam i Ewa po wygnaniu z Raju zachowali gałązkę, zasadzili i dzięki Bożej inspiracji to nowe drzewo stało się dla ludzi symbolem życia [Cerinotti 2009, s. 57]), spotykamy nie bez powodu siedzące po obu jego stronach pawie – symbol dwoistej natury człowieka, ale i nieskończonego trwania w czasie. To przedstawienie przepięknie prezentuje się w modernistycznym godle krakowskiego domu przy ul. Kolberga 12 (ryc. 8).



**Ryc. 8.** Paw przy ul. Kolberga 12 (fotografia autorska)

**Fig. 8.** A peacock at 12 Kolberga Street (author's photo)

W mitologii greckiej czytamy natomiast o stuokim gigancie Argusie, pilnującym zamienionej w jałówkę Io, kochanki Zeusa, na rozkaz zazdrosnej bogini Hery. Gdy Argus został wreszcie uspiony i zabity przez Hermesa, Hera w dowód uznania umieściła jego oczy na piórach pawi, w które zaprzężony był jej rydwan. W ten cudowny sposób, wraz z oczami Argusa, paw pozyskał jego niezwykłą umiejętność zachowywania czujności w każdej sytuacji, co pokrywa się niejako z potwierdzonym naukowo zachowaniem tego ptaka w naturze – w obliczu zagrożenia, paw, nie zważając na nic, głośnym krzykiem natychmiast wszczyna alarm. Te cenne i przydatne zdolności pawia sprawiły, że w Chinach, Japonii i Indiach pawie są uznawane za zwierzęta święte, skuteczne ponadto w zabijaniu skorpionów i węży. Według indyjskich wierzeń, bajeczne kolory nadaje pawim piórom właśnie jad uśmier-

conych przez niego gadów [Beer 2003, s. 78]. Hinduskie powiedzenie mówi wręcz, że paw ma anielskie pióra, diabelski głos i chód złodzieja, co podsumowuje charakter i zachowanie tego arcyciekawego stworzenia.

Nieustanną czujność pawia podkreślają też skojarzenia pawiego ogona ze sklepieniem niebieskim i wszystkowidzącymi oczami Boga, co sprawia, że w symbolice chrześcijańskiej paw staje się także znakiem nieskończoności (ryc. 9). W przeszłości ciekawie interpretowano też fakt, że mięso pawia długo zachowuje świeżość i teoretycznie nie ulega zepsuciu – dzięki tej biologicznej właściwości pawie stały się symbolem Zmartwychwstania Chrystusa i obietnicy nieśmiertelności dla chrześcijan [Hope 2006, s. 320]. Zrzucając i odnawiając swe wielobarwne pióra, paw, niczym Feniks, przypomina o wiecznym kręgu, jaki zataczają życie i śmierć, mówi o odrodzeniu i wierze w nadejście nowego czasu, dlatego też Japończycy uważają go za uosobienie długowieczności [Ogonowska, 2018]. W tym kontekście paw symbolizować może także wiosnę, radość nowych narodzin, piękno, które rozkwita na przekór śmiertelności. W tradycji indyjskiej pawia dosiada przecież bóg miłości Kama, a w sztuce egipskiej na niektórych przedstawieniach paw towarzyszy potężnej bogini Izydzie. Paw symbolizujący królewskość i dostojeństwo pojawia się również w tradycjach daleko-wschodnich.

W starożytnym Babilonie władcy zasiadali na słynnym Pawim Tronie (oryginał znajduje się dziś w Muzeum Klejnotów Koronnych w Teheranie). Podobnie Szahdżahan, panujący w XVII w. w Indiach władca z dynastii Mogołów (bardziej znany jako budowniczy mauzoleum Tadż Mahal w Agrze) zażyczył sobie wybudowania specjalnego, inkrustowanego drogocennymi klejnotami Pawiego Tronu [Lal 2006, s. 139], a sam paw stał się symbolem całych Indii. W cesarskich Chinach pawie pióro było symbolem godności i przychylności wielkiego



**Ryc. 9.** Godło przedstawiające pawia z ul. Filareckiej 16 (fotografia autorska)

**Fig. 9.** The emblem of a peacock at 16 Filarecka Street (author's photo)



władcy, choć wedle znanej tradycji paw nienawidzi bogactw i złota, nie lubi nawet siadać w ich pobliżu. Ciekawym i rzadko wspomnianym aspektem symboliki pawia jest też wierność, przede wszystkim zaś wierność małżeńska. Po śmierci jednego pawia, drugi z pary także umiera z żalu, albo już nigdy nie łączy się w parę z innym ptakiem.

Co może zatem oznaczać paw w godle krakowskiej kamienicy? W jakim celu fundator wybrał właśnie tego ptaka? Możliwe, że chodziło o zapewnienie domowi czujnej ochrony przed grasującymi w mieście złodziejami – stuoki pawi tren doskonale strzegł wejścia do kamienicy i sprawiał, że każdy, kto zbliżył się do wejścia, czuł na sobie bystre spojrzenie kamiennego ptaka. Możliwe też, że właściciel chciał podkreślić swoją władzę, bogactwo, albo po prostu ozdobić swój dom godłem, które będzie przypominać każdemu, że po nocy zawsze nadchodzi dzień, który niczym rozpostarty paw ogon zwiastuje nowe możliwości, nowe piękno, Bożą opiekę i zwycięstwo światła nad mrokiem.

### *Praktyczne zastosowanie interpretacji*

Oprowadzając jako przewodnicy różne grupy wielokrotnie utwierdzamy się w przekonaniu, że podczas zwiedzania miasta z grupą turystów dochodzi do ustanowienia się interesującej relacji na linii przewodnik miejscowy – grupa oraz grupa – poszczególni zwiedzający, zwłaszcza jeśli mamy do czynienia z grupami zagranicznymi. Relacja ta budowana jest nie tylko na fundamencie przekazywania czy odbierania konkretnych informacji, lecz także w drodze swego rodzaju transmisji kulturowej, czyli interakcji dwóch lub więcej kultur na tle wydarzenia, jakim jest wspólne poznawanie historii i topografii miasta. Wynika to z faktu, że turystyka – jak pisze K. Przeclawski – jest „funkcją, przekazem i elementem kultury, turystyka jest (bywa) też spotkaniem, lub zderzeniem kultur oraz czynnikiem przemian kulturowych” [Przeclawski 1997, s. 32-33]. Ciężko zatem rozpatrywać działalność osób związanych bezpośrednio z turystyką w oddaleniu od idei kultury, jej złożonej istoty i wpływu, jaki wywiera ona na wszystkich uczestników doświadczenia, jakim jest zwiedzanie nowego miejsca (tym bardziej jeśli odbywa się ono w nieznanym kraju). Co więcej, turystyka sama w sobie jest „typem kontaktu kulturowego”, kształtującego niejako spotykające się w jej kontekście jednostki, w których w wyniku wymiany doświadczeń, wrażeń i interpretacji dochodzi do swego rodzaju przeobrażenia kulturowego [Podemski 2008, s. 56], prowadzącego do wewnętrznego ubogacenia i wzmocnienia tak dziś cennej tolerancji międzynarodowej.

Intensywny napływ do Krakowa turystów z całego niemal świata oraz „międzynarodowa” historia miasta sprawiają, że trudno nie wspomnieć, chociażby w kontekście zwiedzania, o wielokulturowości, z jaką w grodzie Kraka spotykamy się w przeciwieństwo ewidentny i nieprzerwany. Wielo-

kulturowość ta, jej znaczenie i bogactwo umiejętnie wkomponowane w narrację przewodnicką, opowiedziane nie tylko słowem, lecz także gestem, odtworzoną muzyką, kolorem rekwizytów (co pozwoli na pełne wykorzystanie tzw. polisensualnego charakteru doświadczenia turystycznego [Owsianowska 2008, s. 136]) może stać się oryginalnym i ze wszech miar udanym przepisem na stworzenie interesującej opowieści. Ma to szczególne znaczenie dla młodszych turystów, którzy zwykle szybko tracą zainteresowanie banalną i przewidywalną narracją typowo historyczną.

Podczas komponowania takiej, bazującej na aspekcie wielokulturowości miasta, trasy zwiedzania warto pamiętać, że interpretacje symboliczne mogą stworzyć bogate tło do ww. narracji przewodnickiej. Informacje typowo historyczne, dotyczące Krakowa i jego mieszkańców, można tu bowiem „przyozdobić” opartym na wielozmysłowości wyjaśnieniem istoty wspólnych różnym kulturom symboli (obecnych w przestrzeni miasta), a następnie, w zależności od stopnia zainteresowania i przygotowania odbiorcy, opowiadaniem o tradycjach i wierzeniach dalekich kultur, których podobieństwa i różnice względem polskiej tradycji rodzimej stanowią idealny niemal punkt wyjścia do ukazania (zwłaszcza dzieciom i młodzieży) zróżnicowanego dziedzictwa historycznego i kulturowego Krakowa.

Ciekawy świata i dobrze zorientowany w tradycji kulturowej miasta przewodnik poinformuje od razu swoich młodych słuchaczy, że Kraków od początku swej historii był miejscem krzyżowania się i spotykania się rozmaitych kultur, tradycji (również religijnych), tendencji w sztuce, stylów ubioru itp. Już w średniowieczu miasto i jego okolice były zamieszkałe przez liczne mniejszości narodowe i kulturowe (np. Niemców, Żydów), w kościołach odbywały się nabożeństwa i kazania w obcych językach (np. w Bazylice Mariackiej czy kościele św. Barbary w języku niemieckim), w epoce Odrodzenia i następnych silną grupę mniejszościową stanowili w Krakowie Włosi (głównie artyści, sprowadzani na zaproszenie królewskiego dworu), a w XVIII w. za czasów króla Augusta II Mocnego obiektem zainteresowania szczególnie wyższych klas społecznych stał się Daleki Wschód, zwłaszcza Chiny i Japonia. Moda ta powróciła także w końcu wieku XIX i objęła niemal wszystkie aspekty sztuki użytkowej (por. kolekcja MNK i Feliksa Mangghi Jasińskiego). Nowe mody i tendencje otwierały miasto na zróżnicowane wpływy kulturowe, kształtując także jego przestrzeń i architekturę, w której miejsce znajdowały również liczne dekoracje, w tym przedstawienia zoomorficzne, których interpretację warto zaproponować jako uzupełnienie czy wręcz podstawę narracji.

Opisana powyżej symbolika pawia może stanowić wieloaspektowy punkt wyjścia do rozważań na temat elementów odmiennych i wspólnych w kulturach świata, głównie dlatego, że jej podstawowe interpretacje są zazwyczaj podobne nawet w oddalonych od siebie regionach świata. Paw w kulturze europejskiej symbolizuje głównie przepych, bogactwo, dworski blichtr, elegancję i w tym aspekcie interpretacja zbliża się bardzo do tej rozpowszech-

nionej w krajach Dalekiego Wschodu, gdzie pawie pióra symbolizują dostatek, godność i łaskawość władców. Różnice pojawiają się dopiero wówczas, gdy zaczniemy analizować głębsze warstwy symboliczne. W polskiej tradycji paw i jego pióra to także symbol próżności, zuchwałości, krótkowzroczności, pychy i przywiązania do ulotnych korzyści (taką interpretację spotykamy np. przy analizie tekstu „Wesela” Wyspiańskiego), natomiast w krajach Wschodu paw, jako ptak bogów, ma bardziej pozytywne konotacje, symbolizując wieczne piękno, trwałą miłość, nieskończoność. Warto zatrzymać się chwilę przy tej interpretacji, poddając wspólnej analizie symbolicznej uczestników np. obecność pawiego pióra na tradycyjnej czapce krakusce, czy (mając za słuchaczy uczniów polskich szkół) używanie pawich czubów do ozdoby hełmów posłów krzyżackich (o czym pisze w „Krzyżakach” Henryk Sienkiewicz). Takie „praktyczne” interpretacje (prawidłowe, czysto teoretyczne czy nawet zupełnie abstrakcyjne) mogą stać się cennym urozmaicheniem zwiedzania oraz podstawą ciekawej wymiany pomysłów. Dysponując ponadto odpowiednimi rekwizytami, jak np. prawdziwym pawim piórem czy tabletem z możliwością odtworzenia dźwiękowego i wizualnego dalekowschodniego Pawiego Tańca, przewodnik staje się bardziej wiarygodny i zapewnia sobie na długi czas uwagę słuchaczy [von Rohrscheidt 2014, s. 418]. W tym kontekście niebanalnym dodatkiem może stać się analiza symboliki kolorów pawich piór i kolorów w ogóle – rzadko poświęcamy czas tego typu przemyśleniom, podczas gdy w kluczu symbolicznym barwy mają ściśle określone znaczenie, zależne oczywiście od podstawy kulturowej, na tle której są one stosowane [Smolińska 2010, s. 277].

W podobny sposób, tzn. wykorzystując obecność dekoracji architektonicznych fasad krakowskich kamienic oraz wielotorowe możliwości interpretacyjne, można zaplanować kilka innych przystanków podczas tradycyjnego zwiedzania starej części miasta – np. przy kamienicy z ul. Grodzkiej 32 możemy w ten sposób przeanalizować symbol lwa, przy ul. Szpitalnej 7 – świetnie widocznego raka, przy Pałacu pod Baranami na Rynku Głównym 27 – barana, przy ul. Floriańskiej 42 czy Rynku Podgórskim – orła, a przy ul. Św. Wawrzyńca 31 – smoka. Wyboru przedstawień do analizy najlepiej dokonywać opierając się na wiodącej tematyce zwiedzania: paw dobrze nada się do spaceru w temacie Młodej Polski czy secesji. Z kolei symbolikę orła można omówić w trakcie zwiedzania o tematyce niepodległościowej czy podczas zwiedzania Podgórze, a słoń, tygrys czy nosorożec mogą stać się tłem spaceru na temat nietypowych profesji dawnych mieszkańców Krakowa (apteki, sklepy kolonialne, alchemia itp.). W każdym z tych przykładów można swobodnie położyć nacisk na wielokulturowość miasta (Krakowa, Kazimierza czy Podgórze), jego związki z innymi krajami, zróżnicowanie narodowościowe mieszkańców i mnogość tradycji. Każdy z tych przypadków może stać się też samodzielnym elementem spaceru związanego z samą wielokulturowością, z historią Krakowa w tle.

Przy dobrej pogodzie, dysponując czasem i mając do pomocy kilku opiekunów grupy, można też zorganizować dla młodszych zwiedzających aktywną kontynuację wyżej opisanego zwiedzania w postaci gry miejskiej, opartej na interpretacji symbolicznej przedstawięń zwierzęcych w architekturze Krakowa. Zapowiadając przed rozpoczęciem spaceru z młodzieżą taką zabawę (idea której oparta jest na intensywnym wykorzystaniu uzyskiwanych podczas zwiedzania informacji oraz zaangażowaniu we współpracę drużynową), przewodnik daje uczestnikom dobrą motywację do uważnego uczestnictwa w zwiedzaniu, stawiając przed nimi konkretne zadanie, pozwalające przećwiczyć w praktyce zdolność koncentracji w obliczu aktywnej konkurencji, przyswajania wiedzy i szybkiego jej zastosowania w nowym środowisku [von Rohrscheidt 2014, s. 353-356]. Każdy przewodnik (również we współpracy z nauczycielami czy opiekunami) może oczywiście opracować jakąś własną grę, jej zakres i główne założenia, tak aby stanowiła podsumowanie zwiedzania miasta – czy to w kluczu wielokulturowym, czy np. historycznym; ważne, aby gra była dostosowana do wieku, możliwości i zainteresowań uczestników. Należy zwrócić ponadto uwagę, by aspekt konkurencji i rywalizacji nie przysłonił uczestnikom głównego celu gry oraz dobrej zabawy, która w wypadku dzieci i młodzieży jest warunkiem powodzenia przedsięwzięcia. Warto zatem wcześniej pomyśleć o opracowaniu technik obiektywnego i neutralnego dostarczania uczestnikom koniecznej inspiracji oraz ufundowaniu nawet symbolicznych nagród po zakończeniu gry (nie tylko nagrody „główniej”, dla wygranej drużyny, ale także nagród pocieszenia, wyróżnień itp.).

### **„Krakowski park miejski” – propozycja autorskiej gry miejskiej wykorzystującej elementy symboliki jako kontynuacji standardowego zwiedzania Krakowa**

Poniżej przedstawiono propozycję gry dla dzieci/młodzieży w wieku ok. 12 lat; w sumie dla 12-16 osób (grupy 3-4 os.). Potrzebna współpraca 4-5 osób dorosłych. Gra odbywa się w centrum Krakowa.

1. **Opis gry:** do Krakowa przybywają w ciągu wieków różne zwierzęta i zamieszkują kolejno kamienice w centrum miasta: do miejskiego parku mogą należeć zatem wszystkie zwierzęta, przedstawione na fasadach kamienic na trasie gry. Każde z nich, stając się lokatorem miejskiego parku, ofiarowuje mieszkańcom Krakowa jakąś symboliczną zaletę lub przynosi wadę (bierzemy zatem pod uwagę pozytywne lub negatywne cechy charakteru).
2. **Rekwizyty:** karty do gry (jedna na grupę), na których wpisuje się odpowiedź i hasła.

3. **Zasady:** Podczas gry w każdym z wyznaczonych miejsc trasy dzieci odpowiadają na np. trzy pytania związane z miejscem, w którym znajduje się przystanek trasy. Za poprawną odpowiedź otrzymują od obecnego w danym miejscu moderatora (rodzica, nauczyciela) słowo-hasło (symboliczną cechę zwierzęcia). Oznaczone kolejno cyferkami, wybrane litery z siedmiu haseł cząstkowych utworzą na ostatnim przystanku trasy hasło końcowe. Drużyna, która pierwsza skompletuje litery i zaprezentuje hasło końcowe wygrywa.
4. Gra dla dzieci w wielu szkolnym ok. 12 lat (grupy 3-4 os.), 12-16 osób. Do realizacji gry potrzebne jest kilka (4-5) osób dorosłych.
- Początek trasy: ulica Grodzka 32 – dom „Pod Lwem” (Lew)
  - Rynek Główny 7 – dom „Pod Jaszczurką” (Jaszczurka)
  - Ul. Szpitalna 7 – dom „Pod Rakiem” (Rak)
  - Ul. Floriańska 15 – dom „Pod Wiewiórką” (Wiewiórka)
  - Ul. Floriańska 42 – dawny Hotel pod Białym Orłem (Orzeł)
  - Ul. Św. Jana 30 – dom „Pod Pawiem” (Paw)
  - Koniec trasy: Rynek Główny 27 – pałac „Pod Baranami” (Baran)

Przykład: dom „Pod Jaszczurką” – pytania:

1. Który z kościołów Krakowa widzisz naprzeciwko domu pod Jaszczurką?  
Odp. Św. Wojciecha.
2. Stojąc w bramie kamienicy popatrz w górę: Ile jaszczurek widzisz?  
Odp. Dwie.
3. Jak nazywa się klub, który znajduje się w tej kamienicy?  
Odp. „Pod Jaszczurami”.

M(2)	A	D	R	O	Ś	C						
E(8)	L(9)	E	G	A(6)	N	C	J	A				
O	D	W(7)	A	G	A							
S(1)	I(12)	L	A									
W	Y	T	R	Z	Y	M	A	L	O(3)	S	C	
R	O	Z	W(5)	A	G	A						
S	K(4)(11)	A	P	S(10)	T	W	O					
S	M	O	K		W	A	W	E	L	S	K	I

Ryc. 10. Propozycja układu haseł i hasła głównego w karcie gry miejskiej

Fig. 10. Proposal of the arrangement of codewords and the keyword in the city-game card

Hasło cząstkowe (otrzymywane od moderatora za trzy poprawne odpowiedzi) – np. MĄDROŚĆ (symboliczna cecha jaszczurek). Z tego słowa wybieramy jedną, dwie lub trzy litery, które ustawione w kolejności z innymi, pochodzącymi z następnych haseł cząstkowych utworzą hasło końcowe (np. związane z symboliką czy historią Krakowa).

## Zakończenie

Zróżnicowanie i szerokie możliwości praktycznego zastosowania współczesnych technik przewodnickich stawiają przed realizatorami usług turystycznych wciąż nowe wyzwania, dostarczając zarazem innowacyjnych pomysłów i wręcz gotowych metod, pozwalających na oferowanie konkurencyjnego serwisu przewodnickiego dla zwiedzających w każdym niemal wieku. Każdorazowo jednak warto wprowadzać do proponowanych schematów zwiedzania własne pomysły, dzięki którym standardowa narracja przewodnicka zyska nowy kształt, dostosowany do tematyki zwiedzania i specyfiki klienta. Taką właśnie dobrze sprawdzającą się w praktyce i najczęściej niekosztowną metodą personalizacji świadczonej usługi przewodnickiej jest indywidualna interpretacja obecnego w przestrzeni miejskiej dziedzictwa kulturowego i historycznego miasta, głównie w postaci architektury, lecz również obiektów muzealnych czy tradycji niematerialnej. Zastosowanie autorskiej interpretacji dziedzictwa w praktyce zawodowej wymaga od przewodnika odpowiedniego przygotowania merytorycznego, przestudiowania literatury tematycznej i poświęcenia czasu na zaplanowanie innowacyjnej trasy, umożliwiając poszerzenie wiedzy i kompetencji oraz wzmocnienie własnej pozycji na rynku przewodników miejskich.

Przewodnik miejski, który zdecyduje się na tego rodzaju innowacje, nie musi ponosić dodatkowych kosztów – może swobodnie wykorzystać powszechnie dostępne elementy jako podstawę do skomponowania oryginalnej trasy zwiedzania, zapoznając przy tym uczestników spaceru z innymi dziedzinami wiedzy, jak np. kulturoznawstwo, archeologia, historia sztuki, symbolika i interpretacja symboli itp. Ponieważ Kraków jest miastem o niezwykle bogatej historii i architekturze, właśnie interpretacja przedstawięń symbolicznych (zwierzęcych, roślinnych i innych) stanowi tu duże pole do popisu dla przewodnika miejskiego, który umiejętnie splatając pozornie niezwiązane ze sobą informacje, może interesująco przedstawić zwiedzającym historię swojego miasta i jego mieszkańców w odniesieniu np. do historii innych narodów, kultur czy zgromadzonych w krakowskich muzeach cennych obiektów, na których obejrzenie nie starcza zazwyczaj turystom czasu. Przy wykorzystaniu analizy symbolicznej w przestrzeni miasta warto pamiętać, że nie istnieją w zasadzie symbole w pełni jednoznaczne; każdy symbol możemy bowiem interpretować w zależności od danego kon-

tekstu kulturowego, geograficznego czy społecznego i każdy, przy zastosowaniu takiego czy innego klucza, będzie mógł przyjąć nawet zupełnie przeciwstawne i wykluczające się znaczenia. Ta niecodzienna właściwość symboli, jak również ich pojemność i wielofunkcyjność sprawiają, że interpretacja przedstawień symbolicznych wzbogaci zwiedzanie każdej grupie turystycznej: dzieciom, osobom starszym, turystom polskim czy zagranicznym. W każdej bowiem kulturze symbole pozostają niezwykle użyteczne, a wręcz wygodne w użyciu, pozwalając komunikować, nie mówiąc, przywoływać, nie wymieniając po imieniu, wskazywać, nie używając bezpośrednich zakazów czy nakazów. W wypadku godeł krakowskich (i nie tylko) kamienic, symbole są zaś przede wszystkim milczącym świadectwem dążeń i priorytetów ich mieszkańców oraz dowodem istnienia charakterystycznej dla danego okresu historycznego i danej populacji mentalności i estetyki, co czyni z nich niezwykle bogaty materiał do złożonej analizy przewodnickiej.

Prowadząc badania nad interpretacją dawnych symboli i wprowadzając ją do praktyki przewodnickiej warto także pamiętać, że nie wszystkie znaczenia się przedawniły. Wiele z nich nadal odczytujemy w ten sam sposób, co przed wiekami i wielu nadajemy wciąż te same znaczenia. Sprawia to, że mimo różnic cywilizacyjnych i historycznego dystansu czujemy się wciąż częścią tego samego, kosmicznego kręgu, świata „zanurzonego w innym większym, niepostrzegalnym świecie” [Lurker 2011, s. 13]. Warto uświadamiać tę prawdę zwiedzającym, zmuszając ich poniekąd do głębszej refleksji na temat przemian historycznych, podobieństw i różnic kulturowych, zainteresowań, priorytetów i lęków dawnych i współczesnych mieszkańców naszego miasta. Tego rodzaju inspiracja ze strony przewodnika pozwoli na dokonanie się, choćby w niewielkiej części, wymiany „doświadczeń, wrażeń i interpretacji”, czyli – mówiąc ogólnie – „przeobrażenia kulturowego”, o którym wspomniano powyżej i które jest jednym z podstawowych zadań i przesłań turystyki.

## Bibliografia

- Beer R. (2003), *The Handbook of Tibetan Buddhist Symbols*, Serindia Publications, Inc., Chicago.
- Bielska-Krawczyk J., Mocarska-Tycowa Z., red. (2010), *Kolor w kulturze*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Cerinotti A., red. (2009), *Tajemnicze katedry*, Bellona, Warszawa.
- Costantini C. (1996), *Fellini. Raccontando di me, conversazioni con Costanzo Costantini*, Editori Riuniti, Roma.
- Firlet E.M. (1996), *Smocza Jama na Wawelu. Historia, Legenda, Smoki*. Universitas, Kraków.
- Hope Werness B. (2006), *The Encyclopedia of Animal Symbolism in World Art*, Continuum International Publishing Group, New York.

- Impelluso L. (2006), *Natura i jej symbole. Rośliny i zwierzęta*, Arkady, Warszawa.
- O słoniu i pszczole, czyli dawna wiedza o zwierzętach* (1998), [w:] „Wiedza i Życie”, nr 2, s. 56.
- Kopaliński W. (1985), *Słownik mitów i tradycji kultury*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Kopaliński W. (2017), *Słownik symboli*, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa.
- Kowalski P. (2007), *O jednorożcu, Wieczerniku i innych motywach mniej lub bardziej ważnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Lal K. (2006), *Peacock in Indian Art, Thought and Literature*, Abhinav Publications, New Delhi.
- Lurker M. (2011), *Przestanie symboli w mitach, kulturach i religiach*, Wydawnictwo Aleteia, Warszawa.
- Makowska B. (2005), *Motywy roślinne w dekoracjach krakowskich kamienic z przełomu XIX/XX wieku*, „Wiadomości Botaniczne”, Vol. 49 (3/4), s. 5-16.
- Nowacki M. (2005), *Interpretacja dziedzictwa w pracy przewodnika i pilota wycieczek*, [w:] Kruczek Z., red., *Materiały z II Forum Pilotażu i Przewodnictwa*, Proksenia, Kraków, s. 67-79
- Owsianowska S. (2008), *Semiotyka turystyki*, [w:] Winiarski R., red., *Turystryka w naukach humanistycznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 135-136.
- Podemski K. (2008), *Antropologia turystyki*, [w:] Winiarski R., red., *Turystryka w naukach humanistycznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 56.
- Polo M. (1993), *Opisanie świata*, Wydawnictwo Alkazar, Warszawa.
- Przeclawski K. (1997), *Człowiek a turystyka. Zarys socjologii turystyki*, Wydawnictwo Albis, Kraków.
- Rajchel J. (2014), *Kamienne apotropaiczne rzeźby w architekturze Krakowa*, „Przegląd Geologiczny”, Vol. 62, s. 156-152.
- Ripari E. (2015), *Fellini & Dante, l'Aldilà della visione. La nostalgia del rinoceronte. Suggestioni dantesche nel film E la nave va di Federico Fellini*, ,, Segep, Ravenna.
- Rożek M. (2008), *Urbs Celeberrima Przewodnik po zabytkach Krakowa*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Smolińska I. E. (2010), *Kolor jako wyznacznik tożsamości społecznej, religijnej i państwowej. Na wybranych przykładach dziejów kultury Egiptu*, [w:] Bielska-Krawczyk J., Mocarska-Tycowa Z., red., *Kolor w kulturze*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń, s. 277.
- Sternschuss A. (1899), *Godła domów krakowskich*, Drukarnia „Czasu” Fr. Kulczyckiego i Sp., Kraków.



- Von Rohrscheidt A.M. (2014), *Współczesne przewodnictwo miejskie. Metodyka i organizacja interpretacji dziedzictwa*, Proksenia, Kraków.
- Walas B., Kruczek Z. (2010), *Promocja i informacja w turystyce*, Proksenia, Kraków.
- Winiarski R., red. (2008), *Turystyka w naukach humanistycznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

### **Netografia**

- Czerwona Lista IUCN <https://www.iucnredlist.org/species/4183/10575517> (22.12.2018)
- Krakowski Szlak Modernizmu <http://szlakmodernizmu.pl/szlak/baza-objektow/godla-modernistycznych-kamienic:-1933> (22.12.2018)
- O słoniu i pszczole, czyli dawna wiedza o zwierzętach , <http://archiwum.wiz.pl/1998/98023900.asp> (22.12.2018)
- Symbolika ptaków <http://mojeptaki.info/archives/1895> (22.12.2018)
- Światowy Dzień Nosorożca <http://sos.wwf.pl/aktualnosc?id=43> (22.12.2018)

## INTERPRETATION OF SYMBOLIC REPRESENTATIONS AS A METHOD OF PERSONALISING GUIDE NARRATION (on the Example of Analysis Regarding Zoomorphic Symbols in the Selected Emblems of Tenement Houses in Kraków)

DOI: 10.5604/01.3001.0013.2647

### Abstract

**Purpose.** Identification of the author's interpretation of the symbolic representations of zoomorphic character as a developmental and attractive method of enriching the interpretation of historical heritage in the work of a city tour-guide and the independent planning of thematic sightseeing routes for various groups of the customers.

**Methods.** Historical and cultural analysis of the function and essence of selected semantic symbols as a scientific interpretation of the semiological and pragmatic pattern.

**Findings.** The analysis showed rich, symbolic "capacity" and attractiveness of the zoomorphic symbolic representations in the architecture of old-town Kraków for the purposes of tour guiding.

**Research and conclusions limitations.** Due to logistical constraints, analysis concerns the centre of old-town Krakow, with a few references to particularly interesting representaions outside the city centre.

**Practical implications.** The author's symbolic interpretation of the cultural heritage presented in this text can be practically used as a market-competitive form of personalising guide narration. It is also important that it can be successfully applied to work with tourists of any age.

**Originality.** The article combines historical and artistic analysis as well as practical and methodological aspects. Ready examples and proposals can be a non-standard and interesting vademecum, especially forbeginning city tour-guides.

**Type of paper.** A review and didactic article, presenting the author's methods of the guide narration from a practical eprerspective.

**Keywords:** Kraków, interpretation of heritage, symbolism, zoomorphic presentations, guide narrative, semiotics of culture.



DOI: 10.5604/01.3001.0013.2648

## „TURYSTYKA SZTUK I SPORTÓW WALKI” W MEDIACH MASOWYCH (NA PRZYKŁADZIE PROGRAMU TELEWIZYJNEGO *FIGHT QUEST*)

*Przemysław Pawelec\**

### Abstrakt

**Cel.** Analiza obrazu „turystyki sztuk i sportów walki” w mediach masowych, który powstał w oparciu o wyselekcjonowane materiały i wykorzystane środki komunikacji dla ich prezentacji. Wskazanie dyskursów związanych z podróżami uczestników w celu zdobywania wiedzy teoretycznej i praktycznej na temat sztuk i sportów walki (ze wskazaniem treści eksponowanych i potencjalnie marginalizowanych) na przykładzie programu telewizyjnego *Fight Quest*.

**Metoda.** Jakościowa analiza treści przekazów masowych, obejmująca trzynaście odcinków programu *Fight Quest*. Przedmiotem tej analizy były materiały audiowizualne rozpatrywane pod kątem wybranych treści stanowiących elementy modalności kompozycyjnej (obejmującej wytwarzanie, istnienie i potencjalny odbiór). Kodowanie odpowiedzi (ujmowanych w prawdopodobnie najbardziej trafne kategorie) i prezentację wyników przeprowadzano za pomocą programu komputerowego Atlas.ti.

**Wyniki.** Wykorzystanie przez twórców programu specjalistycznego dyskursu na temat sztuk walki i sportów walki. Pozytywne ustosunkowywanie się głównych bohaterów do poznawania sztuk walki i sportów walki jako jednej z form turystyki kulturowej. Marginalne występowanie tematu uprawiania turystyki krajoznawczej i religijnej przez uczestników.

**Ograniczenia badań i wnioskowania.** Badania empiryczne dotyczą wyłącznie jednego programu telewizyjnego i nie uwzględniają innych produkcji medialnych o podobnej tematyce.

**Implikacje praktyczne.** Wyniki badań mogą być przydatne zarówno pod kątem analizy różnych form turystyki, jak i dyskursów medialnych na temat „turystyki sztuk i sportów walki”

**Oryginalność.** Analizowanie tematyki „turystyki sztuk i sportów walki” występuje w niewielkiej liczbie opracowań naukowych.

**Rodzaj pracy.** Artykuł prezentujący wyniki badań empirycznych.

**Słowa kluczowe:** turystyka, sztuki walki, media masowe.

---

\* Mgr; Uniwersytet Papieski Jana Pawła II; e-mail: przemyslaw.pawelec@idokan.pl.

## Wprowadzenie

Zagadnienie dotyczące „turystyki sztuk i sportów walki” można analizować m.in. w oparciu o dyskursy stanowiące części narracji, które odnoszą się do konkretnych zjawisk kulturowych. W narracjach tego rodzaju turystyka traktowana jest jako element rzeczywistości kulturowej i socjologicznej.

Dyskursy te można badać wykorzystując podejście medioznawcze, uwzględniające m.in. analizę treści i form przekazu informacji odnoszących się do sfery poznawania przez czynnych lub biernych odbiorców nowych obszarów tradycji kulturowych i form aktywności fizycznej w wymiarze lokalnym, regionalnym lub światowym. Stąd też uprawnione jest stawianie pytań krytycznych wobec wątpliwych poznawczo procesów rekonstruowania i reinterpretacji opisywanych „rzeczywistości”. Zasadne jest więc przeprowadzenie jakościowej analizy treści mającej na celu uzyskanie odpowiedzi na pytania o występowanie lub brak wspomnianych treści, poprzedzonej przybliżeniem (tu: w ograniczonym zakresie) tematyki „turystyki sztuk i sportów walki”, roli mediów w jej opisywaniu oraz charakterystykę programu telewizyjnego *Fight Quest* (jako przedmiotu badań).

## Przegląd literatury

Literaturę przedmiotu nawiązującą do badanego zagadnienia podzielono na dwie grupy, z których pierwsza podejmuje temat „turystyki sztuk i sportów walki”, a druga – relacji kulturowych analizowanych z perspektywy dyskursów medialnych. Brane były także pod uwagę opracowania łączące oba tematy.

„Turystykę sztuk i sportów walki” można rozpatrywać z perspektyw uwzględniających socjologię i antropologię turystyki i rekreacji, rozmaite ujęcia tematyki turystyki sportowej oraz humanistyczną teorię sztuk walki [Cynarski 2016, s. 50]. W.J. Cynarski wskazuje ponadto, iż turystyka kulturowa (do której przynależy też „turystyka sztuk walki”) jest realizowana w przestrzeni geograficznej powiązanej ściśle z materialnymi i/lub niematerialnymi artefaktami, odkrywanymi również poprzez turystykę naukową, religijną i biznesową. Autor ten definiuje więc taką turystykę jako „odbywanie podróży (także zagranicznych) bezpośrednio związanych ze studiami sztuk walki<sup>1</sup>” [2012, s. 11].

W.J. Cynarski i P. Świder udowadniają iż „turystyka sztuk i sportów walki” niesie ze sobą walor poznawczy nie tylko na niwie osobistych doświadczeń turysty, ale również w ujęciu naukowym. Jako przykład podają klasztor Shaolin, będący miejscem komercjalizacji sztuk walki, w oparciu o przyległy

---

<sup>1</sup> Tłumaczenie: P.P.

ośrodek muzealny i szkoły *wushu* [2017, s. 24]. Poczynione przez autorów ustalenia stanowią dobry punkt wyjścia do analizy przypadków wykorzystywania zamiłowania konsumentów mediów do jak najszerszego poznawania tych form aktywności fizycznej.

„Turystyka sztuk i sportów walki” obecna jest w mediach (profilowanych i pozostałych) pod kątem wspomnianych form prowadzenia walki. Zgodzić się należy przy tym ze stwierdzeniem A. Maj, iż w dwudziestym pierwszym wieku media masowe przyczyniły się do lepszego poznania świata przez człowieka. „Dziś natomiast, gdy istnieją praktycznie nieograniczone możliwości podróżnicze, obraz wyśnionych krain jest precyzyjny, a przedmiot marzeń – osiągalny. Przyczyniają się do tego w znacznej mierze nowe media, zwłaszcza neotelewizja oraz Internet, a także reklama, ilustrowane pisma turystyczne i magazyny »geograficzne« (...) To one (...) popychają go (turystę – P.P.) do przedsięwzięcia wypraw, których celem jest zobaczenie świata, zwiedzenie określonych atrakcji, »dotknięcie« obcych ludzi i kultur znanych z fotografii i filmów oraz wytworzenie ich wtórnej medialnej dokumentacji” [Maj 2010, s. 83].

Komerccjalizacja sztuk i sportów walki jest zagadnieniem dość szeroko opisywanym w literaturze przedmiotu, która wskazuje nie tylko na negatywne, ale także pozytywne jej konsekwencje. Do pierwszych zalicza się m.in. spłylenie filozofii i ogólnego przesłania sztuk i sportów walki, a do drugich – umożliwienie dotarcia tej tematyki za pośrednictwem mediów do prawie każdego odbiorcy na świecie [Urban 2001, s. 1].

Media przybliżające tematykę „turystyki sztuk i sportów walki” można podzielić na trzy grupy. W pierwszej z nich są media profilowane pod kątem „sztuk walki”, dla których przedstawianie wszelkich informacji dotyczących rozmaitych form walki wręcz stanowi główny obszar zainteresowania. Znajdują się tam publikacje zawierające dokładniejsze informacje na temat sztuk walki i miejsc z nimi związanych (zwłaszcza w wymiarze praktycznego zastosowania), niż jest to w przypadku dwóch pozostałych rodzajów mediów. Przykładami są dwa czasopisma: powstała latach pięćdziesiątych francusko-angielskojęzyczna wersja „Judo Kodokan Review” i późniejszy amerykański „Black Belt”.

Do drugiej grupy przypisano media zajmujące się tematyką podróżniczą i/ lub popularyzacją szeroko pojętej nauki. Takimi mediami są np. stacje telewizyjne, które prezentują treści „podróżnicze” odnoszące się także (choć w różnym stopniu) do „turystyki sztuk i sportów walki” (np. *Discovery Channel*, *Discovery Travel & Living* czy *National Geographic Channel*). Zamieszczają one informacje o obcych kulturach, interesujących miejscach czy korzyściach, które wynikają z ich odwiedzenia [Maj 2010, s. 94]. Przedstawiają informacje na temat sztuk walki jedynie w pojedynczych produkcjach o różnym charakterze (np. fabularnym czy dokumentalnym). Mają większą widownię niż stacje telewizyjne czy czasopisma profilowane pod kątem sztuk i sportów walki.

Ostatnią wyróżnioną tu grupę stanowią media o profilu ogólnym, adresowane do wszystkich grup odbiorców. Media takie prezentują zwykle informacje na temat „turystyki sztuk i sportów walki” jako jedne z wielu propozycji spędzenia wolnego czasu lub rozwijania zainteresowań odbiorców. Jeśli tematyka ta pojawia się w ich przekazach, prezentowana jest przede wszystkim jako przejaw nietypowego sposobu spędzania wolnego czasu przez bohaterów publikacji.

## Fight Quest

*Fight Quest* to program telewizyjny, który był emitowany przez stację *Discovery Channel* w okresie pomiędzy 28 lutego a 4 stycznia 2008 roku (emisję zakończono po trzynastym odcinku drugiej serii). Większość odcinków tej audycji realizowano bez scenariusza, co zapewne miało zwiększyć naturalność sekwencji prezentowanych wydarzeń oraz wzmocnić efekt spontanicznej reakcji uczestników: 1) Jimmy`ego Smitha (zawodnik *Mixed Martial Arts*; stosunek walk: 5-1, komentator *Bellatoru* w latach 2011-2017 i *Ultimate Fighting Championship* od 2018 roku) i 2) Douga Andersona (amator sztuk walki, który w 2012 roku zaliczył debiut w zawodach MMA jako bokser) [*Fight Quest* 2018a,b; *Series/Fight Quest* 2018].

W trakcie pobytów o charakterze turystycznym odwiedzili oni kolejno: Chiny, Filipiny, Japonię, Meksyk, Indonezję, Francję, Koreę Południową, Brazylię, Izrael, Stany Zjednoczone (sezon pierwszy) oraz Tajlandię, Indie, Hongkong (sezon drugi). Przechodzili krótkie szkolenia i stacjali pojedynki w (odpowiednio): *kung fu (shaolin kung fu; sanda)*, *kali*, *kyokushin karate*, boksie meksykańskim, *pencak silat*, *savate*, *hapkido*, brazylijskim *ju-jitsu*, *krav maga*, *kajukenbo*, *muay thai*, *kalarippayattu* i *wing chun*. Opisywali oni swoje doświadczenia m.in. w następujący sposób:

„Doug: »Jimmy i ja spotykamy się z mistrzami i przez pięć lub sześć dni przechodzimy najbardziej intensywny, szalony trening, jaki możesz sobie wyobrazić, w narodowym stylu walki każdego kraju. Pod koniec tego sześciodniowego okresu – kiedy jesteśmy już poobijani – zmierzamy przeciwko jednemu facetowi, który jest naprawdę dobry, albo jesteśmy poddawani jakimś próbom. Mamy nadzieję, że damy sobie radę i przetrwamy.«” [Kuhn 2016]<sup>2</sup>.

Program ten ma cechy formatu *reallity show*, charakteryzującego się celowym zacieraniem (dokonywanym przez ich twórców, ale także uczestników) granic pomiędzy tym, co prawdziwe a tym, co jest jedynie spektaklem. Może być traktowany jako serial dokumentalny ukazujący ciekawe/niezwykłe przeżycia więcej niż jednej osoby. Główną narrację takich audycji tworzą

<sup>2</sup> Tłumaczenie: P.P.

zachowania uczestników w sytuacjach wymagających reakcji wobec zagrożeń lub szczególnych wyzwań [Przybyła 2008, s. 141-142].

Biorąc pod uwagę cechy wspomnianego formatu telewizyjnego stwierdzono, iż *Fight Quest* charakteryzują następujące cechy [Sosnowska 2017, s. 88]:

- 1) charakteryzuje go „zbiór głównych, powtarzalnych cech i elementów” (pojedyńki pomiędzy uczestnikami a innymi bohaterami w formule jednej ze sztuk walki),
- 2) „posiada swój tytuł”,
- 3) reprezentuje „określone cechy gatunkowe”,
- 4) ma też „zarysowane elementy bohaterów, uczestników” (m.in. indywidualne działania obu walczących),
- 5) rozgrywa akcję na podstawie „scenariusza całości i poszczególnych odcinków serii” (w sekwencji: przybycie do określonego kraju – poznanie danej sztuki lub sportu walki – pojedynki – refleksje walczących na temat osiągniętego wyniku),
- 6) wykorzystuje charakterystyczną „bazę muzyczną”,
- 7) mniej lub bardziej realistycznie kreuje „opis scenograficzny i kostiumowy” (cechy szczególne miejsca treningów i pojedynków oraz odzieży),
- 8) ma jednoznacznie określoną liczbę odcinków i czas ich trwania,
- 9) jest realizowany z dbałością o wyróżniającą go „oprawę graficzną”,
- 10) ma jasno określone „miejsce akcji” (*dojo* lub inne).
- 11) osoby odpowiedzialne za jego tworzenie i realizację działają ponadto według określonych:
  - „instrukcji montażowych”,
  - „instrukcji realizacyjnych” (w obu przypadkach podkreślających intensywność akcji),
  - „zasad promowania formatu” i związanych z nim „badań oglądalności i opisu potencjalnego widza”.

## Metoda

Celem niniejszego opracowania jest nie tylko opisanie badanej audycji telewizyjnej *Fight Quest*, ale także uzyskanie odpowiedzi na związane z poczynioną analizą trzy pytania badawcze.

Pierwsze pytanie dotyczy treści odnoszących się do zagadnień „turystyki sztuk i sportów walki” w omawianym programie: Czy i w jaki sposób przedstawiano problematykę poznawania przez jego uczestników sztuk i sportów walki w oparciu o wiedzę i opinie wypowiedzianych się osób?

Pytanie drugie dotyczy opinii obu uczestników na temat ich stosunku do poznawanych kultur oraz ich materialnych i niematerialnych wytworów: W jaki sposób Jimmy Smith i Doug Anderson, jako przedstawiciele kultury zachodniej, odnosili się do kultur odmiennych?



Trzecie pytanie odnosi się do prezentowanego dyskursu na temat innych form „turystyki sztuk i sportów walki”: Czy i w jaki sposób występują tematy odnoszące się do jej wymiarów duchowych/religijnych, krajoznawczych lub innych?

Powyższe pytania zostały następnie sformułowane w formie poniższych hipotez:

1. W programie *Fight Quest* przedstawiano problematykę poznawania przez jego uczestników sztuk i sportów walki w oparciu o dyskurs specjalistyczny (wiedza i opinie wypowiadających się osób używających specjalistycznych określeń).
2. Jimmy Smith i D. Anderson jako przedstawiciele kultury zachodniej wyrażali pozytywny stosunek do napotkanych kultur.
3. Tematy odnoszące się do wymiarów duchowych/religijnych, krajoznawczych lub innych „turystyki sztuk i sportów walki” pojawiały się marginalnie.

Jako metodę badawczą zastosowano jakościową analizę treści wszystkich trzynastu odcinków programu *Fight Quest*, które zostały zamieszczone m.in. na stronach internetowych stanowiących legalne źródła kolportażu produkcji audiowizualnych [*Fight Quest* 2018a,b]. Wymóg reprezentatywności nie oznacza wprawdzie przymusu przebadania wszystkich prezentowanych treści [Rose 2010, s. 88] jednakże – ze względu na niewielką liczbę odcinków – zdecydowano się na taki krok.

Zastosowanie wspomnianej jakościowej analizy treści, czyli „techniki badań, której celem jest ustalenie powtarzalnych i trafnych związków między danymi a ich kontekstem” [Wimmer, Dominick 2008, s. 211], pozwala na testowanie hipotez odnoszących się do potencjalnie występujących cech przekazów, w oparciu m.in. o skonstruowane kategorie treści i systemy kwantyfikacji [Macnamara 2005, s. 1-34]. Za jej pomocą badano obecność we wskazanych materiałach audiowizualnych:

- 1) „bezpośrednich cytatów *versus* pośrednich odniesień”,
- 2) „odniesień do osób”,
- 3) „stosowania wyrażenia modalnych”,
- 4) „wyrażania osobistych przekonań”,
- 5) „jawnego wyrażania ocen”,
- 6) „form pierwszej osoby liczby pojedynczej” [Gruber 2011, s. 111-113].

Stworzone kategorie odpowiedzi zawierały odpowiedzi przypisane za pomocą programu komputerowego Atlas.ti służącego do badań jakościowych. Kodowanie to było wykonywane *a priori*, uwzględniając dotychczasową wiedzę potwierdzoną przez rezultaty podobnych badań [Gibbs, Taylor 2018]. W procesie kodowania posługiwano się z góry przyjętymi kategoriami wyczerpującymi, rozłącznymi i znaczącymi. Analizowanymi materiałami były publikacje audiowizualne, analizowane pod kątem obecnej w nich semiologii skupiającej się w tym wypadku na brzmieniu wyróżnionego dyskur-

su oraz roli obrazów w jego ostatecznym kształcie [Rose 2010, s. 89-90, 103]. Obliczanie wyników odbywało się z użyciem arkusza kalkulacyjnego, zawierającego dane uzyskane na podstawie kodowanych odpowiedzi.

Wykorzystana metoda elektronicznej analizy zawartości (badającej frekwencję tematyczną i symboliczną na podstawie danych kodowanych komputerowo) [Michalczyk 2009, s. 98] miała także umożliwić uzyskanie wiedzy na temat wyróżnionych kontekstów kulturowych. Niektóre rodzaje słów, fraz i struktur mogą tworzyć intertekstualne odniesienia do innych obrazów, tekstów lub samych mediów. Obrazy i/lub teksty są w nich powiązane z obrazami i kontekstami z innych mediów, a w mediach elektronicznych dodatkowo ich kształt może być wynikiem manipulacji podprogowej w stosunku do odbiorców [Gee 2011, s. 195], niebędącej przedmiotem omawianego w tej publikacji badania.

## Wyniki

Przeprowadzona jakościowa analiza treści przyniosła przedstawione poniżej rezultaty. Autor niniejszego badania zakłada, że jego replikacja przyniosłaby identyczne wyniki.

Pierwsza hipoteza zakładała, iż w badanym programie problematyka poznawania przez jego uczestników sztuk i sportów walki odbywała się za pośrednictwem dyskursu specjalistycznego. Uzyskane wyniki (niesumujące się procentowo do 100) przedstawiono w tabeli 1.

**Tab. 1.** Dyskurs specjalistyczny w *Fight Quest*

**Tab. 1.** Specialist discourse in *Fight Quest*

	Kategorie dyskursu specjalistycznego							
	Otrzymana wiedza praktyczna		Otrzymana wiedza teoretyczna		Posiadana (przez uczestników) wiedza praktyczna		Posiadana (przez uczestników) wiedza teoretyczna	
Liczba odcinków	13	100%	12	92%	12	92%	10	77%

**Źródło:** Badanie własne.

**Source:** Own research.

Pod względem nasycenia poszczególnych publikacji takim dyskursem zdecydowanie dominowała kategoria pierwsza (100%), przy podobnej liczbie wypowiedzi i działań z kategorii drugiej i trzeciej (po 92%), przy występowaniu w mniejszym udziale kategorii czwartej (72%). Hipoteza ta została więc sprawdzona pozytywnie.

W kategorii zawierającej treści skupiające się jednoznacznie na otrzymanej przez uczestników wiedzy praktycznej występują zagadnienia dotyczące sposobów prowadzenia treningu, nabywania umiejętności w zakresie reagowania na zagrożenia, a także adaptacji technik walki do posiadanych dotychczas przez głównych bohaterów nawyków ruchowych i innych umiejętności. „Otrzymana wiedza teoretyczna” objęła takie zagadnienia, jak: ustna charakterystyka poszczególnych sztuk i sportów walki, tematyka kulturowa (np. opis przynależących do konkretnych społeczeństw) osób trenujących. Natomiast „posiadana (przez uczestników) wiedza praktyczna” obejmowała prezentację ich zachowań związanych ze sztukami i sportami walki (np. opartych na dotychczas odbytych procesach treningowych). „Posiadana (przez uczestników) wiedza teoretyczna” przejawiała się zaś głównie w treściach rozmów prowadzonych przez J. Smitha i D. Andersona z mistrzami i trenerami prowadzącymi zajęcia oraz pomiędzy sobą.

Hipoteza druga zakładała pozytywne ustosunkowywanie się głównych bohaterów do tematu czynnego poznawania odmiennych kulturowo sztuk i sportów walki, jako jednej z form turystyki kulturowej. Przeprowadzona w celu jej sprawdzenia analiza (z możliwością wielokrotnego wyboru skategoryzowanych odpowiedzi) skutkowałą otrzymaniem rezultatów przedstawionych w tabeli 2.

**Tab. 2.** Opinie głównych bohaterów *Fight Quest* o odmiennych kulturowo sztukach i sportach walki

**Tab. 2.** Opinions of the main characters of *Fight Quest* about culturally different martial arts and fighting sports

Liczba odcinków z opiniami:	Kategorie opinii											
	1		2		3		4		5		6	
– pozytywnymi	11	85%	13	100%	12	92%	13	100%	10	77%	11	85%
– neutralnymi	2	15%	0	0%	1	8%	0	0%	3	23%	2	15%
– negatywnymi	0	0%	0	0%	0	0%	0	0%	0	0%	0	0%
brak ocen	0	0%	0	0%	0	0%	0	0%	0	0%	0	0%

**Źródło:** Badanie własne. Kategorie: 1 – Bezpośrednie cytaty versus pośrednie odniesienia, 2 – Odniesienia do osób, 3 – Wyrażenia modalne, 4 – Osobiste przekonania, 5 – Jawne wyrażenie ocen, 6 – Formy pierwszej osoby liczby pojedynczej.

**Source:** Own research. Categories: 1 – Direct quotes versus indirect references, 2 – References to persons, 3 – Modal expression, 4 – Personal convinces, 5 – Clear expression of notes.

Obaj główni uczestnicy audycji telewizyjnej wyrażali zdecydowanie pozytywne opinie na temat nowych dla nich sztuk i sportów walki (od 77% w przypadku jawnego wyrażania ocen, po 100% przy odniesieniach do osób i osobistych przekonaniach). Oceny neutralne występowały jedynie w przypad-

ku wyrażania ich za pomocą bezpośrednich cytatów zestawionych z jawnym wyrażaniem ocen (23%), pośrednimi odniesieniami, formami pierwszej osoby liczby pojedynczej (po 15%) i wyrażeniami modalnymi (8%). W ogólnym brzmieniu taka forma uprawiania turystyki kulturowej została przez nich oceniona jako odpowiadająca ich zapotrzebowaniom w zakresie zdobywania wiedzy teoretycznej i umiejętności praktycznych. Dlatego również ta hipoteza została zweryfikowana pozytywnie.

Zarówno J. Smith, jak i D. Anderson podkreślali, iż wiele kwestii dotyczących sztuk i sportów walki zaobserwowanych w trakcie uprawiania turystyki kulturowej było dla nich nowymi, jak np. to, że: „(W ceremonialnym tańcu – P.P.) każdy ruch ma swoje znaczenie. Ten ruch, który teraz pokazuje trener, oznacza zagarnięcie ziemi, tak jakby się zagarniało Tajlandię i kładło ją sobie do serca. Walcząc bronisz narodowej dumy (...) Fakt, że po skończonej walce (w formule *muay thai* – P.P.) nadal możemy chodzić, należy uznać za zwycięstwo” [odcinek 11]. Ich uwagi dotyczyły również wyszkolenia przeciwników w pojedynkach finalnych: „Jeśli chcę (D. Anderson – P.P.) mieć szansę w końcowej walce, muszę nauczyć się chociaż jednego nowego kopnięcia (...). Ja używam dwóch albo trzech. Oni (adeptci *hapkido* z Korei Południowej – P.P.) mają ich milion [odcinek 7].

Trzecia hipoteza, zgodnie z którą poruszane tematy odnoszące się do wymiarów duchowych/religijnych, krajoznawczych lub innych związanych z turystyką „sztuk walki” pojawiały się marginalnie, także została sprawdzona pozytywnie. Związane z nią wyniki przedstawiono w tabeli 3 (także w tym wypadku wyniki nie sumują się procentowo do 100).

**Tab. 3.** Tematyka turystyki „sztuk walki” w *Fight Quest*

**Tab. 3.** The subject of „Martial Arts” tourism in *Fight Quest*

	Tematyka (wymiary)							
	Duchowy/ religijny		Krajoznawczy		Praktyczny		Inne	
Liczba odcinków	7	54%	6	47%	13	100%	0	0%
Średni czas (w min/odcinek)	1,6	2,6%	2,8	3,7%	56,3	94%	0	0%

**Źródło:** Badanie własne.

**Source:** Own research.

Rezultaty wskazujące na przyjęcie hipotezy trzeciej, a dotyczące tak liczby odcinków poruszających tematykę trzech wymiarów, jak i ich średnich wartości ukazują zdecydowaną dominację wymiaru praktycznego „turystyki sztuk i sportów walki” – zarówno w całkowitej liczbie odcinków (13), jak i średniej liczbie minut przypadających na jeden odcinek (56,3). Mniejsze

wartości procentowe występowały w audycjach dotyczących wymiaru duchowego/religijnego (odpowiednio: 7 i 1,6 min./odc.), a najmniejsze – krajoznawczego (6 i 2,8 min./odc.), przy czym – biorąc pod uwagę średnią czasu – były to obecności marginalne. Kategoria „Inne” nie występowała.

Nie odnosząc się w tym miejscu do wymiaru praktycznego (poruszanego w trakcie sprawdzenia dwóch poprzednich hipotez), a charakteryzując jedynie pozostałe dwa wymiary, stwierdzono obecność treści nawiązujących do spraw duchowych/religijnych, takich jak wizyty głównych bohaterów w świątyniach i innych miejscach medytacji oraz wykonywanie czynności o charakterze kulturowym, związanym bezpośrednio z uprawianiem sztuk i sportów walki, jak np. taniec *wai khru* przed pojedynkiem *muay thai*). Poruszano również wątki krajoznawcze (podróże do miejsc treningu i zwiedzanie miast związanych z kulturą danej sztuki lub sportu walki – np. *hapkido* w Korei Południowej).

## Dyskusja

Odniesienia do uzyskanych wyników podzielono na trzy kategorie tematyczne powiązane pośrednio ze sprawdzanymi hipotezami. Ze względu na ograniczone ramy objętościowe wyznaczone dla artykułu tematy te będą jedynie zasygnalizowane.

Dyskurs specjalistyczny dotyczący badanej tematyki skutkuje pojawieniem się (wyróżnionych m.in. przez J. Highama) możliwości wpływania przez media na sposób postrzegania nie tylko sportów walki, ale także związanej z nimi turystyki kulturowej czy sportowej jako elementów ich aktywności fizycznej [2004, s. 289]. W szerszej płaszczyźnie to również wykorzystywanie odpowiednich środków komunikacji służących wytwarzaniu specjalistycznego dyskursu promującego wśród odbiorców chęć podróżowania i publicznego dzielenia się swoimi opiniami i zachowaniami [Dann 1996, s. 5]. Natomiast zastosowanie wspomnianego dyskursu (opartego m.in. na treściach, które odnoszą się do pojęć wywodzących się z języka specjalistycznego, charakterystyki bohaterów i różnych wymiarów przedstawianej tematyki) to także przybliżenie odbiorcom różnic pomiędzy duchową/ religijną, krajoznawczą i praktyczną (oraz inną) „turystyką sztuk i sportów walki”.

Analizując dyskursy dotyczące „turystyki sztuk i sportów walki” należy mieć na uwadze potencjalne zachowania odbiorców. Dlatego też, odnosząc się do wyników badań własnych nad odbiorem wydarzeń sportowych związanych też poniekąd z turystyką sportową, L. Chalip, Ch. B. Green i B. Hill zwracają uwagę, iż temat „turystyki sztuk i sportów walki” może być traktowany przez konsumentów mediów w oparciu cechujące ich strategie odbiorczo-interpretacyjne. Uaktywniają one w ich umysłach konteksty dotyczące kształtu takiej turystyki oraz kreują potrzebę realizacji zainteresowań grupujących

się wokół wspomnianych form aktywności. Konsekwencją może być podjęcie indywidualnych decyzji o realizacji celów turystycznych (ich określenie, realizacja oraz zbieranie, filtrowanie i wykorzystywanie uzyskanej wiedzy np. w zakresie procesów treningowych sztuk i sportów walki) [2003, s. 234] opartych m.in. na opiniach (pozytywnych, negatywnych, neutralnych) uczestników programów telewizyjnych. Ch. Iwashita twierdzi, iż turyści podejmują decyzje o skorzystaniu z konkretnych form wypoczynku na podstawie tego, co zobaczą w mediach masowych. Zjawisko to nazywane jest przez niego „turystyką filmową”, charakteryzującą się pobytem turystów w miejscach kojarzonych przez nich z oglądanymi produkcjami kinowymi, serialami czy programami telewizyjnymi. Tworzą oni mapy ulubionych miejsc, których źródłem są różne formy aktywności ich idoli (np. popularność miejsc związanych Bruce'em Lee), a które stały się również częścią globalizacji zarówno samej turystyki, jak i mediów [2003, s. 332] (także społecznościowych [Zeng, Gerritsen 2014, s. 27-36]). Dlatego też wyróżnienie w przeprowadzonym tu badaniu form stosowania języka specjalistycznego koreluje z przywoływanymi powyżej argumentami celowości jego wykorzystywania w dyskursie skierowanym ku odbiorcom mediów szczególnie zainteresowanych kolejnymi formami promocji „turystyki sztuk i sportów walki”.

Zainteresowanie obecnością zróżnicowania kulturowego w procesie poznania różnych sztuk i sportów walki przejawia się nie tylko w pobieżnym zapoznaniu się z atrakcyjnymi dla widzów pokazami, lecz również w głębszym wnikaniu w relacje społeczne na poziomie jednostkowym bądź grupowym (np. analiza w wymiarze naukowym relacji mistrz-uczeń) [Farrer, Whalen-Bridge 2011, s. 2, 12]. Uzyskane w oparciu o przeprowadzoną analizę wyniki wskazujące na chęć poznawania przez głównych bohaterów zagadnień kulturowych potwierdzają tezę o szczególnej popularności tej tematyki wśród turystów. Dodatkowo atrakcyjne połączenie wymiaru kulturowego z krajoznawczym sprzyja poznawaniu miejsc „tajemniczych” i „egzotycznych”, co stanowi – jak wskazują W.J. Cynarski i Milanuri ek – o wzroście poziomu zainteresowania tego typu turystyką wśród respondentów [2014, s. 43], wzmocnianym ofertami turystycznymi w mediach masowych [Sieber, Cynarski, Litwiniuk 2007, s. 170].

Wspomniani już w tej pracy L. Chalip, Ch.B. Green i B. Hill zwracają też uwagę, że ekspozycja medialna jakiegoś miejsca turystycznego nie musi oznaczać zwiększenia liczby odwiedzin przez turystów. Ponadto nie jest jasne, czy ewentualny wpływ na oglądalność mają działania marketingowe podejmowane przez właścicieli i/lub osoby zarządzające takimi miejscami. Wpływ na ruch turystyczny odbywający się na danym terytorium może mieć jednak konkretne zdarzenia prezentowane w mediach każdego rodzaju [2003, s. 217-218]. Natomiast różne formy turystyki sportowej (np. w ramach uprawiania sportów i/lub sztuk walki) stanowią potencjalne uzupełnienie przeżyć turystycznych, a kontakty interpersonalne (zawiera-

ne m.in. za pośrednictwem środków komunikacji masowej) mogą również zwiększyć doświadczenie turystów w zakresie zdobywania i pogłębiania wiedzy na wspomniany temat [Harrison-Hill, Chalip 2005, s. 302].

Innym przejawem zainteresowania tematyką sztuk walki w wymiarze turystycznym jest ich połączenie poprzez ich wymiary religijne. Dotyczy to wyznawców wierzeń z terenów dalekowschodnich, dla których odwiedzenie świątyń buddyjskich nosi nie tylko znamiona eksploracji krajoznawczej, ale także poszukiwań przeżyć duchowych, połączonych z przynajmniej czasowym uprawianiem jednego lub kilku stylów walki [Shahar 2008, s. 3].

Ostatnim z wyróżnionych wcześniej rodzajów „turystyki sztuk i sportów walki” jest turystyka naukowa. Podjęte w tej formie studia pogłębiają wiedzę naukową i dają szansę praktycznego zastosowania wiedzy metodologicznej (np. w formie badań terenowych) zarówno w gronie badaczy krajowych, jak i zagranicznych [Sieber, Cynarski, Mytskan 2015, s. 56-57]. „Pomimo że koncepcje teoretyczne badań systemowych i samej „turystyki sztuk walki” wchodzi do światowego obiegu naukowego (...) ciągle nieliczna grupa badaczy zajmuje się tą tematyką, wymagającą jednocześnie wiedzy o sztukach walki i z zakresu nauk (lub nauki) o turystyce (...) Wprawdzie prac z zakresu humanistycznie zorientowanej teorii turystyki pojawia się coraz więcej, ale tylko nieliczne mieszczą się w głównym nurcie naukowej interpretacji turystyki sztuk walki” [Sieber, Cynarski, Litwiniuk 2007, s. 170].

Proces praktycznego poznawania – poprzez uprawianie turystyki – sztuk i sportów walki nie dotyczy jedynie wskazanych w tym artykule typów uczestników procesów treningowych (co byłoby nadmiernym uproszczeniem), ale również osób określanych przez W.J. Cynarskiego [2012, s. 14] jako 1) mistrzowie wysokiej rangi, przedstawiciele elity „sztuk walki”, 2) ambitni entuzjaści posiadający odpowiednie ku temu środki finansowe, 3) zawodnicy i trenerzy, 4) uczestnicy indywidualni lub zorganizowane grupy posiadające odpowiednie wsparcie finansowe, 5) mniej lub bardziej snobistyczni „wędrowcy” oraz 6) spełniający swoje marzenia „odświętni” entuzjaści [Pawelec, Słopecki, Sieber, Rut 2015, s. 53]. Na marginesie tych rozważań warto podkreślić adresowanie oferty programowej z „turystyki sztuk i sportów walki” do dzieci i młodzieży. Służyć ma to nie tylko propagowaniu wiedzy na temat tych form aktywności fizycznej, ale i zbudowaniu zróżnicowanego wiekowo grona konsumentów.

## Podsumowanie wyników

Wyniki badań przedstawionych w tym artykule potwierdzają, iż „turystykę sztuk i sportów walki” można badać m.in. poprzez 1) jej wcielenie i ucieleśnienie w zinstytucjonalizowanych formach aktywności ruchowej, której przejawem są np. grupy praktyków; 2) jej globalizację, asymilację i transformację

w różnych kontekstach krajowych i międzynarodowych (np. społecznym, ekonomicznym) oraz 3) wynikającą z tego mieszankę kulturową w wymiarze wewnętrznym i zewnętrznym [Channon, Jennings 2014, s. 776].

Pierwszy poziom – wyróżnianie czynników wpływających jednoznacznie na postrzeganie „turystyki sztuk i sportów walki” – ilustrowany jest w badanej audycji telewizyjnej poprzez eksponowanie osób posiadających udokumentowaną klasę mistrzowską, działających w określonych strukturach i reprezentujących wysoki poziom wykształcenia technicznego. Przedstawiani mistrzowie stoją (niekiedy) na czele struktur legitymizujących „prawdziwość” danych sztuk i sportów walki.

Na poziomie drugim – grupowaniu treści z perspektywy globalizacyjnej, asymilacyjnej i transformacyjnej – sztuki i sporty walki są elementami kultury masowej. Ich popularność wpisuje się m.in. w schemat przekonań konsumentów o ciekawej dla nich oryginalności [Cynarski 2000, s. 66-67]. Pojawiające się luki informacyjne media masowe wypełniają treściami asymilującymi i transformującymi wpływającymi pośrednio na poziom popularności „turystyki sztuk i sportów walki” [Pawelec 2015, s. 37-51].

Zwracają uwagę wskazania autorstwa Ch.C. Lima i L.J. Bendle`a na „macdonaldyzację” każdej sfery turystyki kulturowej odbywającej się w relacji Wschód-Zachód. Należy przy tym zgodzić się z ich wnioskiem, iż relacje pomiędzy rynkami turystycznymi i ich lokalnymi ofertami a postępującymi „korozyjnymi wpływami globalnych marek kulturowych na lokalne kultury” sprawiają, iż wymowa tradycji sztuk walki zanika lub jest spłykana [2012, s. 667].

Na trzecim poziomie badania „turystyki sztuk i sportów walki” tworzona jest mieszanka

różnorodnego kulturowo (wschodniego i zachodniego) spojrzenia na temat tych form aktywności fizycznej człowieka. Ścierają się wówczas zróżnicowane spojrzenia na zagadnienia przekraczania w wymiarze turystycznym granic narodowych, politycznych, społecznych oraz kulturowych [Farrer, Whalen-Bridge 2011, s. 4]. Zachodzące wówczas relacje międzykulturowe realizowane są poprzez poruszanie się uczestników w różnych ich obszarach ułatwiających zdobywanie wiedzy m.in. za pomocą oferowanych im para-teatralnych „występów” [Cynarski 2012, s. 12].

Taka praktyka kulturowa związana jest ściśle z towarzyszącym jej dyskursami zawierającymi (niekiedy) jasno sprecyzowane sugestie, wnioski i opinie m.in. co do charakterystyki przywołanych powyżej poziomów. W tym aspekcie nie do przecenienia jest rola, jaką odegrały media, dlatego też S.-J. Finlay i G. Faulkner zwracają uwagę na wymowę prezentowanych w nich treści służących rozwojowi wspomnianych form turystyki [2005, s. 121]. Natomiast L. Gorman i D. McLean udowadniają, iż takie treści mogą być celowo zniekształcane [2009, s. 231-232] (np. poprzez szczególne eksponowanie materiałów komercjalizujących zagadnienie „turystyki sztuk i sportów walki”).



## Zakończenie

Obecność „turystyki sztuk i sportów walki” w mediach masowych można traktować jako ilustrację dialogu kulturowego, opartego nie tylko na kontaktach osobowych, lecz również na relacji media-odbiorcy. Dialog ten ma jednak ograniczenia wyłaniające się po obu jego stronach (np. techniczne, „szum informacyjny”, niezrozumienie treści przez odbiorców), ale jednocześnie jest okazją do pogłębiania wiedzy naukowców w zakresie budowania multidyscyplinarnego podejścia do zagadnienia turystyki (a „turystyki sztuk i sportów walki” w szczególności) [Gutierrez-Garcia, Świder, Pawelec 2019, s. 2].

## Bibliografia

- Chalip L., Green Ch.B., Hill B. (2003), *Effects of Sport Event Media on Destination Image and Intention to Visit*, „Journal of Sport Management”, no. 17, s. 214-234.
- Channon A., Jennings G. (2014), *Exploring Embodiment through Martial Arts and Combat Sports: A Review of Empirical Research*, „Sport in Society”, no. 6, s. 773-798.
- Cynarski W.J. (2000), *Teoria i praktyka dalekowschodnich sztuk walki w perspektywie europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Cynarski W.J. (2012), *Travel for the study of martial arts*, „Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology”, no. 1, s. 11-19.
- Cynarski W.J. (2016), *Tourism of martial arts as sport tourism, on examples from judo and jujutsu*, „Scientific Review of Physical Culture”, no. 7, s. 50-55.
- Cynarski W.J., Ďuriček M. (2014), *Scientific tourism. Self-realisation, dialogue-cultural and sacral dimensions*, „Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology”, no. 4, s. 39-45.
- Cynarski W.J., Świder P. (2017), *The journey to the cradle of martial arts: a case study of martial arts' tourism*, „Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology”, no. 2, s. 24-33.
- Dann G.M.S. (1996), *The language of tourism: a sociolinguistic perspective*, CAB International, Wallingford.
- Farrer D.S., Whalen-Bridge J. (2011), *Introduction: Martial Arts, Transnationalism, and Embodied Knowledge*, [w:] Farrer D.S., Whalen-Bridge J., red., *Martial Arts as Embodied Knowledge Asian Traditions in a Transnational World*, State University of New York Press, Nowy Jork, s. 1-28.
- Fight Quest*, [https://www.en.wikipedia.org/wiki/Fight\\_Quest](https://www.en.wikipedia.org/wiki/Fight_Quest) (29.04.2018a).

- Fight Quest*, [https://www.cda.pl/video/show/fight\\_quest/p1](https://www.cda.pl/video/show/fight_quest/p1) (09.05.2018b).
- Finlay S.-J., Faulkner G. (2005), *Physical activity promotion through the mass media: Inception, production, transmission and consumption*, „Preventive Medicine”, no. 2, s. 121-130.
- Gee J.P. (2011), *An Introduction to Discourse Analysis. Theory and method*, Routledge Abingdon.
- Gibbs R.G., Taylor C. (2018). *Online QDA Web Site*, [http://www.onlineqda.hud.ac.uk/IntroQDA/how\\_what\\_to\\_code.php](http://www.onlineqda.hud.ac.uk/IntroQDA/how_what_to_code.php) (12.07.2018).
- Gorman L., McLean D. (2009), *Media and society into the 21<sup>st</sup> century*, Wiley-Blackwell, Oxford.
- Gruber H. (2011), *Analiza komunikacji w nowych mediach*, [w:] Wodak R., Krzyżanowski M., red., *Jakościowa analiza dyskursu w naukach społecznych*, Oficyna Wydawnicza Łośgraf, Warszawa, s. 88-122.
- Gutierrez-Garcia C., Świder P., Pawelec P. (2019), *Report on the Fourth World Scientific Congress of Combat Sports and Martial Arts under the perspective of martial arts tourism*, „Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology”, no. 2, s. 1-3.
- Harrison-Hill T., Chalip L. (2005), *Marketing Sport Tourism: Creating Synergy between Sport and Destination*, „Sport in Society”, no. 2, s. 302-320.
- Higham J., *The future of sport tourism*, [w:] Higham J., red., *Sport Tourism Destinations*, Butterworth-Heinemann, Oxford, s. 285-292.
- Iwashita C. (2003), *Media construction of Britain as a destination for Japanese tourists: Social constructionism and tourism*, „Tourism and Hospitality Research”, no. 4, s. 331-340.
- Kuhn E. (2016), *The Softer Side of Fight Quest*, <https://www.huffingtonpost.com/eric-kuhn/the-softerside-of-fight-b87688.html> (29.04.2018).
- Lim C.C., Bendle L.J. (2012), *Arts tourism in Seoul: tourist-orientated performing arts as a sustainable niche market*, „Journal of Sustainable Tourism”, no. 5, s. 667-682.
- Macnamara J. (2005), *Media content analysis: Its uses; benefits and best practice methodology*, „Asia Pacific Public Relations Journal”, no. 1, s. 1-34.
- Maj A. (2010), *Media w podróży*, Wydawnictwo Naukowe ExMachina, Katowice.
- Michalczyk S. (2009), *Uwagi o analizie zawartości mediów*, „Rocznik Prasoznawczy”, nr 3, s. 95-109.
- Pawelec P. (2015), *Kodowanie zawartości mediów „sztuk walki” (na podstawie teorii Stuarta Halla). Krótka analiza wprowadzająca*, „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna”, nr 11/3, s. 37-51.
- Pawelec P., Słopecki J., Sieber L., Rut P. (2015), *Scientific and martial arts' tourism. The case study of the 3<sup>rd</sup> IMACSSS International Conference and Congress*, „Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology”, no. 1, s. 46-56.

- Przybyła T. (2008), *Programy typu reality show – perspektywa edukacyjna*, „Neodidagmata”, nr 29-30, s. 141-147.
- Rose G. (2010), *Interpretacja materiałów wizualnych. Krytyczna metodologia badań nad wizualnością*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Sieber L., Cynarski W.J., Litwiniuk A. (2007), *Zaistnienie turystyki sztuk walki*, „Ido – Ruch dla Kultury/Movement for Culture”, no. 7, s. 167-173.
- Sieber L., Cynarski W.J., Mytskan T. (2015), *Study trip to Munich. Casus of scientific and martial arts tourism*, „Ido Movement for Culture. Journal of Martial Arts Anthropology”, no. 4, s. 49-57.
- Series/Fight Quest, <https://www.tvtropes.org/pmwiki/pmwiki.php/Series/FightQuest> (29.04. 2018).
- Shahar M. (2008), *The Shaolin Monastery: History, Religion, and the Chinese Martial Arts*, University of Hawaii Press, Honolulu.
- Sosnowska J. (2017), *Serial formatowany na polskim rynku telewizyjnym. Format telewizyjny jako dominująca forma rozrywki telewizyjnej*, „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”, nr 1, s. 87-105.
- Urban P., *Karate Dojo: Traditions and Tales of a Martial Art*, Tuttle Publishing, Nowy Jork 2011.
- Wimmer R.D., Dominick J.R. (2008), *Mass media Metody badań*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Zeng B., Gerritsen R. (2014), *What do we know about social media in tourism? A review*, „Tourism Management Perspectives”. no, 10, s. 27-36.

**”MARTIAL ARTS” TOURISM” IN THE MASS MEDIA (ON THE EXAMPLE OF THE *FIGHT QUEST* TV PROGRAMME)**

DOI: 10.5604/01.3001.0013.2648

**Abstract**

**Purpose.** Analysis of the image of “martial arts and fighting sports” tourism in mass media which was created on the basis of selected materials and means of communication used for their presentation. Indication of discourses related to participants` travels in order to gain theoretical and practical knowledge on martial arts and fighting sports (with indication of exposed and potentially marginalised content) on the example of the *Fight Quest* TV show.

**Methods.** Qualitative analysis of the mass media content of thirteen episodes. The subject of this analysis was audiovisual materials considered in terms of selected content constituting elements of compositional modality (including production, existence and potential reception). The coding of responses (possibly in the most relevant categories) and the presentation of the results were carried out using the Atlas.ti computer programme.

**Findings.** The use of specialist discourse on the subject of martial arts and fighting sports by the creators of the show. The positive attitude of the main characters to learning martial arts and fighting sports as one of the forms of cultural tourism. The marginal occurrence of the subject of practicing sightseeing and religious tourism by the participants.

**Research and conclusions limitations.** Empirical research concerns only one television programme and does not take other types of media productions with similar themes into account.

**Practical implications.** The results of the research may be useful both in terms of analysis of various types of tourism and media discourses about “martial arts and fighting sports” tourism.

**Originality.** Analysis of the subject of “martial arts and fighting sports” tourism in a small number of scientific studies.

**Type of paper.** An article presenting the results of empirical research.

**Key words:** tourism, martial arts, mass media



DOI: 10.5604/01.3001.0013.3005

## ZASTOSOWANIE TERAPII REMINISCENCYJNEJ U OSÓB STARSZYCH W TURYSTYCE MEDYCZNEJ

*Rafał Orzechowski\**

### Abstrakt

**Cel.** Ocena możliwości wykorzystania terapii reminiscencyjnej w ramach turystyki zdrowotnej.

**Metoda.** Analiza danych wtórnych dotyczących efektywności stosowania terapii reminiscencyjnej u osób starszych. Zaprezentowanie wniosków wyciągniętych z analizy porównawczej artykułów omawiających możliwości poprawienia sytuacji osób starszych: zarówno cierpiących na choroby pogarszające ich zdolności kognitywne, jak i odczuwających dyskomfort psychiczny.

**Wyniki.** Rezultaty terapii reminiscencyjnych wykorzystujących wizualną stymulację pamięci osób starszych sugerują możliwość wywoływania „efektu reminiscencji” u osób starszych nie tylko za pomocą fotografii, ale także wyjazdów zorganizowanych bezpośrednio w miejsca mogące wywołać taki efekt.

**Ograniczenia badań i wnioski.** Brak badań analizujących skuteczność terapii reminiscencyjnej prowadzonych w terenie, uniemożliwia stwierdzenie czy byłaby ona bardziej skuteczna niż terapie organizowane w placówkach terapeutycznych.

**Implikacje praktyczne.** Prognozowany wzrost liczby osób starszych może stanowić podstawę do szerszego zainteresowania się tworzeniem produktów turystycznych ukierunkowanych na zaspokojenie potrzeb osób uskarżających się na problemy z pamięcią.

**Oryginalność.** Przedstawienie możliwości zastosowania efektu reminiscencji nie tylko w kontekście czynnika wywołującego wspomnienia osobiste zachęcające do odbywania podróży, ale także jako metody pozwalającej poprawić jakość życia ludzi starszych, poprzez zastosowanie terapii reminiscencyjnej poza obszarem placówek terapeutycznych.

**Rodzaj pracy.** Artykuł ma charakter przeglądowy.

**Słowa kluczowe:** terapia reminiscencyjna, turystyka medyczna, efekt reminiscencji, pamięć

---

\* Mgr; Uniwersytet Wrocławski, Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych, Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej; e-mail: rafalorzechowski87@gmail.com.

## Wprowadzenie

Możliwość zastosowania terapii reminiscencyjnej wśród osób starszych powinna być rozpatrywana w kontekście stale rosnącej grupy osób powyżej 60 roku życia. Zgodnie z raportem sporządzonym na zlecenie ONZ średnia życia dla mężczyzn w latach 2000-2005 wyniosła 65 lat, zaś dla kobiet 69 lat. Z kolei w latach 2010-2015 uległa ona zwiększeniu: do 69 lat w przypadku mężczyzn i 73 lat dla kobiet [*World Population Prospect: The 2017 Revision*, s. XXIX-XXX]. Dane te obejmują wszystkie kraje, jednak średnia wieku w krajach wysoko rozwiniętych gospodarczo jest znacznie wyższa. W 2000 r. średnia życia dla mężczyzn żyjących w Europie wynosiła 68,4 lata, dla kobiet 76,7 lata. W 2016 r. odnotowano wzrost tych wielkości: średnia wieku dla mężczyzn wzrosła do 74,2 lat, w przypadku kobiet do 80,8 lat. Odnotowano także wzrost przewidywanej liczby przeżytych lat dla osób, które przekroczyły 60 rok życia: mężczyźni 17,3 lat w 2000 r. i 20,2 lat w 2016 r., kobiety 21,6 lat w 2000 r. i 24,1 lat w 2016 r. [*Life expectancy and Healthy life expectancy. Data by WHO region*, <https://apps.who.int/gho/data/view.main.SDG2016LEXREGv?lang=en>]. Dane te wskazują na wzrost liczby osób starszych, co może świadczyć o rosnącym zapotrzebowaniu na usługi medyczne zwiększające komfort życia starszych ludzi (w tym terapii reminiscencyjnej). W takim wypadku pojawianie się nowego produktu turystycznego, dostosowanego do ich potrzeb, można uznać za wskazane.

Uważa się, że „starość” wiąże się z pogorszeniem kognitywnych możliwości człowieka [np. Zając-Lamparska 2011, s. 11]. Pomimo naturalności samego procesu, często stanowi on powód do zmniejszenia komfortu życia. W skrajnych przypadkach może prowadzić do depresji oraz alienacji społecznej (Tamże, s. 8). Co więcej, niektóre osoby cierpią na schorzenia obniżające ich zdolności przywoływania wspomnień, co uniemożliwia im normalne funkcjonowanie w społeczeństwie (przykładem mogą być ludzie chorujący na demencję).

Wzrost liczby osób starszych doprowadził do pojawienia się różnego rodzaju programów, oferujących „treningi pamięci”. Ich celem jest zarówno zwiększanie pojemności pamięci ludzkiej, jak i zapobieganie pogarszaniu się zdolności kognitywnych wraz z upływem czasu. Jednym z nich jest SAIDO Learning®, stworzony przez japońskiego neuropsychologa doktora Ryuta Kawashima [*SAIDO Learning®. Learning for a Healthy Brain Centers*]. Sugerował on, że program pomaga nie tylko osobom podlegającym naturalnym procesom starzenia, ale jest efektywny także w przypadku pacjentów cierpiących na demencję lub chorobę Alzheimera. Badania przeprowadzone przez E. Jennings na 24 rezydentach Eliza Jennings' Health Center potwierdziły poprawę sprawności funkcji kognitywnych, związaną z poprawą funkcji kory przedczołowej [<http://saidolearning.com/research>]. Wyniki testu były co prawda obiecujące, jednak nawet R. Kawashima przyznał, że na-

leżałoby przeprowadzić badania na o wiele większą skalę, aby jednoznacznie potwierdzić efektywność jego terapii [*Ryuta Kawashima: The devil who cracked the dementia code*].

Obiecujące efekty w postaci polepszenia jakości życia u osób starszych świadczą o tym, że warto zastanowić się nad możliwością zastosowania terapii reminiscencyjnej także poza terenem gabinetu terapeutycznego [zob. Kamaruzaman, Anwar, Azahari 2013]. Przykładem może być chociażby włączanie placówek zajmujących się opieką nad osobami starszymi do organizowania wyjazdów, w trakcie których korzystano by z technik przywoływania wspomnień stosowanych w terapii.

Mając na względzie powyższe uwagi za cel artykułu przyjęto zasygnalizowanie możliwości wykorzystania terapii reminiscencyjnej w turystyce medycznej w aktywowaniu ludzi w podeszłym wieku, poprzez świadome wywoływanie u nich efektu reminiscencji. Aby osiągnąć ten cel w pracy omówiono następujące zagadnienia: funkcjonowanie pamięci u osób starszych (w tym oddziaływanie tzw. „efektu reminiscencji”); metodę terapii reminiscencyjnej oraz ocenę jej przydatności w poprawianiu jakości życia osób starszych; możliwość zastosowania terapii reminiscencyjnej w ramach turystyki medycznej; potencjalne problemy wynikające z organizacji wyjazdów terapeutycznych.

## **Efekt reminiscencji – geneza i cechy charakterystyczne**

Badania podejmujące problematykę pamięci ludzkiej stanowią istotny obszar zainteresowań kognitywistyki. Jeden z neuropsychologów – Endel Tulving – w ramach żartu postanowił sprawdzić, ile rodzajów pamięci zostało opisanych w literaturze fachowej. Udało mu się odnaleźć 256 podtypów i kategorii [Tulving 2007, s. 43-44], co świadczy o bezpośrednim przełożeniu zainteresowania badaczy na liczbę prac poruszających tę tematykę. Rozważania z tego zakresu były podejmowane już od czasów starożytnych. Na przykład Arystoteles podzielił pamięć na dwa typy: *mneme* oraz *anamnesis*. O ile pierwsza odnosiła się do mimowolnego odtwarzania przeszłych wydarzeń, wywołanych za pomocą jakiegoś bodźca, o tyle druga była utożsamiana ze świadomym procesem „przypominania” pewnych rzeczy z przeszłości [Ricoeur 2006, s. 31]. W ostatnich latach doszło do znacznego poszerzenia wiedzy z zakresu funkcjonowania ludzkiego mózgu. W związku z tym poznano więcej procesów zachodzących w trakcie zapamiętywania i przywoływania informacji. Biorąc pod uwagę tematykę tego opracowania, należy zwrócić szczególną uwagę na rozważania poświęcone zjawisku „reminiscencji”.

Wydaje się, że w kontekście wyjaśniania powodu pojawiania się efektu reminiscencji warto będzie odnieść się do koncepcji „engramu”. Pierwotnie określenie „engram” odnosiło się do śladu pamięciowego, powstające-



go w wyniku silnych przeżyć emocjonalnych, które mógłby zostać ponownie aktywowane (jeżeli kolejne pobudzenie podążyłoby „przetartą” drogą neuronalną). W późniejszym czasie koncept engramu był wykorzystywany w badaniach z zakresu psychologii behawioralnej i kognitywistyki [Saryusz-Wolska, Traba 2014, s. 115-116]. Astrid Erll dostrzegła występowanie związku pomiędzy engramem a pamięcią mimowolną. Kategorię tzw. „epifanicznej pamięci mimowolnej” wprowadził Marcel Proust w ramach swojego cyklu powieściowego „W poszukiwaniu straconego czasu”. Zgodnie z jego koncepcją niekiedy dochodzi do mimowolnego powracania wspomnień pod wpływem pewnych asocjacji lub afektów [Tamże, s. 116]. Dalsze obserwacje fenomenu pamięci dostarczyły dowodów na to, że taki „powrót do przeszłości” nie zawsze jest możliwy (nawet w przypadku wystąpienia odpowiednich bodźców) [Saryusz-Wolska, Traba 2014, s. 430].

Badania wykazały, że osoby w starszym wieku gorzej zapamiętują niedawne wydarzenia, w porównaniu ze wspomnieniami z wcześniejszych etapów życia [Bon 2011, s. 40-45]. Znaczna część wspomnień mimowolnych, pojawiających się w okresie starości, dotyczyła okresu 20-30 lat [Draaisma 2010, s. 83-84]. Psychologowie określili to zjawisko mianem „efektu reminiscencji”. Reminiscencje bazują na wspomnieniach mimowolnych, pojawiających się bez ich intencjonalnego przywoływania. Przywoływane wspomnienia zawsze dotyczą konkretnych wydarzeń z przeszłości, które były postrzegane pozytywnie [Barzykowski, Niedźwieńska 2012, s. 65]. Pomimo dowodów świadczących o występowaniu „efektu reminiscencji”, neuropsycholodzy w dalszym ciągu nie są w stanie podać jednoznacznego wyjaśnienia tego zjawiska. Zgodnie z dwiema najpopularniejszymi teoriami jego genezy przyjmuje się, że:

- 1) pod względem neurofizjologicznym pamięć ludzka jest najsprawniejsza w wieku 20-30 lat, co miałoby się bezpośrednio przekładać na trwałość magazynowanych informacji [Draaisma, 2010 s. 87-89];
- 2) lata 20-30 są przełomowe dla kształtowania się tożsamości oraz przyszłości człowieka, dlatego trwalej zapisują się w pamięci ludzkiej, niż inne [Draaisma, 2010 s. 89-91].

Jeszcze w latach 60. XX w. psychologowie postrzegali reminiscencje raczej w negatywnym świetle. Wynikało to z przekonania o tym, że stanowiły one swego rodzaju iluzję „lepszego przeszłości”, pozwalającej uciekać osobom starszym od problemów teraźniejszości. Czasami przybierało to skrajną postać, objawiającą się zerwaniem wszelkich relacji z bliskimi [Butler 1963, s. 271]. Nie ma zgodności co do tego, czy zwiększenie natężenia efektu reminiscencji jest związane z pojawieniem się problemów z pamięcią krótkotrwałą w starszym wieku. Niektóre badania wskazują na to, że wspomnienia wywoływane za pomocą reminiscencji są mniej wyraźne, niż te przywoływane świadomie [Riley 2002, s. 81]. Powszechnie uważano, że występowanie reminiscencji wiąże się z sędziwym wiekiem danej osoby. Zauważono jednak,

że podobne zjawisko pojawiało się także wśród pacjentów, którzy byli bliscy śmierci (niezależnie od ich wieku). Świadczyłyby to o tym, że liczba przeżytych lat nie stanowi jedyne go czynnika wpływającego na wywołanie efektu reminiscencji [Butler 1963, s. 268]. Konkluzja ta stanowi istotną informację dla badaczy starających się zrozumieć naturę tego zjawiska. Próby wyjaśnienia jego genezy doprowadziły w rezultacie do wykształcenia kilku metod sztucznego wywoływania wspomnień, co stanowi bardzo istotne odkrycie w kontekście analizowania możliwości wykorzystania terapii reminiscencyjnej w podróżach terapeutycznych.

Reminiscencje dają możliwość spojrzenia na przeszłe wydarzenia z perspektywy lat, co w niektórych przypadkach może prowadzić do zmian w zachowaniu ludzi. Zauważono, że niektóre starsze osoby, u których stwierdzono występowanie reminiscencji, kładły większy nacisk na budowanie dobrych relacji społecznych. Inni z kolei decydowali się na pozostawienie po sobie wspomnień, które nagrywali na taśmach video, tak aby ich praprawnuki mogły więcej dowiedzieć się o swoim przodku [Butler 1963, s. 270]. Późniejsze badania potwierdziły, że wspomnienia pojawiające się wraz z efektem reminiscencji są zazwyczaj natury pozytywnej. Ustalono także, że łatwiejsze jest wywoływanie reminiscencji poprzez przekazywanie wskazówek pozytywnych [Rybak-Korneluk i wsp. 2016, s. 962]. Wynika to pośrednio z tego, że w okresie starości wczesne lata życia są w dużym stopniu idealizowane, zaś najświeższe wydarzenia są postrzegane w zdecydowanie gorszym świetle [Saryusz-Wolska, Traba 2014, s. 431]. Wydaje się, że na taki stan rzeczy wpływa nie tylko nostalgia za „dawnymi dobrymi czasami”, ale także dostrzegalne pogorszenie warunków psychofizycznych u ludzi w zaawansowanym wieku. Jak dobrze ujął to Arystoteles, dla starszych ludzi [Arystoteles, tłum. H. Podbielski 1988, s. 188]:

Brak nadziei łączy się poza tym z ich trwożliwością. Żyją więc raczej wspomnieniami niż nadzieją, tym bardziej że okres życia przed nimi już krótki, długi zaś już poza nimi; nadzieja zaś łączy się z przyszłością, wspomnienia natomiast z tym, co już minęło. Z tej to właśnie przyczyny stają się gadatliwi. Bez przerwy gotowi są mówić o minionych zdarzeniach, bo samo ich przypominanie sprawia im przyjemność.

Do niedawna neurologicy byli pewni, że niektóre osoby nie są w stanie przywołać dawniejszych wspomnień, z uwagi na uszkodzenie określonych obszarów mózgu. Niemniej testy prowadzone na pacjentach cierpiących na chorobę Alzheimera i demencję semantyczną wykazały, że czasami potrzebny jest po prostu odpowiedni bodziec, który aktywuje dane wspomnienie. W rozważaniach z zakresu neuropsychologii często przywołuje się koncepcję Tulvinga, dzielącą pamięć na: epizodyczną (czyli pamięć długotrwałą, bazującą na pojedynczych epizodach z naszego życia, silnie nacechowanych emo-

cyjonalnie i tworzących podstawę naszego „ja”) oraz semantyczną (obejmujących pamięć o pewnych faktach, uporządkowanych w sposób hierarchiczny) [Maruszewski 2010, s. 1-2]. W trakcie prowadzenia badań nad uszkodzeniami pamięci wśród osób cierpiących na demencję semantyczną, choremu zadano pytanie mające aktywować wspomnienia z dawnego okresu życia (kiedy był nastolatkiem). Ankietowany początkowo nie był w stanie podać żadnej informacji. Stała się ona dostępna dopiero po dojrzeniu przez nią napisu „RAF” na koszulce prowadzącego eksperyment. Doprowadziło to do aktywowania wspomnienia dotyczącego jednostki RAF-u stacjonującej niedaleko Londynu w 1953 r. Uzyskanie przez innych naukowców podobnych rezultatów pozwoliło postawić hipotezę, zgodnie z którą większa liczba wskazówek dostarczona badanemu, zwiększa prawdopodobieństwo dotarcia do obszarów, w którym przechowywane są wspomnienia przeszłych wydarzeń [Moss 2003, s. 726].

### **Zastosowanie terapii reminiscencyjnej w ramach turystyki medycznej**

Problematyka związana z występowaniem reminiscencji była podejmowana niejednokrotnie w literaturze koncentrującej się na zagadnieniach związanych z turystyką. Zagadnienie to było jednak omawiane raczej w ramach pewnego mechanizmu neurologicznego, prowadzącego do zagłębiania się w przeszłość (niektórzy autorzy podkreślają, że nie można utożsamiać tego z nostalgią) [Selby 2004, s. 52]. Reminiscencje miałyby stanowić istotny element tzw. turystyki dziedzictwa, w ramach której prowadzi się różnego rodzaju przedstawienia performatywne. Ich plastyczność stanowiłaby istotny bodziec, sprzyjający pojawianiu się efektu reminiscencji [Tamże, s. 52]. Zagadnienie to zostanie szerzej omówione w dalszej części pracy, poświęconej analizie możliwości wykorzystania terapii reminiscencyjnej w wyjazdach prowadzonych w ramach turystyki medycznej.

Z uwagi na to, że turystyka medyczna jest stosunków młodą „branżą”, problematyczna pozostaje kwestia jej zdefiniowania. Często jest ona utożsamiana z turystyką zdrowotną, uzdrowiskową, a także SPA i wellness. Jednak niektórzy autorzy podkreślają, że takie synonimiczne rozumienie tych pojęć jest błędne, z uwagi na odmienne rozłożenie akcentów związanych z celem podjęcia podróży [Lubowiecki-Vikuk 2012, s. 555-556]. Turystyka zdrowotna, zgodnie z definicją Światowej Organizacji Turystyki (UNWTO), może „(...)obejmować te rodzaje turystyki, które stanowią główną motywację, przyczyniają się do zdrowia fizycznego, psychicznego i/lub duchowego poprzez działania medyczne i zdrowotne, które zwiększają zdolność jednostek do zaspokajania własnych potrzeb i lepszego funkcjonowania w otoczeniu i w społeczeństwie” [*Exploring Health Tourism*, 2016, za: Lubowie-

cki-Vikuk 2010, s. 13]. W przypadku turystyki medycznej najistotniejszym elementem wyprawy jest chęć poprawy zdrowia, ratowania lub poprawy jakości życia pod opieką lekarza specjalisty. Dlatego też posiłkując się definicją A. Lubowiecki-Vikuka można przyjąć, że turystykę medyczną należy rozumieć jako [Lubowiecki-Vikuk 2010, s. 186]:

(...) świadomą działalność człowieka, w której podróżny (turysta medyczny) ma na celu uzyskanie szeroko pojmowanej opieki zdrowotnej – zarówno we własnym kraju, jak i za granicą – polegającej przede wszystkim na zachowaniu (pozyskaniu) lepszego stanu zdrowia lub/i estetycznego wyglądu własnego ciała, połączonego z wypoczynkiem, regeneracją sił fizycznych i psychicznych, zwiedzaniem atrakcji i walorów turystycznych oraz rozrywką.

Głównym celem podróży terapeutycznych jest poprawa stanu zdrowia danej osoby. Turystyka medyczna łączy w sobie dwa elementy: świadczenia turystyczne, wśród których znajdują się np. noclegi, transport, wyżywienie oraz określone usługi medyczne mające poprawić kondycję pacjenta [Rasińska, Siwiński 2014, s. 147]. Biorąc pod uwagę tę definicję wydaje się, że do turystyki medycznej można by zaliczyć także wyjazdy, w ramach których prowadzone byłyby terapie reminiscencyjne. Ich głównym celem jest bowiem poprawa samopoczucia i satysfakcji z życia. Jest to szczególnie istotne w przypadku osób starszych, które często potrzebują wsparcia z uwagi na odczucia wyobcowania i alienacji społecznej. Wzrost poczucia własnej wartości pozwala na aktywizację takich osób i zachęcenie ich do pogłębiania relacji z innymi oraz podejmowania różnych form aktywności [Refahi, Ghafo-riyan 2016, s. 536].

Terapia reminiscencyjna nie ogranicza się tylko i wyłącznie do wywoływania wspomnień, mających chronić zdrowie psychiczne starszych ludzi. Służy ona także przewartościowaniu i analizowaniu dawnych czynów, a także próbie rozwiązywania konfliktów zaistniałych w przeszłości [Arean i wsp. 1993, s. 1004]. Jest ona wykorzystywana m.in. w muzykoterapii [Baumann 2005], czy też jako jeden z elementów służących zwiększeniu efektywności pracy osób zajmujących się opieką nad osobami starszymi. Dzięki poszerzeniu wiedzy na temat czasów młodości podopiecznych (chodzi tutaj nie tylko o osobiste wspomnienia, ale także wiadomości z zakresu historii i etnologii), zwiększyłaby się szansa wywołania efektu reminiscencji, mającego pozytywny wpływ na ich samopoczucie [Thorgrimsdottir, Bjornsdottir 2015, s. 71].

Badania potwierdziły także skuteczność terapii reminiscencyjnej w zakresie polepszania jakości życia ludzi cierpiących na depresję [np. Alqam 2018]. Pomagała im ona przewartościowywać swoje dotychczasowe życie, poprzez analizowanie sytuacji konfliktowych pod kątem rozwiązywania problemów, a także odnajdywania nowego sensu życia. Było to bardzo istotne dla osób w starszym wieku, które nie mogły poradzić sobie z myślą o cze-

kającej ich śmierci i popadały w coraz głębszą rozpacz. Terapia opierała się na wybieraniu cotygodniowych tematów zajęć, na których każdy z uczestników musiał opowiedzieć innym o jakimś fragmencie swojego życia. Omawiane były zarówno zdarzenia pozytywne, jak i negatywne. Później prowadzona była dyskusja, w trakcie której analizowano podobieństwa oraz różnice występujące pomiędzy konkretnymi przypadkami. Miało to na celu uświadomienie starszym ludziom, że w dalszym ciągu mogą oni wyznaczać sobie cele na przyszłość [Arean i wsp. 1993, s. 1005]. Skuteczność samej terapii była mierzona m.in. poprzez analizę odpowiedzi udzielanych w ankietach pacjentów (przed i po zakończeniu terapii) [Tamże, s. 1006]. Większość osób zadeklarowała poprawę swojej kondycji psychicznej. Warto dodać, że starano się porównać skuteczność kilku metod, mających na celu polepszenie jakości życia pacjentów, jednak uzyskane wyniki nie były jednoznaczne (z uwagi na to, iż różniły się one w zależności od przyjętej metody badawczej) [Tamże, s. 1005].

W terapii reminiscencyjnej niezwykle ważny jest tzw. efekt torowania. Polega on na wpływie aktualnie wykonywanych czynności na charakter pojawiających się wspomnień. Eksperyment przeprowadzony przez J. H. Mace'a wykazał, że mechanizm torowania nie tylko prowadził do pojawiania się wspomnień mimowolnych, ale także – w ramach wykonywania tych samych czynności – zwiększania efektywności jego oddziaływania [Mace 2005]. Dalsze badania poświęcone zamierzonemu wydobywaniu spontanicznych wspomnień potwierdziły tę teorię [Mace 2006]. Co więcej, stwierdzono, że dużą rolę w aktywowaniu wspomnień mimowolnych pełnią wskazówki pochodzące z elementów otoczenia (głównie obiekty, ale także ich lokalizacja) [Dorthe, Hall 2004, s. 793]. Mogłoby to przemawiać za przeniesieniem terapii reminiscencyjnej „w teren”. Niezwykle ważne jest, aby wybrane miejsce docelowe wyprawy terenowej kojarzyło się głównie z przyjemnymi momentami życia, ponieważ zła kondycja fizyczno-psychiczna sprawia, że człowiek jest bardziej podatny na pojawianie się negatywnych wspomnień mimowolnych [Rybak-Korneluk i wsp. 2016, s. 962].

W kontekście tematu artykułu interesujące były badania opisujące przypadki aktywizacji mimowolnych wspomnień poprzez kontakt z różnymi bodźcami wizualnymi. Warto wspomnieć chociażby o pracy malezyjskich naukowców wykazujących skuteczność tzw. dynamicznej wizualizacji (*dynamic visual*) w zwiększaniu efektywności terapii reminiscencyjnej. Badania wykazały, że bodźce wizualne silnie oddziaływały na uczestników terapii: osoby cierpiące na demencję i Alzheimer'a. Uzyskane wyniki potwierdziły, że dynamiczna wizualizacja w znacznym stopniu wpływała na pojawianie się reminiscencji i zarekomendowane częstsze stosowanie takich narzędzi w przyszłości [Kamaruzaman, Anwar, Azahari 2013, s. 259, 263]. Prowadzenie terapii reminiscencyjnej wykorzystującej podobne techniki, można by połączyć z wyjazdami w obszary, które dostarczyłyby dodatkowych impul-

sów aktywujących pamięć mimowolną jej uczestników (elementy wizualne nie muszą bowiem pochodzić tylko i wyłącznie z nośników zapisu).

Badania sprawdzające możliwość utrzymania sprawnej pamięci wykazały, że bardzo istotne jest jej pobudzenie różnego rodzaju bodźcami. Ich brak wiązano z postępującą utratą zdolności kognitywnych. Podkreślano przy tym nie tylko duże znaczenie gier i zabaw wymagających zapamiętywania różnych informacji, ale także utrzymywanie codziennego kontaktu z innymi ludźmi. Spotkania towarzyskie niejako wymuszały sięganie do różnego rodzaju informacji oraz wspomnień przechowywanych w pamięci [Draaisma 2010, s. 84-85]. Stanowi to dobry argument za organizowaniem ćwiczeń grupowych, w których następowałaby interakcja pomiędzy uczestnikami – przykładem takich zajęć mogą być chociażby terapie reminiscencyjne. Badania przeprowadzone wśród chorych na demencję wykazały, że pobudzenie pamięci, poprzez ukazanie im bodźców wizualnych z przeszłości, w znaczącym stopniu doprowadziło do ich aktywizacji (nastąpiła zupełna przemiana w porównaniu z biernością wykazywaną na poprzednich spotkaniach). Polegało to na tym, że cała grupa wspólnie wspominała charakterystyczne miejsca lub wyroby, które były popularne za czasów ich młodości. W ten sposób chorzy, w pewnym stopniu, nawiązali między sobą nić porozumienia. Niestety należy wspomnieć o tym, że nie wpłynęło to na stałe poprawienie zdolności nawiązywania kontaktów z innymi ludźmi [Draaisma 2010].

Skuteczność terapii reminiscencyjnej może wynikać z działania tzw. pamięci wspólnotowej. W ujęciu M. Halbwachs'a zasadniczą podstawą tworzenia „społecznych ram pamiętania” jest kombinacja wspomnień ludzi przynależących do tego samego społeczeństwa [Halbwachs 1969, s. 7]. Bardzo istotnym aspektem jest nawiązanie konwersacji pomiędzy uczestnikami terapii reminiscencyjnej. Jednym z wymogów stworzenia sposobności zaistnienia takiej interakcji byłoby występowanie pewnych wspólnych płaszczyzn kulturowych, pozwalających zrozumieć dążenia oraz motywy działań innych osób. Biorąc to wszystko pod uwagę wyjazdy wykorzystujące terapię reminiscencyjną powinny być organizowane w obrębie określonej grupy wiekowej, posiadającej podobne doświadczenia życiowe. Wspólne konwersacje z pewnością działałyby bardziej stymulująco, niż jednostronne przekazywanie pewnych treści drugiej osobie. Istotna jest tutaj przede wszystkim wymiana spostrzeżeń pomiędzy samymi pacjentami. Terapii reminiscencyjnych nie należy postrzegać jako lekarstwa na problemy z pamięcią. Niemniej jej zastosowanie mogłoby wpłynąć na poprawienie jakości życia chorych, którzy wcześniej nie wykazywali żadnej aktywności.

Produkt turystyczny skierowany do osób cierpiących na różnego rodzaju schorzenia związane z pamięcią mógłby przybrać rozmaite formy: od pojedynczych wyjazdów do określonych miejsc po tworzenie specjalnej przestrzeni, sprzyjającej wywoływaniu efektu reminiscencji. Wydaje się, że w obydwu przypadkach nieodzowne byłoby wybranie (lub stworzenie)

odpowiedniej bazy noclegowej, pozwalającej zapewnić pacjentom niezbędną opiekę. Oczywiście wyjazdy musiałyby być organizowane w porozumieniu z lekarzami, zajmującymi się osobami w podeszłym wieku. Chodziłoby tutaj przede wszystkim o konsultację medyczną pozwalającą określić, czy dany pacjent byłby zdolny do wzięcia udziału w takiej podróży. Biorąc pod uwagę cel działań związanych z turystyką medyczną, już sama chęć poprawy jakości życia (nie ma tutaj niestety podstaw do sugerowania, iż mogłyby one skutkować wyleczeniem pacjentów) wydaje się być wystarczająca do podjęcia prób nawiązania współpracy, skutkującej organizacją takich wyjazdów.

### Wnioski

Pojawiają się wątpliwości dotyczące tego, czy wywoływanie reminiscencji u osób starszych pomaga im przywrócić sprawność psychofizyczną, czy też wpływa na ich postępującą alienację. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu psycholodzy postrzegali reminiscencje w kategoriach dysfunkcji [Butler 1963, s. 265]. Koncentrowanie się na historii odcinałoby w pewnym sensie starszych ludzi od terażniejszości (mogłoby zniechęcać do nawiązywania kontaktów z innymi osobami). Podobne wątpliwości mogą być zasadne w przypadku osób zdrowych lub cierpiących na schorzenia psychiczne, których zwalczenie pozwala im na pełny powrót do społeczeństwa (np. depresja). Z kolei u ludzi cierpiących na demencję przeprowadzenie terapii reminiscencyjnej miałoby na celu poprawę jakości ich życia, a nie pełny powrót do zdrowia. W takim przypadku większe koncentrowanie się na przeszłości nie byłoby niczym złym. Co więcej, osoby lepiej reagujące na terapię mogłyby czerpać radość z konwersacji z innymi ludźmi dzielącymi z nimi wspomnienia z dawnych czasów.

Badania dowiodły, że stosowanie wizualnych bodźców w trakcie terapii reminiscencyjnej wpływa na zwiększenie jej efektów. Powstaje jednak pytanie: Czy efekt wywoływany przez filmy i zdjęcia byłby równie silny (a może nawet silniejszy) w przypadku wyjazdów terenowych? Zachowanie charakterystycznych elementów danego środowiska (np. architektury z poprzedniego wieku) mogłoby sprzyjać wywoływaniu reminiscencji. Oczywiście przestrzeń miast ulega ciągłym przekształceniom, dlatego też możliwość zaprezentowania osobom biorącym udział w terapii miejsc przypominających im czasy młodości byłoby dosyć trudne. Pewnym rozwiązaniem mogłoby być stworzenie rekonstrukcji obiektów, wzorowanych na starych fotografiach. Jednak brak pewności co do pozytywnych skutków terapii (niektóre osoby nie reagują nawet na bodźce wzrokowe), mógłby zniechęcać do podejmowania takich kroków. Rekonstrukcje byłyby opłacalne jedynie wtedy, gdyby mogły być stosowane w przypadku różnych grup terapeutycz-

nych. Powstaje jednak kolejne pytanie: Jakie elementy dawałyby szansę na wywołanie efektu reminiscencji wśród jak największej liczby osób (niezbędne byłoby przeprowadzenie odpowiednich badań w tym zakresie)? Pojawia się także problem starzenia się ludzi. Po dwudziestu latach rekonstrukcje, które wywoływały efekt u danej grupy wiekowej, byłyby już nieprzydatne z uwagi na zmianę pokoleniową. Niemniej nawet jeżeli przyjmiemy, że takie założenia architektoniczne traciłyby swoją przydatność po pewnym czasie, to przez pewien okres mogłyby pełnić dużą rolę pomocniczą w terapii reminiscencyjnej.

Szersze wdrożenie terenowej terapii reminiscencyjnej w ramach turystyki medycznej może być trudne do zrealizowania (a nawet niemożliwe) z uwagi na problemy pojawiające się przy organizacji całego przedsięwzięcia. Dotyczy to szczególnie osób cierpiących na ciężkie schorzenia mózgu, np. demencję. Możliwość ich funkcjonowania w środowisku poza placówką, w której przebywają na stałe, budzi uzasadnione wątpliwości. Dodatkowym problemem jest także to, że występowanie efektu reminiscencji zależy w dużym stopniu od indywidualnych uwarunkowań. Ciężko jest przewidzieć, który bodziec wywoła określone skojarzenia. Może to być zarówno konkretny budynek, całość założenia architektonicznego, jak i widok niezwiązany bezpośrednio z tymi elementami (np. krajobraz naturalny). Wydaje się, że pewnym rozwiązaniem może być sprawdzenie, które obrazy przedstawione na fotografii wywołują efekt reminiscencji u konkretnej osoby. Warto zadać w tym w miejscu pytanie: Czy bezpośredni kontakt z takim miejscem będzie w rezultacie bardziej efektywny, niż jego obraz czy fotografia? Jeżeli efekt będzie podobny, to należy wątpić, czy jakikolwiek podmiot byłby zainteresowany organizacją tego typu wyjazdu. Oczywiście pojawia się tutaj jeszcze kwestia możliwości empirycznego rozstrzygnięcia tego, czy terenowa terapia reminiscencyjna w większym stopniu wpłynie na poprawę życia starszej osoby, niż taka, która zostanie przeprowadzona w miejscu jej stałego pobytu. Wydaje się, że czynnik ten jest w dużym stopniu subiektywny, więc ciężko byłoby stworzyć miarodajne narzędzie, które pozwoliłoby zmierzyć stopień poprawy jakości życia. Być może rozwiązaniem byłoby skoncentrowanie się na aspektach czysto neurologicznych, związanych z funkcjonowaniem mózgu (np. mierzenie ilości substancji chemicznych wpływających na poprawę nastroju danej osoby).

Cel wyjazdów wykorzystujących terapię reminiscencyjną byłby inny w zależności od grupy, która brałaby w nich udział. W przypadku chorych na demencję istotną byłaby ich aktywizacja oraz nakłonienie do wzajemnych rozmów o wspólnych wspomnieniach. Poprawa zdolności kognitywnych w takich przypadkach jest tylko tymczasowa, więc celem terapii nie byłoby całkowite wyzdrowienie, lecz tylko polepszenie jakości życia. W przypadku chorych na depresję, nacisk byłby położony na te elementy, które pozwoliłyby im wrócić do prawidłowego zdrowia.



## Bibliografia

- Alqam B.M. (2018), *The effects of Reminiscence Therapy on Depressive Symptoms among Elderly: An Evidence Based Review*, "Trauma Acute Care", vol. 3, no.1, s. 1-4.
- Arean P.A., Perri M. G., Nezu A. M., Schein R. L., Christopher F., Joseph T. X. (1993), *Comparative Effectiveness of Social Problem-Solving Therapy and Reminiscence Therapy as Treatments for Depression in Older Adults*, "Journal of Consulting and Clinical Psychology", vol. 61, no. 6, s. 1003-1010.
- Arystoteles (1988) *Retoryka*, Poetyka, tłum. Podbielski H., Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Barzykowski K.J., Niedźwieńska A. (2012), *Przegląd badań nad mimowolnymi wspomnieniami autobiograficznymi. Perspektywy badawcze*, „Roczniki Psychologiczne”, tom XV, nr 1, s. 55-74.
- Baumann K. (2005), *Muzykoterapia i reminiscencja jako szansa rozwoju w okresie późnej dorosłości*, „Gerontologia Polska”, tom 13, nr 3, s. 170-176.
- Bron A. (2011), *O starzeniu się i uczeniu się. Praca i miłość w jesieni życia*, [w:] *Edukacyjne, kulturowe i społeczne konteksty starości*, red. Malec M., Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław, s. 29-48.
- Butler R.N. (1963), *The life review: An interpretation of reminiscence in the aged*, "Psychiatry", nr 26, s. 265-280.
- Dorthe B., Hall N.M. (2004), *The episodic nature of involuntary autobiographical memories*, "Memory & Cognition", nr 32 (5), s. 789-803.
- Draaisma D. (2010), *Fabryka nostalgii. O fenomenie pamięci wieku dojrzałego*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Exploring Health Tourism. Working Paper*, 2016, UNWTO/ETC, [za:] Lubowiecki-Vikuk A. (2018), *Trendy w turystyce zdrowotnej i aktywnej*, „Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju Polskiej Akademii Nauk”, zeszyt 269, s. 9-26.
- Halbwachs M. (1969), *Spoleczne ramy pamięci*, PWN, Warszawa.
- Kamaruzaman M.F., Anwar R., Azahari M.H.H. (2013), *Role of Dynamic Visual as a Mode to Enrich Reminiscence Therapy for Patient with Dementia*, "Procedia – Social and Behavioral Sciences", 105, s. 258-264.
- Lubowiecki-Vikuk A.P. (2011), *Turystyka medyczna jako produkt eksportowy polskiej gospodarki*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne Problemy Usług”, nr 79, s. 125-135.
- Lubowiecki-Vikuk A.P. (2012), *Turystyka medyczna przejawem współczesnych trendów i tendencji w turystyce*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne Problemy Usług”, nr 84, s. 553-568.
- Lubowiecki-Vikuk A.P. (2010), *Turystyka medyczna jako forma globalnej opieki zdrowotnej w kontekście rekreacyjnej aktywności fizycznej obywateli krajów Unii Europejskiej*, [w:] *Rozwój usług turystyczno-rekreacyj-*

- nych i hotelarsko-gastronomicznych w warunkach globalizacji, red. Siwiński W., Tauber R.D., Mucha-Szajek E., Wyższa Szkoła Hotelarstwa i Gastronomii, Polskie Stowarzyszenie Naukowe Animacji Rekreacji i Turystyki, Poznań.
- Mace J. H., (2005), *Priming involuntary autobiographical memory*, "Memory", 13, s. 874-884.
- Mace, J. H. (2006), *Episodic remembering creates access to involuntary conscious memory: Demonstrating involuntary recall on a voluntary recall task*, "Memory", 14(8), s. 917-924.
- Maruszewski T. (2010), *Pamięć autobiograficzna – nowe dane*, „Neuropsychiatria i Neuropsychologia”, nr 5, s. 1-8.
- Moss H. E., Kopelman M. D., Cappelletti M., De Mornay Davies P., Jaldow E. J. (2003), *Lost for Words or Loss of Memories? Autobiographical Memory in Semantic Dementia*, "Cognitive Neuropsychology", 20(8), 703-732.
- Rasińska R., Siwiński W. (2014), *Turystyka medyczna – podróże w poszukiwaniu zdrowia według opinii kobiet w wieku 40-60 lat*, „Rozprawy Naukowe”, nr 45, s. 146-152.
- Refahi Z., Ghaforiyan A. (2016), *The Effects of the Group Reminiscence on the self esteem and life satisfaction. Elders daily centers in Yazd*, "International Journal of Pharmaceutical Research & Allied Sciences", vol. 5(3), s. 535-546.
- Ricoeur P. (2006), *Pamięć, historia, zapomnienie*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków.
- Riley M., Ladkin A., Szivas E. (2002), *Tourism Employment: Analysis and Planning*, Clevedon, London.
- Rybak-Korneluk A., Wichowicz H. M., Żuk K., Dziurkowski M. (2016), *Pamięć autobiograficzna i jej znaczenie w wybranych zaburzeniach psychicznych*, „Psychiatria Polska”, nr 50(5), s. 959-972.
- Saryusz-Wolska M., Traba R., red. (2014), *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Selby M. (2004), *Understanding Urban Tourism. Image, Culture and Experience*, I.B. Tauris & Co Ltd, London/New York.
- Thorgrimsdottir S.H., Bjornsdottir K. (2015), *Reminiscence work with older people: the development of a historical reminiscence tool*, "International Journal of Older People Nursing", vol. 11, no 1, s. 70-79.
- Tulving, E. (2007), *Are there 256 kinds of memory?*, [w:] J.S. Nairne (ed.), *The Foundations of Remembering: Essays in Honor of Henry L. Roediger, III*, NY: Psychology Press, New York, s. 39-52.
- Zajac-Lamparska, L. (2011). *Wspomaganie funkcjonowania ludzi starzejących się*, [w:] J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Podręcznik akademicki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, preprint w repozytorium UKW: <http://repozytorium.ukw.edu.pl/handle/item/176>, s. 419-431.

## Netografia

*Life expectancy and Healthy life expectancy. Data by WHO region*, <http://apps.who.int/gho/data/view.main.SDG2016LEXREGv?lang=en>, (29.09.2018).

*Ryuta Kawashima: The devil who cracked the dementia code*, <http://www.independent.co.uk/news/science/ryuta-kawashima-the-devil-who-cracked-the-dementia-code-8633489.html> (14.09.2018).

*SAIDO Learning®. Learning for a Healthy Brain Centers*, <http://www.ku-mongroup.com/eng/enterprise/lt/index.html> (05.03.2019)

*World Population Prospects: The 2017 Revision. Volume II: Demographic Profiles*, United Nations, New York 2017, <https://population.un.org/wpp/Publications/> (29.09.2018).

## APPLYING REMINISCENCE THERAPY AMONG SENIORS IN MEDICAL TOURISM

DOI: 10.5604/01.3001.0013.3005

### Abstract

**Purpose.** Evaluation of the possibility of using reminiscence therapy as part of health tourism.

**Method.** Secondary data analysis on the effectiveness of reminiscence therapy in seniors. Presenting the conclusions extracted from a comparative analysis of articles discussing the possibilities of improving the situation of elder people: both suffering from diseases that aggravate their cognitive skills and those experiencing psychological discomfort.

**Results.** The results of reminiscence therapy using visual stimulation of memory in seniors suggest the possibility of inducing the “reminiscence effect” in the elderly, not only with the help of photographs, but also trips organised directly to places that can cause such an effect.

**Research and conclusion limitations.** Lack of research analysing the effectiveness of reminiscence therapy conducted in the field makes it impossible to ascertain whether it would be more effective than therapy organised at therapeutic facilities.

**Practical implications.** The forecast of the increase in the number of elder people may be the basis for broader interest in the creation of tourist products aimed at meeting the needs of people complaining of memory problems.

**Originality.** Presentation of the possibility of applying the effect of reminiscence therapy not only within the context of the factor evoking personal memories that encourage travelling, but also as a method to improve the quality of life of seniors through the use of reminiscence therapy outside therapeutic facilities.

**Type of work.** The article is of review type.

**Key words.** reminiscence therapy, medical tourism, reminiscence effect, memory

**RECENZJE, POLEMIKI NAUKOWE,  
SPRAWOZDANIA, WSPOMNIENA**

DOI: 10.5604/01.3001.0013.2649

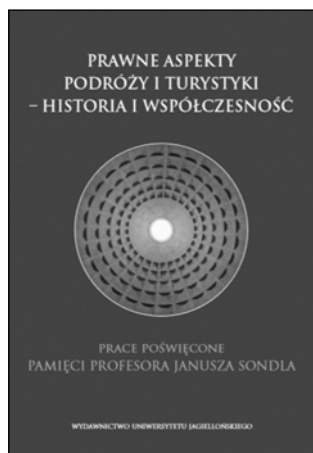
**RECENZJA MONOGRAFII:****PRAWNE ASPEKTY PODRÓŻY I TURYSTYKI –  
HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ.  
PRACE POŚWIECONE PAMIĘCI PROFESORA  
JANUSZA SONDLA**

(dzieła zbiorowe pod red. Piotra Cybuli),

Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2018, ss. 663.

***Bronisław Sitek\****

Przedmiotowe dzieło pod red. P. Cybuli jest dedykowane zmarłemu w 2018 roku, znanemu i cenionemu w środowisku romanistycznym, polskiemu wybitnemu znawcy prawa rzymskiego, który jednocześnie był blisko związany z turystką i historią. Układ pracy jest alfabetyczny, tj. według nazwisk autorów, co niestety nie daje czytelnikowi możliwości uchwycenia myśli przewodniej całej publikacji. Sam Redaktor we wstępie zaznaczył, że w księdze pamiątkowej znalazły się opracowania z dwóch obszarów nauki bliskich św. prof. Januszowi Sondlowi, czyli z romanistyki i historii prawa oraz z problematyki podróży i turystyki (s. 9). Nie jest to jednak hermetyczna systematyzacja, bowiem w Księdze znalazły się również opracowania pochodzące całkowicie z odmiennych obszarów badawczych, jak np. praca Kazimierza Barana, który pisał o ewolucji postępowania dowodowego w angielskim procesie karnym (s. 103-115). Podzielenie materiału zamieszczonego



\* Prof., SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie, Wydział Prawa, e-mail:bsitek@swps.edu.pl.

w Księdze na dwa lub nawet trzy działy przyczyniłoby się do zwiększenia przejrzystości opracowania. W sumie w całym dziele zbiorowym znalazło się 46 opracowań różnych autorów, w tym napisanych przez członków rodziny profesora J. Sondla, tj. Karoliny Sondel-Maciejewskiej (s. 465-492), Joanny Sondel-Cedarmas (s. 449-465) i Krzysztofa Sondla (s. 465-474).

Ze względów metodologicznych moją recenzję podzielę na dwie części. Pierwsza z nich dotyczy opracowań typowo historycznych i romanistycznych, druga natomiast – to opracowania dotyczące różnych aspektów prawnych związanych z podróżami i turystyką.

W pierwszej części tego dzieła, które ma charakter księgi pamiątkowej z obszaru historii prawa i prawa rzymskiego, w sumie znalazło się kilkanaście opracowań znanych i cenionych naukowców z tego obszaru nauki. W pierwszej kolejności przedstawię i odniosę się do treści opracowań typowo romanistycznych. Renata Kamińska przedstawiła problematykę kompetencji pretora w zarządzaniu i ochronie dróg rzymskich (s. 231-230), koncentrując się przede wszystkim na ochronie interdiktalnej. Może warto byłoby, aby Autorka wspomniała, że pretor nie był jedynym urzędnikiem odpowiedzialnym za bezpieczeństwo na ówczesnych drogach. Marek Kuryłowicz przeprowadził bardzo ciekawą analizę losów niewolników na podstawie tabliczki pochodzącej z rzymskiego nagrobka, która znajduje się obecnie w Galerii Sztuki Starożytnej Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie (s. 315-323). Jest to opracowanie niezwykle ciekawe, zwłaszcza jeśli chodzi o przedstawienie relacji między niewolnikami i wolnymi oraz skutkami, jakie te relacje mogły rodzić w zakresie statusu niewolników lub ich potomstwa.

Elżbieta Loska podjęła temat zakazu podróżowania po Imperium Rzymskim (s. 325-330). Autorka przeanalizowała kilka przykładów konstytucji cesarskich ograniczających swobodę podróżowania, które dotyczyły tylko określonych grup zawodowych (np. sędziów) czy społecznych (woźniców). Ograniczenia te nie miały jednak charakteru normy generalnej. Łukasz Marzec poruszył ważną kwestię wykorzystywania kontraktu *locatio conductio* w odniesieniu do przewozu rzeczy i osób drogą lądową i morską (s. 371-379). Na uwagę zasługuje omówienie prawa z Rodo, które miało ogromne znaczenie dla transportu morskiego. Autor wskazał recepcję tych rozwiązań do prawa amerykańskiego – *general average*.

Marek Sobczyk, zgodnie ze swoim dotychczasowym obszarem badawczym, przedstawił problem odpowiedzialności prowadzącego hotel za rzeczy wniesione przez gościa, w przypadku wystąpienia siły wyższej (s. 435-448). Autor przedstawił ewolucję tej odpowiedzialności w prawie rzymskim, a następnie jej recepcję do prawa niemieckiego i polskiego. Podobną problematyką zajęła się Karolina Wyrwińska, która odniosła się z kolei do odpowiedzialności armatorów, oberżystów i gospodarzy stajni w kontekście ryzyka podróży lądowych i morskich w antycznym Rzymie (s. 609-624). Autorka

dokonała nie tylko dogmatycznej analizy przepisów prawa, ale również opisała uwarunkowania podróży lądowych i morskich w tamtym okresie.

Paulina Święcicka, w swoim interesującym opracowaniu, opisała „turystykę naukową”, jaka miała miejsce pomiędzy Rzymem a Grecją (s. 521-534). Autorka przeanalizowała różne przykłady takich podróży, najwięcej uwagi poświęciła jednak podróżom naukowym Cyserona. Anna Tarwacka z kolei zajęła się problematyką podróży w świetle zbioru dowcipów Philogelos (s. 535-545), który (ok. 248 r.) był pierwszym (ok. 248 r.) znanym dziełem tego typu w starożytności. Niektóre z przedstawionych w nim dowcipów dotyczą podróżowania, a autorka poddała analizie takie właśnie dowcipy. Ostatnie opracowanie z tego obszaru problemowego przedstawił Jan Zabłocki. Przedmiotem jego rozważań jest powrót do wcześniej podejmowanej problematyki, czyli kwestii związanych z Aulusem Gelliumem, tym razem jednak w kontekście jego studiów w Atenach (s. 633-638).

W zakresie historii prawa lokuje się zaledwie kilka opracowań. Pierwsze z nich jest autorstwa Jerzego Kapłona i dotyczy Galicyjskiego Towarzystwa Tatrzańskiego (s. 257-270). Autor skupił się na analizie kolejnych statutów Stowarzyszenia i zmianach organizacyjnych, jakie zachodziły w okresie od 1873 do 1950 roku oraz podstawowych przejawach działalności prowadzonej przez Towarzystwo. Maciej Mięka przedstawił koncepcję podróżnego i jego prawa oraz samej instytucji podróży w Weichbildzie magdeburskim (s. 379-386). Dokument ten był swego rodzaju prawem municypalnym, które miało wpływ również na prawa obowiązujące w polskich miastach. Trzecie opracowaniem z tej kategorii jest praca autorstwa Joanny Sondel-Cedarmas i dotyczy organizacji i funkcjonowania aparatu kultury fizycznej oraz turystyki w faszystowskich Włoszech (s. 449-464). Autorka przedstawiała przepisy prawa oraz założenia ideologiczne, które leżały u podstaw organizacji aktywności fizycznej w faszystowskich Włoszech. Do tej grupy problemowej można również zaliczyć opracowanie Leszka Ćwikły, który napisał o prawnych aspektach funkcjonowania stowarzyszeń prowadzących działalność w dziedzinie turystyki na ziemiach polskich w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku (s. 153-162). Marian Małecki przedstawił historię tworzenia sądów powiatowych w Galicji, jako źródło poznania walorów krajoznawczych prowincji monarchii habsburskiej (s. 331-342). Ostatnim opracowaniem z tego zakresu jest artykuł Wacława Uruszczaka, który poruszył ważny i ciekawy problem turystyki pielgrzymkowej w średniowieczu (s. 545-559).

Druga część opracowań dotyczy szeroko rozumianej turystyki i transportu. Teksty w niej zawarte można jednak podzielić na kilka mniejszych grup tematycznych.

Pierwsza z nich obejmuje kwestie typowo cywilistyczne, związane z odpowiedzialnością szeroko rozumianą. Dorota Ambroziak przedstawiła termin na dochodzenie zryczałtowanych odszkodowań należnych pasażerom na podstawie rozporządzenia (WE) nr 261/2004 (s. 91-102). Ważnym stwier-

dzeniem Autorki jest przesądzenie o tym, że roszczenia należne pasażerom mają charakter kontraktowy. Piotr Cybula napisał o obowiązku pośrednika turystycznego w zakresie ochrony klientów na wypadek jego niewypłacalności (s. 137-152). Autor zgromadził wiele faktów i przeprowadził pogłębioną analizę przepisów prawa z zakresu tego problemu (w tym prawa unijnego). Podobna problematyka została poruszona przez kolejnych autorów. Michał Jaworski podjął rozważania na temat granicy odpowiedzialności kontraktowej agentów handlingowych w lotnictwie cywilnym (s. 211-220), Anna Koronkiewicz-Wiróek przedstawiła ewolucję stanowiska polskiej doktryny i orzecznictwa w kwestii odpowiedzialności organizatora turystyki za szkodę w postaci zmarnowanego urlopu (s. 279-294), zaś Wojciech Górowski dokonał analizy orzecznictwa w zakresie orzekania środków kompensacyjnych za wypadki turystyczne (s. 201-210). Z kolei Mirosław Stec omówił przesłanki uzyskania odszkodowania z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania przewozu w transporcie pasażerskim (s. 493-509). W pracy Jerzego Gospodarka zwrócono uwagę na potrzebę zmian zakresu odpowiedzialności przewoźników lotniczych w świetle aktów prawa pochodnego Unii Europejskiej (s. 185-200). Z kolei Anna Kociołek-Pęksa i Władysław Pęksa dokonali analizy zmian w prawie cywilnym w Polsce i Czechach w odniesieniu do gości hotelowych (s. 271-278). W końcu, Mariusz Załucki opracował bardzo aktualny temat w dobie cyfryzacji, a mianowicie wykorzystanie nowych technologii dla rozwiązań kwestii prawnych na wypadek śmierci w trakcie zagrożenia życia w podróży (s. 639-646).

Drugą grupę stanowią opracowania, których przedmiotem są kwestie praw człowieka, rozpatrywane w związku z ich prawnomiędzynarodową i konstytucyjną ochroną. Pierwszym opracowaniem z tego zakresu jest tekst autorstwa Ireneusza Kamińskiego, który napisał o Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz tym, na ile obecna w niej jest (i „jak” jest obecna) problematyka bezpieczeństwa podróży i transportu (s. 231-246). Piotr Mostkowiak przedstawił ochronę turysty jako przedmiot postulowanych prac legislacyjnych Haskiej Konferencji Prawa Prywatnego Prawa Międzynarodowego (s. 387-398). Karolina Sondel-Maciejewska opracowała kwestię dotyczącą zawierania związków małżeńskich jednopłciowych przez obywateli Polski poza granicami kraju i jakie to, jakie skutki rodzi ona dla polskiego systemu prawnego (s. 465-474). Mirosław Wróblewski przedstawił zasady ochrony praw podróżnych/pasażerów w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (s. 593-608). W końcu Hanna Zawistowska scharakteryzowała prawne aspekty funkcjonowania turystyki medycznej (s. 647-663). Krzysztof Sondel dokonał analizy prawnej aspektów bezpieczeństwa na zorganizowanych terenach narciarskich (s. 475-492). Marek Stus zajął się rozporządzeniem (WE) nr 261/2004 w kontekście nieskuteczności ochrony praw podróżnych (s. 509-520).

Dość dużą grupę stanowią opracowania dotyczące różnych kwestii związanych z organizacją i funkcjonowaniem sektora turystycznego. Michał Bi-

liński przedstawia prawne aspekty organizacji imprez sportowych na terenach parków narodowych (s. 117-126). Bogusława Gnela zdefiniowała status prawny podróżnego w świetle nowej dyrektywy 2015/2302). Zygmunt Kruczek opisał kilkanaście atrakcyjnych do zwiedzenia miejsc i obiektów turystycznych (s. 295-314), a Jerzy Raciborski zajął się przedstawieniem genezy pierwszej polskiej ustawy turystycznej (s. 399-408). Analizą prawa turystycznego zajął się również Piotr Ruczkowski, który przedstawił status prawny ratowników górskich (s. 425-434). Z kolei Zbigniew Witkowski przeanalizował regulacje prawne dotyczące turystyki w parkach narodowych (s. 559-570). Dominik Wolski omówił rozwój regulacji dotyczących turystyki górskiej w Polsce (s. 571-592), a Wojciech Radecki opisał w swojej mającej komparatystyczny wymiar pracy ochronę walorów turystycznych w ramach ochrony krajobrazu w prawie polskim, czeskim i słowackim (s. 409-424).

Ostatnią grupę stanowi kilka opracowań w gruncie rzeczy stanowiących swoiste varia, czyli opracowania, których nie można przypisać do żadnej z powyższych grup. I tak Wiesław Alejziak przedstawił niezwykle ważną kwestię metodologii nauk prawnych w porównaniu z metodologią badań nad turystyką (s. 45-90), Rafał Mańko omówił wyrok w tzw. sprawie *Leitner* dotyczący wykładni art. 5 dyrektywy o wycieczkach turystycznych w perspektywie teorii i filozofii prawa (s. 343-370). Do tej kategorii można też zaliczyć wspomnianą na początku pracę Kazimierza Barana dotyczącą ewolucji postępowania dowodowego, którą trudno jest zaliczyć do którejkolwiek z powyższych grup tematycznych (s. 103-116).

Dość pobieżna analiza zawartości Księgi Pamiątkowej dedykowanej zmarłemu prof. Januszowi Sondlowi jest efektem niemożności przeprowadzenia na trzech stronach pogłębionej analizy. Wymagałoby to recenzji kilkunastostronicowej. Można jednak w posumowaniu stwierdzić, że w sumie jest to dzieło wartościowe i w pełni naukowe. Redaktor mógł jednak pomyśleć o innej systematyzacji układu całego dzieła zbiorowego, grupując poszczególne opracowania wokół określonych problemów badawczych. Brak tego zabiegu sprawia wrażenie pewnego chaosu, co w perspektywie obecnych kryteriów ewaluacyjnych może mieć negatywny wpływ na ocenę poszczególnych opracowań. Wśród nich są bowiem opracowania o naprawdę wielkiej wartości, ale są też opracowania przyczynkowe bądź tylko powielające wiedzę powszechnie znaną. Twierdzą jednak, że jest to dzieło godne polecenia innymi do przeczytania i może nawet cytowania.

Warszawa, dn. 10 marca 2019 roku

Bronisław Sitek



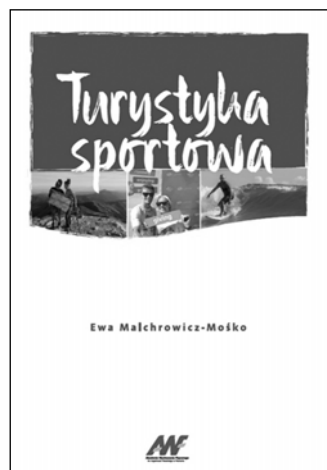


DOI: 10.5604/01.3001.0013.2650

## RECENZJA KSIĄŻKI EWY MALCHROWICZ-MOŚKO „TURYSTYKA SPORTOWA”

*Jadwiga Berbeka\**

Zarówno turystyka, jak i sport odgrywają we współczesnym świecie bardzo ważną rolę: społeczną, gospodarczą, zdrowotną, na poziomie indywidualnym, w skali mezo i makro. W związku z tym zarówno środowisko akademickie, jak i praktycy odczuwają głęboką potrzebę poznania i zrozumienia uczestników obu aktywności, tym bardziej, że ich oczekiwania i zachowania ulegają dynamicznym zmianom. Dlatego opracowanie zawierające diagnozę stanu polskiego rynku turystyki sportowej jest bardzo potrzebne, wypełnia istniejącą lukę. Przede wszystkim zaś jest bardzo udaną próbą uporządkowania terminologicznego, zebrania wielu wątków i spojrzenia na nie całościowo. Problematyka turystyki sportowej została zaprezentowana w perspektywie społeczno-kulturowej, co jest relatywnie nowym ujęciem. Książka jest ważną pozycją na polskim rynku wydawniczym.



Książka składa się z sześciu rozdziałów, liczy 209 stron. Punktem wyjścia (rozdział I: *Sport i turystyka jako źródła wiedzy o człowieku*) jest naszkicowanie historycznego tła rozwoju zarówno turystyki, jak i sportu. Interesującą i wartościową częścią jest głęboka analiza przemian turysty na przestrzeni dziejów. Autorka przywołuje interesujące koncepcje, jak na przykład „orientacja doznaniowa” G. Schulze’a [1992], wywodząca się ze „społeczeństwa doznań” czy „rynku doznań” [Sieradzki 2011]. Przywołuje podejście M. Csikszentmihályiego [1990] (*flow*), ważne w aspekcie analizy konsumenta na rynku turystyki sportowej, jak również psychologiczną teorię poszukiwania doznań M. Zuckermana [1994]. Uznanie wzbudza charakterystyka tury-

\* Dr hab., prof. UEK; Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Wydział Zarządzania, Katedra Turystyki; e-mail: [jadwiga.berbeka@uek.krakow.pl](mailto:jadwiga.berbeka@uek.krakow.pl).

styki w dobie ponowoczesnej, interesująca i pogłębiona, silnie umiejscowiona w perspektywie społeczno-kulturowej. Wartościowym fragmentem jest opis zjawiska mediatyzacji sportu.

Rozdział II nosi tytuł *Event sportowy w epoce ponowoczesnej*. W rozdziale tym szeroko i interesująco omówiona została kulturowa funkcja widowiska sportowego. Zawarto w nim także udaną próbę wyjaśnienia współczesnej popularności eventów. Przeprowadzono również gruntowną analizę zjawiska powstawania więzi między sportowcami a ich kibicami. Zaprezentowano zjawisko neotrybalizmu i jego formy. Szczególną uwagę poświęcono piłce nożnej jako dyscyplinie, co jest uzasadnione liczbą kibiców tego sportu w Polsce. Przytoczono kilka klasyfikacji kibiców piłki nożnej dostępnych w polskiej literaturze. Przechodząc na wyższy poziom analizy zbiorowości kibiców zaproponowano bardzo uniwersalną i aplikacyjną typologię R. Giulianottiego [2005]. Uwagę zwrócono także na znaczenie eventów sportowych dla wizerunku miejsca.

Rozdział III (*Fenomen turystyki sportowej*) poświęcony został turystyce sportowej. Autorka mierzy się w nim z kwestiami terminologicznymi, które są faktycznie nieuporządkowane. Przeprowadza dyskusję koncepcji istniejących w literaturze anglojęzycznej, niemieckojęzycznej oraz w polskiej ujmowania zjawiska, jakim jest turystyka sportowa. Przytacza klasyfikację turystów sportowych W. Freyera [2002], która w polskiej literaturze jest stosunkowo słabo znana, a która rzeczywiście obejmuje wszystkich uczestników popytowej strony rynku.

Rozdział IV nosi tytuł *Współczesne formy turystyki sportowej z perspektywy niesionych wartości społeczno-kulturowych*, który określa jego zawartość. Ciekawy jest wątek etnoturystyki sportowej. Autorka wprowadza tę kategorię ze wskazaniem konkretnych działań – podejmowanych także w Polsce – w celu zachowania czy reaktywacji tradycyjnych sportów, tworzących w ten sposób dziedzictwo kulturowe, czynniki integracji, jak również element poszerzający ofertę turystyczną regionu.

W rozdziale V uwagę poświęcono *Efektom turystyki sportowej*. Autorka stara się obiektywnie zaprezentować zarówno pozytywne, jak i negatywne konsekwencje omawianej formy turystyki. Zgodna z narracją całej książki jest pogłębiona analiza skutków społecznych, rzetelnie i interesująco omówiona.

W rozdziale VI podjęto wybrane problemy *Turystyki sportowej na obszarach odmiennych kulturowo i cennych przyrodniczo*. Autorka przedstawia w nim między innymi wyzwania związane z organizacją biegów na terenach przyrodniczo cennych, takich jak obszary parków narodowych, parków krajobrazowych czy lasów państwowych. Zarysowuje także bariery uprawiania niektórych form turystyki sportowej przez kobiety w krajach islamskich.

Książka *Turystyka sportowa* napisana przez Panią dr Ewę Malchrowicz-Moško to bardzo wartościowa pozycja wydawnicza, która wypełnia lukę

w polskiej literaturze. Rzetelnie i interesująco omówiono w niej zjawiska występujące na rynku sportowym na tle procesów globalizacji i zmian ponowoczesnych. Wiele poruszanych wątków cechuje nowatorskie ujęcie.

Monografię należy uznać za kompendium wiedzy o turystyce sportowej, najpełniejszą obecnie na polskim rynku wydawniczym. Książka jest opracowaniem, które z przekonaniem można zarekomendować czytelnikom: akademikom, studentom, praktykom działającym na rynku turystyki sportowej czy wreszcie osobom uprawiającym indywidualnie sport i turystykę i zainteresowanych naukowym spojrzeniem na znane im z praktyki zagadnienia.

### Bibliografia

- Csikszentmihályi M. (1990), *The Psychology of Optimal Experience*, Harper&Row, New York.
- Freyer W. (2002), *Sport-Tourismus – Einige Anmerkungen aus Sicht der Wissenschaft(en)*, [w:] Dreyer A., red., *Tourismus und Sport*, Wiesbaden, s. 1-26.
- Giulianotti R. (2005), *Sport. A Critical Sociology*, Polity Press, Cambridge.
- Schulze G. (1992), *Die Erlebnis-Gesellschaft. Kultursoziologie der Gegenwart*, Campus-Verlag, Frankfurt am Main.
- Sieradzki P. (2011), *Gerharda Schulze teoria społeczeństwa doznań*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Zuckerman M. (1994), *Behavioral Expressions and Biosocial Bases of Sensation Seeking*, Cambridge Press, New York.

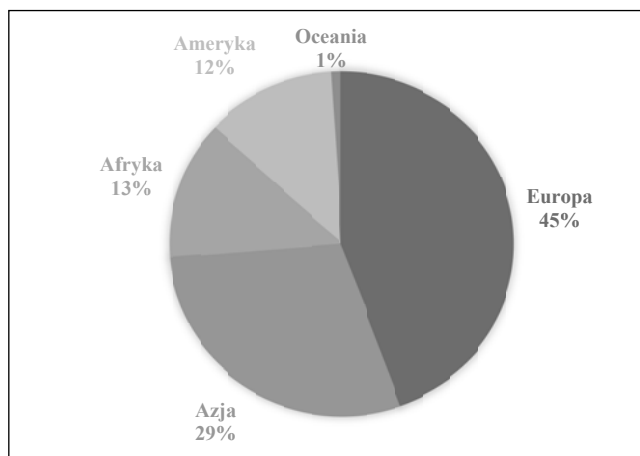


DOI: 10.5604/01.3001.0013.2651

## RELACJA Z MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW TURYSTYCZNYCH ITB BERLIN 2019

*Małgorzata Kryczka\**

W dniach od 6 do 9 marca 2019 roku w Berlinie odbyły się corocznie tam organizowane Międzynarodowe Targi Turystyczne. W tym ważnym dla przedstawicieli branży oraz turystów wydarzeniu, z uwagi na kompleksowy przegląd gałęzi rynku turystycznego, wzięło udział ok. 10 tys. wystawców ze 181 państw świata (od Albanii po Zimbabwe). Prezentowali oni swoje produkty i usługi na imponującej wielkością powierzchni



**Ryc. 1.** Struktura wystawców według kontynentów

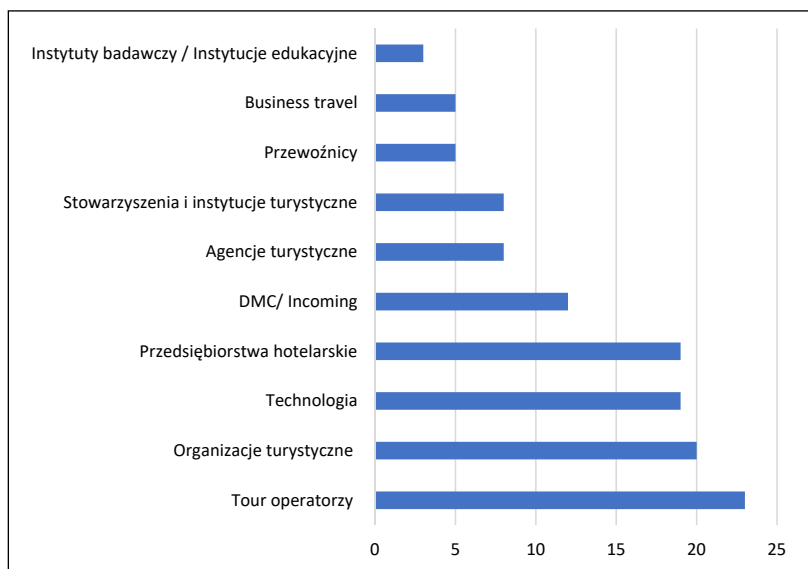
**Fig. 1.** Origin of exhibitors

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie/ **Source:** Own elaboration based on: [https://www.itb-berlin.de/media/itb/itb\\_dl\\_en/ITB\\_Analysis\\_Exhibitors\\_Visitors\\_Survey.pdf](https://www.itb-berlin.de/media/itb/itb_dl_en/ITB_Analysis_Exhibitors_Visitors_Survey.pdf) (30.04.2019).

\* Dr, Akademia Wychowania Fizycznego w Krakowie, Wydział Turystyki i Rekreacji, Katedra Polityki Turystycznej, Zakład Ekonomii i Zarządzania, e-mail: małgorzata.kryczka@awf.krakow.pl.

160 tys. metrów kwadratowych, w 26 halach. Strukturę wystawców według kontynentów obrazuje wykres (ryc. 1).

Okolo 20% wystawców pochodziło z Niemiec, a pozostałe 80% przybyło ze 180 krajów z całego świata. Krajem partnerskim tegorocznej edycji targów była Malezja. Analizując udział w berlińskich targach wystawców według branż, należy zauważyć, iż największy odsetek stanowili touroperatorzy (24%) oraz organizacje turystyczne (20%). Znaczący udział należał również do przedsiębiorstw z branży technologii podróży, informacji i systemów rezerwacji (19%) oraz przedsiębiorstw hotelarskich (19%). Wykaz branż reprezentujących wszystkich wystawców przedstawiono na rycinie 2.



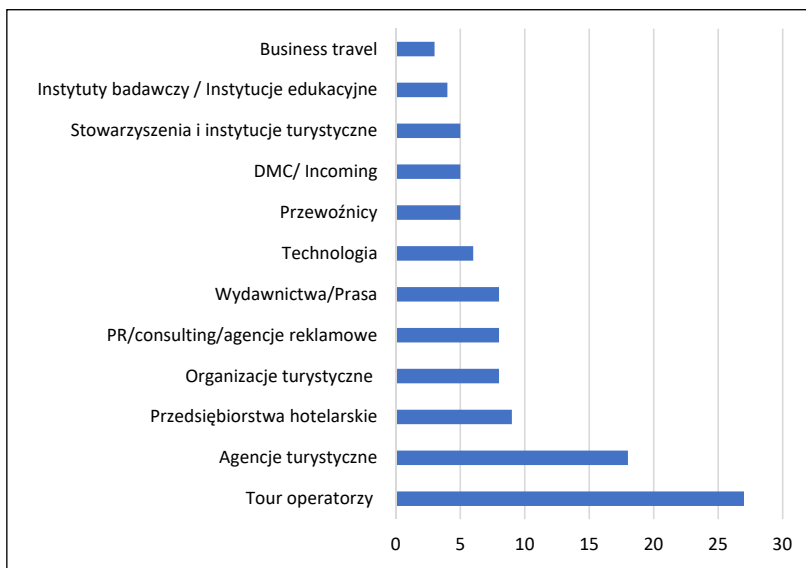
**Ryc. 2.** Udział wystawców według branż

**Fig. 2.** Line of business

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie/ **Source:** Own elaboratio nbased on: [https://www.itb-berlin.de/media/itb/itb\\_dl\\_en/ITB\\_Analysis\\_Exhibitors\\_Visitors\\_Survey.pdf](https://www.itb-berlin.de/media/itb/itb_dl_en/ITB_Analysis_Exhibitors_Visitors_Survey.pdf) (30.04.2019).

Targi odwiedziło około 160 tys. osób, w tym 113,5 tys. specjalistów z branży turystycznej. Spośród specjalistów najliczniej odwiedzili targi touroperatorzy (27%). Udział pozostałych specjalistów według branż ilustruje rycina 3.

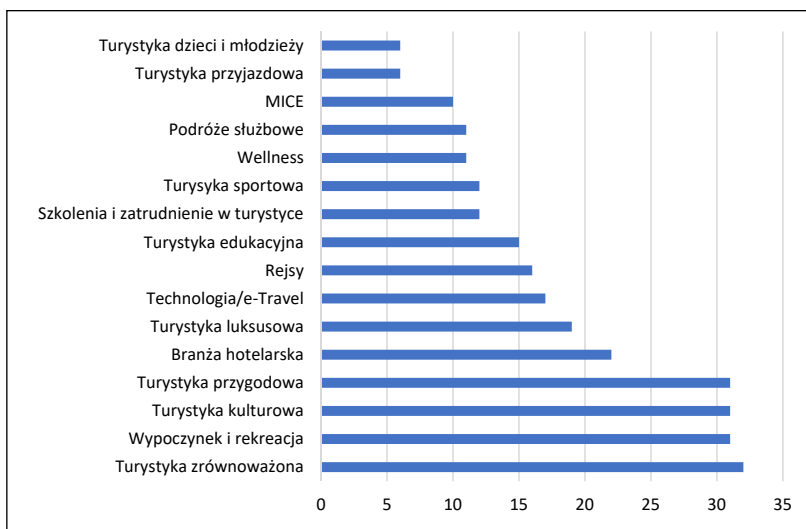
Największe zainteresowanie specjalistów dotyczyło turystyki zrównoważonej (*sustainable tourism* – 32%), wypoczynku i rekreacji (*leisure and recreational trips* – 31%) oraz turystyki kulturowej (*culturaltravel* – 31%), a także turystyki przygodowej (*adventure, experience and cycling holidays* –



**Ryc. 3.** Udział specjalistów według branż

**Fig. 3.** Line of business of trade visitors

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie/ **Source:** Own elaboration based on: [https://www.itb-berlin.de/media/itb/itb\\_dl\\_en/ITB\\_Analysis\\_Exhibitors\\_Visitors\\_Survey.pdf](https://www.itb-berlin.de/media/itb/itb_dl_en/ITB_Analysis_Exhibitors_Visitors_Survey.pdf) (30.04.2019).



**Ryc. 4.** Zainteresowanie specjalistów produktami i branżami

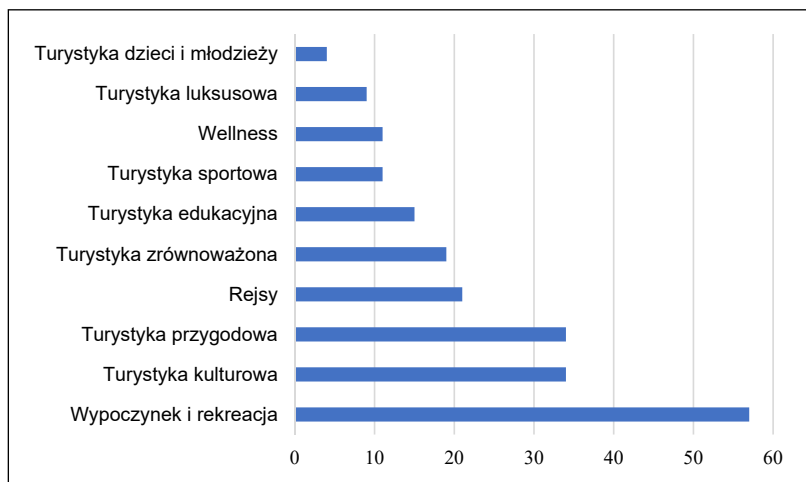
**Fig. 4.** Interest in products and brands of trade visitors

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie/ **Source:** Own elaboration based on: [https://www.itb-berlin.de/media/itb/itb\\_dl\\_en/ITB\\_Analysis\\_Exhibitors\\_Visitors\\_Survey.pdf](https://www.itb-berlin.de/media/itb/itb_dl_en/ITB_Analysis_Exhibitors_Visitors_Survey.pdf) (30.04.2019).



23%) i branży hotelarskiej (*hospitality industry* – 22%). Szczegółowe i pełne dane przedstawiono na rycinie 4.

Pozostali odwiedzający, czyli goście publiczni, a więc potencjalni turyści szukający inspiracji do podróży, najbardziej zainteresowani byli turystyką wypoczynkową i rekreacją (57%), a także turystyką kulturową (34%) i przygodową (34%). Obszar zainteresowań gości publicznych obrazuje wykres (ryc. 5).



**Ryc. 5.** Zainteresowanie pozostałych odwiedzających rodzajami turystyki

**Fig. 5.** Interest in travel types of the public visitors

**Źródło:** Opracowanie własne na podstawie/ **Source:** Own elaboration based on: [https://www.itb-berlin.de/media/itb/itb\\_dl\\_en/ITB\\_Analysis\\_Exhibitors\\_Visitors\\_Survey.pdf](https://www.itb-berlin.de/media/itb/itb_dl_en/ITB_Analysis_Exhibitors_Visitors_Survey.pdf) (30.04.2019).

Duże zainteresowanie wzbudzał segment eTravel World, reprezentujący technologię turystyczną. Nowością na targach było Virtual Reality Lab. Przedstawiono projekty i zastosowania VR i AR, a prelegenci z największych firm ogłosili referaty na ten temat. Obecni byli również najwięksi dostawcy systemów płatności.

Wyodrębniony Pawilon Turystyki Medycznej odzwierciedlał światowy trend rozwoju tego rodzaju turystyki. Odbyły się tam interesujące wykłady i prezentacje dziesięciu najlepszych na świecie klinik, które obsługują turystów medycznych.

Targom towarzyszył bogaty program wydarzeń, na które składała się przede wszystkim konferencja ekspercka ITB Berlin Convention, a także liczne prezentacje, pokazy, warsztaty i występy. Na Konferencji ITB sesje zorganizowane były według następujących zagadnień:

- ITB CSR Day;

- ITB Deep Dive Sessions;
- ITB Destination Day 1;
- ITB Destination Day 2;
- ITB Experts Forum Wellness;
- ITB Future Day;
- ITB Marketing & Distribution Day;
- ITB Tourism for Sustainable Development Day;
- eTravel World: eTravel Stage, eTravel Start-Up Day;
- Home of Business Travel Forum by ITB & VDR;
- eTravel World: eTravel Lab, TTA Forum, ITB Hospitality Tech Forum;
- ITB Young Professionals Day;
- ITB Convention Awards.

Konferencja ITB odbywająca się w City Cube Berlin i eTravel World była skoncentrowana na czterech kluczowych zagadnieniach, którymi były: zrównoważony rozwój środowiska (*environmental sustainability*), przyszłość mobilności (*future mobility*), *overtourism* i zmiana wymagań konsumentów.

Podczas sesji tematycznych eksperci ds. polityki turystycznej i ekonomii omawiali rozwiązania i przedstawiali najlepsze praktyki w zakresie zrównoważonego rozwoju środowiska. Problematykę tę rozważano w kontekście zmian klimatu wynikających z globalnego ocieplenia i jego wpływu na dotychczasowy sposób podróżowania oraz funkcjonowanie przemysłu turystycznego. Ponadto wybrano, po raz drugi na ITB, 100 najpopularniejszych destynacji zrównoważonych (*Sustainable Top 100 Destination Awards*). Spośród nich wyróżniono 10 najlepszych. Jury reprezentujące 12 organizacji międzynarodowych zwycięzcą ogłosiło Republikę Palau (Oceania)<sup>1</sup>. Pozostałymi laureatami zostali:

- Best of Cities Ljubljana (Słowenia);
- Best of Communities & Culture Gozo (Malta);
- Best of Nature Dutch QualityCoast Delta (Holandia);
- Best of Seaside Torroella de Montgrí – L’Estartit (Hiszpania);
- Best of Ecotourism Republic of Guyana;
- Best of Africa Chumbe Island (Tanzania);
- Best of Asia-Pacific Bardia National Park (Nepal).

---

<sup>1</sup> ITB Earth Award Republic of Palau. W ubiegłych latach Palau stało się znane z innowacyjnych rozwiązań. W 2009 r. Palau stworzyło pierwsze na świecie sanktuarium rekinów, a w 2015 r. szóste pod względem wielkości sanktuarium morskie na świecie. W 2017 roku Palau było pierwszym krajem, który zmienił swoje przepisy imigracyjne, wprowadzając „Zobowiązanie Palau”. Najnowsze rozporządzenie dotyczy filtrów przeciwsłonecznych „toksycznych dla rafy”: od 2020 r. Palau zakazuje sprzedaży i stosowania filtrów przeciwsłonecznych zawierających toksyczne substancje chemiczne, które mogą prowadzić do wybielania koralowców. Jest to pierwsza na świecie inicjatywa mająca na celu uniknięcie zanieczyszczenia chemicznego koralu.

Best of the Americas Park Narodowy Galapagos (Ekwador).

Best of Europe Portugalia. <http://greendestinations.org/2019-top100-awards/>

Na sesjach poświęconych *future mobility* dyskutowano o zmianach zachodzących w transporcie. Nowe technologie i cyfryzacja torują drogę rewolucyjnym środkom transportu i nowym modelom biznesowym (typu *ride-sharing*), co niewątpliwie znacząco wpłynie na sposób podróżowania. Samochody elektryczne, autonomiczne minibusy elektryczne, pojazdy bez kierowcy mają sprawić, że podróż stanie się łatwiejsza, tańsza, bardziej luksusowa i bardziej zrównoważona (mniejsze zużycie zasobów, ograniczenie hałasu i zanieczyszczenia oraz zatłoczenia).

Problematyka *overtourismu*, dotyczącego miejsc i regionów atrakcyjnych turystycznie, niepokoi nie tylko społeczności lokalne, ale także przedstawicieli branży turystycznej i turystów. Zaprezentowano wyniki badań wskazujące, że turyści są skłonni ponieść wyższe koszty za wakacje w miejscu wolnym od masowej turystyki (aż 76% niemieckich wczasowiczów deklaroowało dodatkowe 100-300 euro, a 20% nawet 500 euro więcej za tygodniowy wyjazd). Dyskutowano na temat wpływu mediów społecznościowych oraz wykorzystania technologii cyfrowych na przeciwdziałanie temu zjawisku. Rozważano możliwości zastosowania rozwiązań dotyczących problemu przeludnionych miast do miejsc atrakcyjnych turystycznie. Poszukiwano odpowiedzi na pytanie: Jak regiony mogą skutecznie radzić sobie z nadmiernym ruchem turystycznym?

Podczas sesji poświęconych zmieniającym się wymaganiom konsumentów wiele uwagi poświęcono turystyce luksusowej. Podkreślano, że luksus rozumiany jest dziś zupełnie inaczej niż w przeszłości. Dotychczasowi turyści na rynku luksusowym odeszli od wymagań luksusu materialnego, oczekują natomiast luksusu niematerialnego. Tym wymaganiom muszą sprostać zarządzający destynacjami, hotelami, transportem i pozostałymi podmiotami sektora turystyki i rekreacji. Podczas interesującego panelu „Zmysłowość, szczęście i luksus” dyskutowano na temat potrzeby „wewnętrznych doświadczeń”, które dotyczą duchowości i podróży do głębi siebie. Potrzeba ta zaczyna dominować nad potrzebą „zewnętrznych wydarzeń”. Nowy luksusowy konsument poszukuje sensu, mądrości i doświadczenia obejmującego wszystkie zmysły. Luksus staje się synonimem zmysłowości i szczęścia. Co to oznacza w doniesieniu do projektowania ofert w branży hotelarskiej i turystycznej? Jak będą wyglądać luksusowe produkty w przyszłości?

W trend ten doskonale wpisuje się prężnie rozwijająca się turystyka wellness, której poświęcono całodzienną sesję. Turystyka wellness dotyczy podróży związanych z dążeniem do utrzymania lub zwiększenia osobistego dobrobytu (*well-being*). Podczas gdy w latach 2015-2017 średni roczny wzrost wydatków na turystykę ogółem wynosił 3,2%, na turystykę wellness odnotowano 6,5% wzrost wydatków<sup>2</sup>.

---

<sup>2</sup> <https://globalwellnessinstitute.org/industry-research/> (30.04.2019).

Spośród licznych wystąpień największe zainteresowanie wzbudziła prezentacja Susie Ellis z Global Wellness Institute: *Wellness Economics & Wellness Trends 2019*. Przedstawiła ona najnowsze dane dotyczące rozwoju turystyki wellness, podkreślając m.in., że wartość gospodarki wellness w 2017 r. wynosiła 4,2 bln dolarów i rośnie dwukrotnie szybciej niż gospodarka światowa, oraz że turysta wellness wydaje 50-180% więcej na wycieczki niż przeciętny turysta. Wśród aktualnych trendów pojawia się *wellfashion*, pod którym rozumie się: wegańskie, wolne od okrucieństwa kolekcje mody; inteligentne ubrania wykorzystujące nowe technologie AI i 3D aktywnie poprawiające samopoczucie. Drugim wzbudzającym obecnie zainteresowanie trendem jest *welldying*, czyli humanizacja śmierci, negowanej przez nowoczesną kulturę; akceptacja starzenia się i mówienia o śmierci również na platformach internetowych; przyjazne dla środowiska (tj. *eco-friendly*) opcje pochówku.

Zaprezentowano również stan rozwoju rynku spa i wellness na Bliskim Wschodzie i w Afryce oraz dyskutowano o przyszłości tego rynku w różnych regionach świata.

Reasumując, Targi ITB Berlin są ważnym forum prezentacji dóbr i usług turystycznych, możliwości nawiązania kontaktów biznesowych oraz wymiany wiedzy i doświadczeń. Cytując dr Christian Göke, CEO Targów: „ITB Berlin ma ogromne znaczenie, szczególnie w czasach powszechnej niepewności. Nawet w zdigitalizowanym świecie nie jest możliwe, aby komunikacja *hi-tech* zastąpiła środek budowania zaufania, który reprezentują spotkania bezpośrednie i wymiana między partnerami biznesowymi”<sup>3</sup>.

Pomimo spowolnienia światowej gospodarki popyt w branży turystycznej pozostaje stabilny. Według najnowszych badań dotyczących światowych trendów turystycznych prognozy na 2019 r. są bardzo pozytywne, a najmocniejszym rynkiem turystyki wyjazdowej w Europie stała się Polska, za którą plasują się: Szwecja, Rosja, Italia, Niemcy i Austria<sup>4</sup>. Światowa Organizacja Turystyki (UNWTO) przewiduje, że przyjazdy międzynarodowe wzrosną o trzy do czterech procent.

Następne Targi ITB Berlin odbędą się w terminie 4-8 marca 2020 r., a krajem partnerskim będzie Oman.

---

<sup>3</sup> [https://www.itb-kongress.de/en/Press/PressReleases/News\\_62081.html](https://www.itb-kongress.de/en/Press/PressReleases/News_62081.html) (tłumaczenie własne).

<sup>4</sup> <https://www.itb-berlin.com/Press/> (30.04.2019).



## INFORMACJE I INSTRUKCJE DLA AUTORÓW

---

### INFORMACJA OGÓLNA DLA AUTORÓW PRZYGOTOWUJĄCYCH ARTYKUŁY NAUKOWE

1. Redakcja przyjmuje do publikacji wyłącznie oryginalne i niepublikowane wcześniej artykuły empiryczne oraz przeglądowe, dotyczące turystyki w jej interdyscyplinarnym ujęciu – między innymi z perspektywy teorii turystyki, antropologii kulturowej, filozofii, socjologii, geografii, prawa, psychologii, historii, ekonomii, nauk o zarządzaniu, marketingu.
2. Zgłoszenie artykułu do druku jest jednoznaczne z przekazaniem Redakcji prawa do jego własności. Oznacza to, że bez pisemnej zgody wydawcy nie można danego artykułu publikować ani w całości, ani w części w innych czasopismach oraz innych wydawnictwach lub mediach cyfrowych.
3. Artykuł powinien być przygotowany zgodnie ze wszystkimi zasadami opisanymi w zamieszczonej niżej **Instrukcji dla autorów przygotowujących artykuły naukowe**. W przeciwnym wypadku zostanie on odesłany Autorowi/Autorom do poprawy.
4. W tekście artykułu nie podaje się danych personalnych Autora/Autorów ani żadnych innych informacji, które umożliwiłyby identyfikację Autora/Autorów. Tego typu dane zawiera się w specjalnym **formularzu autorskim**, dostępnym na stronie internetowej Czasopisma, który należy przesyłać wraz z tekstem artykułu.
5. Artykuł, wraz z wypełnionym formularzem autorskim, powinien zostać przesłany drogą elektroniczną na adres Redakcji: [folia.turistica@awf.krakow.pl](mailto:folia.turistica@awf.krakow.pl).
6. Redakcja zastrzega, iż nie przyjmie do publikacji artykułu, w którym występują przejawy nierzetelności naukowej, takie jak ghostwriting i honorary (guest) authorship. Wszelkie tego typu przypadki, wykryte przez Redakcję, będą ujawniane, włącznie z powiadomieniem instytucji zatrudniających Autora/Autorów, towarzystw naukowych itp.
7. Wszystkie artykuły są oceniane przez co najmniej dwóch niezależnych recenzentów (formularz recenzji jest dostępny na stronie internetowej Czasopisma) z zachowaniem pełnej anonimowości. Oznacza to, że Autor/Autorzy i recenzenci nie znają swoich tożsamości (double-blind review process); w przeciwnym razie recenzenci muszą podpisać oświadczenie, iż nie występuje konflikt interesów między nimi a Autorem/Autorami artykułu. W zależności od oceny recenzentów Kolegium Redakcyjne podejmuje decyzję o przyjęciu artykułu do druku albo jego odrzuceniu. Procedura recenzowania jest zgodna z wytycznymi Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.
8. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian w tekście nadesłanych artykułów wynikających z adiustacji stylistycznej.
9. Autor pracy otrzymuje nieodpłatnie elektroniczną wersję tego numeru Czasopisma, w którym ukazał się jego artykuł.

## Instrukcja dla autorów przygotowujących artykuły naukowe

### I. PRZYGOTOWANIE TEKSTU

1. Objętość nadsyłanych artykułów nie powinna przekraczać 20 stron znormalizowanego maszynopisu wydawniczego, czyli jednego arkusza autorskiego (40 tysięcy znaków typograficznych).
2. Pliki tekstowe należy przygotowywać w edytorze Word 6.0-XP w formacie DOC.
3. Ustawienia strony:
  - format A4;
  - marginesy: wszystkie po 2,5 cm;
  - interlinia: 1,5.
4. Tytuł: czcionka Times New Roman, rozmiar 14, pogrubiony, wersaliki. Po tytule odstęp w rozmiarze czcionki 14.
5. Abstrakt w języku polskim: objętość między 1500 a 2000 znaków typograficznych (ze spacjami); czcionka Times New Roman, rozmiar 10.
6. Abstrakt powinien składać się z następujących, wyraźnie wyodrębnionych (wypunktowanych) części:
  - Cel (Purpose).
  - Metoda (Method).
  - Wyniki (Findings).
  - Ograniczenia badań i wnioskowania (Research and conclusions limitations) – należy się odnieść do kwestii reprezentatywności badań oraz ewentualnych ograniczeń wynikających z uwarunkowań kulturowych, środowiskowych, geograficznych itp.
  - Implikacje praktyczne (Practical implications).
  - Oryginalność (Originality) – należy podać, w czym prezentowane badania (wyniki, opinie, poglądy) różnią się od innych publikacji na dany temat.
  - Rodzaj pracy (Type of paper) – należy określić, czy artykuł prezentuje wyniki badań empirycznych, czy koncepcje teoretyczne; czy ma charakter przeglądowy, ewentualnie czy można go uznać za studium przypadku itp.
7. Słowa kluczowe w języku polskim: 3-6. Po podaniu słów kluczowych odstęp w rozmiarze czcionki 12.
8. Struktura artykułu powinna zawierać wskazane niżej elementy, przy czym – jeżeli jest to merytorycznie uzasadnione – mogą być im przypisane inne tytuły. Dopuszcza się także, szczególnie w pracach przeglądowych, strukturę bardziej rozbudowaną, tj. zawierającą więcej elementów składowych lub dodatkowy podział wybranego elementu (np. sekcji „przegląd literatury”).
  - A) Dla artykułów empirycznych:
    - *Wprowadzenie* – wskazanie problemu badawczego, celu artykułu, uzasadnienia celu artykułu,
    - *Przegląd literatury* – dokonanie przeglądu polsko- i obcojęzycznej literatury odnoszącej się do podjętego w artykule celu, ukierunkowane na przedstawienie obecnego stanu wiedzy w zakresie rozważanej problematyki,
    - *Metoda* – wskazanie celu badań empirycznych oraz postawionych przez Autora hipotez badawczych i pytań badawczych; opis metody badań oraz sposobu ich realizacji,
    - *Wyniki* – prezentacja wyników badań własnych Autora, w tym odpowiedź na hipotezy badawcze oraz pytania badawcze,
    - *Dyskusja* – przeprowadzenie dyskusji nad wynikami badań własnych Autora w odniesieniu do wyników badań zrealizowanych przez innych autorów, które są opisywane w polsko- i obcojęzycznej literaturze przedmiotu,
    - *Wnioski* – prezentacja wniosków będących rezultatem badań własnych Autora oraz ich dyskusji, w tym ich implikacje praktyczne oraz postulowane kierunki dalszych badań nad podjętą kwestią,
    - *Bibliografia*.
  - B) Dla artykułów przeglądowych:
    - *Wprowadzenie* – wskazanie problemu badawczego, celu artykułu, uzasadnienia celu artykułu,

- *Przegląd literatury* – dokonanie przeglądu polsko- i obcojęzycznej literatury odnoszącej się do podjętego w artykule celu, ukierunkowane na przedstawienie obecnego stanu wiedzy w zakresie rozważanej problematyki,
  - *Dyskusja* – przeprowadzenie dyskusji nad dotychczasowym stanem wiedzy dotyczącym podjętego w artykule problemu badawczego, w tym analizy krytycznej, z odwołaniem do polsko- i obcojęzycznej literatury przedmiotu,
  - *Wnioski* – prezentacja wniosków będących rezultatem dokonanej dyskusji, w tym jej implikacje praktyczne oraz postulowane kierunki dalszych badań nad podjętą kwestią,
  - *Bibliografia*.
9. Tytuły poszczególnych części artykułu: czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyśrodkowane. Po każdym tytule odstęp w rozmiarze czcionki 12.
  10. Tekst główny artykułu: czcionka Times New Roman, rozmiar 12, interlinia 1,5. Wcięcie pierwszego wiersza: 1 cm. Do formatowania tekstu należy stosować narzędzia edytora, a nie klawisz spacji, gdyż utrudnia to adiację i tzw. łamanie tekstu.
  11. W tekście artykułu nie należy stosować pogrubień, kapitalików i podkreśleń, a kursywę należy używać wyłącznie do tytułów pozycji zamieszczonych w przypisach i Bibliografii oraz symboli literowych w tekście głównym. Wprowadzając znaki interpunkcyjne, spację należy wstawić po znaku, a nie przed nim.
  12. Jako myślnik oraz między liczbami oznaczającymi bliskie, a dokładnie niesprecyzowane wartości (np. ramy chronologiczne), należy stosować tzw. półpauzę (–), a nie dywiz (-) czy pauzę długą (—). Przykłady zastosowania:
    - „Po drugie – jak nakazuje tradycja – każdy uczeń powinien wystąpić w stroju galowym”.
    - „Lata 1914–1918, czasy I wojny światowej, to niezwykle ważny okres w dziejach Europy”.
    - „Informacje na ten temat znajdziemy na stronach 12–24 wspomnianego opracowania”.
    - „Większość wód w rejonie Wysowej to szczawy typu wodorowęglanowo-chlorkowe”.
  13. Jako uzupełnienie tekstu głównego artykułu mogą być stosowane (ale raczej oszczędnie) przypisy dolne: czcionka Times New Roman, rozmiar 10, interlinia 1,0.
  14. Dokumentację bibliograficzną w tekście artykułu należy sporządzać w tzw. systemie harwardzkim, czyli wewnątrz tekstu, w nawiasie kwadratowym należy podać nazwisko autora cytowanego lub przytaczanego dzieła, rok jego wydania oraz stronę/strony, do których Autor się odwołuje – bez przecinka między nazwiskiem autora a rokiem wydania pracy. W przypadku dwóch lub większej liczby prac przywoływanych w danym nawiasie pomiędzy nimi należy wstawiać średnik.
  15. W sekcji *Bibliografia*, zamieszczonej na końcu artykułu, powinny zostać podane jedynie cytowane/przywoływane w tekście prace. Winny one być uporządkowane alfabetycznie, a ich opisy bibliograficzne powinny być zgodne z wytycznymi i przykładami podanymi w części III tej instrukcji.
  16. Po sekcji *Bibliografia* należy podać w języku angielskim: tytuł pracy, abstrakt oraz słowa kluczowe. Powinny one być tłumaczeniem analogicznych treści polskojęzycznych i w taki sam sposób powinny być sformatowane.
  17. Poszczególne części anglojęzycznego abstraktu, odpowiadające wersji polskojęzycznej, powinny być nazwane w sposób podany już w punkcie 6 tej instrukcji, czyli: Purpose, Method, Findings, Research and conclusions limitations, Practical implications, Originality, Type of paper. Nie należy tych tytułów tłumaczyć z języka polskiego na język angielski, tylko stosować je w podanej formie.

## II. PRZYGOTOWANIE TABEL I MATERIAŁU ILUSTRACYJNEGO

1. Tabele i cały pozostały materiał ilustracyjny należy zamieścić w osobnych plikach i dokładnie opisać. Miejsca ich wstawienia należy zaznaczyć w tekście pracy, poprzez umieszczenie ześrodkowanego tytułu, wedle schematu:

**Tab. 1.** Inhibitory aktywności turystycznej

**Tab. 1.** Tourist activity inhibitors



2. W całym artykule stosujemy wyłącznie podział na tabele i ryciny (wszystko co nie jest tabelą – a więc: wykresy, schematy, fotografie itd. – nazywamy ryciną i oznaczamy skrótowo jako Ryc. [w j. ang. Fig.]).
3. Tytuły tabel należy podawać nad tabelami, a tytuły rycin – pod rycinami.
4. Tytuły tabel lub rycin, które należy zawsze podawać w języku polskim i angielskim, należy pisać czcionką Times New Roman, rozmiar 10.
5. Pod tabelą/ryciną należy podać ich źródło (czcionka Times New Roman, rozmiar 10) w języku polskim i angielskim. Jeśli oprócz samego źródła Autor chce podać jeszcze jakiś dodatkowy tekst (np. „Opracowanie własne na podstawie danych GUS oraz informacji uzyskanych drogą e-mailową od...”), to powinien on być podany także w języku angielskim („Own elaboration based on GUS data and on information e-mailed by...”).
6. Ryciny powinno się skanować z rozdzielczością nie mniejszą niż 300 DPI (optymalna rozdzielczość to 600 DPI) i zapisywać jako pliki line art w formacie TIFF.
7. Wykresy należy wykonywać w kolorze czarnym. Można stosować szare tenty lub tekstury.
8. Zdjęcia cyfrowe, wykonane w pełnej rozdzielczości, należy zapisywać w formacie TIFF lub JPEG. Nie należy stosować kompresji.
9. W razie umieszczenia w artykule materiałów ilustracyjnych pochodzących z opracowań zamieszczonych w innych pracach naukowych Autor ma obowiązek uzyskania zgody na przedruk.

### III. PRZYGOTOWANIE SEKCJI BIBLIOGRAFIA

1. W sekcji *Bibliografia*, zamieszczonej na końcu artykułu, powinny zostać podane jedynie publikacje cytowane/przywoływane w tekście pracy. Winny one być uporządkowane alfabetycznie, a ich opisy bibliograficzne powinny być pełne.
2. Sposób przywoływania różnego typu prac winien być zgodny z załączonym niżej wzorem, przy czym powinny one być podane w jednym zbiorczym zestawieniu (poniższy podział na typy prac zastosowano tylko w celu pokazania sposobu opisywania różnych typów źródeł).
3. W przypadku przywołania dwóch lub więcej prac tego samego autora, wydanych w tym samym roku, numerujemy je jako prace „a”, „b” itd. – wg wzoru: (2014a), (2014b) itd.
4. Jeżeli Autor artykułu poza publikacjami korzystał także ze stron internetowych, w przypadku których nie ma możliwości jednoznacznego wskazania elementów właściwych dla pełnego opisu bibliograficznego, winien wyróżnić sekcję *Netografia* (strony internetowe); winny w niej zostać podane adresy wykorzystywanych stron internetowych, w kolejności alfabetycznej, opisane wg wzoru:
  - <http://www.unwto.org/facts/eng/vision.htm> (08.09.2014).
5. W przypadku artykułów przewidzianych do publikacji w numerach anglojęzycznych, Autorzy powinni podawać (w nawiasach kwadratowych) tłumaczenia na angielski polskich tytułów prac wg wzoru:
  - Winiarski, R., Zdebski, J. (2008), *Psychologia turystyki [Psychology of Tourism]*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.

## Wzór przywoływania różnego typu prac w sekcji *Bibliografia*

### A. Książki:

MacCannell D. (2000), *Turysta. Nowa teoria klasy próżniaczej*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA, Warszawa.

Bednarska M., Gołębski G., Markiewicz E., Olszewski M. (2007), *Przedsiębiorstwo turystyczne. Ujęcie statyczne i dynamiczne*, PWE, Warszawa.

### B. Książki pod redakcją i prace zbiorowe:

Kruczek Z., red. (2002), *Kompendium pilota wycieczek*, Proksenia, Kraków.

Buczowska K., Mikos von Rohrscheidt A., red. (2009), *Współczesne formy turystyki kulturowej*, AWF, Poznań.

**C. Rozdziały w książkach pod redakcją lub pracach zbiorowych:**

Alejski W. (2008), *Metodologia badań w turystyce*, [w:] Winiarski R., red., *Turystyka w naukach humanistycznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 140–164.

Lipiec J. (2006), *Człowiek wędrujący. Problem narodzin i sensu podmiotowości turystycznej*, [w:] *Aksjologia turystyki*. Praca zbiorowa pod redakcją Z. Dziubińskiego, Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej, s. 35–56.

**D. Artykuły w czasopismach naukowych:**

Cohen E. (1979), *A Phenomenology of Tourism Experiences*, „Sociology”, Vol. 13, s. 179–201.

Szczęchowicz B. (2012), *The importance of attributes related to physical activity for the tourism product's utility*, „Journal of Sport & Tourism”, Vol. 18 (3), s. 225–249.

**E. Artykuły w czasopismach i gazetach branżowych:**

*Europejczycy jeżdżą po Europie* (2007), „Wiadomości Turystyczne”, nr 141 (15).

**F. Prace bez podanego autora, w tym raporty z badań i roczniki statystyczne:**

*Badania ankietowe profilu społecznego turystów krajowych zwiedzających Polskę (miasta i atrakcje turystyczne). Raport z badań* (2008), Instytut Turystyki, Warszawa.

*Terminologia turystyczna – zalecenia WTO* (1995), Organizacja Narodów Zjednoczonych, Światowa Organizacja Turystyki, Warszawa.

*Unia Europejska a przyszłość turystyki* (praca zbiorowa) (2003), SGH, Warszawa.

**G. Akty prawne:**

*Ustawa o usługach turystycznych z 29 sierpnia 1997 roku* (Dz.U. 2004, nr 223, poz. 2268, z późn. zm.).

**H. Publikacje dostępne w internecie:**

*Trendy w turystyce światowej*, <http://www.intur.com.pl/trendy.htm> (07.05.2012).

## INFORMACJA OGÓLNA DLA AUTORÓW PRZYGOTOWUJĄCYCH RECENZJE I POLEMIKI NAUKOWE

1. Redakcja przyjmuje do publikacji wyłącznie oryginalne recenzje polsko- i obcojęzycznych książek, monografii, artykułów naukowych oraz podręczników, a także innego typu prac naukowych i dydaktycznych takich jak raporty z badań, doktoraty, habilitacje itp.
2. Publikowane będą recenzje prac podejmujących zagadnienia z zakresu teorii turystyki, a także prac podejmujących problematykę turystyczną z perspektywy antropologii kulturowej, filozofii, socjologii, geografii, prawa, psychologii, historii, ekonomii, nauk o zarządzaniu, marketingu oraz innych dziedzin i dyscyplin nauki.
3. Zgłoszenie recenzji do druku jest jednoznaczne z przekazaniem Redakcji prawa do jej własności. Oznacza to, że bez pisemnej zgody wydawcy nie można danej recenzji publikować ani w całości, ani w części w innych czasopismach oraz pozostałych wydawnictwach lub mediach cyfrowych.
4. Tekst pracy powinien być przygotowany zgodnie z zasadami opisanymi w zamieszczonej poniżej **Instrukcji dla autorów przygotowujących recenzje i polemiki naukowe**. W przeciwnym wypadku zostanie on odesłany Autorowi/Autorom do poprawy.
5. Tekst recenzji powinien zostać przesłany drogą elektroniczną na adres Redakcji: **folia.turistica@awf.krakow.pl**.
6. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian w tekście nadesłanych recenzji wynikających z adiustacji stylistycznej.
7. Autor recenzji otrzymuje nieodpłatnie elektroniczną wersję tego numeru Czasopisma, w którym ukazała się jego recenzja.

### Instrukcja dla autorów przygotowujących recenzje i polemiki naukowe

1. Pliki tekstowe należy przygotowywać w edytorze Word 6.0-XP w formacie DOC.
2. Ustawienia strony:
  - format A4;
  - marginesy: wszystkie po 2,5 cm;
  - interlinia: 1,5.
3. Imię i nazwisko Autora/Autorów: czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubiony. Po podaniu imienia i nazwiska odstęp w rozmiarze czcionki 12.
4. W przypisie dolnym należy podać stopień lub tytuł naukowy Autora/Autorów, afiliację (nazwa instytucji, którą Autor reprezentuje, w układzie: nazwa uczelni, nazwa wydziału, nazwa zakładu itp.) oraz adres kontaktowy (nr telefonu, e-mail). Formatowanie przypisu dolnego: czcionka Times New Roman, rozmiar 10, interlinia 1,0.
5. Tytuł należy sformułować według następującego wzoru (przykłady):
  - Recenzja książki Wiesława Alejskiego i Tomasza Marciniaka *Międzynarodowe organizacje turystyczne*,
  - Opinia na temat *Marketingowej strategii Polski w sektorze turystyki na lata 2012–2020*,
  - Odpowiedź na opinię...itp.
6. Tytuł należy podać czcionką Times New Roman, rozmiar 14, pogrubiony, wersaliki. Po tytule odstęp w rozmiarze czcionki 14.
7. Tytuły poszczególnych części recenzji, jeżeli występują: czcionka Times New Roman, rozmiar 12, pogrubione, wyśrodkowane. Po każdym tytule odstęp w rozmiarze czcionki 12.
8. Tekst główny recenzji: czcionka Times New Roman, rozmiar 12, interlinia 1,5. Wcięcie pierwszego wiersza: 1 cm. Do formatowania tekstu należy stosować narzędzia edytora, a nie klawisza spacji, gdyż utrudnia to adiustację i tzw. łamanie tekstu.

9. W tekście recenzji nie należy stosować pogrubień, kapitalików i podkreśleń, a kursywę należy używać wyłącznie do tytułów pozycji zamieszczonych w przypisach i Bibliografii oraz symboli literowych w tekście głównym. Wprowadzając znaki interpunkcyjne, spację należy wstawić po znaku, a nie przed nim.
10. Jako myślnik oraz między liczbami oznaczającymi bliskie, a dokładnie niesprecyzowane wartości (np. ramy chronologiczne), należy stosować tzw. półpauzę (–), a nie dywiz (-) czy pauzę długą (—). Przykłady zastosowania:
  - „Po drugie – jak nakazuje tradycja – każdy uczeń powinien wystąpić w stroju galowym”.
  - „Lata 1914–1918, czasy I wojny światowej, to niezwykle ważny okres w dziejach Europy”.
  - „Informacje na ten temat znajdziemy na stronach 12–24 wspomnianego opracowania”.
  - „Większość wód w rejonie Wysowej to szczawy typu wodorowęglanowo-chlorkowe”.
11. Jako uzupełnienie tekstu głównego recenzji mogą być stosowane (ale raczej oszczędnie) przypisy dolne: czcionka Times New Roman, rozmiar 10, interlinia 1,0.
12. Materiały ilustracyjne (tabele, ryciny) powinny zostać zredagowane w sposób analogiczny do tego, jaki obowiązuje autorów przygotowujących artykuły naukowe (por. *Instrukcja dla autorów przygotowujących artykuły naukowe*).
13. Dokumentację bibliograficzną w tekście recenzji należy sporządzać w tzw. systemie harwardzkim, czyli wewnątrz tekstu, w nawiasie kwadratowym należy podać nazwisko autora cytowanego lub przytaczanego dzieła, rok jego wydania oraz stronę/strony, do których Autor się odwołuje – bez przecinka między nazwiskiem autora a rokiem wydania pracy. W przypadku dwóch lub większej liczby prac przywoływanych w danym nawiasie pomiędzy nimi należy wstawiać średnik.
14. W sekcji *Bibliografia*, zamieszczonej na końcu recenzji, powinny zostać podane jedynie cytowane/przywoływane w recenzji prace. Winny one być uporządkowane alfabetycznie, a ich opisy bibliograficzne powinny być analogiczne do tych, jakie obowiązują autorów przygotowujących artykuły naukowe (por. *Instrukcja dla autorów przygotowujących artykuły naukowe*).

Od 1990 roku „Folia Turistica” jest specjalistycznym forum wymiany poglądów naukowych na temat turystyki oraz jej szeroko pojętego otoczenia. W czasopiśmie są publikowane artykuły z dziedziny turystyki, w jej interdyscyplinarnym ujęciu (zagadnienia humanistyczne, ekonomiczne, geograficzno-przestrzenne, organizacyjne, prawne i inne). Oprócz artykułów zawierających wyniki badań empirycznych, w czasopiśmie odnajdziemy także oryginalne prace teoretyczne, przeglądowe oraz dyskusyjne. W odrębnych działach zamieszczane są komunikaty, doniesienia i sprawozdania z badań, recenzje prac naukowych, informacje o naukowych konferencjach i sympozjach oraz dyskusje i polemiki.

**„Folia Turistica” jest indeksowana na liście punktowanych czasopism naukowych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W systemie parametrycznej oceny działalności naukowej, za publikowane w niej prace, autorom i reprezentowanym przez nich instytucjom przysługuje 11 punktów.**

**„Folia Turistica” jest indeksowana także w bazach: ERIH Plus (European Reference Index for the Humanities and Social Sciences) oraz Index Copernicus International (ICV 2017: 86.58).**

